

Roman Sękowski
POSLEDNI WULE

CZYLI

OSTATNIA WOLA

CZESKO - POLSKIE TESTAMENTY SZLACHTY
KSIĘSTW OPOLSKIEGO I RACIBORSKIEGO
Z XVII WIEKU



STUDIA I TEKSTY ŹRÓDŁOWE
Z DZIEJÓW KSIĘSTW
OPOLSKIEGO I RACIBORSKIEGO
ZESZYT 7

STUDIA I TEKSTY ŹRÓDŁOWE Z DZIEJÓW
KSIĘSTW OPOLSKIEGO I RACIBORSKIEGO
NR 7

ROMAN SĘKOWSKI

POSLEDNI WULE

CZYLI

OSTATNIA WOLA

CZESKO – POLSKIE TESTAMENTY SZLACHTY

KSIĘSTW OPOLSKIEGO I RACIBORSKIEGO

Z XVII WIEKU

OPOLE 2017

Z serii: Studia i teksty źródłowe z dziejów księstw opolskiego
i raciborskiego
nr 7

Na okładce herb księstw opolskiego i raciborskiego
z superekslibrisu Wielkiej Księgi Praw

© Roman Sękowski

Skład i druk:
Wydawnictwo Piotr Kalinowski Kalety

ISBN 978-83-65324-46-7

SPIS TREŚCI

Przedmowa	5
Wstęp	
Podstawy ustrojowe księstw	7
Stany szlacheckie	9
Nazwiska szlacheckie	10
Sprawy majątkowe	10
Sytuacja prawna kobiet	11
Sytuacja polityczna i społeczna księstw opolskiego i raciborskiego w XVII wieku	14
Część II – Testamenty	
Sporządzanie testamentów	17
Procedowanie testamentu	18
Język testamentu	19
Treść testamentu: dyspozycje testamentowe	21
Zabezpieczenie realizacji testamentu	27
Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu	28
Świadkowie	28
Część III – Teksty testamentów	
Wykaz chronologiczny publikowanych testamentów	29
Beess Jan	32
Brauch Jan	36
Buchtownie	
Buchta Jan	42
Buchtowna Krystyna	55
Budzowska Ewa	59
Czornberg Balcer	64
Dzierżanowscy	
Dzierżanowski Adam	69
Dzierżanowska Zuzanna	74
Fragstein Paweł	80
Gierałtowski Wacław	84
Goszycka Ewa	91
Husetowa Katarzyna	95
Jarocka Helena	98
Koczynska Katarzyna	101
Koszemborowie	
Koszembor Kasper	107

Koszembor Melchior	113
Koszemborowna Katarzyna	122
Kozłowska Marianna	127
Lasota Samuel	132
Manowski Kasper	136
Meninger Jerzy Stanisław	140
Noss Joachim	145
Oderski Jan	150
Osiecki Jerzy	154
Otikowa Barbara	158
Pange Helena	162
Proskowscy	
Proskowski Jan Jerzy	165
Proskowska Kunegunda	177
Scheliha Joachim	184
Sokołowski Andrzej	188
Spigel Adam	191
Twardawa Magdalena	194
Welczkowa Ewa	197
Wirbski Jan	200
Wrochen Wacław	207

Indeksy

Indeks miejscowości	211
Indeks herbów	223
Indeks nazw osobowych	224

PRZEDMOWA

W którymś z wywiadów radiowych powiedziałem, że zajmuję się testamentami z XVII wieku, co wywołało zdziwienie redaktorów – co można ciekawego znaleźć w starych testamentach? Tymczasem, są one jednymi z najbardziej wszechstronnych źródeł historycznych i w dodatku najbardziej autentyczne. Przedstawiają stan ducha i stosunek człowieka do śmierci, zawierają informacje istotne dla wszystkich dziedzin historii: począwszy od genealogii, historii kościoła i pobożności, historii gospodarczej, stosunków rodzinnych i społecznych oraz sytuacji materialnej, edukacji młodzieży, obyczajów a nawet historii ubiorów kobiecych. O ile na ziemiach polskich testamenty zarówno szlacheckie, jak i mieszczańskie oraz chłopskie, były przedmiotem licznych opracowań naukowych, to testamentami z terenu Śląska a zwłaszcza Górnego, prawie nikt się nie interesował.

Wprawdzie Statut Ziemski zalecał sporządzanie testamentu, ale nie mogło to być obowiązkowe. Szlachta jednak, zarówno co zrozumiałe, bogata jak i bardzo biedna, starała się pozostawić po sobie testamenty. Nazywano je różnie: testament, poruczeństwo, posłedni wuli, ostatnia wola czy z niemiecka – Kssafft /kszaft/¹ oraz w języku niemieckim – Letzter Wille.² A często jednocześnie wszystkimi tymi określeniami.

W wieku XVI sporządzano je w języku czeskim lub niemieckim i były wpisywane do ksiąg ziemskich /zemske knihy/, zwanych potocznie „Landbuchami”.

W XVII wieku, zwłaszcza po 1620 roku,³ język czeski był wypierany przez język niemiecki.⁴ Jednak większość średniej i drobnej szlachty księstw opolskiego i raciborskiego nie znała go – na co dzień mówiła mieszaniną języka czeskiego i polskiego i w takim języku spisywała testamenty, dając podstawy do tworzenia się gwary (dialektu, języka) śląskiej.⁵

W tym też czasie, w Urzędzie Ziemskim zamiast wpisywać testamenty do „Landbuchów”, założono odrębne Księgi Testamentowe. Do czasów współczesnych zachowała się tylko jedna księga z lat 1621 – 1644.⁶ Jest ona tym ciekawsze, że obejmują lata najtragiczniejsze dla mieszkańców księstw: okres

1 Określenie to, pochodzące od niemieckiego słowa „Geschafft”, funkcjonowało w języku czeskim do XIX w., obecne słowniki języka czeskiego uznają je jako archaizm czeski.

2 Ostatnia wola.

3 Bitwa pod Białą Górą i zwycięstwo obozu cesarsko-katolicko-niemieckiego. Na Górnym Śląsku było odwrotnie. Tu, przywódcami obozu antycesarskiego była szlachta niemieckojęzyczna (Kochcicki, Żyrowski).

4 W połowie XVII w. język niemiecki, obok języka czeskiego został uznany za język urzędowy i w Urzędzie Ziemskim powstała kancelaria niemiecka.

5 Zob. dalej cz. II: język testamentów.

tw. „rebelii” szlachty śląskiej oraz wojny 30-letniej.⁷ Zawiera 54 wpisy, w tym 7 „mocnych listów”⁸ i 48 testamentów w tym: 35 czesko-polskich i 13 niemieckich. Wydaje się, że podział ten dobrze ilustruje stosunki językowe istniejące w tym czasie w księstwach opolskim i raciborskim.

Wobec tego, że stosunki prawne i społeczne były zupełnie inne niż na ziemiach ówczesnej Polski, potrzebne było w tym opracowaniu szersze omówienie, zwłaszcza stosunków prawnych i pozycji kobiet w tych księstwach.

Urzędnicy kancelarii Urzędu Ziemskiego nie byli zbyt skrupulatni i nie prowadzili na bieżąco ksiąg, a dopiero po jakimś, nieraz długim, czasie wpisywali treść testamentów do ksiąg nie dbając o chronologię ich złożenia czy też odczytania w kancelarii.⁹

6 AP Wrocław: Księstwo opolsko-raciborskie sygn 46 – Metryka testamentowa (1625-1645). Zachowały się również dwie księgi z lat 1740-1755 (nr 47) i 1753-1763 (nr. 48).

7 Zob. rozdz. dotyczący sytuacji politycznej i społecznej tych ziem.

8 „Mocny list” – pozasądowa decyzja cesarska, która nie mogła być zakwestionowana przez sąd. W tym wypadku zatwierdzenie testamentu uniemożliwiające jego kwestionowanie sądowe – zob. dalej cz. II Testamenty. W księdze znajduje się jeden wpis (Spigel), zawierający tylko nagłówek „Mocnego listu”. Prawdopodobnie testator starał się o niego ale nie otrzymał.

9 Nie wiadomo czym się kierowano wpisując do ksiąg, prawdopodobnie kiedy nazywał się stos testamentów tak też wpisywano go do ksiąg, lub też wpisywano w chwili wydawania oryginału spadkobiercom.

WSTĘP

PODSTAWY USTROJOWE KSIĘSTW

W 1532 roku zmarł ostatni książę opolski – Jan II Dobry. Zgodnie z prawem lennym oraz umową pomiędzy księciem a Ferdynandem I cesarzem niemieckim jako królem czeskim, księstwa opolskie i raciborskie zostały włączone pod bezpośrednią władzę królów czeskich.¹⁰ Po ponad dwudziestoletnim, przejściowym okresie zastawów,¹¹ w 1558 roku władcami księstw stali się, jako królowie czescy – cesarze niemieccy.

Przystąpiono do generalnej reformy ustrojowej tych ziem.¹² W 1562 roku nadany został księstwom statut ziemski, będący rodzajem konstytucji księstw opolskiego i raciborskiego.¹³ Stanowił on nie tylko podstawy ustrojowe, regulacje prawne działalności władz i urzędów księstw, ale również nadawał księstwom dużą autonomię z której szlachta często korzystała, potrafiąc nawet sprzeciwić się zarządzeniom cesarskim i uchwałom ogólnoszlacheckiego sejmiku krajowego we Wrocławiu. Twórcami nowego porządku prawnego księstw, było dwóch wybitnych przedstawicieli szlachty i jednocześnie wybitnych polityków dworu cesarskiego: starosta księstw – Jan Oppersdorff oraz kanclerz – Mikołaj Lasota.¹⁴

Znajomość statutu jako podstawowego aktu prawnego księstw opolskiego i raciborskiego była dość powszechna, o czym świadczą liczne powoływania się na jego przepisy m.in. również w testamentach.

Statut ziemski wprowadzał początki trójpodziału władzy:

1. Administracja cesarska: władzę cesarską reprezentował starosta ziemski /haytman zemsky, Landeshauptman/ stojący na czele urzędu ziemskiego /aurzad zemsky, Landesamt/. Jak wspomniałem księstwa opolskie i raciborskie posiadały znaczną autonomię i dlatego Urząd Ziemski posiadał pieczęć królewską tzn. miał prawo wydawać dokumenty w imieniu króla czeskiego.

10 Śląsk od przełomu XIII i XIV wieku był lennem królów czeskich. Po śmierci Jana II Dobrego, cesarze niemieccy, jako królowie czescy tytułowali się „dziedzicznymi książętami księstw opolskiego i raciborskiego”.

11 W latach 1533 – 1558 Hohenzollernom karniowski (Krnov) oraz Izabeli Zapolya – córki króla polskiego Zygmunta Starego.

12 Z. ob. R. Sękowski: Koniec średniowiecza i kształtowanie się podstaw ustrojowych księstw opolskiego i raciborskiego Opole 2011 s. 54-114.

13 „Zrzyzeny zemske knyzietstwy oppolskeho a Ratiborzkeho y ginyh kraguw knim przislussiegczych.”. Zob. Statut ziemski księstw opolskiego i raciborskiego i innych ziem do nich należących. Oprac. O.Kniejski, R. Sękowski Opole 2012.

14 Jan von Oppersdorff był twórcą późniejszej potęgi rodu. Pochodził jeszcze ze starego gniazda Oppersdorffów – Gaci koło Oławy. Jego ojciec – Fryderyk, był starostą dolnośląskiego księstwa brzeskiego. Mikołaj Lasota był potomkiem morawskich Odrowążów, posiadał Steblów i Błaziejowice koło Koźla. Obaj byli członkami rady cesarza Ferdynanda I.

Drugą osobą po staroście był kanclerz księstwa /kanczler, Kanzler/. Obaj byli proponowani przez sejmik i mianowani przez cesarza jako króla czeskiego.

Samorząd ziemski: był reprezentowany przez sejm (sejmik)¹⁵ powszechny /sniem obec, Landtag/. Udział szlachty w sesjach sejmiku był obowiązkowy, pod groźbą kary pieniężnej. Później dołączono do sejmiku przedstawicieli duchowieństwa i miast królewskich (cesarskich).

Sejmik zajmował się sprawami wewnętrznymi księstw, naturalnie autonomia jego była ograniczona: zwoływano go wyłącznie za zgodą i na polecenie władcy – cesarza lub pana zastawnego i obradom przewodniczył starosta ziemski. Jednak sejmik potrafił, jak wspomniałem, korzystając z nadanej autonomii, kilkakrotnie sprzeciwić się decyzji cesarza, czy panów zastawnych.¹⁶ Nie było ustalonej częstotliwości sesji i dlatego czasem zwoływano po dwie a nawet trzy sesje rocznie a czasem przez kilka lat (nawet do dziesięciu) nie zwoływano go wcale. Sejmik powszechny przestał istnieć w 1678 roku, kiedy cesarz przekazał uprawnienia zwoływania go starostom ziemskim, którzy przestali zwoływać sejmik powszechny a woleli rządzić poprzez tzw. „auszus” –sejmik delegatów.¹⁷

Władza sądownicza: Sąd ziemski /Saud zemsky, Landgericht/ zajmował się rozpatrywaniem spraw między szlachtą, oraz między przedstawicielami szlachty i innych stanów: duchownymi i szlachtą, mieszczanami i szlachtą a także wolnymi chłopami i szlachtą a również (choć bardzo rzadko) zbiorowych skarg poddanych na ich panów.¹⁸ Statut Ziemski poświęcił bardzo dużo miejsca szczegółowej organizacji sądu i posiedzeń oraz przebiegu spraw sądowych. Sesje sądowe odbywały się dwa razy w roku: na wiosnę i na jesieni, na przemian w Opolu i Raciborzu i trwały do zakończenia rozpatrywania wcześniej zgłoszonych spraw (ok. 6 tygodni).

Sąd składał się z sędziego ziemskiego /wrchni saudi, saudi/ mianowanego przez cesarza oraz 15 sędziów /saudczyh/ – ławników, asesorów, wybieranych przez sejmik. Najwyższym sędzią jednak był cesarz, dlatego sesjom sądu przewodniczył nie sędzia ziemski, a starosta ziemski, jako przedstawiciel cesarza. Cesarz też, miał prawo wydawania decyzji (wyroków) pozasądowych, zwłaszcza w sprawach majątkowych w formie tzw. „mocnych listów”, które były przez sąd niepodważalne.

15 Właściwa nazwa – sejm ziemski, ale aby odróżnić go od ogólnopolskiego sejmu tzw. „krajowego” w literaturze polskiej przyjęło się określenie „sejmik”.

16 Zob. O.Kniejski, R. Sękowski: Uchwały sejmiku powszechnego księstw opolskiego i raciborskiego w latach 1564 – 1678. Opole 2015.

17 Od niemieckiego określenia „Ausschus” – przedstawicielstwo.

18 Zarówno panowie mogli skarżyć swoich poddanych (wspólnotę) jak i wspólnota wsi mogła skarżyć swoich panów. W drugim przypadku musiała robić to bardzo ostrożnie, gdyż w przypadku odrzucenia ich skargi, byli karani za „bunt” przeciwko swojemu panu.

STANY SZLACHECKIE.

Nie można zapominać, że rycerstwo a później szlachta śląska, była uważana i sama siebie uważała, za szlachtę czeską. Stan, a właściwie stany szlacheckie ukształtowały się bardzo późno – za ostateczne zakończenie kształtowania się stanów należy przyjąć 1629 rok, kiedy na polecenie cesarza sejmik księstw na 76 sesji uchwalił, przy proteście stanu rycerskiego, przejście z głosowania terytorialnego na stanowy.¹⁹

W późnym średniowieczu w księstwie opolskim pojawiły się czeskie określenia grup rycerskich, nieznane w Polsce: panosze, many, włodycy itp.²⁰ Określenia te, w zupełnie innym znaczeniu niż w Czechach, występują w dokumentach księstw opolskiego i raciborskiego, jeszcze w XVI wieku.²¹ Pozostałości po tych tytułach znajdziemy w XVII wieku, w publikowanych tu „mocnych listach” cesarskich,²² gdzie jest mowa, że swobodne dysponowanie majątkiem nie dotyczy „majątków leńskich i mańskich”²³ które powinny wrócić do cesarza.

W XVII wieku szlachta dzieliła się na trzy stany:

Stan panów /panski staw. Herrenstand/: w księstwach opolskim i raciborskim pojawił się dopiero w drugiej połowie XVI wieku, po podziale majątków książęcych na „państwa” /panstwi, Herrschaft/²⁴ i ich sprzedaży bogatej szlachcie. Była to szlachta utytułowana: panowie /pan, Herr/, wolni panowie /swobodni pan, Freiherr/, hrabiowie /hrabi, Graf/ z różnymi „udostojnieniami” tytułu.²⁵

Stan rycerski /rytirzskv staw. Ritterstand/: podstawowy stan szlachecki, do niego należała większość szlachty. W sejmiku księstw w skład tego stanu zostali zaliczeni również przedstawiciele najniższego stanu – szlacheckiego.

Stan szlachecki /sslechticky staw. Adelstand/: w XVII wieku był to już stan w zaniku. Należała do niego szlachta świeżo nobilitowana – za zasługi wojenne, lub mieszczanie, jednak w większości wypadków, dość szybko byli przenoszani do stanu rycerskiego.

19 76 sesja sejmiku uchwała nr 1 – „W sprawie oddawania głosów”. Zob. O. Kniejski, R. Sękowski: Uchwały sejmiku... s. 169.

20 O określeniach tych zob. Krzysztof Kowalewski: Rycerze, włodycy, panosze. Ludzie systemu lennego w średniowiecznych Czechach. Warszawa 2009.

21 Np. panosze – w Czechach jeden z najniższych tytułów, tu tytuł stosowany do wyższej grupy średniej szlachty (np. Posadowscy – właściciele Dobrodzienia), włodycy – w Czechach tytuł wyższy od rycerzy, tu często tak nazywano wolnych chłopów.

22 „Mocne listy” dla Buchty i Proskowskich.

23 Były to rodzaje dzierżawy majątków cesarskich.

24 W drugiej połowie XVII w. „państwa” były przekształcane w nowocześniejsze formy zarządzania: różnego rodzaju majoraty (w Polsce zwane ordynacjami).

25 Zob. R. Sękowski: Koniec średniowiecza i kształtowanie się podstaw ustrojowych księstw opolskiego i raciborskiego. Opole 2011.

W badaniach źródeł, bardzo ważną rolę odgrywa umiejętność czytania i interpretowania nazwisk, gdyż zawierają one istotne informacje o rodzie i nosicielu nazwiska. Herby, w odróżnieniu od systemu polskiego, były rodowe tzn. jednakowe herby, najczęściej świadczyły o wspólnym pochodzeniu posiadaczy różnych nazwisk. W większości wypadków były to nazwiska dwuczłonowe, ze wskazaniem miejsca pochodzenia rodu, nieraz z poza Śląska. Siedziba rodowa i herb odgrywały olbrzymią rolę w identyfikacji i powiązaniach rodzinnych poszczególnych rodów o różnych nazwiskach, które często ulegały zmianie.²⁶ Miejscowości będące własnością konkretnej osoby wymieniane były po przyimku „na”. Jeżeli osoba ta nie miała w danej wsi poddanych a tylko gospodarswo (majątek), lub byli urzędnikami w większych majątkach, określano ich miejsce zamieszkania „w”.

W okresie z którego pochodzą omawiane testamenty, następowały ogromne prześladowania szlachty ewangelickiej, łącznie z uwięzieniem, konfiskatą ich majątków i zakazem pogrzebów. Dlatego w wielu testamentach znajdziemy określenie „na ten czas w...”. Oznacza to, że majątek został skonfiskowany, a jego właściciel, znalazł „przytułek” w majątku krewnych lub przyjaciół.

Nazwiska kobiet – w XVI wieku mężatki z reguły nie przyjmowały nazwisk mężów a całe życie występowały pod swoimi nazwiskami rodowymi, z informacją: „żona ...”, lub „wdowa po ...”. W XVII wieku następowała zmiana sposobu podawania nazwiska i część kobiet zaczęła przyjmować nazwisko męża. Widzimy to w umieszczonych tu testamentach, gdzie część testamentów została spisana pod nazwiskiem rodowym a część – nazwiskiem męża.²⁷

SPRAWY MAJĄTKOWE.

Szlachta księstw opolskiego i raciborskiego w większości należała do średniej i drobnej szlachty. Dlatego też określenie „na” nie oznaczało, że dana osoba była właścicielem całej wsi, która prawie zawsze była podzielona pomiędzy kilku właścicieli. Wystarczało, że szlachcic posiadał 2 – 3 poddanych i już był upoważniony do takiego określenia.

²⁶ Np. Ród średniowiecznych panów z Kornic k. Raciborza (jednocześnie nazwa herbu – w Polsce Kornicz) podzielił się na kilkanaście rodów różnych nazwisk ale wszyscy podawali jako siedzibę rodową Kornicę i posługiwali się wspólnym herbem zwanym od miejscowości – Kornic. Podobnie było z panami z Raszyc (Raszczyce) k. Rybnika. Raszyce podzieleni się na bardzo dużą liczbę rodów, ale wszyscy podawali jako siedzibę rodową Raszyce i posługiwali się wspólnym herbem (w Polsce – Reszyce vel Wieże). O nazwiskach i różnych dodatkach do nazwisk (predykatach), zob. R. Sękowski: Herbarz szlachty śląskiej T. I Lit. A-C Katowice 2002 s. 28-36.

²⁷ Dlatego nie chcąc zmieniać oryginalnego tytułu testamentu, wprowadzone tu zostały odsyłacze do nazwisk rodowych lub męzkich.

Jak wspomniałem wyżej, duże kompleksy majątków – „państwa” /panstwi, Herrschaft/, powstawały dopiero w drugiej połowie XVI wieku na bazie sprzedawanych dóbr książęcych, w XVII wieku przekształcane w różnego rodzaju majoraty.²⁸ Nastąpiło duże zróżnicowanie regionalne właścicieli majątków: uboga, drobna szlachta na północy księstw, zwłaszcza w okręgu oleskim i znacznie lepiej sytuowana, bogatsza, na południu – w okolicy Koźła, Głogówka i Raciborza, a w okolicy Opola, gdzie pozostały tzw. majątki „zamkowe”²⁹ oraz kompleks majątków klasztoru w Czarnowasach – bardzo mała liczba szlachty, przeważnie dzierżawiąca majątki będące własnością kamery cesarskiej lub klasztoru.

Prawa własnościowe i spadkowe były ściśle regulowane Statutem Ziemskim. Wprawdzie w XVII wieku realia nieco zmieniły się,³⁰ ale przepisy Statutu nadal obowiązywały.

Należy przede wszystkim pamiętać, że nie było pojęcia wspólnoty małżeńskiej – żadne z małżonków nie miało prawa do dziedziczenia po sobie. W przypadku śmierci któregoś z małżonków i braku dzieci, jeżeli nie zostawiono testamentu, majątek zmarłego, wracał w całości (nawet z rzeczami osobistymi) do jego rodziny. Szczególna sytuacja prawna była kobiet i to zarówno żon, jak i córek, dlatego wymaga ona szerszego omówienia.

SYTUACJA PRAWNA KOBIET

Kobiety w zasadzie miały równe prawa z mężczyznami, ale „w zasadzie”. Różnice w sytuacji prawnej wynikały raczej z prawa obyczajowego, które wymusiło różnego rodzaju zapisy prawne w Statucie Ziemskim chroniące kobiety.³¹

Powszechna opinia, że kobiety są słabsze fizycznie i psychicznie, a więc wymagające ochrony, rzutowała na cały szereg przepisów, które w praktyce doprowadzały często do ich ubezwłasnowolnienia. Np. tak wyglądała sprawa powoływania sądowych pełnomocników – opiekunów samotnych kobiet (wdów), którzy, w zamiarze ustawodawcy, mieli pomagać kobietom, a w rzeczywistości decydowali za nie.³² Podobnie było z dziedziczeniem

28 Były majoraty dziedziczne, senioralne, fideikomisy i od XVIII w. – finansowe.

29 Pozostałość po majątkach książęcych.

30 Np. zniknęło pojęcie prywatnych „państw”, oraz majątków czy braci „niedzielných” - wspólnoty własnościowej, majątków niepodzielnych.

31 Statut Ziemski wdowom poświęca aż 24 artykuły („O wienach”).

32 Dochodziło przy tym, do komicznych z dzisiejszego punktu widzenia, sytuacji w sądach, gdzie kobiety, reprezentowane przez swoich pełnomocników (wybranych przez nie) nie miały prawa głosu, ale musiały być obecne na posiedzeniach, gdzie sędziowie przyglądali się im, żeby stwierdzić, czy zeznanie składane przez pełnomocników odpowiada prawdzie czy jest sprzeczne z wolą kobiety – jeżeli kobieta była w dobrym nastroju i pogodna, co zaznaczano w protokole sądowym („z wesely twarzy”) to znaczyło, że oświadczenia pełnomocników są prawdziwe.

majątków: zgodnie ze zwyczajem majątki otrzymywali synowie, zaś córki były spłacane przez braci, z ich części,³³ chociaż również miały prawo do dziedziczenia majątków.

Poniżej, w punktach przedstawiam najważniejsze sprawy związane z pozycją kobiet w ówczesnej społeczności, pozwalające zrozumieć zapisy testamentowe.

1. Ślub. Dziewczęta wychodziły za mąż wyłącznie za zgodą ojca lub opiekunów, już od 16 roku życia. Wyjście za mąż bez ich zgody było możliwe, ale narażało kobietę na utratę jakichkolwiek praw do spadku po rodzicach.

2. Umowa przedślubna (intercyza) /swatebna smluwa/ - była to umowa między rodzicami i zawierała zobowiązania materialne obu stron: głównie, ze strony przyszłej żony – wysokość i warunki posagu, ze strony męża – wysokość i warunki wiana. Umowa przedślubna była aktem prywatnym i dlatego bardzo rzadko była rejestrowana w kancelarii ziemskiej.³⁴

3. Wyposażenie panny młodej – Dziewczyna wychodząc za mąż, obowiązkowo otrzymywała wyprawę i posag.

Wyprawa /wyprawa/ – były to osobiste rzeczy kobiety: bielizna /bile ssaty/, pościel /postiel, płatna łóżne/, ubrania /ssaty/, biżuterię i dodatki ozdobne do ubrań /klenoty, fornhaby, ssenhaby/ oraz inne przedmioty osobistego użytku. Rzeczy te, później kobiety zapisywały w testamencie swoim córkom, lub innym kobietom. W przypadku braku córek i dyspozycji testamentowych w tej sprawie, powinny być zwrócone rodzinie kobiety (zwłaszcza biżuteria).³⁵

Posag /posah/ – był to wkład żony (rodziny żony) do wspólnego gospodarstwa, w większości wypadków pieniężny,³⁶ często rozłożony na kilkuletnie raty.

4. Spadek /napad/ po rodzicach oraz rodzeństwie. Kobiecie przysługiwał udział w spadku po rodzicach /dil napadu Otczyzny a Matczyzny/ a także po zmarłych braciach i siostrach. W większości wypadków były to rozliczenia finansowe i pieniądze ze spadku. W odróżnieniu od posagu, spadek stanowił wyłącznie własność kobiety, do którego mąż nie miał żadnego prawa. O otrzymaniu

³³ Tak jest niejednokrotnie i w czasach nam współczesnych.

³⁴ Mogła być rejestrowana, ale nie musiała. W zachowanych księgach kancelaryjnych prawie niema wzmianek o tych umowach. W testamentach często spotykamy oświadczenia, że wprawdzie umowa taka nie została „złożona” w kancelarii ziemskiej ale należy ją respektować.

W Polsce rozmowy i ustalenia intercyzy prowadzone były najczęściej za pośrednictwem swatów, którzy reprezentowali na ogół rodzinę przyszłego męża, tu istnieją pośrednie informacje, że funkcje takie pełnili opiekunowie (pełnomocnicy - porucznicy) kobiety, reprezentujący jej interesy. (Wynika to z przepisów Statutu Ziemskiego i ksiąg sądowych – pełnomocnicy byli odpowiedzialni za zabezpieczenie odpowiednich warunków życia późniejszej wdowy).

³⁵ Z ksiąg sądowych znane są sprawy pomiędzy rodziną zmarłej kobiety a jej mężem o zwrot wyprawy.

³⁶ Czasem w inwentarzu żywym (bydłem).

nałego jej spadku, kobieta musiała złożyć przed sądem, stosowne oświadczenie /wrczeni/.³⁷

5. Majątek ziemski /pozemsky statek/ - kobiety mogły posiadać również majątki ziemskie lub udziały /dil/ w tych majątkach. Do majątków tych mąż, również nie miał żadnego prawa, nawet do ich zarządzania.³⁸ Jeżeli kobieta chciała, aby w jej imieniu mąż nimi zarządzał, musiała złożyć sądowe oświadczenie /wrczeni/. Jeżeli chciała przekazać majątek mężowi, również musiała zrobić to sędownie /odewzdawek/. Także jeżeli chciała, aby po jej śmierci majątek dziedziczył mąż, musiała zrobić odpowiedni zapis w testamencie, w innym przypadku majątek dziedziczyli jej krewni. Zdarzało się również, że wydierżawiała swój majątek mężowi lub synowi, za roczną opłatą dzierżawną /urok/.³⁹

6. Wiano /wieno/ - w Czechach i na Śląsku, określenie „wiano” oznaczało zupełnie co innego niż w Polsce: były to wszelkie formy zapisu dokonane przez męża na rzecz żony, przeważnie obowiązujące po jego śmierci.⁴⁰ Zapisy wiana i ich wysokość były ściśle regulowane Statutem Ziemskim.⁴¹ Jeżeli spisana została intercyza – umowa przedślubna /swadebna smluwa/, to wysokość wiana i sposób jego zapisu, były uregulowane w tej umowie. Jeżeli takiej umowy nie było, minimum wiana musiało być równorzędne z wniesionym przez żonę posagiem.

Wiana były dwójakiego rodzaju: „z obowiązku” /z powinności/ - wysokość określona w intercyzie lub w wysokości posagu, oraz dobrowolne z „laski małżonka” /z małżeńskie laski/ - ponad owe obowiązkowe minimum. Zapisywane one były w różnej formie: czasem jako dochody roczne ze ściśle określonych majątków, zaś czasem (dość często) były przekazywane „w użytkowanie” określone majątki.⁴² Wdowa, majątków „wiennych” nie miała prawa sprzedać ani nikomu przekazać. Mogła jedynie wydierżawiać je na określony czas, pobierając czynsz dzierżawny /urok/. Mogła również przekazać je w formie dzierżawy, spadkobiercom zapisującego, którzy i tak, po jej śmierci, majątki te przejmowali na własność.

Dość powszechne było zjawisko, ponownego wyjścia wdowy za mąż, dlatego w zapisie wiana, umieszczano dyspozycje dotyczące takich sytuacji. W większości zapisów, wdowa powinna ustąpić z majątków wiennych,

³⁷ Zob. przyp. Nr 32

³⁸ Rozdzielczość majątków małżonków była tak dalece przestrzegana, że znane są przypadki z XVI w., kiedy obydwie małżonkowie, nie wiedząc kto pierwszy umrze, sporządzali dwa odrębne testamenty wzajemnie przekazując sobie po śmierci swoje majątki.

³⁹ Zob. testament Krystyny Buchtowny, wdowy po Frankenbergu.

⁴⁰ W Polsce, niezbyt elegancko określano to „dożywociem” lub „wdowim groszem”.

⁴¹ Dział „O wienach” k. IX-XIII.

⁴² Np. magnat Jan Krzysztof Proskowski zapisał w wianie swojej żonie – Kunegundzie zamek w Chrzelicach wraz z należącymi do niego majątkami (zob.).

z odpowiednim, nieraz bardzo wysokim odszkodowaniem, wypłacanym przez spadkobierców zapisującego. Zdarzały się jednak zapisy, że ponowny ślub nie będzie miał wpływu na zapisane wiano.

SYTUACJA POLITYCZNA I SPOŁECZNA KSIĘSTW OPOLSKIEGO I RACIBORSKIEGO W XVII WIEKU

Wiek XVII był dla księstw opolskiego i raciborskiego tragiczny, północne okręgi księstwa opolskiego: oleski i kluczborski, nie mogły się jeszcze podźwignąć po zniszczeniach spowodowanych najazdem Zamojskiego w 1583 roku. Później – wojna 30-letnia i związane z nią najazdy lisowczyków, wojsk duńskich, szwedzkich i saskich. Wojna przybrała charakter religijny, znaczna część szlachty ewangelickiej w księstwach opolskim i raciborskim wystąpiła przeciwko cesarzowi wywołując „rebelię”. Nastąpił podział na dwa obozy: katolicki i ewangelicki. Na czele obozu katolickiego – cesarskiego stanęli magnaci: Oppersdorffowie, Proskowscy i nieco później Gaszynowie. Na czele obozu ewangelickiego, w sojuszu ze Szwedami, stanęli Kochcicki i Żyrowscy.⁴³ Obóz ewangelicki skupiał głównie średnią szlachtę i szlachtę niemieckojęzyczną. W wyniku zwycięstwa obozu katolicko – cesarskiego, rozpoczęły się prześladowania przeciwników. Wyznanie ewangelickie zostało zabronione, główni przywódcy uwięzieni,⁴⁴ nastąpiły liczne konfiskaty majątków. Szlachta ewangelicka przeszła do konspiracji: odbywały się nielegalne spotkania i nabożeństwa tego wyznania a sejmik księstw był zdominowany przez bardziej od katolickiej, aktywną politycznie grupę zwolenników wyznania ewangelickiego.⁴⁵ Wojna religijna stała się widoczna również w testamentach – wszystkie kościoły i cmentarze były w rękach duchowieństwa katolickiego, spisujący testament ewangelicy nie wiedzieli gdzie będą mogli być pochowani.⁴⁶

W 1645 roku, wbrew prawu i przy protestach szlachty, księstwa zostały przekazane przez cesarza Ferdynanda III w zastaw polskim Wazom.⁴⁷

43 Szlachta była głównie wyznania kalwińskiego, zaś w miastach, podobnie jak w Polsce, dominował kościół luterński. Używam tu określenia „wyznanie ewangelickie” dlatego, że w tym czasie nie było dość jasnego rozróżnienia tych dwóch grup wyznaniowych i istniały jeszcze inne, mniejsze grupy wyznaniowe (np. potomkowie husytów).

44 Andrzej Kochcicki ścięty w Wiedniu, Jerzy Fryderyk Żyrowski skazany na dożywotnie więzienie.

45 Doprowadzało to do licznych tarć na obradach sejmiku z duchowieństwem katolickim i podejmowania uchwał przeciwko temu duchowieństwu i wreszcie otwartego, w 1654 roku, buntu przeciwko panu zastawnemu księstw Karolowi Ferdynandowi Wazie, biskupowi wrocławskiemu. Zob. O. Kniejski, R. Sękowski: Uchwały sejmiku ... s. 35-50.

46 Przywiązywano wówczas bardzo duże znaczenie do miejsca pochówku, w takim wypadku proszono rodzinę o znalezienie odpowiedniego miejsca na złożenie zwłok. Np. testament nr 34 Jana Wirbskiego, czy Otikowej. Czasem starano się przekupić proboszczów zapisując w testamencie znaczne sumy dla kościoła w którym testator zostanie pochowany (np. testament nr 9 Pawła Fragsteina).

47 Księciu Zygmuntowi Kazimierzowi (synowi króla Władysława IV), królowi Władysławowi IV, księciu Karolowi Ferdynandowi Wazie – biskupowi wrocławskiemu, królowi Janowi Kazimierzowi,

Wojny spowodowały całkowite zniszczenie księstw do tego stopnia, że zaczął panować głód. Wprowadzono urzędowe ceny żywności, obowiązkowe dostawy żywności zarówno dla ludzi jak i zwierząt, a także z pomocą żywnościową pospieszyły księstwa dolnośląskie. Niewiele to pomogło. W wyniku tej sytuacji nastąpiła masowa ucieczka ludności wiejskiej, głównie na teren Moraw i Dolnego Śląska. Uciekały całe wsie i odzyskanie poddanych, pomimo początkowo bardzo ostrych sankcji, praktycznie było rzeczą niemożliwą.⁴⁸ Do tego doszła epidemia „czarnej śmierci” – dżumy, która dziesiątkowała ludność, a także niebywała wprost korupcja.⁴⁹ Z tego okresu historycy notują sporą ilość „zanikłych” wsi. Przypisywano to działaniom wojennym na tym terenie, ale raczej był to wynik ucieczek ludności wiejskiej. Majątki szlacheckie pustoszały i „zarastały krzakami”.

Sytuacja zaczęła się poprawiać dopiero w drugiej połowie XVII wieku; porządkowanie zaczęła w 1664 roku, ostatnia pani zastawna księstw – Ludwika Maria, żona króla Jana Kazimierza, jednak widoczna poprawa nastąpiła po przejściu księstw opolskiego i raciborskiego bezpośrednio przez władzę cesarską.

oraz królowej Ludwiki Marii – żonie Władysława IV i Jana Kazimierza. Statut ziemski księstw opolskiego i raciborskiego nadany przez cesarza Ferdynanda I w I artykule postanawiał: „Księstwa opolskie i raciborskie, oraz okręgi do nich należące nie mogą być sprzedawane, zastawiane ani rozdzielane.” Zob. O. Kniejski, R. Sękowski: Uchwały sejmiku... s. 74

48 Początkowe uchwały sejmiku w tej sprawie groziły nawet śmiercią. Później zaczęto łagodzić kary aby w końcu, nawet gwarantować osadzenie na opuszczonym gospodarstwie. Nawet odnalezienie uciekiniera na terenie tych księstw, nie oznaczało jego zwrotu, nowi panowie nie mieli najmniejszej chęci ich oddawać. Zob. O. Kniejski, R. Sękowski: Uchwały... s. 64

49 Zob. testament nr 26 Heleny Pange. Np. poborcy podatkowi (tzw. wybiernicy) wybrani z pośród siebie przez sejmik księstw potrafili przez całe lata (tak!) nie rozliczać się z zebranych pieniędzy.

CZĘŚĆ II TESTAMENTY

SPORZĄDZANIE TESTAMENTÓW

Jak wspomniałem w przedmowie wprowadzie Statut Ziemski zalecał sporządzanie testamentu, ale co rozumiałe, nie mogło być to obowiązkowe.

Podane w testamentach przyczyny ich spisywania, były w zasadzie jednakowe: choroba lub podeszły wiek i obawa przed kłótniami i nieporozumieniami w rodzinie, a także w części testamentów, sporządzający powoływali się na zalecenia religijne – przypowieść biblijną o uporządkowaniu swojego domu,⁵⁰ czy też zalecenia Statutu Ziemskiego.

Spisywano również czasami testamenty „na wszelki wypadek”, aby uporządkować sprawy majątkowe na wypadek niespodziewanej śmierci – tak robili, co rozumiałe, zawodowi żołnierze: Manninger czy Sokołowski (zob.), ale i inni testatorzy. Niezmiernie ciekawym przykładem jest, pochodzący z XVI wieku, dlatego tu nie umieszczony, testament magnata i dyplomaty cesarskiego Jerzego Proskowskiego. Będąc stale „w rozjazdach” jako poseł cesarski do Warszawy innych krajów europejskich a także do Moskwy i Konstantynopola z których mógł nie wrócić, wkrótce po ślubie sporządził testament, nie mając jeszcze dzieci. Była to więc raczej dyspozycja /poruczeństwu/, jak należy wychować dzieci i co należy zrobić gdyby dzieci nie było.

Nie wszyscy sporządzali testamenty,⁵¹ czasem choroba i śmierć przyszła nagle, chociaż i w tym wypadku starano się je sporządzić,⁵² a często w ogóle ich nie spisywano. W tym ostatnim wypadku, obowiązek podziału spadku spoczywał na „głowie rodziny” którą zostawał najstarszy stryj (brat zmarłego ojca), a jeżeli takiego nie było – najstarszy syn zmarłego.⁵³ W wypadku kiedy podział majątku przeprowadzał najstarszy syn, sam zainteresowany tym podziałem, aby zachować obiektywizm i sprawiedliwość, dokonywał podziału majątku oraz obowiązków w obec sióstr, bezimiennie na piśmie, na oddzielnych arkuszach papieru i przedstawiał je sądowi. Sąd wzywał kolejno od najmłodszego z braci, którzy wybierali swoją część, a najstarszemu, który dokonywał podziału pozostawała ta część, której bracia nie wybrali. Taki sposób gwarantował sprawiedliwy, równy podział spadku.

50 Głównie ewangelicy.

51 Świadczy o tym stosunkowo mała liczba wpisanych testamentów do księgi testamentowej. Zob. Przedmowa – omówienie źródła.

52 Zob. testamenty nr 2 Jana Braucha i nr 26 Heleny Pange.

53 Wprowadzie wykracza to poza temat pracy, ale z uwagi na szalenie ciekawy obyczaj, pozwalam to w tym miejscu opisać.

Statut Ziemski przewidywał również możliwość istnienia braci i majątków „niedzielných” /bratry a statki nedielne/ – wspólne zarządzanie przez braci nie podzielonym majątkiem.⁵⁴ Jeżeli spadkobiercy nie potrafili pogodzić się, wkraczał sąd poprzez wyznaczonych komisarzy którzy dokonywali podziału.

PROCEDOWANIE TESTAMENTU

Testament opieczętowany, zapieczętowany, złożony, przyjęty i ogłoszony.

Testamenty sporządzane były w miejscu zamieszkania, w większości wypadków w chwili zagrożenia życia testatora – najczęściej poważnej choroby połączonej z podeszłym wiekiem. Nie zawsze taka choroba kończyła się śmiercią, dlatego też data spisania testamentu wielokrotnie jest znacznie wcześniejsza od daty śmierci. Spisywane były przez bogatszą szlachtę na pergaminie,⁵⁵ biedniejsza szlachta – na papierze, w obecności pełnomocników – wykonawców testamentu oraz sześciu świadków.

Miejsce sporządzenia, podpisy i pieczęcie /sekrety – sygnety/ wszystkich obecnych przy sporządzeniu testamentu: testatora, wykonawców i świadków, były umieszczone na końcu testamentu. W większości wypadków na testamentach sporządzanych na papierze, pieczęcie były lakowe. W przypadku testamentów pisanych na pergaminie – pieczęcie woskowe w miseczkach woskowych lub puszkach drewnianych i metalowych, umieszczano na paskach pergaminu lub ozdobnych sznurach. Każdy więc testament zawierał co najmniej osiem pieczęci i podpisów, co miało zabezpieczać go przed fałszowaniem. W nagłych wypadkach odstępowano od tej zasady.⁵⁶

Znajomość pisania wśród mężczyzn była powszechna, wśród kobiet zdarzały się osoby nie umiejące pisać, wówczas z ich upoważnienia, podpisywał się któryś z wykonawców testamentu. Kobiety, również bardzo często nie posiadały sygnetów, w tym wypadku swój sygnet przystawiał wykonawca testamentu. W obu wypadkach musiało to być wyraźnie zaznaczone w testamencie.

⁵⁴ Ten sposób własności istniał często w XVI w., później raczej nie występuje z powodu związanych z tym licznych problemów prawnych (np. jeżeli któryś z braci „niedzielných” zadłużył się, czy należy długiem obciążać pozostałych).

⁵⁵ Np. Prószkowskich.

⁵⁶ W publikowanych testamentach jedynie testament nr 13 Heleny Jarockiej został sporządzony w Koziegłowach wg prawa polskiego, bez wymaganych sześciu świadków. Również prawo miejskie nie przewidywało obowiązku sześciu świadków a trzech zaprzysiężonych urzędników miejskich (zob. testament nr 2 Jana Braucha, czy testament nr 33 Ewy Welczkowej). Podobnie postępowano z przypadku nagłej choroby (dżumy): np. testament nr 36 Heleny Pangowej gdzie świadkami byli delegowani przez właściciela majątku „przysiężni” wiejscy.

Treść testamentu do chwili śmierci testatora, stanowiła tajemnicę. Dlatego testament był odpowiednio złożony i zapieczętowany na zewnątrz.⁵⁷ Tak sporządzony testament był składany w kancelarii ziemskiej (urzędu ziemskiego) w różnych terminach: czasem testator przekazywał go bezpośrednio po napisaniu, czasem robili to wykonawcy testamentu dopiero po jego śmierci. W księgach kancelaryjnych odnotowywano datę jego złożenia, jednak nie otwierano.

Otwarcie testamentu następowało dopiero po śmierci testatora, na wniosek wykonawców testamentu lub sądu a czasem krewnych – ewentualnych spadkobierców. Po otwarciu testamentu w kancelarii ziemskiej sprawdzano i zatwierdzano (przyjmowano) testament, wyłącznie pod względem formalnym, czy tekst jest zgodny z przepisami prawnymi, następnie wpisywano go do ksiąg testamentowych. Datę przyjęcia testamentu odnotowywano w księdze testamentowej.⁵⁸

Najbardziej intrygujące jest zakończenie procedowania – ogłoszenie testamentu. Robiono to na „rokach” ziemskich lub sądowych,⁵⁹ ale na czym to ogłoszenie polegało i w jakiej formie – nie wiadomo.⁶⁰ Z pewnością nie ogłaszano tekstu testamentu a tylko informacje o znajdujących się w kancelarii ziemskiej testamentach. Prawdopodobnie ogłaszał ustnie woźny sądowy, ale jest też możliwe, przy powszechnej znajomości czytania, że wywieszano w sali sądowej lub sali posiedzeń sejmiku wykaz testamentów do wglądu w kancelarii ziemskiej. Ogłoszenie testamentu następowało, podobnie jak otwarcie na wniosek wykonawców testamentu, sądu lub zainteresowanych spadkobierców. W każdym razie testament, aby był ważny, obowiązkowo musiał być „ogłoszony” na rokach, co również odnotowywano w księdze testamentów.

JĘZYK TESTAMENTU.

Wojny husyckie w XV wieku, spowodowały na Górnym Śląsku wycofanie z życia publicznego języków: łacińskiego i niemieckiego.⁶¹ Język

57 „w nitrz y zewnitrz”, „w nitrz y na wrchu” (testamenty : nr 3 – Jana Buchty; nr 4 – Krystyny Buchtowny; nr 4 – Katarzyny Koczyńskiej; nr 23 – Jana Oderskiego itp.) Nie wiadomo w jaki sposób zabezpieczano tajemnicę testamentów magnatów, sporządzonych na pergaminie w formie wielokartkowej „książki”. Prawdopodobnie wkładano do zapieczętowanej „koperty”.

58 Oryginał testamentu prawdopodobnie oddawano głównemu spadkobiercy. Świadczą o tym oryginały testamentów zachowane w archiwach prywatnych (np. Proskowskich w Brnie i Mikulovie).

59 Roki – nazwa używana również w Polsce – zjazdy szlachty w związku z posiedzeniami sądu lub sesje sejmikowe. Jedynie w jednym wypadku stwierdzono, że ogłoszono testament na „rokach prywatnych”, prawdopodobnie zjazdu szlachty w związku z targami czy jarmarkiem lub innym wydarzeniem.

60 Jedynie Wacław Gierałowski zażądał w testamencie aby był on odczytany na pogrzebie, ale było to ogłoszenie „prywatne” i nie zastępowało urzędowego (zob. testament nr 10).

61 Oprócz księstwa nyskiego gdzie obowiązywał język niemiecki.

łaciński, stał się wyłącznie językiem urzędów kościelnych, zaś język niemiecki używany był tylko przez przybyszy z innych regionów. W powszechnym użyciu był język czeski, który od 1562 roku na mocy przepisów Statutu Ziemskiego, w księstwach opolskim i raciborskim stał się językiem urzędowym.⁶² Używany tu język polski był jedynie językiem mówionym. Oba języki: staropolski i staroczeski, były tak do siebie podobne, że nieraz trudno obecnie je rozróżnić, jednak współcześni doskonale je rozróżniali.⁶³

W XVII wieku stosunki językowe ulegają dalszej zmianie: w Czechach, po bitwie pod Białą Górą w 1620 roku, upowszechnia się język niemiecki. W księstwach opolskim i raciborskim wskutek napływu ludności niemieckojęzycznej, głównie z Dolnego Śląska, oraz kontaktów ze śląskimi urzędami zwierzchnimi we Wrocławiu,⁶⁴ język niemiecki w dokumentach był początkowo tolerowany, a od drugiej połowy XVII wieku, został uznany za drugi język urzędowy.⁶⁵

Język czeski, zaczął być wypierany z obiegu powszechnego przez język niemiecki. Wobec tego, że znaczna część mieszkańców nie znała niemieckiego, zaczęła używać w piśmie języka polskiego. Od początków XVII wieku język polski pojawia się w dokumentach mniejszej wagi i prywatnych, zaś w urzędowych, ważnych dokumentach, zaczął dominować język niemiecki.⁶⁶

Język czeski w XVII wieku zaczął mieszać się z językiem polskim. I to zarówno w pisowni, jak i w słownictwie. Widzimy to w tekstach testamentów: czeski spójnik „a” zastępowany jest polskim „i”, „y”, czeskie „ss” występuje obok polskiego „sz”, „h” zamieniane na polskie „g” (Boha – Boga), czy też czeskie „g” zastępowane jest polskim „j” (gsem – jsem). Tak samo działo się z całymi określeniami. W protokołach sądowych spisanych w języku polskim nagminnie używa się słów czeskich: np. zialobnik – skarżący, obzialowany – oskarżony itp. W testamentach obok czeskiego „wrczenie” pojawia się spolonizowane „wyrzeczenie” – oświadczenie. Zamiast czeskiego „staw” – używany jest polski „stan” (wdowi). Nawet w nazwie testamentu, obok czeskich określeń: „kssafft” czy „posledni wule” spotykamy polskie „ostatnia wola”,

62 Statut Ziemski k. XXVII rozdz. XX : Przed sądem należy mówić w języku czeskim /Czeskym jazykem przed Saudem mluwiti se ma/, rozdz. XXI: wyroki wydawane mają być w języku czeskim /Nalezowy Czeskum Jazykem vychazeti magi/.

63 Świadczy o tym uchwała sejmiku księstw z 1609 r. zalecająca aby do konsystorza (przedstawicielstwo wyznawców religii ewangelickiej), wobec przewagi w nim osób niemieckojęzycznych, wybierać ludzi mówiącymi po polsku lub czesku. (53 sesja sejmiku uchwała nr 2).

64 Z urzędami starostów generalnych, a od 1629 roku z Wyższym Urzędem Śląskim (Oberamt).

65 W Urzędzie Ziemskim powołano obok kancelarii czeskiej – kancelarię niemiecką.

66 Np. król polski Jan Kazimierz, jako pan zastawny księstw, wystawiał dokumenty wyłącznie w języku niemieckim. W drugiej połowie XVII w. wewnętrzne dokumenty miasta Opola (księgi kasowe) były sporządzane w j.ż. niemieckim, ale protokoły sądu wójtowskiego (miejskiego) – w znacznym stopniu w j.ż. polskim.

a w inwokacji zamiast „nerozdzielny” pisano czasem z polska „nierozdzielny” (Trójcy). Bardzo nieudolnie użył języka polskiego w swoim testamencie Jerzy Osiecki.⁶⁷ Wydaje się, że był to początek kształtowania się gwary/języka śląskiej na którą w XIX wieku nałożyły się wpływy urzędowego i przemysłowego języka niemieckiego.⁶⁸

TREŚĆ TESTAMENTU – DYSPOZYCJE TESTAMENTOWE

Przy spisywaniu testamentów obowiązywał od XVI wieku pewien schemat – prawdopodobnie więc testament spisywał upoważniony do tego pisarz.⁶⁹ Schemat testamentu różnił się nieco od testamentów szlachty polskiej tego okresu, ale raczej kolejnością dyspozycji testamentowych.⁷⁰

1. Inwokacja: prawie wyłącznie inwokacja w testamentach, zarówno katolickich jak i ewangelickich, była jednakowa – do Trójcy św. „W imię Boga Ojca, Syna i Ducha świętego, zawsze nierozdzielnej Trójcy świętej. Amen” /We gmeno boha otcze, syna y ducha s.wsse nierozdzielney trogiczy swate amen/. Podczas gdy w Polsce najczęstszą inwokacją było odwołanie się do Ducha św.

2. Powód spisania testamentu: najczęstszym powodem spisania testamentu był wiek /zesslost let/ i choroba /nemoc/ oraz zapobieżenie nieporozumień rodzinnych – obawa przed sporami i sądami w rodzinie /...yake saudy, swary, klopoty, a nedorozumeni zieknuti mielo/.

3. Dyspozycje pogrzebowe: z tekstów testamentów niewiele możemy dowiedzieć się o zwyczajach pogrzebowych tego okresu. Prawie wyłącznie dyspozycje ograniczają się do zalecenia pogrzebu bez wielkich uroczystości /bez welikej pumpy/ ale jednocześnie dodają – stosownie do stanu rycerskiego /...ucztiwie yak na stan muy naliezy/. Dlatego musimy tu sięgnąć również do wiedzy z innych źródeł, o sposobie obrządku pogrzebowego.

Szlachta, zgodnie z prawem zwyczajowym, powinna być chowana w kościele parafialnym swojej dziedzicznej wsi.⁷¹ Sporządzający testament, wskazywali miejsce, gdzie powinno być pochowane „grzeszne ciało” /hrzyssne tielo/. Kościołowi temu, zmarły zapisywał, zwykle niewielką sumę.⁷² W latach trzydziestych XVII wieku, w związku z zakazem wyznań niekatolickich i ich

⁶⁷ Zob. testament nr 24 Jerzego Osieckiego.

⁶⁸ Na ten temat powinni jednak wypowiedzieć się językoznawcy.

⁶⁹ O funkcjonowaniu administracji w okręgach (krayach) prawie nic nie wiemy. Jedynie z pośrednich źródeł można się domyślać, że przy starostach okręgów istniały kancelarie i jacyś urzędnicy (przyzasny – przysięgli).

⁷⁰ Schemat testamentów polskich, na podstawie: opracowania A. Fałniowskiej-Gradowskiej: Testamenty szlachty krakowskiej XVII-XVIII w. Kraków 1997 s. XIII-XVII.

⁷¹ Dopiero na przełomie XVIII/XIX w., w związku z wprowadzeniem pruskiego zakazu grzebania zmarłych w kościołach, bogata szlachta zaczęła budować kaplice grobowe w parkach pałacowych.

⁷² Była to raczej forma opłaty za miejsce, którą stosuje się i obecnie.

prześladowaniem, pojawił się problem pogrzebów ewangelickich. Istniał kategoryczny zakaz, chowania zmarłych ewangelików na cmentarzach i w kościołach katolickich, a innych nie było. Dlatego w testamentach szlachty ewangelickiej pojawia się zapis, że testatorzy zlecają rodzinie, aby znalazła miejsce dla pochowania ciała.⁷³ Na szczęście, nie wszyscy proboszczowie, wśród których sporo było cichych sympatyków reformacji, przestrzegali tych przepisów. Łatwiej było znaleźć takie miejsce na północy księstwa opolskiego – w okręgach oleskim i kluczborskim oraz w sąsiednich księstwach brzeskim i oleśnickim, gdzie nadal funkcjonowały parafie ewangelickie. Gorzej było na południu księstw opolskiego i raciborskiego, gdzie majątki posiadały bardzo nietolerancyjne rodziny przywódców obozu katolickiego: Oppersdorffowie⁷⁴ i Gaszynowie, którzy w ramach „rekatolizacji” bezwzględnie tępiли przeciwników, konfiskując ich majątki i wtrącając do więzienia.⁷⁵ Zdarzały się więc tu przypadki „przekupstwa” proboszczy przez testatorów, którzy zapisywali ogromne sumy dla „tego kościoła który zgodzi się przyjąć ciało zmarłego”.⁷⁶

Dla sporządzającego testament, pochowanie w kościele było bardzo ważne. W większości wypadków nie były to typowe, sklepione krypty – piwnice, a raczej obmurowane groby, bezpośrednio pod posadzką kościoła. I tu, również olbrzymią rolę odgrywało miejsce w kościele oraz układ trumny. Najważniejszym miejscem było prezbiterium: przed, lub pod ołtarzem. W starych, średniowiecznych kościołach, miejsca te były w większości zajęte, więc chowano w nawie, przed ołtarzami bocznymi, lub też, w osteczności, pod ścianami kościoła. Zmarły, twarzą powinien być zwrócony w stronę ołtarza, odwrotne ustawienie trumny – twarzą do wiernych, przysługiwało tylko księżom i władcom.⁷⁷

73 Np. testament nr 34 Jana Wirbskiego.

74 Jedna linia Oppersdorffów z Koźła była wyznania ewangelickiego (kalwini) i dlatego musiała emigrować na teren Saksonii.

75 Sejmik księstw opolskiego i raciborskiego rozpatrywał dość liczne skargi mieszkańców miast Oppersdorffów: Raciborza i Głogówka w sprawie ich prześladowań. Gaszynowie na prześladowaniach korzystali, gdyż otrzymywali od cesarza lub kupowali skonfiskowane majątki (np. Żyrową). W odróżnieniu od nich, trzeci przywódcy obozu katolickiego – Proskowscy wykazali się bardzo dużą tolerancją, w okresie prześladowań w drugiej połowie XVI w. Np. jako jedyni otrzymali cesarskie zezwolenie, na przyjmowanie w swoich majątkach prześladowanych i wypędzanych żydów.

76 Np. testament nr 9 - Pawła Fragsteina. Z pewnością chętni się znaleźli.

77 Zasada ta, w niektórych kościołach jest przestrzegana i obecnie: po powodzi w 1997 r. w jednym z kościołów pow. nyskiego trzeba było usunąć posadzkę i wzmocnić fundamenty. Pod posadzką odkryto dwie dobrze zachowane miedziane trumny, które należało wyjąć z grobu. Miejscowy proboszcz bardzo pilnował i ostro reagował kiedy robotnicy przenosząc, chcieli je odwrócić. Jak informowali mnie później księża, nie wynikało to z prawa kanonicznego ale było powszechnie stosowanym obyczajem, przestrzegany do dziś, przez niektórych księży. Również proboszcz nie pozwolił otworzyć trumien, gdyż musiałby ponownie odprawić obrzęd pogrzebowy.

Drobną szlachtę chowano w trumnach drewnianych, bogatsze – w trumnach miedzianych – malowanych.⁷⁸ Najczęściej na trumnie, po bokach umieszczano malowany wywód heraldyczny od czterech do ośmiu (czasem nawet dwunastu) herbów przodków: u stóp i głowy herby rodziców, po bokach z prawej strony (heraldycznie) herby przodków ojca, z lewej – matki. Na wieku trumny umieszczano cytaty z modlitw lub ewangelii a w przypadku ewangelików – głównie teksty psalmów.

Po pogrzebie rodzina zmarłych zlecała sporządzenie płyty nagrobnej lub epitafium. Płyty nagrobne najczęściej z piaskowca, rzadko z marmuru, lub wyjątkowo żeliwne,⁷⁹ umieszczane były w posadzce kościoła nad miejscem pochówku zmarłego. Były one niszczone, zacierane przez wiernych chodzących po nich. Dlatego też, z czasem, przy kolejnych remontach kościoła, przenoszone były na ściany wewnętrzzną lub zewnętrzną kościoła, lub nawet na mur otaczający cmentarz.⁸⁰

Epitafia, były to mówiąc dzisiejszym językiem „płyty pamiątkowe ku czci...”, zwykle mniejszych rozmiarów, sporządzane, obok tych samych materiałów co płyty, również na deskach lub płótnie⁸¹ i wcale nie świadczyły, że osoba której je poświęcono, jest pochowana w danym kościele.⁸²

W reprezentowanych tu testamentach jedynie Jan Buchta⁸³ zaleca wykonawcom testamentu, zamówienie w Nysie wykonania trzech płyt „z kamienia”: jedną dla siebie i żony, drugą dla zmarłych dwóch młodszych synów i trzecią dla starszego syna. W innych wypadkach należy sądzić, że była to dobra wola rodziny - spadkobierców.⁸⁴

Również o samej ceremonii pogrzebowej, czy ściślej – organizacji pogrzebu, w testamentach nie znajdziemy zbyt dużo informacji. Jak wyżej wspominałem, we wszystkich prawie testamentach znalazły się zapisy aby

78 Miedź i cyna były po złocie i srebrze najcenniejszymi metalami, dlatego w okresie wojny 30-letniej, trumny takie były rabowane i niewiele z nich zostało.

79 Np. Płyta żeliwna Zuzanny Bohdanowskiej ze Slimakowa (zm. 1571 r.), żony Henryka Strzeli z Wierzchu, znajdująca się obecnie na zewnętrznej ścianie kościoła w Wierzchu k. Prudnika, czy dwie płyty zakrywające wejście do krypt Beessów i Oppersdorffów w kościele kolegiackim – obecnie na zewnętrznym murze katedry opolskiej.

80 Wiele z nich jest obecnie mało, lub zupełnie nieczytelnych. Były też wypadki (np. płyta nad kryptą Rogoyskich w kościele w Rogowie Op.), aby uchronić płaskorzeźbę, odwracano płytę rzeźbą do wnętrza krypty.

81 Często w formie tzw. portretów lub obrazów epitafijnych.

82 Temat płyt nagrobnych i epitafiów posiada bardzo bogatą literaturę, niejednokrotnie trudno dostępną. Najbardziej „kompleksowo” został opracowany, obok Katalogu zabytków sztuki, w trzech opracowaniach: T. Chrzanowski – Rzeźba lat 1560 – 1650 na Śląsku Opolskim. Warszawa 1974 i J. Harasimowicz: Mors Janua Vitae. Śląskie epitafia i nagrobki wieku reformacji. Wrocław 1992, oraz M. Stankiewicz: Dziecięce płyty nagrobne na Śląsku od XVI do XVIII w. Wrocław 2015.

83 Testament nr 3 – Jana Buchty.

84 Na epitafium w kościele parafialnym w Białej k. Prudnika, zmarłego w 1598 r. Pawła Kozłowskiego umieszczono inskrypcję, że ufundowali ją spadkobiercy z wdzięczności za zapisanie im majątku.

pogrzeby odbyły się „bez wielkiej pompy”, ale jednocześnie dodawano, że „stosownie do stanu rycerskiego”. Co to znaczy – nie bardzo wiadomo. Jedynie w dwóch, skrajnie różnych testamentach: magnata i dyplomaty cesarskiego Jana Krzysztofa Proskowskiego oraz ubogiego szlachcica Joachima Nossa znajdujemy więcej informacji o samym pogrzebie. Obaj różnili się nie tylko pozycją społeczną, ale sposobem dyspozycji testamentowych. Proskowski zapisał, czego nie życzy sobie w obrzędzie pogrzebowym, zaś Noss odwrotnie, jak ma wyglądać jego pogrzeb.

Proskowski chciał być „skromnie” pochowany, bez żadnego przepychu, aksamitu i jedwabiu, okrycia na trumnę ze zwykłego prostego sukna, krzyż i herb wymalowane bez złota, żadnych koni nie należy prowadzić za trumną, również nie należy nieść, zgodnie ze zwyczajem, tarczę, hełm, rapier, buławę i ostrogi. Ciało ma nieść służba w asyście 12 biednych /chudych/ z woskowymi świecami. Ma być złożone do drewnianej trumny a ta, do drugiej – miedzianej.⁸⁵ Joachim Noss – biedny młody szlachcic, od urodzenia bardzo chorowity (prawdopodobnie niepełnosprawny), którym nie chciał opiekować się jego brat.⁸⁶ Znalazł opiekę w majątku swojego wuja Jerzego Hollego w Pilchowicach k. Gliwic i chciał być, przynajmniej po śmierci, doceniony. Dlatego zapisał jak ma wyglądać jego pogrzeb: na pogrzeb należy zaprosić wszystkich krewnych. Przed trumną mają nieść chorągiew, prawdopodobnie heladyczną – z herbem zmarłego, a za trumną ma być prowadzony koń.⁸⁷

Po pogrzebie obowiązkowa była „biesiada” (stypa), zwykle podobnie jak na weselu, na „trzy stoły”: pierwszy stół – rodzina i krewni, drugi – goście, trzeci – ubodzy i służba.⁸⁸ Na stypach, podobnie zresztą jak nieraz i obecnie, bywało różnie. Dlatego Proskowski w testamencie apeluje aby „...na Pana Boga, nie było żadnego pijaństwa i awantur”.⁸⁹

Koszty pogrzebu były czasem niebagatelne i składały się w zasadzie z dwóch elementów: opłaty kościelnej dla kościoła w którym testator zostanie pochowany w wysokości ustalonej przez niego w testamencie, oraz kosztów organizacji pogrzebu. W tym drugim wypadku w testamencie nie jest wymieniona suma, a jedynie kto (z jakich pieniędzy) ma pogrzeb sfinansować. Najczęściej obowiązek ten był nakładany na głównego spadkobiercę, czasem zobowiązani do tego byli pełnomocnicy – wykonawcy testamentu, z pieniędzy pozostawionych przez zmarłego. A czasem, co można traktować

85 Zob. tekst testamentu nr 27 Jana Krzysztofa Proskowskiego.

86 Pomimo tego zapisał mu w testamencie dużą sumę.

87 Zob. testament nr 22 Joachima Nossa.

88 Na weselach „trzeci stół” przeznaczony był dla służby, na stypach – głównie dla ubogich.

89 Testament nr 27 Jana Krzysztofa Proskowskiego: „Y wssakż pro Pana boha prosym, Żadne opilstwí, zbytecznosti a rozpustilosti aby przed sebe prane nebyly...”

jako złośliwość zmarłego, koszty pogrzebu powinni pokryć dłużnicy, od których za życia nie mógł odzyskać swoich pieniędzy.⁹⁰

4. Dyspozycje dotyczące majątków ziemskich: było to wskazanie głównego spadkobiercy majątków. Zwykle był to najstarszy syn. W przypadku gdy był jeszcze niepełnoletni, majątkiem zarządzały wskazane w testamencie osoby, byli to najczęściej opiekunowie – wykonawcy testamentu, lub matka. Jeżeli testator nie miał dzieci, wskazywał kto ma być głównym jego spadkobiercą.⁹¹

Kobiety, jeżeli posiadały majątek ziemski, z reguły zapisywały go mężom,⁹² córkom lub komuś z ich rodzin (np. siostrom).⁹³

5. Dyspozycje rodzinne: testator wskazując głównego spadkobiercę, nakładał na niego liczne nieraz, obowiązki związane z przejęciem majątku. Był to przede wszystkim obowiązek spłacenia wszystkich długów oraz obowiązki w obec pozostałego rodzeństwa i matki. Jeśli chodzi o matkę, to najczęściej apel, aby respektowała postanowienia zapisu wiannego. W przypadku rodzeństwa – nieletnich braci i niezamężnych siostr głównego spadkobiercy, dyspozycje dotyczyły kosztów utrzymywania ich, kształcenie braci oraz wysokość i sposoby finansowania wyprawy, posagu i wesela siostr. Troska o kształcenie pozostałych dzieci dotyczyła wyłącznie synów. Dlatego w publikowanych tu testamentach zdarzają się wypadki sporządzania testamentu przez niepiśmienne kobiety.⁹⁴

W niektórych testamentach znalazły się bardzo szczegółowe zalecenia dotyczące wychowania nieletnich synów. W XVI wieku, wymieniony wyżej Jerzy Prószkowski umieszcza w swoim testamencie zalecenia jak należy wykształcić synów, których jeszcze nie ma. W publikowanych tu testamentach jest wielokrotnie mowa o kształceniu pozostałych nieletnich synów. Można przyjąć jako normę następujący cykl wychowania synów szlacheckich: wiek 8 – 16 (18) lat nauka w domu i w szkołach, 16 (18) – 22 lat, pomoc starszemu bratu w zarządzaniu majątkiem lub służba na dworach bogatej szlachty czy magnatów, czasem razem z synami magnatów (jako służba) studia akademickie. Po osiągnięciu 22 lat uważano młodego człowieka za pełnoletniego, zdolnego do samodzielnego zarządzania własnym majątkiem do brania udziału w życiu publicznym. Synowie magnatów i bogatej szlachty od osiemnastego roku życia otrzymywali własną służbę i pieniądze. Było to już przygotowywanie do samodzielnego zarządzania majątkiem i podwładnymi.⁹⁵

90 Np. testament nr 24 Jerzego Osieckiego

91 Np. Testament nr 1 Jana Beessa.

92 Np. Testament nr 5 Ewy Budzowskiej i nr 8 Zuzanny Dzierżanowskiej.

93 Np. Testament nr 4 Krystyny Buchtowej.

94 Np. Testament nr 4 – Krystyny Buchtowny, wdowy po Adamie Frankenbergu, nr 5 – Ewy Budzowskiej z Wilkowskich, nr 12 – Katarzyny Husetowej, czy testament nr 14 – Katarzyny Koczyńskiej, itp.

95 Zob. Testament nr 3 – Jana Buchty oraz testament nr 16 – Melchiora Koszembora.

Jednocześnie z zapisów testamentowych wyłania się obraz, często nie najlepszych, czy wręcz bardzo złych stosunków rodzinnych, głównie w stosunku do kobiet, ale nie tylko: wspomniany wyżej, niepełnosprawny Joachim Noss został odrzucony przez brata i znalazł opiekę u dalszych krewnych, Jan Beess skarży się na bratanice które cały czas występowały przeciwko niemu, Wacław Gierałowski skarży się na brata, że ten zagarnął majątki i nie rozliczył się ze spadku po dwóch zmarłych braciach. Na bardzo złe stosunki rodzinne skarży się wiele wdów: Ewa Budzowska skarży się, że rodzina nie rozliczyła się z nią ze spadku po zmarłych jej członkach; Helena Jarocka zamieszkała u córki w Koziegłowach w Polsce, gdyż jej czterej synowie nie chcieli się nią opiekować, dlatego pominęła ich w testamencie; Katarzyna Koczyńska obawia się, że syn nie będzie chciał zająć się jej pogrzebem itp.

6. Dyspozycje finansowe i dotyczące majątku ruchomego: bardzo skomplikowana była w tym czasie sytuacja finansowa szlachty. Obrót pieniężny był znacznie większy niż w Polsce. W czasach spisywania testamentów, w księstwach ogarniętych wojną, cenniejsze były pieniądze i kosztowności niż stale niszczone majątki. Jan Buchta w swoim testamencie stwierdzał, że jest dobrze sytuowanym szlachcicem posiadającym spore majątki ziemskie, jednak w dopisie do testamentu oświadcza, że jego majątki zostały zniszczone przez wojska i nie przynoszą żadnych dochodów.⁹⁶ Zaś Melchior Koszembor w testamencie stwierdził, że jego niewielki majątek w Goli na granicy z Polską, został przez Polaków zupełnie zniszczony i nie przedstawia żadnych wartości, dlatego nikomu go nie zapisuje. Szlachta ewangelicka unikając konfiskat majątków, sprzedawała lub przekazywała je rodzinie, gromadząc pieniądze.⁹⁷ Jednocześnie prawie wszyscy byli zarówno dłużnikami jak i wierzycielami. W dodatku istniał rodzaj handlu długami.⁹⁸ Najlepszym tego przykładem jest testament wyżej wymienionego Melchiora Koszembora: który nie mając żadnego majątku ziemskiego, wymienia imponującą listę swoich dłużników na wiele tysięcy talarów, a oprócz tego wymienia kilka „skrytek” w których przechowuje pieniądze i klejnoty. Podobnie – bardzo zawile rozliczenia finansowe zapisał w testamencie Kasper Manowski.⁹⁹

W testamentach oprócz wymieniania dłużników i wierzycieli, testatorzy zabezpieczali przede wszystkim określone pieniądze na posag córek i sposób jego spłacania. Następnie zapisywali zwykle niewielkie sumy, bliższym i dalszym krewnym oraz nieliczne – służbie.

96 Testament nr 3 Jana Buchty – dopisek: P/ost/ S/cryptum/

97 Dlatego Paweł Fragstein (testament nr 9) mógł zapisać olbrzymią sumę 1 tysiąca talarów dla kościoła który zgodzi się jego pochować.

98 Bardzo często dłużnik spłacał swoje długi wierzycielnościami swoich dłużników. Powodowało to powszechny chaos w którym badacz ma trudności w rozeznaniu się.

99 Testament nr 20 Kaspra Manowskiego.

Zaskakująco mało, w porównaniu z testamentami polskimi, znajdujemy dobrowolnych zapisów na rzecz kościołów i zapisów charytatywnych – na rzecz szpitali i ubogich. Jeśli chodzi o zapisy dla kościołów, należy tu odróżnić dwa ich rodzaje: pierwszy występujący w każdym testamencie jest związany z obrzędem pogrzebowym i „wykupem” miejsca w kościele, a więc można określić jako obowiązkowy. Z małymi wyjątkami (wspomniany wyżej Fragstein) są to stosunkowo niewielkie sumy dla proboszcza lub „na kościół”. Drugi rodzaj zapisów – dobrowolne większe sumy, połączone zazwyczaj z obowiązkiem odprawiania, zwykle cotygodniowego nabożeństwa, przy ściśle określonych ołtarzach.¹⁰⁰ Zapisy charytatywne dotyczą zapisów stosunkowo niewielkich sum na rzecz szpitali – przytułków funkcjonujących w miastach. Najbardziej hojną była Zuzanna Dzierżanowska, która obdarowała kilka szpitali.¹⁰¹ W publikowanych tu testamentach jedynie Jan Buchta stworzył w swoich dobrach coś w rodzaju fundacji, opiekującej się ubogimi poddanymi.¹⁰²

Dyspozycje majątkiem ruchomym, w przypadku mężczyzn, dotyczą prawie wyłącznie koni i uzbrojenia. Najcenniejsze konie – „pod siodło”,¹⁰³ miały swoje imiona i nieraz historię.¹⁰⁴ Kobiety, swoje rzeczy osobiste: ubrania i biżuterię, zapisywały córkom lub kobietom – dalszym krewnym.

ZABEZPIECZENIE REALIZACJI TESTAMENTU

Zrozumiałe, że sporządzającemu testament bardzo zależało, aby został zrealizowany zgodnie z jego wolą. Na najlepsze zabezpieczenie – „mocny list”, jak wyżej wspomniałem, mogli liczyć tylko nieliczni i starania o taki dokument trwały nieraz kilka lat.¹⁰⁵ Dlatego, przede wszystkim, apelowano do sumień spadkobierców, aby przestrzegali dyspozycji testamentowych jako „ostatniej woli” umierającego.¹⁰⁶ Oprócz tego, apelowano do starosty ziemskiego, kanclerza oraz sądu ziemskiego, aby dopilnowali realizację testamentu¹⁰⁷. Wiele testamentów zawierało również groźby: jeżeli ktoś ze spadkobierców nie podporządkuje się decyzji testamentowych, nic nie powinien otrzymać,

100 Np. testament nr 8 Zuzanny Dzierżanowskiej.

101 Ibidem.

102 Teoretycznie i prawnie, opiekę nad biednymi poddanymi sprawować powinien ich pan, prawdopodobnie dlatego zapisy dotyczą szpitali – przytułków w miastach.

103 Rozróżniano trzy rodzaje koni: konie „pod siodło”, powozowe i robocze. Tych ostatnich było mało, gdyż większość prac polowych wykonywano wołami.

104 Zob. testament nr 10 Wacława Gierałtowskiego.

105 Znacznie wyprzedzały sporządzenie testamentu (np. Mocny list dla Proskowskiego wydany w 1612 r. – testament sporządzony w 1625 r.; dla J. Buchty wydany w 1621 r. – testament sporządzony w 1627 r.).

106 Była to raczej formalność i przejaw hipokryzji, gdyż ci sami testatorzy bardzo często prowadzili zacięte spory sądowe dotyczące realizacji testamentów swoich zmarłych krewnych.

107 „... rukau drzeti raczili.”

nawet tego co zostało zapisane w testamencie. Nie wiadomo jednak, czy sądy uwzględniały te groźby.

PEŁNOMOCNICY – WYKONAWCY TESTAMENTU

Testator wyznaczał zwykle dwóch pełnomocników /poruczniki/, którzy mieli obowiązek przeprowadzić realizację testamentu. Mieli oni bardzo szerokie uprawnienia: oprócz realizacji postanowień testamentu, w wypadku nieletnich dzieci, nadzór nad ich wychowaniem i dysponowaniem ich majątkiem, łącznie z wyrażeniem zgody na ślub córek i wypłacaniem im posagu. Byli to najczęściej krewni testatora. Za swoją pracę otrzymywali wynagrodzenie w wysokości ustalonej w testamencie lub przyjętej zwyczajowo, które mieli sami pobrać z majątku zmarłego. Byli oni odpowiedzialni za realizację testamentu, co potwierdzali podpisami i pieczęciami.

ŚWIADKOWIE

Wydaje się, że w przypadku świadków nie stosowano żadnych kryteriów, byli to zwykle sąsiedzi lub szlachta przebywająca w sąsiedztwie. Uwierzytelniali treść dokumentu, nie biorąc żadnej odpowiedzialności za jego treść.

CZĘŚĆ III

TEKSTY TESTAMENTÓW

Dla lepszej orientacji w publikacji testamentów został przyjęty układ alfabetyczny, co umożliwiło umieszczenie testamentów członków tej samej rodziny czy nazwiska obok siebie. Również zachowano pisownię mężatek zgodnie z zapisem w księdze testamentów: niektóre pod nazwiskiem męża – inne pod rodzowym rodzowym, umieszczając odsyłacze do drugiego nazwiska.

Teksty testamentów składają się z trzech części:

- 1. Krótkie informacje o danym rodzie – herb rodu, od kiedy występuje na Śląsku, podział na linie, pozycja społeczna spisującego testament itp.*
- 2. Streszczenie tekstu testamentu w jęz. polskim – rodzaj rejestru.*
- 3. Tekst oryginału.*

Jak wspomniałem, pisarze kancelarii Urzędy Ziemskiego nie byli zbyt solidni i nie wpisywali testamentów w kolejności ich otwarcia, ale prawdopodobnie w chwili wydawania spadkobiercom oryginału a więc bardzo chaotycznie. Dlatego również, dla lepszej orientacji umieszczony został poniżej wykaz testamentów wg roku ich spisania:

Wykaz chronologiczny publikowanych testamentów.

(Wg daty sporządzenia)

rok sporządzenia	rok ogłoszenia	tytuł w księdze testamentów	nr poz. w opracowaniu
1612	1625	Mocny list Geho Mil. (dla J. Kr. Proskowskiego)	27
1619	1620	Testament a posledni wule Caspara Manowskeho	20
1620	1620	Testament Balczera Cornbergka ¹⁰⁸	6
1620	1621	Testament aneb ostatni wule Jana Oderskeho	23
1621	1628	Mocny List Geho Mil. Czys. (dla J. Buchty)	3

¹⁰⁸ Czornberg

1621	1621	Poruczenstwi Katharzyny Husetowe Rozene Zaiczkowy	12
1622	1622	Testament a ostatni wule Waczlawa Gerałtowskeho ¹⁰⁹	10
1624	1625	Testament Adama Dzierżanowskeho	7
1625	1625	Testament nebolissto posledni wule Jana Kr. Pruskowske/ho/	27
1625	1632	Testament Ewy Gossyczke Roz/ene/ Dluhomilowny	11
1625	1628	Poruczenstwi a ostatni wule Marianny Kozłowske pozustale wdowy	18
1626	1628	Mocny list... Kunegundy Pruskowske Rozene hrabinki z Guttentejny wdowy	28
1626	1626	Testament Adama Spigla	31
1626	1628	Testament Ondržege Sokolowske/ho/	30
1626	1630	Testament a posledni wule Krystyny Buchtowny pozustale wdowy na Gorzowie	4
1627	1628	Testament Jana Buchty	3
1627	1628	Poruczenstwi a ostatni wule Joachima Nosa	22
1628	1628	Testament aneb posledni wule Pani Kunigundy Pruskowske rozene Hrabinki z Guttentejny	28
1630	1630	Testament Jana Braucha we wsy Wogskey	2
1631	1631	Testament a ostatni wule Samuele Lessoty ¹¹¹	19
1631	1632	Poruczenstwi a ost/at/ni wule Jana Wrbskeho ¹¹²	34
1631	1638	Testament Jana Beessa	1
1633	1633	Testament Zusanny Dzierżanowskey	8
1633	1633	Testament a possledni wule Joachima Sseligi ¹¹³	29
1633	1635	Testament a ostatni wule Barbary Otzikowe ¹¹⁴	25

109 Gierałtowski

110 Proskowski

111 Lasota

112 Wirbski

113 Scheliha

114 Otikowa

1633	1639	Testamen/t/ Mandaleny Twardawowe Rozene Zmiesskalowe	32
1634	1637	Testament Ewy Wlczkowe ¹¹⁵	33
1635	1637	Testament Heleny Pangowe rozene Ekowny	26
1636	1637	Poruczenstwi Malchera Kossembora	16
1636	1640	Testament Waczl/awa/ Wrochnie ¹¹⁶	35
1637	1638	Testament Ewy Budzowske	5
1637	1638	Poruczenstwi Gyrzyka Oseczke ¹¹⁷	24
1638	1644	Testament Gyrzika Stanisława Meningera	21
1640	1640	Testament Katharziny Koszemborowny	17
1641	1641	Testament Heleny Jaroczke ¹¹⁸	13
1642	1644	Testament Kathariny Koczynske rozene Meningerowne	14
1643	1644	Testament a ostatni wule Pawla Frokstina ¹¹⁹	9
1643	1644	Ostatni wule Caspera Koszembora	15

115 Welczkowa

116 Wrochen

117 Osiecki

118 Jarocka

119 Fragstein

BEESS JAN

Stary ród śląski, herbu Cielepała,¹²⁰ znany od XIII wieku. Siedzibą rodową były początkowo Stare Kolnie, a później, od połowy XIV wieku, Katowice – Karłowice koło Brzegu. Od XV wieku dzielili się na kilka linii, niektóre z nich przyjmowały dodatkowe przydomki, np. Bees-Katowski z Katowic – Karłowic, czy Beess-Wrchles¹²¹. Jan Beess pochodził z linii Wrchles, posiadającej majątki w okolicy Olesna, należał do średniej szlachty. Był ostatnim męskim przedstawicielem tej linii, majątki swoje zapisał w testamencie siostrzeńcom – potomkom Maruszy (Marii) z Beessów-Wrchles Czibulkowej.

[Pawłowice 21.04.1631 r., ogłoszony na rokach ziemskich w Opolu 26.03.1638 r.]

TESTAMENT JANA BEESSA.

Ja, Jan Beess z Wrchlesu na Pawłowicach (k. Olesna) etc. Z uwagi na swój wiek, nie chcąc aby po śmierci wynikły między spadkobiercami sądy i spory sporządzam testament...

Ma zostać pochowany obok swojego zmarłego brata Jakuba Beessa.¹²²

Majątek w Pawłowicach, dęby na placu na wolny dom w Oleśnie, oraz spadek po zmarłym bracie Jakubie i wszystko co jemu się należy, nieruchomości i ruchomości, widząc, że siostry są również już w podeszłym wieku, zapisuje dzieciom zmarłych Zachariasza Czibulki i jego żony Maruszy (Beessówny):

Annie Czibulkównie, która opiekowała się nim w chorobach, oddaje trzy dział „pozostałości”, (dodatkowo) oprócz tego co już przedtem dał z ubrań, ozdób i sprzętów domowych. Czwarty dział, zapisuje jej bratu – Janowi Czibulce. Wszelkie długi mają pokryć proporcjonalnie do otrzymanych działów.

Siostrzom swoim: pannom Zofii i Jagnie, jeżeli by doczekały jego śmierci zapisuje po 50 talarów liczby śląskiej.¹²³

Córkom zmarłego brata Mikołaja Beessa: Maruszy, Katarzynie i Ewie, chociaż stale przeciwko niemu ostro występowały zapisuje 10 talarów.

Bartoszewi Kozłowskiemu – wujkowi, który w jego imieniu brał udział w rokach sądowych zapisuje 200 talarów.

Wszystko to powinno zostać przekazane (spadkobiercom) w ciągu roku i 1 dnia od jego śmierci.

120 Ta dziwna nazwa, prawdopodobnie jest zniekształconym czeskim określeniem figury heraldycznej: „cely pal (bal)” – cały pień, z korzeniami.

121 Miejscowość bliżej nieokreślona, być może, chodzi tu o Wierzchlesie k. Wielunia w Polsce.

122 Nie podaje gdzie, prawdopodobnie w Oleśnie.

123 Tzn. 1 talar = 36 groszy.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Jerzy Skall z Wielkiej Ligoty na Biskupicach (k. Olesna), Bartłomiej Kozłowski z Kozłowa na Łomnicy (k. Olesna), Jerzy Czibulka z Litultowic na Leśnej (k. Olesna).

Świadkowie: Daniel Skall z Wielkiej Ligoty na Groniowicach i Sternalicach (k. Olesna), Mikołaj Skall z Wielkiej Ligoty na Biskupicach, Dytrych Frankenberg z Proślic na Świerczy (k. Olesna), Maciej Wiplar z Uszyc na Krzyżanowicach (k. Olesna), Henryk Koszembor ze Skorkowa na Łomnicy (k. Olesna) i Fryderyk Starzynski z Bytkowa w tym czasie na Sowczycach (k. Olesna).

Dan w Pawłowicach w poniedziałek Wielkanocny 1631 r. (21.04.1631 r.).

Testament ogłoszony na rokach ziemskich w Opolu 26.03.1638 r.

TESTAMENT JANA BEESSA

WE GMENO BOHA OTCZE, SYNA Y DUCHA S/WATEHO/
WSSE NEROZDZILNEY TROGICZY SWATE AMEN.

Ja Jan Beess z Wrchlesu na Pawłowicznych, uznawagycz zesslost Leth swogych, wssakż gsaucż gesstie przy dobrem rozumie, pamieti y zdrowi, A wieda otom, zie kdo se na ten Sswiet narodży, umrzel musy, nechtiegicze aby po Smrti mey o pozustalosty mey, yake Saudy, swary, Kłopoty a nedorozumeni Zieknuti mielo.

Przednie poruczym dussy swaũ milaũ Panũ bohũ wssemohauczymũ, Ktery gỹ zmilosty swey Swatey stworzyti, Aby gỹ zase wrũcze swe Swate przygiti raczył.

Tielo pak me mrtwe po Smrti mey bez wssey Swietskiej pumpy¹²⁴ ucztiwie yak na Stan muy należy, aby pochowano, a podle brata meho mileho Nebo:/sstika/ Pana Jakuba Beessa położono bylo.

Czo se pak dotyczy Statkũ meho pozemskeho wsy Pawłowicz, dupy¹²⁵ na placzũ na Swobodny duom¹²⁶ w Miestie Olessnie, y stym Napadem¹²⁷ po Nebo:/sstiku/ bratrũ mym Jakubũ, to czokolwiek mam, a gmiti mohũ, aneb kde koly mne sprawiedliwie nalezy, yakim koli gmenowano byti mużie, ruchome y nieruchome.¹²⁸ Upatrũgicze toho zie Sestry me mile gỹż na letiech zessle saũ,¹²⁹ takowũ wssechnũ pozustalost maũ oddawam, a prawymi dziedzyczmi czynim dzytkam Nebo:/sstika/ Pana Zacharyasse Czebulkỹ, a Sestry mey Nebosskỹ Marũsse dzytkam vlastnym Annie Czebulkownie, ktera mnie Zmladosty swey

124 Bez świeckich uroczystości.

125 Winno być „duby” – dęby przygotowane do budowy domu.

126 Swobodny dom – wolny dom. Dom w mieście nie podlegający jurysdykcji miejskiej.

127 Spadek.

128 Formuła prawna: „cokolwiek mam, mieć mogę, lub co mi się należy jakimkolwiek sposobem (prawem), (majątek) ruchomy i nieruchomy...”

129 Są wiekowe.

zawsse wsseliyake posluhy a poslussenstwi wykonawala, Nini Zwlasstie w starosty a w nemoczy mey opatrowala,¹³⁰ mnohe prace przy mnie czynila, a podeymowala, oddawam trzy dzily wssey pozustalosty mey,¹³¹ Yakimiż koli gmeny gmenowana byti mŭže,¹³² Wynimagicz¹³³ to czo sem gey prwey od dobytku,ssatstwi, fornhabuw a sprentow domowy¹³⁴ wespŭl y Sestrami Swemi darowal.

A stwrty dzyl pak¹³⁵ Janowi Czybulkowi bratru gegi oddawam, Jak zie stym uczyniti y nechati mohaŭ yak z swym vlastnym dziedzycztwim,

Dluhy kteryby se tyż pomnie nassly tye Anna Czybŭlkowna trzy dzily, a Jan Czybulka stwrty dzil pomnie platiti powinny.

Z kterezyto pozustalosty mey oddawam, Pannam Sestram mym Zoffyge a Jagulcze, gestliby Smrti mey doczekaly a dozyly po Padesati tholarzych pocztu sleskeho.

Czeram Nebo:/sstika/ bratra meho Mikulasse Beessa ze Gmena¹³⁶ Marŭssy, Katerzynie a Jewie sestram Besownam, aczkoli se Zawsse proti mne upornie chowalj,¹³⁷ oddawam deset Tholarŭw teŭ pocztu Sleskeho.

Panu Bartossowi Kozlowskemŭ, Panŭ Ugczy¹³⁸ memu vlastnimŭ milemŭ, ktery mne teŭ w tiesskostiech mych zastupowal na Saudy roky¹³⁹ yezdziel y w inszych praczych mych mne Zastŭpowal, oddawam Zlasky przytelske¹⁴⁰ dwie Stie Tolarŭw, teŭ pocztu Sleskeho.

A to wsse aby w roku a dni od Panŭw Napadnikuw bez odpurnosty to gest od¹⁴¹ panny Czybŭlkowny, trzy dzily a od Pana Jana Czybŭlky sstwrty dzil wydany byl, a to bez wssey odpŭrnosty.¹⁴²

Kdess prosym zewssy unizenosty y pro Pana boha G-o Mil:/leho/ Pana, Pana Heytmana, G-o Mil:/ost/ Pana Saudczyho, G-o Mil:/ost/ Pana, Pana Kanczlerze a Gychmil:/osti/ Panŭw Saudczŭw Zemskych Knizetstwi Oppols:/keho/ a Ratyborskeho, Aby na temto Testamentem a ostatni wŭli maŭ, kteraŭ z dobrym rozmyslem mem czynim, rŭkaŭ drzeti raczyli.¹⁴³

130 Obecnie opiekuje się mną...

131 Trzy działy (części) mojego majątku.

132 W jakikolwiek sposób będzie chciała (dysponować nim).

133 Wyjawszy to...

134 Zwierzęta domowe, ubrania, ozdoby (biżuterię), i sprzęt domowy.

135 Czwarty dział zaś...

136 Imieniem...

137 Jakkolwiek zawsze przeciwko mnie występowały...

138 Ujczy – wujek. W XVI i XVII w. określenie to często oznaczało wszystkich powinowatych – rodzinę żony lub matki.

139 Sesje sądowe.

140 Dosłownie – „z miłości rodzinnej”

141 Od – dla.

142 Bez oporów, bez zwłoki.

143 „Mocną ręką trzymali...” - Poparli, dopilnowali realizacji...

Kdež sem sobie doziadal za poruczniky¹⁴⁴ toho Testamentů ziadagycz gych aby nad nim mocnú rukaů drzelj,¹⁴⁵ Urozenych a Statecznych Pana Gyrzyka Skalla z Wlkey Lhoty a na Biskupiczych, Pana Bartholomege Kozlowskeho s Kozlowa a na Lomniczy, A Pana Gyrzyka Czybůlký z Litultowicz na Liessowj, Kdež pro lepssy toho gistotů a duwernost,¹⁴⁶ sem Sekret¹⁴⁷ swuy vlastny, ktomuto Testamentů a ostatni wůli mey, sem przydawil y raůků vlastni podepsal,

Nad kterym aby růka držana byla po drůhe y po trzeti unizenie y pro Pana boha prosym, a doziadal sem se Urozenych a Statecznych Pana Daniela Skala z Wlkey Lhoty a na Greniowiczych a Strnaliczych. Pana Mikulasse Skalla z Wlkey Lhoty na Biskupiczych, Pana Dytrycha Frankenbergka s Proslicz a na Ssenwaldie, Pana Mathiasse Wyplara z Ussycz a na Krzyżanczowiczych, Pana Gyndrzycha Kossembora s Korkowa a na Lomniczy a Pana Frydrycha Starzynskeho z Bytkowa na ten czass na Sowczyczich, zie tyž Sekrety podle mne s podepsanim raůk swych przydawili, sobie y Erbom swym nesskodnie,

Genž dan a psan w Pawlowiczych w pondielj Welikonoczni Letha panie 1631.

Ten Testament Jana Beessa na Pawlowiczych publicowan przy Rokach Zemskich w Miestie Oppolj 26 dne Marty Letha 1638 drzanych.

[s. 151-153]

144 Wyzaczyłem pełnomocników – wykonawców testamentu.

145 Żądając aby prawidłowo, zgodnie z zapisem...

146 Na świadectwo prawdzie.

147 Sygnet.

BRAUCH JAN

Jan Brauch był mieszczaninem toszeckim, ale posiadał majątek ziemski w Wojskiej k. Toszka, dlatego testament został wpisany do księgi testamentów Urzędu Ziemskiego. Brauch mieszkający w swojej wsi Wojskiej¹⁴⁸, czując się śmiertelnie chorym, prosił urzędnika „państwa” toszeckiego Mikołaja Husla, aby przysłał mu komisję urzędu miejskiego z Toszka, celem spisania testamentu. Testament został spisany pod dyktando Braucha.

[Wojska 4.03. 1630 r. Zatwierdzony przez Urząd ziemski 13.12. 1630 r.]

TESTAMENT JANA BRAUCHA WE WSI WOJSKA.

Sławetny (mieszczanin) pan Jan Brauch na wsi Wojska, będąc chory, prosił przez urodzonego (szlachcica) Mikołaja Husla (Huseta) z Krasnej Wsi, urzędnika państwa toszeckiego, aby upoważnieni przedstawiciele Urzędu Miejskiego pilnie przybyli do wsi Wojska, celem spisania testamentu.

Przedstawiciele Urzędu: Tomasz Zydką – burmistrz toszecki, Michał Grünzweig – wójt miasta Toszka, Jan Chmiel – radny, Andrzej Gurowski – ławnik sądu miejskiego i Melchior Lapita – pisarz miejski.

Sprawa długów: Pawlikowi z Kopienic (k. Gliwic) – 10 szerokich talarów, Andrzejowi Lady – 130 talarów i dwa dukaty, Gurkowi ze Świniowic (k. Gliwic) – 36 talarów szerokich, Tomkowi, synowi zmarłej siostry Jagi z jego spadku – 26 talarów trzywiardunkowych i 9 groszy śląskich, służbie za 7 lat po 5 talarów – razem 35 talarów. Dzieci zmarłej w Lublińcu siostry Ewy, w spadku mają dostać 40 talarów, z których syn jej Krzysztof już otrzymał 2 talary. Również Tomasz Nicpoń – kowal, który zmarł w Wojskiej i który był mu winien jako jego poddany i któremu zajął narzędzia kowalskie oraz krowę i jałówkę, 2 kęsy (żelaza) – rzeczy te i bydło należy oddać po jego śmierci wdowie po kowalu: Małgorzacie i jej dzieciom. Również dłużny był 20 szerokich talarów księdzu Eliaszowi Kapricernuszowi.

Jemu są dłużni: mieszkańcy czyli gmina w Świniowicach – 18 szerokich talarów, potwierdził to Jerzy ze Świniowic, Adam Czornberg otrzymał na opłacenie wystawienia przez kancelarię ziemską trzech dokumentów 25 talarów, z których dostarczył dwa, a ma jeszcze opłacić jeden dokument. Dokument potwierdzający jego prawa własności do wsi Wojskiej, opłacił 20 talarami jego zięć – Mikołajek, posiada przy sobie Brauch. Gospodarstwo Michałowskie

¹⁴⁸ Wojska k. Gliwic.

w Wojskiej winne jest 55 talarów i 15 gr., na poczet długu zajął 4 woły 24 talarów i jednego o wartości 8 talarów, co w sumie daje 32 talary, pozostaje długu 23 talary i 15 gr. Z tego gospodarstwa za dzierżawę łąki, Andrzej Lada winien jest 40 talarów, a krawiec z Jasionej (k. Gliwic) za pole – 12 talarów.

Żona, po jego śmierci, ma nadal do końca życia, pozostać na całym gospodarstwie, bez żadnych przeszkód od kogokolwiek, a co dotyczy długów, powinna spłacić za swojego życia. Po jej śmierci, majątek mają przejąć do równego podziału synowie: Adam i Jan. Siostrzom swym powinni wypłacić¹⁴⁹ po 300 talarów każdej. Córkom wydanym, które otrzymały posag, należy wyrównać do 300 talarów: Ewie z Pyskowic, która dostała 200 talarów – ma otrzymać jeszcze 100 talarów, Anna, żona Andrzeja Mikołajka – również 100 talarów. Oprócz tego, po śmierci matki, Ewie i Annie bracia winni wydać po dwie krowy. Siostrzom nie wydanym: Kasi, Helenie i Małgorzacie, bracia mają dać wyprawę (ślubną) i pokryć koszty wesela. Oprócz tego, siostrzom tym należy się spadek po matce wraz z odsetkami.

Na kościół w Wisznicach (k. Gliwic) zapisuje 2 talary na obiad po śmierci (stypę) dla ubogich.

Gdyby któreś z dzieci zakwestionowało testament, nic nie powinno otrzymać a przewidziany dla niego dział, należy rozdzielić na pozostałe.

Stało się we wsi Wojska, dnia 4.03.1630 r. Testament otwarty, odczytany i przyjęty przez Urząd Ziemski 13.12.1630 r.

TESTAMENT JANA BRAUCHA W WSY WOGSKEY WE GMENO A NEROZDILNE TROGICZY SWATEY, BOHA OTCZE Y SYNA Y DUCHA SWATEHO AMEN.

Tak yakauz to sam Pan Buch wssehmoauczy w mocy swey Swatey gmiti, Smrt a Zywoť se Lidzky do wuoli gehu boskey na tym Swietie uzyditi¹⁵⁰ a spůsobiti raczy, a zwlasťtie yako psano gest yako se czlowiek na tento Swiet mizerny a oplakany prudko rodzy,¹⁵¹ tak zase spiessnie skrz Smrt doczestnať stoho swieta zchodzy, A ponewadz to gednomu každemu Krzestyaskemu pobożnemuczlowiekowi na tym Swetie czyniti przynalezy, aby za zdroweho Zywoťa sweho dom swoy, Manželku y Dzitki swe przede smrti dobrym umyslem bez narusseneho rozumu a pamieti sporzyczil, aby po Smrti gehu ruznicze a swary mezy nimi nebyly, Testamentem a ostatni wuoli swau dostatecznie Zaopatrzyl.

Protoż podle toho przykladu Slowutny Pan Jan Brauch na Wsy Woyskey bauducz toho umyslu, Poniewadz na niego Pan buch Nebesky chorobu

149 Spłacić ze spadku.

150 Życie ludzkie od niego (Boga) jest zależne.

151 Prędko przychodzi (rodzi).

a nemoczy dopaŭstiti raczył, wssak na rozumu a pamieti dosty Zdrawy gsaucz bez wsseho przynuczeni,¹⁵² ztoho gest spilnocy przy Urozenym a Statecznym Panu Mikulassu Huslowi s Krasne Wsy, Aurzedniku Panstwi Tosseczkeho pohledawal,¹⁵³ aby gemu po dwuich osobach z Aurzadu Mestskeho z Miasta Tosska Oppatrných Pana Thomasse Zydky Purgmistrze a Michala Grünzweiga Fuogta Przysazneho Miasta Tosska, tym spůsobem Oppatrneho Pana Jana Chmielie spolu Radnyho a Andryssa Gurowskeho Fogta przysazneho, Melchera Lapity Pisarze Mestkeho, spolu Sausedu Miasta Pyskowicz, kupilney potrzebie gehu do Wsy Wogskey propugczyti chtiel, czo take za poruczeniem wyss psanego Pana Aurzednika Panstwi Tosseczkeho my Zwrchu gmenowane Osoby poslussnie sme se Zachowalj, a do Wsy Wogskey podle Zadosty Pana Jana Braucha w dom gehu nagiti dalj, K przytomnocy nass dožadanych osob, ostatni wuli swau gest oznamitj.¹⁵⁴

Poniewadz na tem Swietie nedluhy wiek Zywota sweho upatruge, Techda przedkem neyprw dussy swau mila Panu boh u wssemohauczemu w gehu swate boske raucze, a tielo pak hrzyssne Zemi, skterey gest posslo, aby tam zase wlozonobylooddawacz.

Przytom neyprw oznamise strany dluhu w ktore on gest Sam dluzen, zie zadnemu bez zapisu aneb Reverssu nicz nedluzen, okrom toho czo gest Pawlikowi s Kopenicze dluzen 10 Ssyrokich Th/alarow/.

Item Podle Testamentu Nebosstyka Andryssa Lady, czo gest przygal ksobie 130 th./alarow/ trzywierdunkowych Sleskich penicz¹⁵⁵ a dwa dukaty aneb czerwene Zlatie.¹⁵⁶

Item Gurkowi ze Sswinowicz¹⁵⁷ dluzen 36 th. Ssyrokich, ktory gemu na potrzebu gehu puogczył na Woly.¹⁵⁸

Item oznamil zie Tomkowi Sierotkowi pozustalem po Nebo:/sscze/ Jaguly sestrze gehu napadu aneb dziełu¹⁵⁹ dluzen pozustal 26 Tollaru w trzywierdunkowych, 9 gr. Sleskich peniez.

Item sluzby gemu powinnen za 7 Leth, na rok po 5 th. uczyni 35 th.

Item oznamil zie Nebo:/sscze/ Ewey Sestry gehu, ktora w Miestie Lublenczy zemrzela, dzitkam gey toho Statku powinnen Napadu dati Sstyryczeti th. trzywierdunkowych, na ktore gyss dal Krystoffowi Sierotkowi 2 th.

152 Bez wszelkiego nacisku, namawiania...

153 Bardzo prosil pana Mikolaja Husla z Krasnej Wsi (w ks. opawskim) urzednika "panstwa" toszeckiego.

154 Aby wyslal do wsi Wojska przedstawicieli wladz miasta w celu spisania testamentu.

155 Talary trzywierdunkowe tzn. po 36 groszy (wierdunek oznacza liczbe 12).

156 Dukaty aneb czerwene zlote – floreny (1 floren – 38 groszy).

157 Swiniowice k. Gliwic.

158 Pozyczyl na (kupno?) woly.

159 Spadku w dziale.

Item oznamili, że gest dłużni Kniezowi¹⁶⁰ Eliassowi Capricernussowi 20 th. Ssyrokich, których był na pilną potrzebę pęczył.¹⁶¹

Item oznamili że Thomass Niczpon Kowarz¹⁶² na gruncie geho we Wskey gest Zemrzel,¹⁶³ który gemu yakssto Panu swemu dziedzicznymu se zadłużył,¹⁶⁴ na który dług ten Jan Brauch, wssechno Naczenie¹⁶⁵ Kowarske przygał. A mimo to Krawa gedna, a Jalowicza gedna pozostały, które do dworu swego Jan Brauch gest przyiał¹⁶⁶, takowy zase dobytek dwa Kusy,¹⁶⁷ Krawu a Yalowiczy po Smrti Jana Braucha ze Statku geho, Margetie pozostały Syrotcze, po tymże Kowarzy, Syrotkowie Jana Braucha wydali powinni baudu.¹⁶⁸ Item Strany dłużów geho oznamili, którzy mu take powinnowati gsał.

Weyprwe,¹⁶⁹ że wssecz ana obec aneb Gmin we wsi Sswinowicz¹⁷⁰ 18 Ssyrokich Thol. Gemu gsał dłużni, a którym długu Gyrzyk ze Sswinowicz dobru wiadomost ma, a se gest wprzutomnosty nass przyznał, że tomu tak gest.¹⁷¹

Item oznamili, że Pan Adam Czornberg na wyplaczeni trzech lystów hlawnich¹⁷² z Cancellary Zemskey od niego przygał, 25 th. Sleskich na które mu Pan Adam Czornbergk wygednał, a oddał dwa listy, a jeden gesstie w Cancellary pozustawa, który Pan Adam Czornbergk, podle uwoleni tiemi pieniezmi wyplatiti ma.

Item oznamili, że ten list hlawni który na wsseczkał Wogsku zni, yak byłod Mikolaycza w Oppoli zastawieny we 20 Tol. wykupił, a takowy List przy sobie Jan Brauch pozustawiti.¹⁷³

Item oznamili, że na Statku Michalkowskim¹⁷⁴ we wsi Woyskey na Gruncie swym miał dług powinnowaty 55 th. 15 gr. na to przygał 4 woly obszczowane we 24 tol. Sleskich, a pateho wolu w osmi tollarzich sleskich czecho w Sumu uczyni czo przyiał 32 tol. gesstie se Restu na tym Statku nachodzi 23 toll. 15 gr. sleskich.

160 Księdzu.

161 Pożyczył.

162 Kowal.

163 Zmarł poddany jego.

164 Który był mu winien, zadłużył się.

165 Narzędzia.

166 Zajął za dług wszystkie narzędzia kowalskie oraz krowę i jałówkę.

167 Prawdopodobnie kęsy żelaza. Huty sprzedawały surówkę żelaza w kęsach kilkukilogramowych.

168 Po śmierci Braucha, jego potomkowie winni wydać dwa kęsy żelaza, krowę i jałówkę Małgorzacie (wdowie lub córce) zmarłego kowala.

169 Najpierw...

170 Wspólnota (władze?) gminy – wszyscy mieszkańcy (obec) wsi Swiniowice...

171 I który wobec nas (komisji) to potwierdził.

172 „listy główne” – podstawowe dokumenty wydawane przez kancelarię Urzędu Ziemińskiego.

173 Dokument główny – przywilej dotyczący wsi Wojskiej, wykupiony za 20 talarów przez Mikołajka (zięcia), posiada przy sobie Brauch.

174 Majątek (gospodarstwo) Michałkowskie.

Item znowuna tym Statku Michalkowskym se dluhū znachazy, za wypłaczeni Luki Nebo: Andrysowi Ladowi 40 tol. a zosobna z roly za wypłaczeni role Krawczowi do Jasioney¹⁷⁵ 12 toll.

Item Przednie¹⁷⁶ Manželkau swau, pokudzby na nieho Pan buch Smrt dopūstiti raczyl, w Statku swym uplnym a gospodarstwie do Smrti gey, za hospodynin pozūstawuge, Ktereho Statku a gospodarstwi bez przekassky wsselkeho człoweka y wssechnich dzitek swych, do smrti swey Swobodnie uzywati bude maoczy, a yak neylipey możebez sskody upatrowati.

A czo se pak dluhuw podle zapisuw dotycze, budeli mohla ona takowe dluchy spokogewati¹⁷⁷ za Zywota sweho to klepssymu po Smrti gey dzytkam ma byti, A po Smrti Manželky gehu, ten wssechen Statek oddawa obiema Synom Adamowi a Janowi ku rownymu podzieleni, z ktereho Statku mowiteho y nemohowiteho,¹⁷⁸ po zaplaczeni wsseliyakowych dluhuw, tak Otczowskich yak Materzynskich, Sestram swym wssechnym, za Otczynu y Materzynu po trzech Seth th. gedney každey: A czo gyss Ewie Sestrze ktera wydana gest do Pyskowicz, tey gesstie gedno Sto po wyloženi po 200 th. gedney každeyrowno, kтым dwiema Sty które gyss przyyala, Tym spūsobem Anna ktera za Andryssa Mikolaycze wydana gest, tan zapiss we 200 th. ktery w Rūkach Jana Braucha na Nebo:/sstiku/ Mikolaycze Zniegiczy gest, powinna na oddzil swuy neyprw przygiti, a tym Spūsobem yak wyždotočeno, kdy na gednu každū Sestrū po 200 Toll. yak ponižey pisati bude, ze Statku wylozy, kterū gedne Sto težwydati powinni budu. Przytom od dobytku po Smrti Materzyney tymžesestram y hned tym dwiema wydanym Ewie a Annie po dwū Krawach wydati powinni budu, Tolless wyprawu tym Sestram trzema Kasy, Halenie a Margaretie ktere gesstie pozūstawagi, Wesele Swadebni uczyniti podle nalezytosty magj.¹⁷⁹

A tak yako wyss gmenowani Synowie Statek ugmu powinni budu na wypłaczeni takoweho posahu aneb Napadu na Sestry swe,¹⁸⁰ po Smrti Materze swe w roku gedno Sto th. spolecnie wykładati,¹⁸¹ až do vyplneni na gednu každū po 200 th. Tehda potym stym tym ktere ku dlussymu wypłaczeni byti magj, spolecnie každorocznie, až do vyplneni krze Sest set thl., na gednu každū Sestrū przypadagiczych, dieliti se powinni budu. A wssakze na ty Sestry newdane takowe penize yak ge wykładati budaū, pod urok¹⁸² ku klepsseni Sestram Propugczeno pod slussnym Zaopatrzenim wydane byti magj.

175 Jasiona k. Gliwic.

176 Przede wszystkim, najpierw.

177 Zaspokoić.

178 „Mohowity y nemohowity” – określenie prawne: majątek wartościowy i nie wartościowy.

179 Trzem siostrzom niezamężnym: Kasi, Helenie i Małgorzacie (bracia) powinni wydać należytą wyprawę i wesele.

180 Posag i spadek należy wypłacić z majątku braci (ugmu - ujmując, uszczupalając majątek).

181 Po śmierci matki, w ciągu roku wspólnie po 100 talarów...

182 Pod urok – z odsetkami, procentami.

Tym sposobem na te ginsse trzy Sestry, kdy toho potrzeba ukazowati bude, gedneg kazdey tez po dwu Krawach gim wydati powinni budu.¹⁸³ A pokudzby pan buh kteraū dobrym Czlowiekiem obmysliti raczyl, zeby se wdala, to potem moze od bratrū takowy Napad krūkam swym przygiti.¹⁸⁴ A kdy zadosty od bratrū se gym stane, a po tych 300 th. gedna kazda przygme, powinne budu spolecznie s tiakowego przyiateho posahu a Napadu, tak z Otczynzy yak Materzynzy wyrzeczenstwi podle obyczege uczynitj.¹⁸⁵

Item na Kostiel Wisniczki¹⁸⁶ oddal 2 tholl. Ze takowe po Smrti geho wydane byti, a na Ubostwo obied¹⁸⁷ sprawiti magi, a ktereby dzitie protiwa tomu Testamentowi bylo, tehda, zeby sweho dzilna Napadu zbaweno bylo, a nagingse dzitki aby to przypadalo.

Przytom Jan Brauch prosy Wrchnosty swey, y pro Pana boha, zeby nad tym Testamentem mocna ruka drzana byla.

Stalo se we Wsy Wogskey w domu Pana Jana Braucha wprzytomnosti wyss psanych dožadanych osob 4 dnie Marty Letha 1630. A pro stalegssy gystotu a duwiernost, my wyss psane doziadane Osoby ten Testament a wuli ostatni Jana Braucha peczeti Nassymi Miegsckemi sme stwrdzilj, a rukami vlastnymi se podepsalj.

Tento Testament Jana Braucha we Wsy Wogskey gest przy Aurzadu Zemskym, odewrzeny, czteny, a przyiaty. 13 dnie Decemb. A. /16/30.

[s. 82-87]

183 A jeżeli zajdzie taka potrzeba – należy dać każdej z nich po dwie krowy.

184 A jeżeli Pan Bóg raczy obdarzyć i wyjdzie za uczciwego człowieka, to powinna od braci odebrać spadek.

185 A po otrzymaniu wszystkich należnych pieniędzy przyjętego posagu i spadku po rodzicach, powinny, zgodnie ze zwyczajem złożyć stosowne oświadczenie (przed sądem – tzw. „wrczenie”).

186 Wiśnicze k. Gliwic.

187 Obiad dla ubogich (stypa).

BUCHTOWIE

Buchtowie herbu Odrowąż, w odróżnieniu od pozostałych, górnośląskich Odrowążów pochodzących z Moraw, pochodzili od Odrowążów czeskich. Na Górny Śląsk przybyli w XV wieku poprzez Dolny Śląsk. Pierwotna siedziba rodowa od której wzięli nazwisko – Buchtice, znajdowały się w Czechach. Na Dolnym Śląsku, początkowo siedzibą rodową były „Ondrzejkowice”, które historycy identyfikują z Jędrzychowicami koło Oławy. Od początków XVI wieku, na Górnym Śląsku ich siedzibą rodową stał się Otmęt.¹⁸⁸ Na początków XVII wieku podzielili się na dwie linie: z Otmętu i z Puszyń koło Nysy.

3.

BUCHTA JAN

Jan Buchta (zm. 1632 r.) pochodził z linii z Puszyń, był właścicielem Puszyń, Piechocic i Domecka koło Opola. Należał do średniej szlachty. Był podczaszym (Truchses) arcyksięcia Ernesta – brata cesarskiego. Na swoją prośbę, z poparciem arcyksięcia, uzyskał cesarski „mocny list” zatwierdzający testament. Starania o ten dokument trwały zapewne bardzo długo, bo w testamencie wymienia datę wydania „mocnego listu” – 1591 rok. Jest to prawdopodobnie, data rozpoczęcia starań o ten dokument.

[Mocny list: Praha 8.11.1621 r.; testament Brzeg 20.12.1627 r. ogłoszony na sesji sądowej w Opolu w dniu 4.02.1628 r.]

„MOCNY LIST” JEGO MIŁOŚCI CESARZA (RUDOLFA II).

My Rudolf II etc. Na prośbę Jana Buchty z Buchcic na Domecku (k. Opola), śląskiego podczaszego¹⁸⁹ arcyksięcia Ernesta, brata cesarskiego, jako król czeski, wystawia „mocny list” dotyczący swobodnego dysponowania przez niego, jego majątkami jakie posiada, zarówno wartościami jak i bezwartościowymi¹⁹⁰, z wyjątkiem majątków „lennych i mańskich”, które należą się w spadku cesarzowi.¹⁹¹ Całym swoim majątkiem zarówno ruchomym jak nieruchomym, może dowolnie dysponować.

Dlatego nakazuje staroście ziemskiemu i nadzorującemu księgi ziemskie, aby ten testament, na który otrzymał „mocny list” bez oporu wpisano do ksiąg. Dan na zamku w Pradze w poniedziałek po Wszystkich Świętych 1621 r., panowania rzymskiego – 17, węgierskiego – 20, i czeskiego – też 17 lat.

¹⁸⁸ Obecnie część Krapkowic.

¹⁸⁹ Truchses

¹⁹⁰ Mohowity y nemohowity.

¹⁹¹ Zob. rozdział Stany szlacheckie.

TESTAMENT JANA BUCHTY.

Ja Jan Buchta z Buchcic na Puszyńie, Domecku i Piechocicach etc. będąc w „pięknym wieku”, zgodnie z przykazaniem Pisma św. i aby po śmierci nie doszło do kłótni i nieporozumień, powołując się na „mocny list” cesarza Rudolfa II z 1591 roku (?), sporządza ten testament.

Pochowany ma zostać w kościele w Korfantowie (k. Nysy), w krypcie Buchtów obok żony ich dwóch synów i brata Joachima. Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu, powinni zlecić wykonanie i wmurowanie w ścianę kościoła, trzech epitafiów:¹⁹² jedno sporządzającemu testament i jego żonie, drugie – dwóm młodszym synom, trzecie – starszemu synowi, który zmarł w Nysie. Kościołowi temu zapisuje 300 talarów w formie „Wyderkauffu”,¹⁹³ które powinny być przyznane w ciągu 4 lat po śmierci i każdego roku wypłacane po 18 talarów.

Ponieważ w majątkach znajduje się dużo biednych poddanych, którzy nie mogą pracować i muszą żebrać, zapisuje na ich utrzymanie, również w formie „Wyderkauffu” 300 talarów z których corocznie należy wypłacać 18 talarów w dwóch terminach: na Boże Narodzenie – 6 talarów i na św. Jana Chrzciciela – również 6 talarów.¹⁹⁴

W sprawie syna – Jerzego Łukasza który ma 8 lat, poleca pełnomocnikom zatrudnienie nauczyciela ze służącym, który nauczy go czytać, a później zdecydują do jakiej dać go szkoły na 10 lat, gdzie odpowiednio będzie wychowywany. A kiedy skończy 18 lat i ukończy szkołę, pełnomocnicy mają dać mu w Puszyńie ochmistrza, 1 lokaja, 2 służących, 2 chłopców, 2 woźniców, 6 koni powozowych, 2 pod siodło, oraz zapewnić mu i jego służbie właściwe utrzymanie oraz na jego potrzeby dać rocznie 1200 talarów. A gdyby, ukończywszy 20 lat, lub szybciej, chciał ożenić się, opiekunowie powinni na to się zgodzić (i po porządnym, sądowym, rozliczeniu) przekazać mu majątek.

Znając wiele przykładów, że synowie marnowali odziedziczony majątek, upomina syna, aby rozsądnie gospodarzył. Upoważnił starsze córki do nadzoru i w razie złego gospodarowania, do sądowego nałożenia jemu kary. Zabrania również, sprzedaży lub zastawiania majątku w Puszyńie, oprócz, gdyby się ożenił, zgodnie z prawem, zapisu na nim wiana swojej żonie w wysokości 3000 talarów. Gdyby zmarł bez potomków, majątki mają odziedziczyć jego siostry.¹⁹⁵

Ponieważ najstarszy syn – zmarły Jan, narobił długów, pełnomocnicy powinni je pospłacać.

¹⁹² „Trzy kameni”.

¹⁹³ Corocznych odsetek od określonej sumy.

¹⁹⁴ Św. Jana Chrzciciela – 24. czerwca. Liczby się nie zgadzają - brakuje dalszych 6 talarów.

¹⁹⁵ Jerzy Łukasz miał syna – Łukasza i córkę – Ludmiłę.

Pamiętając także o córkach, poleca aby młodsze córki: Helena, Jadwiga i Zuzanna, jeżeli za zgodą pełnomocników, będą chciały wyjść za mąż, każdej z nich pełnomocnicy urządzają wesele, dadzą wyprawę i posag, w takiej samej wysokości, jak otrzymały starsze córki: Anna Maria Taborowa i Ludmiła Blachowa.

Opiekę nad młodszymi córkami ma sprawować zięć – Fryderyk Blacha ze swoją żoną, ich siostrą – Ludmiłą, którzy mieszkają w Puszczyń. Wszelkie koszty ich utrzymania: wyżywienie, ubrania, bieliznę i krawcowe w wysokości ustalonej przez sąd ziemski i pełnomocników powinni pokryć z majątku.

A dodatkowo¹⁹⁶ córkom, za opiekę w czasie choroby, poleca wypłacić po 2000 talarów. Najpierw Ludmile Blachowej, najstarszej córce, w dwóch terminach: pierwszy – 1000 talarów w ciągu roku po śmierci, drugi – 1000 talarów w następnym roku. Młodszym, po wyjściu za mąż, 1000 talarów w ciągu 2 lat i drugie 1000 po trzech latach od wyjścia za mąż. Wobec tego, że jest bogaty, a posiada tylko jednego syna, pełnomocnicy powinni sądownie zwiększyć wysokość posagu dla młodszych córek.

Nie zapominając także o dzieciach bliskiego krewnego, zmarłego Mikołaja Bilitscha z Jakubowic na „Zudcendorff” (?)¹⁹⁷, wszystkim jego dzieciom zarówno chłopcom jak i dziewczętom¹⁹⁸ daje 1500 talarów, które wykonawcy testamentu wypłacą ich matce z dochodów majątków w Puszczyń i Domecku, która podzieli pomiędzy dziećmi, w dwóch terminach: w ciągu trzech lat od śmierci – 750 talarów i w następnych trzech latach – drugie 750 talarów.

A ponieważ Domecko, Ochodze, (k. Opola), Szemrowice z kuźnicą (k. Lublińca), od majątku w Puszczyń są oddalone, zaleca aby Szemrowice zostały przez pełnomocników sprzedane i kupiono jakąś wioskę w okolicy Domecka.

Do czasu uzyskania pełnoletności syna – Jerzego Łukasza, majątkami ma zarządzać zięć – Fryderyk Blacha.

Ponieważ córka Ludmiła Blacha, urodziła syna – Jana Mikołaja, który liczy 24 tygodnie, dlatego jako pamiątkę po dziadku, zapisuje mu 500 talarów które po śmierci, pełnomocnicy, do czasu jego pełnoletności, przekażą ojcu, aby urosły odsetki.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: szwagier i wujowie¹⁹⁹ Fryderyk Blacha z Łubi na Rybnej i Piasecznie (k. Gliwic), Jan Naeffe z Obiszowa (Objazdy) na Kowalowicach i Kamiennej (k. Namysłowa), Adam Nawoy z Dolnej – burgrabia

¹⁹⁶ Z łaski ojcowskiej.

¹⁹⁷ Bilitsche z Jakubowic k. Olawy i być może Siecieborowic, pochodzili również od czeskich Odrowążów – posiadali identyczny herb.

¹⁹⁸ „, yak maüskeho tak take y zenskeho pohlawi...”

¹⁹⁹ „Ugczy” – określenie ogólne krewnych żony.

zamku brzeskiego, Adam Zakrzowski z Zakrzowa na Ligotach (k. Strzelec Op.). Każdy z nich, oprócz trzeciego grosza,²⁰⁰ ma otrzymać po 1000 talarów w ciągu 2 lat od śmierci testatora. Gdyby jednak któryś z pełnomocników, potrzebował pieniędzy wcześniej, to za zgodą pozostałych, należy mu wypłacić w formie zaliczki. Ponieważ z Janem Krzysztofem Nowagkiem z Jasienicy Górnej na „Hautowie”(?)²⁰¹, w przyjaźni i dobrych sąsiedzkich stosunkach pozostawał, prosi jego aby również, w razie potrzeby, udzielił dzieciom pomocy.

Jeżeli ktoś (ze spadkobierców) zakwestionuje testament, niema prawa do żadnego spadku.

Świadkowie: Wilhelm Beess ze Starych Kolni i Katowic (obecnie Karłowice k. Brzegu) obecnie przebywający w Brzegu, Henryk Reibryka (?) z Krainy – członek rady książąt brzeskich,²⁰² Henryk Lewytoss (?) – członek rady i marszałek dworu książąt brzeskich, Jerzy Rothkirch – dworzanin książęcy, Joachim Henryk Danewitz z Danowic – w tym czasie w Brzegu, Fryderyk Morwikso(?) – dworzanin książęcy.

Pisany w Brzegu 20.12.1627 r.

POST SCRIPTUM.

Ponieważ majątki nasze w ostatnich czasach zostały spustoszone i „w niwecz obrócone”, wynagrodzenie pełnomocników z dochodów (których niema) powinno być rozłożone: w ciągu roku po śmierci mają dostać Fryderyk Blacha i Jan Naefe po 500 talarów, po 2 latach po drugich 500 talarów, a w trzecim roku Adam Nawoy i Adam Zakrzowski po 500 talarów i w czwartym roku – resztę.

Testament ten, został oddany przez Fryderyka Blachę, Adama Nawoya i Adama Zakrzowskiego i ogłoszony na sesji sądowej w Opolu 4.02.1628 r.

MOCZNY LIST GEHO MIL/OSTI/ CZYS/ARZA/ JANA BUCHTY

MY RUDOLFF DRUHI Z BOŻY MILOSTI WOLENY RZYMSKY CZYSARZ, po wsczky czasy rozmnożytel Rzyssse a Uhersky, Czesky, Dalmatsky, Charwatsky Kral, Arczy Knize Rakauske, Marggrabie Morawsky, Luczemburske a Sleske Kniže, a Luzyczky Marggrabie etc.

Oznamujem tymto lystem wssym zie gsme ponizenie prosseni od Slawutneho Jana Buchty z Buchtycz na Domeczku Geho slasky Arczy Knižetie Amossta Rakauskeho Pana bratra Nasseho neymilegssyho Truksasa,²⁰³ Wierneho

200 Prawdopodobnie cennik urzędowy za ich prace.

201 Prawdopodobnie niem. Heidau – Hajduki Nyskie.

202 Pisownia nazwisk szlachty dolnośląskiej, nieznana pisarzowi spisującemu testament, jest bardzo zniekształcona i niemożliwa do identyfikacji.

203 Śląskiego podcałego brata cesarskiego arcyksięcia Ernesta.

Nasseho mileho, Abychom gemü List nass moczny dasti raczyli, na kterýzby Wsseczek a wsseliyaki Statek swuy mohowity y nemohowity kterýž koli ma a gmiti bude porúčyiti a gey Zrzydziti mohl. A gehožto pokorne prozbie nakłoni gsauce, z dobrym rozmyslem nassym gistym wiadomim moczy kralowskū w Czechach, a yakožto Neywyžssy Kniže Sleske, swolilisme ktomū a tymto lystem swolnyem, wuli nassy gistaū a mocz plnū, tomuž Janowi Buchtowi z Buchtycz na Domeczku, dawagicze, a toho dopaūsstegycze, aby won wsseczek a wsseliyaki Statek swuy mohowity y nemohowity, dziedziczny neb Zapisny, kterýž ma, aneb gesstie gmiti bude, bez Statkuw lennych a Manskich, y na kterych nam Napadowie sprawiedliwie naležegj²⁰⁴ odkazati neb porucziti mohl a mocz miel, za zdroweho zywota, neb na Smrtedlne postielj, komuž se gemü kolwiek a kdy kolwiek zdati a libiti bude,²⁰⁵ A take aby mohl a mocz miel zdzielati porúčniki Statku sweho a dzieti swych, kterezy gso gemü uzyteczny zdati a widzieti baudu, A to bez nassy, baudauczych Kraluw nassych Czeskich, a neywyzszych Knizat Sleskich, y ginnych wssech lidzi wsseliyaki przekasskj²⁰⁶ Wssakž to Zrzydzicz listem pod swaū peczeti a ssesty Panuw neb dobrych Urozenych lidzmi peczetmi na swiedomi.²⁰⁷ Kteressto zrzyzeni, dani, odkazani tež y porúčnikuw dzielanj Statku s wrchu psaneho Jana Buchty z Buchtycz na Domeczku etc. tak yakž se zwrchū pisse tolikež ma mocz a pewnost gmiti, yakoby to deskami²⁰⁸ Zapsano a utwrzeno bylo bez umensseni.

Protož przykazugem Heytmanū a Komornikū Desk Zemskych Knizetstwi²⁰⁹ Nasseho Oppolskeho a Ratyborskeho niniegssym y buduczym wiadnym Nassym milym, Kdyzkolwiek od nadepsaneho Jana Buchty z Buchtycz na Domeczku, neb od Porúčnikuw geho požadani baudeto, Abyste ten Kssafft²¹⁰ a Zrzyzenj kterezby o Statku swym na tento Nass moczny list Czysarsky udzielal gey wedesky Zemske, y stymto lystem wložyti a wepsati roskazalj bez zmatkuw²¹¹ a wsseliyake odpurnostj gynacze nikoli neczynicz.

Tomū na Swiedomi peczet Nassy Czysarskau ktomuto Lystu sme przywesyty roskazati raczylj, dan na Hradie nassym Prazkem w Pondzieli po Pamatcze wssech Swatych Letha bozyho Tysyczeho Ssestysteho dwadesateho

204 Mocny list nie dotyczy majątków lennych i mańskich (cesarskich, użytkowanych przez testatora).

205 Swoimi majątkami może dysponować dowolnie zarówno będąc zdrowy jak i umierający (na śmiertelnej pościeli).

206 (Majątkiem może rozporządzać) bez wszelkich przeszkód zarówno ze strony ludzi jak i władców (królów).

207 Powinien to uczynić (na piśmie) dokumentem opieczętowanym swoją pieczęcią i pieczęciami sześciu świadków.

208 Desky – księgi urzędowe, archiwalne. Dokument ten powinien bez zmian zostać zapisany w księgach urzędowych.

209 Dlatego nakazujemy staroście ziemskiemu i urzędnikowi (prowadzącemu) księgi ziemskie...

210 Kssafft – z niemieckiego: testament, rozporządzenie majątkiem.

211 Zmian, uników, oszustw.

prwniho, A Kralowstwi Nassych Rzymskeho Sedmnasteho, Uherskeho dwaczateho, a Czeskeho tež Sedmnasteho etc.

[s. 50-51]

TESTAMENT JANA BUCHTY

WE GMENO BLAGOSLAWENE A NEROZDZILNE TROGICZE SWATE,
BOHA OTCZE, SYNA Y DUCHA SWATEHO AMEN.

Ja Jan Buchta z Buchtich na Pussenie, Domeczku a Piechoticzych, Znamenagicz a czasto w Srdczy²¹² swym rozwarzŭgycz, biech, promienusti a nestalost Zywota lydskeho, Kterak nicz staleho a isteho²¹³ na tom Swietie neni, nad to pak zie lidske pokoleni, propad a przestaŭpeni boskeho przykazani prwniegssych rodzyczŭw²¹⁴ nassych czastne Smrti podmanieno gest,²¹⁵ a zie každy człowiek ktery se koli na ten Swiet rodzy, podle Decretŭ a ułozeni Pana boha Wsemohaŭczyho, krz czastnŭ Smrti (kterey ya Hrzeszny Człowiek oczekawam) stoho bidneho a mizerneho Swieta Zgiti mŭsy²¹⁶ a ze nicz gystiegssyho nemane niź Smrt a hodzyna Smrti.²¹⁷

A poniewadz gednomu každyemu podle Naŭki pisma Swateho, o domŭ a pozŭstalosty swej, za zdroweho Zywota a dobre pamieti, Zrzydziti a na dobre pŭostanoweni uczyniti należy. Pamatugicz na to zie kSrdczy swymŭ to przypaŭsstegycz, zie mnie Pan buch w mocy swej gmiti, a gyź od dawnych czasuw welikem niedostatkiem zdrowi, laskawie a Otczowske se semnŭ obchazegycz, zass trpeliwie snassym a gemŭ samemu se poruczmy czasto nawssywowati, ktomŭ mnie pieknem wiekiem zlaski swej obdarowati raczył.

Zechtiegycz aby po Smrti me, mezy dzitkami mymi milymi, ktere mnie Pan buch, dati raczył, neyake rŭcznicze a nerzesty²¹⁸ (czego se pane Boze zachowati racz) zniknuti miely, magi lyst moczny od Neyyasnegssyho a ne/y/przemożnegssyho Kniźete, a Pana, Pana Rudolffa druheho, zboży milosty wolneho Rzymskeho Czysarze, po wsse czasy rozmnożytele Rzyse w Germany, Uherskeho, Dalmatskeho, Charwatskeho etc. Krale, Arczy Knizetie Rakaŭskeho, Marggrabietie Morawskeho, Knizetie Lucemburskeho a Neywyżssyho Kniźetie w Slesy opolskeho a Ratyborskeho, Marggrabietie Luzyckeho, Pana meho Neymilostiwiegssyho, Gemuź datt. na Hradie Praskim w pondzieli po Pamatcze wssech Swatych, Letha Pane Tisyczeho pietisteho dewatadesyeteho prwniho (?), Toto porŭczenstwi, Testament a posledni wuli swaŭ

212 W sercu swym...

213 Nic stałego i pewniejszego...

214 Przez grzech i przekroczenie przykazanie boskiego pierwszych rodziców...

215 Staliśmy się (ludźmi) śmiertelnymi...

216 Zejść musi.

217 Śmierć i godzina śmierci.

218 Różnice i nieporozumienia.

na tenż Lyst G-o C.M. o wsseczkne a wsseliyake magetnosty pozůstalosty, a Statku mym Dziedzicznym, mohowitym y nemohowitem, peniezmi a Zapismi, Zczymż uczyniti y nechati mocz mam, a czo mnie tak Pan buh Zmilosty lasky a požehnani sweho Swateho, yak po mych miłych Starssych Napadu,²¹⁹ tak take y s pracy me, ustanowicz mnie na tom Ssaffarzem hoynie poprzyti raczył, Za czoss gehu boske milosty pokornym Srdczem dziekugi, a do skonani Zywota meho dziekowati neprzestanu, Podle Privilegium obdarowani, Zwyklosty a swobod Kanczelarze Knizetstwi Oppolskeho a Ratyborskeho, tiem wssym spůsobem yak Zrzyzeni Zemssty sebau przynassemi, a yakby to neystalegi a nepotrzebniegi byti a se stati mohlo,

Wegmeno nerozdzilne Trogicze Swate, wktore gmeno gsem po Kssaffter (okrom Statkuw lennych a Manskych y na Kterychby G-o M. C. napadanie sprawiedliwie nalezy²²⁰) czynim, pro Pana boha prosycz aby na tom wssem we wssech punctiech, clausulach Artykulach w czelosty bez porusseni stalo Zdrżano a Zachowano bylo.²²¹

Przednie dussy swau milau, kdyby se koli podle wule a ulozeni zamierzenego gdyle Pana boha Wssemohauczyho, Z tielem mym Hrzyssnym rozlaticzy, Gehu Swate boske milosty, yakssto Stworzytely swymu, a Panu Gezyssy Krystu godzinemu wykupiteli a prostrzedniku swemu, w kterym samym nadiegy spaseniu²²² sweho w moczne wirze pokladam,²²³ y duchu Swatemu potiessyteli swemu wsse boske nerozdzilne Trogicze Swate pokornie Poruczym a oddawam, tomu dokonale a mocznie wierzycz zie mi Pan buch pro za sluzeni a newinnu Smrt Krysta Pana Syna sweho mileho, Pana a Spasytele meho, podle sweho welikeho a nesmistenoho milosrdenstwi a mnohich zaslikeni (?) swych milosti byti, me tiesske hrzychy a prowinieni odpustiti, a tak do Kralestwi Nebeskeho a wieczne radosty mezy swe Swate wywolene²²⁴ przygiti, a weseleho w den saudny Zmrtwych wskrzysseni, ku czci a Kchwale gmena gehu Swateho na wieky wiekuw po zehnanego przygiti raczy. Amen.

Tielo pak me hrzyssne Zemi Materzy nas wssech odkudz posslo a wzato gest, kpcztiwemu Krzestyanskemu pohrzebu, aby bez wsseliyake zbytnie nadhrnosty, wssakz yak na Staw muy Rytyrski nalezy, podle Nebo:/ssczki/ mey neymileyssy Manzelki, tess Nebo:/ssczyka/ (titul.) Pana Joachyma bratra meho mileho, tudziż y dwu Synuw mych miłych, gyż wssech Panu bohu

219 Starsi spadku – wykonawcy testamentu.

220 Które dziedziczy cesarz.

221 I na Pana Boga proszę aby w całości (testament) został wykonany.

222 Zbawienia.

223 Pokładam nadzieję w swojej mocnej wierze.

224 Powoła.

odpoczywagycznych, w Kostiele Frydlandskym²²⁵ w mistu ktomů sprawenem pochowano było porůczym.

A Pani Porucznidzy trzy Kamenie yeden na Osobu maů, a na maů neymileyssy Manželkaů, druhy na me dwa Mladssy Syny, a trzeti na Pana Starssyho Syna meho, w Miestie Nysie wytiesatŷ, Zdielati a do tohoŷ Kostielu dati, do můrů wprawiti magi. A na wicznau pamatků, ku poprawie tohoss Kostela a domu boŷyho, w Miesteczku Frydlandie oddawam a odporuczugi spoŷuŷtalosty swey Trzy sta th., kaŷdy tollar po 36 gr. a w gross 6 peniez bilych poczytagycz, ktore po Smrti mey w sstwrti roku porzad zbiehlým od Panůw Porucznikůw odemnie dzytkam mym narzyzenych, zuplna a doczela wyczytane a odwedene na Wiederkauff pod gistym opatrzeniem wypůgczene, a od toho kaŷdeho roků plat po 18 tollarzich tomůss Kostielowi sprawowan a dawan byti ma.

A poniewadz take na mym gruntie Ubohich poddanych mych, którzy gyss dzielati nemohaůcz ziebrati můsegy nieczo se nachazy, protoss pro lepszy wychowani a opatrzeni tiech ubohich poddanych mych w Statczych mych, Zůstawagiczych, oddawam a odporůczůgi z pozůstalosty swey trzy Sta toll. Pocztu na horze psanego, ktore po Smrti me we cztwrti roku porzad Zbiehlým od Panůw porucznikůw zuplna a doczela wycztene a odwedene, teŷ na Wiederkauff pod gistym opatrenim wypugczene a od toho kaŷdeho roků plat 18 tollarůw tiemŷ Poddanym mym na dwa rozdzielne terminy totiž na Wanocze 6 tollarůw a druhe 6 Tolarůw na Swaty Jan Krztytel, sprawowan a dawan byti ma.

Strany²²⁶ Gerzyka Lukasse Syna meho kterymů gest 8 leth, narzyzugi a porůczugi, aby Pani Poruczniczy chowagycz gemu Praeceptora z Pacholetiem, kLiternomu umeni, na nauků kdeby se gym neylipe widzielo dosskoly dati, zeby naprzed ků chwale Panů bohů wssemohauczymů, potom ků důssnemů zbaweni gehu, tez ků potiesseni wssem Panuom a Przatelum gehu, wychowan byti mohl, ktery na naukach deset leth beyti a zůstawati ma. A Kdyby gŷŷ gemů osmnastie Leth bylo, a zsskoly wzaty byl, tehda gemů ma Oůchmistrz, geden Lokay, dwa Pacholki, dwoge pacholąt, dwa wozniczy, ssest koni wozowych, dwa gezne, w Statku mym Pussynie, opatrugycz gehu nalezytym gidlem a pitiem, wespól z czeladků gehu toz obrokiem na konie, od Panůw Porůcznikůw wychowan byti ma, a na wsseliyake potrzeby hotowych penicz dwanastie Seth th. kaŷdorocznie od Panůw Porucznikuw wydawano byti ma.

A paklizby za Zrzyzeni a wůli Pana boha wssemahauczyho, z Radů Panůw porucznikuw, a Panůw a przatel swych we dwageti letiech neb rychlegy w Staw Swaty Manŷelsky wstaůpiti chtiel, ma to gemů powoleno byti,

225 W kościele w Korfantowie k. Niemodlina.

226 W sprawie...

a wssechnu pozustalost maŭ budz na Statczych, hotowych peniezach, a na Zapisach, naymu (podle porzadneho uczynenego pocztu, a naschwaleni Saudu Zemskeho) od Panuŭ Porucznikuŭ w mocz oddano byti,

A poniewadz se tos take zmnohich przykladuŭ zpatrzuge, zie nekerzy wmoz dostawaucz Otczynny weymiley marnie utraczegy otczynnu swau sobie lechcze opowazugj. Protoss Gerzyka Laukasse Syna meho Otczowske napominam, a to gmiti chcey, Kdyby gyz gemu Otczynna oddana byla, zieby sobie tey Otczynny swey (kterau gsem ya za blahoslawenstwim Pana boha wssemahauczyho dosyt pracnie nabywal) lechcze neopowazowal, marno tratnie neutraczel nibrz pocziwy, czystotny yak prawy Krzestianski czlowiek zywt swuy na tom Sswietie wedl, a sprawowal, a pakliby se tenz Syn muy podle toho Otczowskeho napomenauti meho nezachowal, otczynnu swau marnie utraczel (czego Pan Buch zachowati racz) budu moczy gmity Sestry gehu kniemu przyczynu, prawem gehu przed sebe uzyti, a peniezy tau pokutu tiemz Sestram swym (podle rzeteni Gychni Panuŭ Saudczuŭ Zemskich) propadnauti ma.

Tez take to narzyzugi a gmiti chcey, aby tenss Gyrzyk Lukass Syn muy Statku meho Pussyny y ze wssemi przylezystostmi gehu, ktereho gsem po mym zwlasstie milym (tit.) Panu Joachimuwu bratru swymu Napadem dustal,²²⁷ nikomu (okrom kdyby za wuli Pana boha Wssemahauczyho w Staw Swaty Manzelski wstaupiti chtiel, Pani Manzelcze swey Wiennym Spusobem podle porzadku zemskeho trzy tysycze tol. Pocztu na horze psanego, wwesti moczy gmiti ma) neprodawal tez nezawezowal. A kdyby bespotomstwa stoho Swieta powolan byl, takowe wyspsane Statki przyrozenym prawem na Sestry gehu przypadnauti magj.

A Poniewadz take Nebosstyk Jan Syn muy gyss w Panu bohu odpoczywagiczey neyaky dluski poczynil, a dluzen pozustal, poruczugi a to miti chcey, aby Pani Poruczniczey takowe dluchy ktereby se sprawiedliwie nassly spozustalosti me poplatili a uspokogilj.

Pamatugczy take na Czerky swe ktore mnie Pan buch Wssemohauczy dat raczyl, narzyzugi a poruczugy, aby te mladsse Czerky me yakzto Helenu, Hedwigu a Susannu, kdybykoliw ktera z nich za Zrzyzenim a wuoli Pana boha Wssemohauczyho, zwiedomosti a raddu Panuw Porucznikuŭ a Panuw Przatelych, tez za wuli gych Mil. Panuw Saudczuŭ Zemskich ke wdani przyssly, aby gedne kazde z nich, Pani Poruczniczey tiems wssem Spusobem, budz swadebni wesely, wyprawa, ssatstwi, sprawni Kleynotuŭ a posahaŭ, tak mnese yakse tiem Starssym Czeram mym yakzto Pani Annie Marigi Tauborowey,²²⁸ a Pani Lidmili Blachowey sprawielo a wydalo, toss take sprawiti a wydati magi, Kterossto Czerky me Mladssy, Urozeny a Stateczny Pan

227 Majatek Puszyzna... który otrzymałem w spadku po swoim bracie Joachimie...

228 Anna Maria Tabor.

Frydrych Blacha, wespół s Pani Manželkū swaū dczerkū mū milū, w Statkū mym Pussynie miesskagycz, przy sobie chowati, ladni bozey, a pieknym mrawum wyrzczowati, A wony pak wsseliyakū nalezytaū poslűssnost protiwo nim wykonawati powinny baudū.

A czoby tak na gednaū kaŹdū do roku na powssedne Ssaty bile ssatstwi a wsseliyake powssedne potrzeby, toŹ y na Sswaczky zeczych, tiem Spűsobem y na wychowani wydawano byti mielo, to Pani Porucznicy na Gych Mil. Pany Saudcze Zemske przy neyprwniegssym Saudū wzniesty a w tom wynauczeni zadati, a czoby tak Gych mil. uznati raczyli, to Panū Frydrychowi tolkess y wonem na powssedne Ssatstwi od Panuw Porucznikuw wydawano a sprawowano beyti ma.

A Znage pak po Czerkach mych milych protiwo mnie naleŹyte poslussenstw j a w nemoczy me, w ktorey mne Pan buh Wssemohauczy podle wűle swe Swate nawsstywiti raczyl, gegych wernie opatrowani. Tehda gedne kaŹdy znich złasky Otczowske dwa tysycze thol., kaŹdy th. po 36 gr. a w gross 6 penicz bilych poczytagycz, darugi a odporűczugi, ktore tiem spűsobem od Panuw Porucznikuw wydawano byti ma, Neyprwe Pani Lidmili Blachowey, starssy dczerce mey miley, na dwa rozdzielne terminy prwniho roku po Smrti me w rocze porzad Zbiehlym, geden Tysycz th. a potomnie w druhim rocze druhy Tysycz th.

Czo se pak stych mladsszych Czer mych wyzsse poznamenych dotyczy, kdyby ktera znich kewdani przyssly, tehda gedne kazde po wdani a skűadani we dwű letiech porzad zbiehlych po gednom tysyczy th. a potom trzecieho roku porzad zbiehlyho druhy tysycz th. z pozűstalosti mey wydano beyti ma.

A poniewadz Mne Pan buh Wssemahauczy wstarosty me, smutkem nawsstywiti, a Jana Syna meho mileho, stoho bidneho Sweta krzyastnű Smrt powolati a bohda do slawy swey Swatey mezy swe wywolene przygiti raczyl, a mne toliko toho yedzineho Syna Gyrzyka Lukasse zűstawiti raczyl, zaczoss gmeno gehu Swate budz pochwaleno, A kdy zmnie Pan buh złaski swey Swatey, yak Statczych, tak take na hotowych penicznych, hognie pozehnati a swe Swate blahoslawenstwi dati raczyl, Za czo z gehu bosky milosty po kornym sedczem dziekugi. Protoz narzyzűgi ato miti chczy, aby Pani Porucznicy na Gych milost Pany Saudcze Zemske Znesli ziadati, aby wsseczknem sstyrem Czerkam mym milym nieczo wyzsse nad wymierzeti me posahu podle uwazeni Gych Mil. przyczyniono byűo.

Pamatugicz take²²⁹ na Syrotky Nebo:/sstika/ Urozeneho a Stateczneho Pana Mikulasse Bilcze z Jakubowicz na on czas na Zdnczendorffu (?) bliskeho przytele²³⁰ sweho, tehda tiemz wssem Syrotkam yak Mauskeho tak take

229 Pamiűtajac take...

230 Bliskego krewnego.

y Zenskeho pohlawi oddawam a odporuczugi Patnastie Seth th. każdy th. Po 36 gr. a w gross 6 penicz bilych poczytagycz, które w ten sposób od Panów Poruczników z dühodów Pussynskich a Domaczkich wydano a spraweno byti ma, neyprwe po Smrti me w trzech letiech porząd zbiehlych 750 th. potomnie w drühich trzech Let porząd Zbiehlych 750 tolarów własny Pani Materze tiech Syrotków wydano byti ma, wona pak bude wedzieti yak gych Sprawedliwie podzieliti,

A poniewadz take Domeczko, Ochodze, Ssemrowicze y Skuzniczy, od Statku Pussynskeho gest odlehle, a neprzylezite, tehda narzyzugi, aby Domeczko zgeho przyleżytości Pani Porucznicy klepssymu Synowi memu, a takowy Statek na schwaleni Gych Mil. Panów Saudczuw Zemskich (a pokadzby take kupcze zostati mohli) prodali, wssak prwotnie aby se ten Statek poprawil a nebilissto do toho Domeczka yakau Wesniczy przykaupilj.

A buducz take toho umyslu, abych wssychne Statki swe Panu Frydrychowi Blachowi Zgetiowi swemu (nemohaucz gyz pro Starost a Zesslost ktomu y nemocz Gospodarstwi opatrowati) do Zrostu a Leth Gyrzyka Laukasse Syna meho, pronagiti.

A pakliżby mnie Pan buh prw nežbych te Statki pronaitj, mohl, stoho Swieta skrz czasnu Smrt powolati raczyl, tehda Pani Porucznicy tomůż Panu Frydrychowi Blachowi takowe Statki me podle slussnosty aż do Zrostu Syna meho wssakż na schwaleni Gych Mil. Panów Saudczuw Zemskich.

A Poniewadz Pan buh Wsemohauczy, Panu Frydrychowi Blachowi a Pani Manżelcze gehu Czercze mey miley Synaczka Jana Mikulasse (kteremu gest dwadzeti cztery niedziele) dati, a mnie toho doczekati, dati raczyl, Ze gsem od dzitie tiess sweho, potomstwa doczekal, Za czoss Pan buch pochwalen byti racz. Protoż aby take ten Synaczek Czerki mey miley stareho Pana Otcze²³¹ Pamatku miel, tehda gemu piet Set th. pocztu na horze psanego darugi a odporuczugi kteressto 500 th. Pani porucznicy Zdühodów Pussynskich a Domeczkich po Smrti me w roku porząd Zbehlym Panu Frydrychowi Blachowi, yakssto Panu Otczy gehu oddati magy, tak aby tomusto Janowi Mikulassowi, do Zrostu gehu urok Klepssymu wrosty mohl.

Poruczniki dzitkam mym a wssey pozustalosty mey, narzyzugi Urozene a Stateczne Pana Frydrycha Blachu ZLub na Rybny a Piaseczny yakssto neyprzedniegssyho, Pana Jana Nawu z Obussowa na Kowalowicznych, Kamisznych a Czylczendorff (?) etc., Pana Adama Nawoye z Dulniho G-o Mil. Kniziete brzeskeho burggrabiho na Zamku brzeskym, Pana Adama Zakrzowskeho z Zakrzowa na Zakrzowie, Pana Zlgotic (Ligot), Pana Sswahra a Panuw Ugczuw mych zwlasstie milych Kterzy na przatelsku Ziadost mau toto

231 Stary pan ojciec – dziadek.

poruczenstwi na sobe ugiti przypowiedziely, Uznawage pak zie tyż wyż psani Pani porucznicy w takowym poruczenstwi praczo, gezdy, omesskani Hospodarstwi gmiti baudu, tohda gednomu kazdomu z nich (misto trzetiho grosse) po gednom tysyczu th. pocztu na horze psanego oddawam a odporuczugi, ktore sobie po Smrti mey we dwu letiech porzad zbiehlych z duchoduw Pussynskych a Domeczkich odebrati magi, za to przatelsky Zadagycz zie to odemnie Za wdzieczmi przygmau.

To take narzyzugi a gmiti chcey, paklizby stwich Panuw Porucznikuw, ktory na potrzebu swau penicz mych potrzebował, tehda tiż druzy trze Pani porucznicy takowych penicz gemu pod dostatecznym ugisstieniem a spraweniem w roku pügczyti powinni budu, Też to take narzyzugi a gmiti chcey, kdyby yako newelka Syrotcze potrzeba toho nastala, abyse dwa Pani porucznicy kterymby neyprzylezhtiey byti mohlo na misto sobie naznaczone Zgelj, a czoby tak tiż dwa uradzili a postanewili na tom tiż druzy przestati magj.

A poniewadz gsem po wsse czasy z Urozenym a Statecznym Panem Janem Krystoffem Nowagkem z Hermsdorffu a na Hautowie (?)w dobrym przatelstwi a Sausedstwie Zustawal, gsem tey do nieho duwernosty a czeley nadzieje, zie na me mile dzitki laskaw byti, a kdyby toho Pani porucznicy za potrzebne uznalj, a potrzebowali, zie gym take wradie a Pomoczy yakssto bliski Saused napomoczen bude, Pani porucznicy pak gemu peniezmi mymi kdyby toho na swau potrzebau potrzeben byl, za dostatecznym ugisstieniem a sprawowaniem nalezytego uroku slauzyti magi.

To take narzyzugi a gmiti chcey, aby Statki me z duchoduw gegych naprawene byly aby se tym lepsse uzytki Znich brati mohly. Na tem posledni wuli a poruczenstwi swe Zawiragicz G-o Mil. Pana Heytmana, Pana Saudziho, Pana Kanczlerze a Panuw Saudczy Zemskych Knizetstwi tiechto Oppolskeho a Racyborskeho y narzyzenych Panuw Porucznikuw pro Pana boha welicze prosycz, aby przednie nad mocznym listem G-o M.C. tolikeż Privilegium, obdarowani, Zwyklosti swobodemi a porzadky Zemskimi, a tak dale nad tiem Poruczenstwim a posledni wuli mau tudziż nad dzitkami mymi rukau ochrannu bez wsseliyakeho porussenia drzeti raczylj, to wsse pro odplatü boży a pro pruchod Sprawedlnosty Swatey czynicze.

Gestliżby pak kdożkoli, tomu Testamentu se na odpur zasadziel, ten zadneho prawa wpozustalosty mey nema. A pokudzy mnie Pan buch podle wule swey Swatey, dalssyho Zdрави na tom Swetie poprzyti raczył, zie takowy Testament kazdeho czasu, yakby mi se zdalo a libilo, budz wsseczken neb na dzile Zmieniti, poprawiti, zmenssyti, aneb wniwecz obratiti baudu mocy, A paklibych ne Zmieniwsse toho Zywtot swuy dokonat a stoho Swieta powolan byl, ma przytom wssem czose Zwrchu y dule pisse zustaweno a drżano byti,

a czobych tak komu za Zdroweho Zywota neb na Smrtdlne postieły złaski darował, aneb pod Secretem mym zpodepsani raŭki włastney na Papier wwiesty dal, a odewzdał, to wsse negynacz nez yakoby to wssechno w tomto Testamentu mym wydrżeno bylo,

Tomu na Swiedomi a pro lepssy toho wsseho zdrżeni, gsem Sekret swuy przyrozeny ktomu to Testamentu wnierz y zewnitř (?) (podpissyl se raŭki włastni wnim) przydawil, A doziadał gsem se Urozenego Pana, pana Wilhelma Beesa s Kolna a Katowicz na ten czas w Miestie Brzehu a Urozenych a Statecznych Pana Gyndrzycha Reibryka (Reibnitz?) z Kragyny (?) G-o Mil. Kniżetwie brzeskeho Raddy, Pana Gyndrzycha Lewytoss (?) G-o Mil. Kniżetie brzeskeho Raddy y Marssalka, Pana Gyndrzycha Rotgircha (Rothkirch) G-o Mil. Kniżetie dworzanina, Pana Joachyma Henrycha Danowicza (Danewitz?) Zdanowicz na ten czas w Miestie Brzehu, Pana Frydrycha Morwikso (?) take G-o Mil. Kniżetie dworzanina, Panuŭ Ugiczuw Sswahrŭw swych zwlasstie milych zie gsaŭ podle Secretu meho ktomu to Testamentu Sekrety swe sobie Erbom a potomkum swym beż szkody przytisknuly,

Genz psan w Miestie Brzehu 20. Dnie Decembris Letha Pane Tysyczego Ssestysteho dwaczateho sedmego etc.

POST SCRIPTA. A poniewadz Pan buh Wssemohauczy za tiesske Hrzychy nasse na nas dopaustiti gest raczył, zie tiemi czasy Statky nasse Spŭstossene a wniwecz obraczone gsaŭ, tohda narzyżugi a gmiti chcey, Aby Pani Porucznicy ten Statek, ktery sem gym wtomto Testamentie z dauchoduw sobie wzyti narzydzil, takim Spŭsobem wybirati magj, neyprw po Smrti me wroku porzad Zbiehlym Pan Frydrych Blacha a Jan Nawa yeden kazdy z nich po pieti seth th. po tym w druhym rocze porzad zbiehlym zase yeden Kazdy Znich po 500 th. a Pan Adam Nowoy, Pan Adam Zakrzowsky, w trzetim roku po 500 th. Potom wcztwrtym roku ta Summa gym nalezyta wyplniti mohla kteraŭ sobie z duchoduw wzyti magj.

Tento Testament Jana Buchty oddan skrz Frydrycha Blachu, Adama Nawoge, a Adama Zakrzowskeho y publicowany wssakż na schwaleni Saudoweho. W Oppolj dne 4 February A. 1628.

[s. 52-61]

BUCHTOWNA KRYSTYNA

/wdowa po Adamie Frankenbergu/

Krystyna Buchta pochodziła z linii z Otmętu, przedstawiciele której posiadali majątki w okolicy Olesna. Jej mąż – Adam Frankenberg z Proślic k. Kluczborka, był właścicielem m. in. miasteczka Gorzów Śląski.

[Gorzów 27.06.1626 r. Przyjęty przez kancelarię Urzędu Ziemskiego na rokach ziemskich w Opolu 21.07.1630 r.]

TESTAMENT I OSTATNIA WOLA KRYSTYNY BUCHTOWNY.

Ja Buchtówna z Buchcic, wdowa po zmarłym Adamie Frankenbergu z Proślic na Gorzowie (k. Olesna) etc. będąc już starą, aby nie doszło do nieporozumień (o spadek) między córką – Barbarą Trachową a nie wymienioną z imienia, wnuczką – córką zmarłego syna Jana Frankenberga, sporządza testament, zgodnie z przepisami Statutu Ziemskiego.

Ciało powinna pochować córka – Barbara Trachowa, a gdyby ona nie dożyła, to jej mąż (zięć) Henryk Trach, lub ich dzieci.

Pozostałe klejnoty, pieniądze i weksle oraz należne pieniądze z czynszu za 7 i pół lat, które syn powinien jej płacić oraz niespłacone długi męża powinny być uregulowane z majątku gorzowskiego. Także ubrania, pościel, płaszcze i inne rzeczy przekazuje córce Barbarze Trachowej, z zastrzeżeniem, żeby nikomu innemu ich nie wydawała a zostawiła swoim dzieciom.

Wnuczce, córce zmarłego syna – Jana Frankenberga, zapisuje 1000 talarów. Ale gdyby nie wyszła za mąż, lub zmarła, pieniądze te powinna otrzymać Barbara Trachowa lub jej dzieci.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Henryk Gierałtowski z Gierałtowiec na Sierakowicach (k. Gliwic), Piotr Zmeskal z Domanowic na Brzezince (k. Gliwic).

Świadkowie: Adam Holly z Ponięcic na Rachowicach (k. Gliwic), Paweł Orzeski z Syryni na wolnym dworze na Przedmieściu Gliwickim, Mikołaj Koczyński z Kornic na Rudnie (k. Gliwic), Jerzy Nawoy z Dolnej na Rudnie, Wilhelm Trach z Brzezia na Sobiszowicach (k. Gliwic), Jan Kozłowski z Kozłowa na Kozłowie.

Testament opieczętowała swoim sygnetem, nie umiejąc pisać, poprosiła Jerzego Nawoya, żeby podpisał w jej imieniu, bez żadnej odpowiedzialności jego i jego spadkobierców.

Dan w Gorzowie 27.06.1626 r.

Testament złożony do kancelarii Urzędu Ziemskiego na rokach ziemskich w Opolu 21.07.1630 r.

TESTAMENT A POSLEDNI WULE KRYSTYNY BUCHTOWNY POZUSTALE WDOWY NA GORZOWIE.

WEGMENO BOHA OTCZE SYNA Y DUCHA SWATEHO GEDZINE
A NEROZDILNE TROGICZE S-te AMEN.

Ja Krystyna Buchtowna z Buchtich pozustala Wdowa po Nebo/ssczyku/
Urozenym a Statecznym Panu Adamowi Frankenbergku s Proslicz na Gorzowie,
znamenagyczo a rozwazugycz sobie zie niczstalego a ustawicznoho neni a zie
Zywot lydsky, yakuoss y ginne wssechne weczy w tomte biednym Swiete podle
ulozeni a wule Wsemohauczyho Pana Boha rozlicznym (a rozumu lydskemu
nestiehlo) nestihlem²³² padnem a promienam podan gest, a zie nicz gysttieyssyho
ne ma yako Smrt,²³³ a zase nicz negystiegssyho yako hodzyna Smrti, zie ziadny
Czlowiek by pak byl neymladssy a neysylniegssy neni gyst z swym zdrowem
Zywotem, a Zwlasstie gsaucz ya w mym starym zesslym wieku,²³⁴ wssak z lasky
mileho Pana Boha przy dobrym a zwawym rozumu, poniewadz nedawnynho
czasu Syna meho Pana Jana Frankenbergka Pan Buh stoho Swieta skrze czasnu
Smrt powolati raczyl, a ponim tolko gedna Czereczka pozusatala, aby po Smrti
mey mezy dczerau mau Pani Barbaru Trachowu rozenu Frankenbergkownu
a tauz dczeweczku pozustalu po Synu mym yake swarowie a ruznicze
newzrostly, a otau trochu czo po mnie zustane, a mnie Pan Buch Wsemohauczy
Zlasky swe Swate dati raczyl, se nesskorpjt, tauto ostatni wuli a Testament
gsaucz przy dobrym zdrowi, rozumu a pameti podle chwalitebneho porzadku
a Zrzyzeni Zemskeho czynim a z gistym wiadomim a wuli mau gsem zapsati
dala.

Przednie dussy swau milu ktera mi Pan Buh dati raczyl, kdy koli mnie
pan buch Wsemohauczy pro strzedkiem czastne Smrti stoho bidneho a udoly²³⁵
powolati raczy, zase gemu w gehu S-te milosrdne raucze poruczym, Za to gehu
boske Otczowske milosty ponizene prosym, zie se mna ubohu Krzyssniczy²³⁶
neraczy uchazet w Saud swuy sprawedliwy, a ne raczy mne trestati²³⁷ wedle
mych zasluzeni, nez aby se raczyl, nademna pro swe welike a newyprawitedlne
milosrdenstwi, a pro zasluhy sweho neymileyssyho Syna a Pana nasseho
Gezysse Krysta prostrzednika Smircze a Spasytele wsseho Swieta smilowati me
tiesske hrzychy Zmilosty odpustiti mne wden Saudny spolu sewssemi
wierzyczymi ku wiecznemu Zywotu wskrzyssyti, do Kralostwi sweho
Nebeskeho a wecznych radosty przywiesty, a uczastna uczyniti raczyl, Amen.

232 Niepojęte, nieznanne.

233 Nic pewniejszego niema od śmierci.

234 W moim starym, podeszłym wieku...

235 Padołu...

236 Biedną grzesznicę...

237 A nie raczy (zechce) mnie karać...

Tielo pak me hrzyssne ktore z Zemie posslo, a zase w Zemi obraczone aż do przyssty kSaudu welikemu a ostatnimu dni, Kdy przynde Pan Nass Gesyss Krystus Saudziti Zywe y mrtwe, w Zemi bohda k weselymu Saudu Zachopano byti ma, poruczym. Aby w Kostiele Gorzowskym od dczerky me Pani Barbary Trachowey, aneb pokudzby ona toho czechoss mily Pan buch uchwati raczi nedoczekala, Urozoneho a Stateczneho Pana Gyndrzycha Tracha, a pozustalych dzitek gegych, ze Statku Gorzowskeho bez wssey Nadhernosti, wssakż yak na muy Stan Rytyrsky nalezy pocztownie pochowano bylo.

Czo se pak pozustalosti mey Kleynotuw, penicz hotowych y Zapisych, y take dluhuw bez Zapisuw, y ten dluch czo mnie Nebo/ssitik/ Syn muy Pan Jan Frankenbergk, za pūlosma Letha naymu, za každy rok po sstyrech Stiech a padesati thollarzych powinnen zūstal, tudziz czo Smrti Nebo/ssczyka/ Pana Manżela meho mileho dluhuw negssaucz tym powinna platila a mne (A mne to ze Statku Gorzowskeho przynawraczene byti ma).

Item me ssaty, postielli, swrrsky, dobytky a nabytki, a wsseczko czożby po mnie zūsatelo, a kczemu sem prawo miela, a za Zywnosty swe komu neoddala nicznewynimagycz oddawam a poruczugi Czerze mey Pani Barbarze Trachowe Rozeney Frankenbergkowney na tan gisty Spūsob, aby to wsseczko czo koli podle toho Testamentu po mne dostane, zadnemu newydawala, než to wsse dzitkam swym krownemu podzieleni Zūstawila.

Wssakż aby take Czerze Nebo/ssczyka/ Pana Jana Frankenbergka, wnūtcze mey, stakowey mey pozustalosty, aby mnie pamatku miela, Geden tysycz th. kdyby kpocztiwemu wdani neprzyssla, a prwe nežliby se wydala, stoho Sweta skrze czastnu Smrt zessla, takowy tysycz th. zadnemu ginnemu než Czerze me Pani Barborze, aneb pokudzby ona toho nedoczekala, gegy dzitkam zūstati a należeti ma.

Za poruczniky toho meho Testamentu a ostatni wūle swe gsem se doziadala Urozoneho a Stateczneho Pana Gendrzycha Gieraltowskeho z Gieraltowicz a na Welkich Syrakowich, a Urozoneho a Stateczneho Pana Petra Zmesskala z Domanowicz a na Brzezynkach, kterzy mnie take nad tūto ostatni mau wūli rauku drżeti przypowiedzieli. Wssak to sobie pozustawugi, Gestliżbych za Zywota sweho tento Testament budz wsseczko neb na dzile Zmieniti chtila, zie to kazdeho czasu uczyniti baud a moczy podle wūle swey.

Zawiragycz taūto pośledni gistu wūli a poruczenstwi swe G-o M/ilosti/ Pana Heytmana G.M. Pana Saudczyho, Gehom. Pana Kanczlerze a Gychmil. Panuw Saudczuw Zemskych Knizetstwi Oppolskeho a Ratyborskeho pro Pana boha se wssy pilnosity prosym, Zieby nad tymto poruczenstwim mym, tak aby wceze neporussytedlnie Zdrżano a Zachowano bylo, przy wyss gmenowanych

dożiadanych Panych Porucznikach mych, rukaŭ ochrannŭ držeć i raczyli. Pan Buch Gychmil. toho Hoyna a wieczna Zapłata byti raczy.

Tomŭ na Swiedomi a pro lepssy gystotu gsem Sekret²³⁸ swuy przyrozeny wnitř y na wrchu Ktomŭte poruczenstwi memŭ przydawili, a neumiegyz Sama psati, dożiadala gsem se Urozeneho a Stateczneho Pana Cyrzyka Nowoge z Dŭlniho a na Wielkim Rudnie zie gest gmeno me sobie a Erbom swym bez sskody ruku vlastni podepsal, Take gsem se dożiadala Urozenych a Statecznych Panuw, Pana Adama Holeho s Ponietycz a na Rachowicznych, Pana Pawła Orzeskeho z Syrynie na swobodnym dworze na Przedmiesty Hliwiczkim, Pana Mikulasse Koczynskeho z Kornicz a na Welkim Rudnie, Pana Gyrzyka Nowoge z Dŭlniho a na Wielkim Rudnie, Pana Wilima Tracha z Brzezyho na Sobissowicznych, Pana Jana Kozłowskeho s Kozłowa a na Kozłowie, zie gsau Sekrety swe podle meho, Sobie a Erbom swym bez sskody ktomŭ poruczenstwi przytysknuli.

Gehoss datt. na Gorzowie 27. dne Juny Letha pane 1626.

Tento Testament podany do Canczellarzy od Krystyn/y/ Buchtowny przy roczych Zemskych w Mestie Oppolj 21Jury Letha 1630.

[s. 40-43]

238 Sygnet.

BUDZOWSKA EWA

/Urodzona Wilkowska/

Wilkowscy – ród górnośląski nieznanego herbu pochodzący z Wilkowic koło Bytomia. Ewa była córką Jana jun. Wilkowskiego właściciela Wilkowic, żoną Daniela Budzowskiego z Budzowa koło Olesna. Mieszkała w Walcach koło Krapkowic. Należała do drobnej szlachty. W chwili spisowywania testamentu, mąż prawdopodobnie nie było (być może, był na wojnie lub był więziony).

[Walce 17.05.1637, złożony i ogłoszony na rokach ziemskich w Opolu 10.06.1638 r.]

TESTAMENT EWY BUDZOWSKIEJ.

Ja Ewa Budzowska urodzona Wilkowska z Wilkowic na Walcach (k. Krapkowic) etc. spisuje testament.

Po śmierci, mąż będzie wiedział gdzie ciało pochować.²³⁹

Co dotyczy pieniędzy które ludzie są winni: spadek po bracie Melchiorze Wilkowskim, który przyznali komisarze Urzędu Ziemskiego oraz spadek po bracie - Jerzym zapisuje mężowi i jego spadkobiercom. Także mężowi zapisuje czynsz z Kamieńca (k. Gliwic), które ma płacić Jerzy Kolkowski,²⁴⁰ oraz odsetki od nieprzekazanego przez Kolkowskiego, działu spadku po bracie Jerzym i siostrze Katarzynie, przez co doprowadził (Kolkowski) Budzowskich do „wielkiej nędzy”.

W sprawie brata – Mikołaja Wilkowskiego, który po ciotce²⁴¹ cały spadek zabrał i pieniądze od Meisingera otrzymał ze szkodą dla siostr i brata, dlatego nic mu nie zapisuje, jedynie po śmierci (Budzowskiej), mąż ma wypłacać jemu po 6 talarów rocznie.

W sprawie Heleny Schick (Szykowej): będąc przez 15 lat wychowywana i utrzymywana w domu Budzowskich, bez zgody Budzowskiej wyszła za mąż i wraz z mężem, wynajmując majątek wiele pieniędzy straciła (?), resztą pieniędzy, bez wiedzy (Budzowskiej) i swojego pełnomocnika (opiekuna) sama dysponowała. Dlatego mąż (Budzowskiej) w ciągu roku po śmierci ma wypłacić Szykowej 10 talarów, jeżeli nie będzie chciała ich przyjąć to nic nie powinna dostać.

Siostrze Katarzynie oddaje ubrania oprócz pościeli. Dzięki łasce męża pieniędzy ma dość, tak że do końca życia ma być zapewniony. Jana Jerzego

²³⁹ Prawdopodobnie była wyznania ewangelickiego i były problemy z pochówkiem.

²⁴⁰ Uroki – odsetki, ale w tym wypadku prawdopodobnie dotyczy to czynszu dzierżawnego, lub wiederkauffu.

²⁴¹ Meisingerowej ?

Żyrowskiego oraz męża Budzowskiej prosi, aby opiekowali się Katarzyną i dysponowali jej pieniędzmi.

Krewny – Jan Jerzy Żyrowski na Półwsi (k. Opola), jest winien 400 talarów, jednak pamiętając, że jego ojciec, będąc opiekunem Budzowskiej, be żadnego wynagrodzenia ją wychował, dlatego dług ten likwiduje, jedynie ma zapłacić mężowi odsetki za jeden rok.

Jeżeli jest jeszcze komuś coś winna, mąż wszystko powinien uregulować.

Pelnomocnik: Jan Jerzy Żyrowski z Żyrowej na Półwsi.

Świadkowie: Jan Jerzy Żyrowski z Żyrowej na Półwsi, Fryderyk Skall z Wielkiej Ligoty na Przedmieściu Oleskim, Jerzy Kolkowski z Kolkowic na Wachowie (k. Olesna), Jerzy Skroński z Budzowa na Skrońsku (k. Olesna), Jan mł. Czubka z Litultowic w Wachowie (k. Olesna), Jarosław Wachowski z Wachowa na Leśnej (k. Olesna).

Nie umiejąc sama pisać i nie mając sygnetu, poprosiła Jerzego Skalla na Biskupicach (k. Olesna), aby w jej imieniu złożył podpis i odcisnął swój sygnet.

Dan w Walcach 17.05.1637 r.

Testament Ewy Wilkowiczkiej złożony i ogłoszony na rokach ziemskich w Opolu 10.06.1638 r.

TESTAMENT EWY BUDZOWSKE

WE GMENO SWATEY A NEROZDZILNEY TROGICZY OTCZE SYNA
A DUCHA SWATEHO AMEN.

Ja Ewa Budzowska Rozena Wilkowska z Wilkowicz na Walczych, rozwazywsse sobie zie wtom bidnem a zialostiwym Swetie nicz staleho a ustawicznego neni, Zywoť lidsky a ginne wssechne weczy, podle wule Wssemohauczyho pana boha rozlicznym rozomem lidskim nestyhlym padam, a prowinieniem poddan gest, w kteremžto den ode dnie w mnoho hrzychy a neprawosty se oddawagicze wssemohauczyho pana boha k Sprawedliwemu Hniewu a trestani, yakž pak odplata za Hrzych gest Smrt, gim diley tym wicz po przugj. Protož umyslyla gsem do Koncze, dokadz mi milostivy Pan buch wtomto Swetie zdrawd wczom, a dobrej pameti poprzyti raczy, tento Kssafft²⁴² porzyzeni a posledni wuli swau zrzyditi a dielati, zepsati dati.

Przedkem daussy swau milu, kdyby wssemohauczy mily Pan buch mne prostrzedkem czastne teyto Smrti, stohoto Sweta powolati raczy, w geho boske milost rucze poruczym, Gsaucz tey nepochybney wiry ze wssemohauczy mily Pan buchneraczy wchazeti w Saud semnu Hrzyssnym Czelekem, sluzebniczy swau, podle mych tiesskich hrzychuw a prowinieni wczemž se wewsssem geho Swatey boskey milosty winna dawam, Zie nademnau se milowati a me tiesske

242 Testament.

hrzychy odpustiti raczy, Tielo pak me zese do Zemie Matky swe nawrati Pan Manžel muy wiedeti bude, na kterym mistie dati pochowati.

Z pozostalosti mey, kterau mi milostiwy Pan buch zlasky swey dati a požechnati raczyl, zwlasstie na penizech ktere mezy lidzmi gsaū, yakžto Napad po Panū Malcheru Wilkowskim bratru mym,²⁴³ dzil tenže z lasky Manželskey, kterū sem wdyczky po Panū Manželu poznawala Panū Danielū Budzowskim, gemū takowy dzil Napadu y z urokami oddawam Erbom y Potomkom gehu, kteryžto Napad dawno podle wypowiedzi narzyzenych P.P. Commissarzy od Aurzadu Wrchniho Nam Napadnikom oddany byti miel.

Item dzyl Napadu po bratru Gerzyku, tolkež tiem spusobem yak wysz dotczeno Panū Manželu mymū tiemto Kssafftem oddawam a poruczugi, a wssakz yakož pan Manžel moy mily mne kwoli bratra meho Gyrzyka tak dawny czas przy sobie chowal, y pracze se snim Zazywali, mage u nas chowani swe podle narzyzeni Slawneho Saudu Zemskeho a Pan Manžel moy y na mistu mym chcycze nalezytosty gehu, na penizach podle Zrzyzeni Zemskeho wzytj o to prawnie Zaczal, zie gehu Smrti dochowal, a Sprawedliwego rozsaudku w tom oczekawati a dochazeti mūze, gemu sem to w mocz dala, iestliž czo obdrzy, stym uczyniti y nechati mūze yak z swym vlastnym.²⁴⁴

Item ty penize ktere na Kamenczy zūstawagiy z uroky Pan Gyrzyk Kolkowsky w tom na mistū nassym se dosauzūge, a kdy se obdrzy, tiem spusobem to wsse p. Manželowi memūoddawam a poruczugi.

Item y uroku od peniez Nebosstyka Gerzyka bratra meho a Katharzyny Sestry mey ty Pan Manžel mūy zie se ony chowalo, bude wiedeti yak sobie na P. Kolkowskim wyupinati, aneb kdeby gesstie koliw pozūstawaly czo przez neoddawani takowych urokow do welkey naūze przychazemy.

Item strany Pana Mikulasse Wilkowskeho bratra meho, toto narzyzeni czynim, Kdyss on po Nebo: Pani tedcze nassey Napad sam pobral, a Napieniezch od P/ana/ Maysymgera²⁴⁵ gego pozyl, nam Sestram y bratru na sskodu na tom nech ma dosty, marnie swoy dzil utratil, a wssakz wždy mūy bratr iest, po Smrti mey Pan Manžel muy gemū do Smrti gehu na kazdy rok po Ssesty thl. oddawati powinnen bude.

Item strany Pani Heleny Ssykowey Mage w mne a pana Manžela meho chowanie swe po dwa krate, u noss bauducz patnaste Leth, bez wsseho uplatku, bez wūle mey se wdala, y naymem Statku nemalo peniez s panem Manželem swym utratila, gemu czo gesstie na peniezch ma, bez wūle mey zawedla, y oddala, mage ona P. Porucznika sweho, czo gesstie w moczy penize gey ma, to

243 Spadek po bracie – Melchiorze Wilkowskim.

244 Także dział ze spadku po bracie Jerzym przekazuje mężowi, który wiele lat opiekował się i utrzymywał go (był prawnym opiekunem).

245 Meisinger – drobna szlachta z okolic Bytomia.

teżbez wule geho czynila. To narzyzugi Pan Manžel muy oney wrocze po Smrti mey deset thl. wydati powinnen, a pokadzby gey to przygemno nebylo, teda nicz.

Item Sestrze Katharzynie oddawam Ssaty me, ktore gsaũ wygmügycz ložne neb postiel, neb na oddzil gegy na peniezach zlasky panskey dosty gest, zie dali gy Pan buch dluge Zdrawie bude gmiela czym Zywa byti. A tak yak sem prwotnie pana Jana Gyrzyho Zyrowskeho a pana Manžela meho, strany Katarzyny Sestry mey prosila, y prosim žeby po Smrti mey strany chowani gegi misto obgednati chtielj, magycz ona penize, aby nauze netrpela, y gsem tey nadziegie zie tak uczynia.

Item magycz ya Summũ peniez Sstyry Sta thl. przy urozenym a Statecznym Panũ Janũ Gyrzyku Zyrowskim na Pulwsy Krewnem przytely swym, patrycz na to yak P. Otecz geho bauducz nam porucznikiem welku lasku a przatelstwi pokazowal, bez wsseho uplatku nass chowal, a Reverss mne na to uczyniti a oddati ma, Zlasky tey przatelскеy tomuž Panũ Zyrowskemu, Erbom y potomkom geho, mocnie oddawam a darugi, A wssak po Smrti mey za geden rok od tey Summy Urok panu Manželowi memũsprawen byti ma.

Item težto postanowugi, czobych komu była dlužna, a na papir uwedla, aneb stoho wsseho czo P. Manželũ memũoddala, a Komũbych neczo zlasky uczyniti chtiel, to Pan Manžel moy kdyby ku peniezom przyssel wydati powinnen.

Item yak sem se dožiadala Urozeneho a Stateczneho Pana Jana Gyrzyho Zyrowskeho z Zyrowey na Pulwsy, zieby ten to Kssafft a ostatni wũli maũ, Kterũ sem tũ zdobrym rozmyslem Zapsati dala, do wernych rũk przyial, a po Smrti mey w nalezyte oddal ku otwrczeni czo mi to przypowiediel, Geho za to zadala, aby wtom G-o Mil: Pana, P. Heytmana Zemskeho a P.P. Saudczuw Zemskich o to zadal, aby nad taũto ostatni wũli maũ milostiwu a laskawũ rũku drzeti raczyli.

Tomu na Swedomi a lepssy dũwiernost Kssafft a poruczenstwi gsem s podpisy Zapeczetiti dala, Nemagycz ya na ten czass sekretu sweho y neumegycz sama psati, dogadala sem se Urozeneho a Stateczneho pana Gyrzyka Skalla na Biskupiczych zie na mistũ mym ten Kssafft peczetil a gmenem mym mne podepsal, sobie Erbom swym bez sskody.

Tolkez Urozenych a Statecznych Pana Jana Gyrzyho Zyrowskeho z Zyrowe na Pulwsy, Pana Frydrycha Skalla z Wlkey Lhoty a na Przedmiesty Oleskim, Pana Gyrzyka Kolkowskeho z Kolkowicz na Wachowie, Pana Gyrzyka Skronskeho z Budzowa na Skronskũ, Pana Jana Ml/adssy/. Czybulky z Litultowicz w Wachowie, Pana Jaroslawa Wachowskeho z Wachowa a na

Lessney, zie gsau Sekretoma swymi s podpisy ruk gegych takowy Kssafft neb poruczenstwi pocztili, sobie y Erbom swym bez sskody.

Gehoss datt. na Walczych dnie May 17. Roku tysyczeho ssestsetniho trzyczateho sedmeho.

Takowy Testament Ewy Wilkowiczkiej podany a publicowany pod rokami Zemskimi w Miestie Oppolj 10 dnie Juny 1638.

[s. 156-159]

CZORNBERG BALCER

Czornbergowie herbu własnego, znani na Śląsku od XV wieku, siedzibą rodową były Gałowice – Gołębice koło Oleśnicy. Pod koniec XV wieku pojawiają się na Górnym Śląsku w okolicy Koźla i Strzelec Opolskich oraz Gliwic. Balcer Czornberg posiadał majątki w okolicy Strzelec Opolskich i należał do średniej szlachty.

W testamencie spisany w jęz. czeskim pojawiają się słowa polskie np. „stan wdowi” zamiast czeskiego „staw wdowi”.

[Spisany: Ligoty 25.03.1620 r. Złożony w kancelarii Urzędu Ziemskiego na sejmie powszechnym 13.08.1620 r.]

TESTAMENT BALCERA CZORNBERGA.

Ja Balcer Czornberg z Galowic na Ligotach i Suchym Dańcu²⁴⁶ etc., od dawna będąc chorym, zgodnie z nauką Pisma św., a także żeby między żoną a jego dziećmi i bliższymi krewnymi nie doszło do nieporozumień, postanowił sporządzić testament.

Ciało powinna żona pochować w kościele w Wysokiej (k. Strzelec Op.).

Zgodnie z umową przedślubną (intercyzą), żona sama, w porozumieniu ze swoją rodziną, wybierze majątek, który będzie jej wianem. Testamentem tym, wyznacza ją na najważniejszego pełnomocnika dzieci i powierza zarząd wszystkimi majątkami. Powinna zadbać aby dzieci były wychowane w dobrym obyczaju i zostać oddane do szkół. A gdy syn osiągnie pełnoletność, żona będzie wiedziała co ma zrobić.

Wszystkie długi wraz z odsetkami, żona powinna spłacić. A gdyby chciała ponownie wyjść za mąż, powinna być spłacona zgodnie z umową przedślubną.

Jeżeli dzieci nie będą miały potomków, należy zapłacić wszystkie długi, siostrze Annie – wdowie po Janie Trachu dać 500 talarów, przyrodniemu bratu Janowi Lasocie – 200 talarów.

Na kościół w Wysokiej gdzie spocznie – 30 talarów i proboszczowi tego kościoła, Janowi Gizie – 20 talarów.

Najbliższy spadkobierca dzieci, obojętnie kto nim będzie, powinien zapłacić żonie, zgodnie z umową przedślubną, 12 tysięcy talarów a ona powinna ustąpić ze wszystkich majątków.²⁴⁷

Zastrzega prawo zmiany testamentu w każdej chwili.²⁴⁸

²⁴⁶ Górna i Dolna Ligota oraz i Suchodaniec (k. Strzelec Op.).

²⁴⁷ Ale dopiero po zapłaceniu wymienionych sum.

²⁴⁸ „...budz za zdroweho zywota neb na smrtelney postieli...”

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Fryderyk Schlewitz (Szlewic) ze Schlewitz na Ligocie (k. Strzelec Op.), Jerzy Wirbski z Wierzbi na Kochanowicach (k. Lublińca).

Świadkowie: Adam Dzierżanowski z Dzierżanowa na Wysokiej (k. Strzelec Op.), Mikołaj Żyrowski z Żyrowej na Żyrowej (k. Strzelec Op.), Jerzy Fryderyk Żyrowski z Żyrowej na Oleszce (k. Strzelec Op.), Ferdynand Strzela ze Zdzeszowic na Zdzeszowicach (k. Krapkowic), Wacław Schweinoch (Szwajnoch) z Kolbnic na Siedlcu (k. Strzelec Op.) i Walentyn Salawa z Radawia na Kalinowicach (k. Strzelec Op.).

Pisany w Ligotach w dzień Zwiastowania Panny Marii 1620 r. (25.03.1620 r.).

Testament ten złożony na sejmie powszechnym 13.08.1620 r.

TESTAMENT BALCZERA CORNBERGKA.

WE GMENO BLAHOSLAWIENE A NEROZDZYLNEY TROGICZE
SWATEY BOHA OTCZE, SYNA Y DUCHA S/WATEH/O AMEN.

Ja Balzer Czornbergk z Galowicz a na Lhotach y Suchym Danczu Znamenugycz a czasto Smrt uwazugycz, Zbiech promiennost a nestalost Zywota lidskeho, kterak nicz staleho a isteho na temto Swetie neni, Nad to pak zie lidske pokoleni propad a przestaupeni boskeho Przykazani prwniejszych Rodzyczuw Nassych, czastne Smrti podrobeno gest, Azie każdy Czlowiek ktery se na Swet rodzi podle Decretu a ulozeni Pana boha wssemohauczyhoskrz czastnu Smrt ktery y ya Hrzessny Czlowiek oczekawam z stohoto bidneho a mizerneho Sweta Zgiti musym, a zie nicz gistieysyho nemame než Smrt a nicz negistieysyho yako hodzyna Smrti,

A poniewadz każdemu podle Naukipisma Swateho o domu a pozustalosty swey za dobrym rozmyslem a pamieti, Zrzidziti a porządne postanoweni przynależyczyniti, pamatugycz na to a kSrdczy swemu przypaússtegycz, zie mne Pan buch w moczy swey Swatey gmiti a mne od dawniho czasu welku nemoczy laskawie a Otczowske semnúse obchazegycz, než trpeliwie znassym, a gemu se Samemu porúčym na wsstywiti raczyl.

Nechtydz aby po Smrti mey, mezy Manželku mau milu a dzytkami mymi, aneb neyblížssymi przateli neyake ruznicze, rozepře, a nirzesty, czehoss Pane boże uchowati racz, Zniknuti miely, toto poruczenstwi a ostatni wuli swau czynim, A po mey Smrti takto gmiti chcey.

Przednie dússy mau milu, kteru Sam Pan Krystus swau przedrahu Krwi wykupiti raczyl, w gehu Swate Rucze porúczen a czynim, Proszycz Geho Swate boskey milosti, aby mi, mogę tiesskie Hrzychy milostiwie odpústiti a laskawe raczyl,

Tielo pak me hrzysne, ktere z Zeme posslo, aby od Manželki mey miley s pozústalosty mey w Kostiele Wysoczkipodle Stanu meho pocztowie pochowane bylo,

Czo se pak mey wssey pozústalosty dotyczy, Poniewadz Manželka ma mila, podle Smluwy Swadebni Zie sobie za Raddu Pana Otcze gegi a Panu w Stryczu w Swych obrati w kterym Statku budz na Lhotkach aneb na Suchym Danczy Wieno obsesty wolnost ma, To wsse przy teyze Smluwie pozústawu j, a uznawagycz ya pak to, swey miley Manželki wdyczki, w przymnest laskua Manželsku Wernost, a milost, Tymto Testamentem a ostatni wuli ma u gey za neyprzednieysy Porucznicy dzytkam mym czynim, A zie wona po Smrti mey wssey pozústalosti mey totižto obu Lhotek także y Dancze zewssesemi gegych przyslussenstwy bude moczy uzywati bez wssech a wsseliyakych przekažek, bez wsseho pocztu Zyneni, Wssakz sem kswey miley Manželcze, tey czeley a nepochybney duwernosty, zie wona yak uprzyrna a werna Materz dzyteczki swe kbazni Pana boha Wsse mohau czechowesty, na nauky dati, przydiowati, kdobrym mrawum²⁴⁹ westy, Tak aby Pan buch skrze to pochwalen, a wona sama y gini Pani Przatele potiechu²⁵⁰ stoho gmiti mohlj,

A kdyby to Pan buch dati raczyl zieby dzyteczki me, ktereby po Smrti mey zústaly, Leth swych dossly, a po Materzy swey žeby Syn toho za pilnem gehu wyhledawaním byl,²⁵¹ aby ho Zywnosty Zaopatrzyla, czo sem tey gistey a nepochybney duwernosty Kni, zie dzytek swych neopusty, To ona za Raddu Panu w Poruczniku w a Przatel swych podle slussnosty yak werna Materz yak uczyniti, wiedieti bude.

A poniewadz težgesstie neczo dluhu gest, Poniewadz Manželka ma mila wssech Statku w mych wspokojnem używani bude gest, powinna Uroki w mista należytenetolko sprawowati, nibrz take gistizny splaczowati, podle możnosty gegi klepssymu dzytkam nassym.

A gestližby za przezdrzením Pana boha stan swuy Wdowski promeniła, tehda gey ze Statku w mych, podle Smluwy Swadebni wsseczko wydano a spraweno byti ma.

Paklizby Pan buch podle wule Geho boske dzyteczki me bez Erbu w stoho Swieta powolati raczyl, tehda Zaplaczycz wsseczky dluhy me a wydadaucz Sestrze mey miley Pani Annie pozústaley Wdowie po Urozenym panu Janowi Trachu piet Seth thol. a Panu Janowi Lesotowi przyrodnimu bratru memu dwie Stie Toll. Toll. po 36, a w gross po 12 halerzy malych poczytagycz,

²⁴⁹ Obyczajom...

²⁵⁰ Pocięchę (pożytek).

²⁵¹ Za troskliwym jego wychowaniem...

Item odkazugi na Kostiel Wysoczki kde moze tielo hrzessne odpoczywati bude, Trzyczeti thol. Item Kniezy Janowi Gisowi Fararzy Wysoczkiemu dwaczeti thol.

A ten budź kdo budź kdoby tak neybližssy Napadnik po dzytkach mych pozustal, a po nich Erbowati chtiel, bude powinnen zaplaticz to wssechno a wyprawicz podle Smluwy Swadebni Manželku maū stakowch Statkuw a nad to Manželcze mey dwanastie Tysycz thol. pocztugmenowaneho wydati, z kterymi wona bude moczy uczyniti y nechaty, yak z swym vlastnym dziedzycztwim, Aneb powinna zstakowch Statkuw wystupiti, ažse gey yak na horze dotczeno wsseliyak zadosty stalo.

Za P/anuw/ Poruczniki tohoto meho Testamentu a ostatni wule me, sem se dožadal Urozenych Panuw, Pana Frydrycha Sslewicz z Sslewicz a na Lhotie a Pana Gyrzyka Wrbskeho z Wrbi a na Kochanowicznych.

A na ostatek to sobie Zgewnie a yadnie pozustawugi, Pokudzby mne Pan buch podle wule swe Swatey dalssyho Zdрави a Zywota na tomto Swetie poprzyti raczyl, zie takowy Testamentkzdeho czasu yakby mi se zdalo a libilo, budz wsseczken neb na dzyle, zmeniti, poprawiti, zmenssyti, aneb wniwecz obratiti budu moczy, Paklibych nezmeniwsy toho Zywot swuy dokonat, a stoho Sweta powolan byl,ma przytom wssem czo se Zwrchū y dule pisze zustaweno a drżano byti, a czobych tak komu budz za Zdraweho Zywota neb na Smrtelney postieli zlski darowal, aneb pod Secretem swym spodepsanim ruki vlastney na Papir wwesty dal a odewzdal, to wsse neginacz než yakby to wsseczko w tomto Testamentu mym wygadrzeno a dolozeno bylo pruchod swuy a mocz gmiti ma.

Na tom posledni tuto wuli a poruczenstwi swe zawiragycz, G-o Mil: Pana, pana Heytmana, Pana Saudeczyho, Pana Kanczlerze a Panuw Sudczuw Knizetstwi tiechto Oppols: a Ratyborskeho dožadanych Panuw Porucznikuw pro pana boha welicze prosim, Aby nad tymto Testamentem a ostatni wuli maū, tudzyss nad Manželkū mū a dzytkami mymi rukū ochrannū bez wsseliyakeho porusseni drżeti raczyli. To wsse pro odplatū bozy, a pro pruchod Sprawedlnosty Swatey czynicze, Gestlizeby pak kdoż kolwiek tamu Testamentu memu se na odpor Zasadiel, ten ani dzytki gehu zadneho prawa ani dzylu w pozustalosty mey gmiti nema.

Tomu na swedomi a pro lepssy staleysy toho wsseho zdrzeni gsem Secret swuy przyrozeny ktomuto Testamentu wnitrz y zewnitrz podpissycz se wnim ruku vlastni przydawil a dozadal sem se Urozenych a Statecznych Panuw, Pana Adama Dzierzanowskeho z Dzierzanowa a na Wysokey, Pana Mikulasse Zyrowskeho z Zyrowe a na Zyrowey, Pana Gyrzyka Frydrycha Zyrowskeho z Zyrowe a na Olesscze, Pana Ferdynanda Strzely Zdziessowicz Pana

Zdziessowiczach, Pana Waczlawa Ssweynocha s Kolbnicz a na Sedlczy, Pana Walentyna Salawu z Radawy a na Kalinowie malym, Panuw Sauseduw mych zwlasstie milych, zie gsaũ podle Sekretu meho Ktomuto Testamentu, Sekrety swe sobe, Erbom a Potomkom swym bez sskody, przytysknuli.

Genz dan a psan na Lhotach den Zwiestowani Panny Marygj Letha Pane 1620.

Tento Testament oddan gest przy Sniemu Obecnyym Letha 1620. 13 dne Augusti.

[s. 186-190]

DLUHOMILOWNA

Zob.

GOSZYCKA EWA

DZIERŻANOWSCY

Dzierżanowscy herbu Gozdawa pochodzili z Polski z okolic Wielunia. W drugiej połowie XVI wieku na Górny Śląsk przybyło kilku braci Dzierżanowskich, synów rotmistrza polskich wojsk królewskich – Stanisława Dzierżanowskiego. Nabyli majątki w okolicy Strzelec Opolskich i początkowo należeli do bogatej szlachty, później zubożeli. Z pozostałą w Polsce rodziną nie zerwali kontaktów.

7.

DZIERŻANOWSKI ADAM

Był ojcem Zuzanny (zob. niżej), synem przybyłego na Górny Śląsk Marcina Dzierżanowskiego i Faustyny Jordan ze Starego Paczkowa.²⁵² Po ojcu odziedziczył Wysoką k. Strzelec Op. i Jaborowice k. Koźla oraz z bratem – Wacławem, posiadał Boronów k. Lublińca. Na początku XVII wieku był sędzią ziemskim księstw opolskiego i raciborskiego. Był dwukrotnie żonaty: 1. Z Ewą Kiczką z Płużnicy k. Toszka, 2. Z Barbarą Holly z Ponięcic k. Raciborza, wdową po N. Gierałtowskim z Gierałtowic.

W chwili spisywania testamentu posiadał kompleks majątków wokół Wysokiej: Wysoką, Kadłubiec i Kalinowice.

[Spisany Wysoka 2.01.1624 r., złożony w kancelarii Urzędu Ziemskiego na rokach ziemskich 16.01.1625r., przyjęty i ogłoszony na sesji sejmiku 15.04.1625 r.]

TESTAMENT ADAMA DZIERŻANOWSKIEGO.

Ja Adam Dzierżanowski z Dzierżanowa na Wysokiej (k. Strzelec Op.) etc.

Pochowany ma być przez swoją żonę Barbarę Holly z Ponięcic, bez zbytnich uroczystości, w kościele w Wysokiej.

Najpierw, co dotyczy majątku Wysokiej, Kadłubca i Kalinowic (k. Strzelec Op.), wszystkie majątki zapisał w wianie swojej żonie i powinna nimi zarządzać bez przeszkód, a wszystkie długi ma spłacić.

A ponieważ różne sprawy ma w sądzie ziemskim i na rokach,²⁵³ jeżeli cokolwiek by się przegrało, to żona wszystko powinna zapłacić. Gdyby zmarła lub stan swój wdowi zmieniła,²⁵⁴ to uregulować długi powinni jej spadkobiercy.

Na opiekunów córki Zuzanny Dzierżanowskiej wyznacza przede wszystkim żonę – matkę jej, Barbarę z Hollych z Ponięcic Dzierżanowską, oraz

²⁵² Faustyna Jordan była córką Jana starszego Jordana ze Starego Paczkowa – starosty księstw opolskiego i raciborskiego i wdową po Janie Kochcickim.

²⁵³ Prawdopodobnie umowy pozasądowe.

²⁵⁴ Wyszła za mąż.

krewnych: Krzysztofa Larysza (Larisch) z Naczęslawic na Kotulinie (k. Toszka) i Adama Holly z Ponięcic na Rachowicach (k. Gliwic).

Na kościół w Wysokiej zapisał 100 talarów wiederkauffu z którego corocznie po śmierci należy wypłacać po 6 talarów na potrzeby kościoła. Księdzu Janowi – proboszczowi w Wysokiej 30 talarów a żakowi²⁵⁵ - 6 talarów. Służącym: Gurowi, Błażkowi i Kasprowi, zapisuje 20 talarów, które w ciągu 4 tygodni po otwarciu testamentu, ma wypłacić żona.

A gdyby córka zmarła bez potomków, zobowiązuje tego, komu po wyjściu za mąż, lub śmierci żony, przypadnie majątek w Wysokiej, do wypłacenia w przeciągu kwartału: Dytrychowi Dzierżanowskiemu – 50 talarów, Wacławowi Dzierżanowskiemu – 700 talarów, Dorocie z Dzierżanowskich Laryszowej (Larisch), którą wychowywał od dziecka – 1 tysiąc talarów, również synom zmarłego brata – Jerzemu i Adamowi Dzierżanowskim po 400 talarów.

Żonie – Barbarze z Hollych Dzierżanowskiej i potomkom jej, ponieważ pomagała w kłopotach i opiekowała się w czasie choroby, oprócz wiana, zapisuje 6 tysięcy talarów, zaś pasierbicy i wychowanicy – Katarzynie Gierałtowskiej²⁵⁶ 2 tysiące talarów.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Krzysztof Larysz (Larisch) z Naczęslawic na Kotulinie, Adam Holly z Ponięcic na Rachowicach. Za swoją pracę mają otrzymać po 300 talarów, które wypłaci im żona w ciągu roku od jego śmierci.

Świadkowie: Kasper Tauer (Taur) z Bydlina na Rokiciach (k. Koźła)²⁵⁷ Wacław Sz wajnoch (Schwein och) z Kolb nic na Siedlcu (k. Strzelec Op.) i Gierałtowicach (k. Koźła), Jan Szlewic (Schlewitz) ze Szlewic na Porębie (k. Strzelec Op.), Adam Zakrzowski z Zakrzowa na Zakrzowie (k. Krapkowic), Fryderyk Szlewic (Schlewitz) ze Szlewic na wójtostwie w Leśnicy, Adam Larysz (Larisch) z Naczęslawic na Olszowej (k. Strzelec Op.).

Dan w Wysokiej 2.01.1624 r.

Ten testament oddany przez Jana Szlewica (Schlewitz) i Adama Larysza (Larisch) na rokach ziemskich w Opolu 16.01.1625 r. Przyjęty, otworzony i ogłoszony na (sesji) sejmie w Opolu 15.04.1625 r.

TESTAMENT ADAMA DZIERŻANOWSKEHO

W JEGMENO BOHA Y SYNA Y DUCHA SWATEHO AMEN.

Ja Adam Dzierżanowski z Dzierżanowa a na Wysokey uznawagycze w sebe zie na tomto swiecie nicz gistingssyho neni yako Smrt a nicz negistingssyho yako hodzyna Smrti. A nadto bauducz ya gyss Człowiek

255 Prawdopodobnie nauczycielowi.

256 Z pierwszego małżeństwa żony.

257 Obecnie część Raszowej k. Kędzierzyna-Koźła.

w letiech zessly, wssakż baudaucz gesstie przy dobrym rozumu y pamieti, toto Poruczenstwi Zgistu ostatni wuli mau czynim.

Przednie poruczim dussy swaū milu Panu Bohu wssemohouczymu, gehoz te boske milosty prosym, zie se mnū ne podle Zasluh mych, ale podle sweho welkeho milosrdenstwi odpustycz Hrzychy me, Smilowati se raczy. Tielo me pak hrzessne poruczim Zemi od kadz posslo, aby kdy mnie Pan Buh stoho Swieta prostrzedkem czastne Smrti powolati raczy, bez nadhornosty a Zbytku, wssakż yak na Stan mūg Rytyrsky należy, aby pocztiwie w Kostiele mym na Wesoky od Manželki mey urozeney pocztiwosti Pani Barbory Holy s Ponetycz pochowane bylo.

Przednie czo se Statku meho Wysoky, Kadlubcza a Kalinowcza a in Summa wsseho meho Statku ktery sem Manželcze mey wienem zawiedl, a yak ssyrzegi to Wieno wsobie omluwa, przytom pozustawugi a to miti chce, aby gehu wsseliyak swobodnie, bez przekasski gedneho kaźdeho używała, dluhy ktere po mey Smrti zūstanū te Manželka ma se platiti uwolila a powinna bude.

A poniewadz rozne rozprze mam przy saudu Zemskym y Rokach, gestlizieby se czo obdrżelo, to na dluhy me ma byti. A gestliby se czo prohralo, to Manželka ma wsseczko platiti powinna bude, wssak czo koliby zaplatila, Quity a zapisy pokazala, to gŷ zase od Erbūw a potomkow mych kdyby Stan swuy s wdowsky promenila aneb Zemrzela, techda Erbom gegi anebo komu to oddala, wydano a nawraczeno byti ma.

Czereczku pak mau milu Zusanku Dzierżanowsku przednie Panu Bohu poruczim a gŷ za mocznū oyczowsku porucznicy czynim, Urezeniu Pocztiwosty Pani Barbaru Dzierżanowsku Rozenu Holu s Ponetycz na Wysoky Manželku meū milu a vlastni Pani Materz gegy, a przy ny Urezene a Stateczne Pana Krystoffa Larysse z Naczeslawicz a na Kotulinach, a Pana Adama Holeho z Ponetycz a na Rachowicznych, kteryh gsem se zlasky przatelske dożiadal, a gymse toho duwerzyl, aby mi to kwūli uczynili a gy se Zaugalj, gy ku czti a chwale boży wedli, a yak na wernu Pani Materz a Pany Poruczniky nalezy, patrowaly. A poniewadz to spraczy a obtiżnasty Panum Porucznikum to przygde, gym za gegych pracy Kaźdemu z nich po trzech stiech talarzych, poczytagycz každy th. po 36. grossy a wgross po dwanastiech halerzych poruczugi, a odewzdawam, aby gym wRocze po Smrti mey od Manželky mey wydano bylo.

A na Kostel wysoczky, kde me hrzyssne tielo Leżeti baude, poruczim Sto th. na Wiederkow (Wyderkauff) aby kaźdorocznie na poprawu Kostiola poczawsse w Rocze po Smrti mey Ssest Tolaruū wydawano bylo, Kniezowi Janowi Fararzy Wysoczkiemu tryczeti tolaruū a Ziakowi Ssest th., Gurowi, Blasskowi, Kasperowi Slużebnikum mym dwaczet tholaruū poruczim, aby gym

to we sstyrech Nedzielych po otwizeni Testamentu od Manzelky mey wydano bylo.

A gestlizeby Czereczku mau milu Pan Buh stoho Swieta bez Erbuw powolati raczyl, czeho Pan Buch uchowati racz, tehda a takto narzyzugi, aby od toho komu by Statek Wysoczki nalezel, po Promeneni Stawu sweho Wdowskeho Manzelki mey aneb po Smrti gegiy we sstwrti letie wydane bylo, przednie Panu Dytrychowi Dzierzanowskemu padesat Tolaruw Panu Waczlawowi Dzierzanowskemu sedm set th., Pani Dorocie Laryssowe Rozene Dzierzanowske chowanicy mey ktera u gsem z malosty wychowal, geden tysycz th. Honcz (?) Gergowi a Adamowi Dzierzanowskym, Nebo/ssczyka/ bratra meho Synom kazdemu znych po styrech stiech th., Pani Barborze Dzierzanowske Rozene Hole Manzelcze mey miley aneb Erbom a Potomkom gegy y tomu komuby to oddala, poniewadz mi w mych tiesskostiech wernie pomahala, y w nedostatku zdrowi opatrowala, nad Wieno Ssest Tysyecz th. Paserbiczy a Chowanicy mey Pannie Katharzynie Gieraltowskey dwa tysyecz th. wsse poczytagycz kazdy Tolar po 36 gr. a w gross po 12 halerzy narzyzugj aby gym wydano bylo, agestlizebych gesstie po zawadeny tehoss poruczenstwi komukolwiek czo poruczyti chtiel, a na Czeduly rauku swau napsal, a gy dotoho poruczenstwi wlozyl, a po mey Smrti przy otwirani toho poruczenstwi se nasslo, to tess tak dobrze yako ty gyne weczy przymecz y zustalo, wssak to sobie pozustawugi. Gestlizeby mnie Pan Buch na tom to Swietie dyley pozustawiti raczyl, Abych kazdeho czasu mocz gmiel, to poruczenstwi Zmeniti, podle wule swe.

A zeby toho poruczenstwi me w Pruchodu zusatelo, gsem Sekret Swuy ktomu to poruczenstwi przytysknuti dal, a rukau vlastni se podepsal, a przyprosyl gsem Urozenych a Statecznych Pana Kaspera Taura z Bydlina na Rokiczach, Pana Waczlawu Ssweynocha z Kolbnicz na Sieldczy a Geraltowiczach, Pana Jana Sslewicza z Sslewicz a na Porubie, Pana Adama Zakrzowskeho z Zakrzowa a na Zakrzowie, Pana Frydrycha Sslewicza z Sslewicz a na Fogtowstwie przy Miestie Lezniczy a Pana Adama Larysse z Naczesslawicz a na Olssowie, zie sau Sekrety swe podle Sekretu meho ktomuto poruczenstwi przytysknuli, wssak sobie, Erbom swym, bez sskody a prossym G-o Mil. Pana, Pana Heytmana, G-o Mil. Pana Saudiho a Gych M. Panuw Saudczuw Zemskych, Zieby nad tym to poruczenstwym pro odplatu bozy rauku drzeti raczyli, Zieby to poruczenstwi przy moczy zustalo.

Dattum na Wysoke 2 dnie January Letha 1624.

Tento Testament Adama Dzierzanowskeho oddan a odeslan skrze Pana Jana Slewicze a Adama Larysse przy Roczych Zemskych w Miestie Oppoly 16. dnie January Letha 1625.

Przygat otwrczeny a Publicowany w Oppoly przy Sniemie 15. dnie Aprilis
Letha 1625.
[s. 23-26]

DZIERŻANOWSKA ZUZANNA

(córka Adama, żona Jana Jerzego bar. v. Gaschin)

Zuzanna Dzierżanowska była córką Adama, właściciela Wysokiej i okolicy koło Strzelec Opolskich, oraz jego drugiej żony Barbary Holly z Ponięcic koło Raciborza, wdowy po N. Gieraltowskim. Odziedziczyła po ojcu Wysoką "prawem przyrodzonym"²⁵⁸ Testament w jęz. czeskim spisała w Polsce – w Wieluniu.

Mąż - Jan Jerzy bar. von Gaschin, był również przedstawicielem rodu pochodzenia polskiego z Gaszyna koło Wielunia, w tym czasie jednego z najbogatszych rodów, właścicieli kilku „państw” m. in.: Olesna, Kietrza koło Głubczyc i Hulczyna koło Raciborza (Hlučín – obecnie w Czechach).

W chwili spisywania testamentu, matka Zuzanny – Barbara Holly z Ponięcic 1o voto Gieraltowska, 2o voto Dzierżanowska jeszcze żyła i zgodnie z testamentem Adama Dzierżanowskiego posiadała w wianie wszystkie jego majątki.

[W Wieluniu 15 marca 1633 roku, otwarto, odczytano i ogłoszono na zamku w Tworkowie k. Raciborza 20.12.1633 r.]

TESTAMENT ZUZANNY DZIERŻANOWSKIEJ.

Ja Zuzanna Dzierżanowska, małżonka urodzonego pana, pana Jana Jerzego wolnego pana (barona) z Gaszyna i Olesna, na Hlučinie i Kietrze etc. Wiedząc, że w każdej chwili może umrzeć, sporządza testament z zastrzeżeniem, że jeżeli będzie żyła, może go zmienić (skasować). Testament został sporządzony zgodnie z przepisami Statutu Ziemskiego i nie może być przez kogokolwiek zaskarżany zarówno z jednej jak i drugiej strony.²⁵⁹

Ciało, mąż powinien pochować w kościele św. Anny na górze leśniczkiej, gdzie będzie zbudowany klasztor.²⁶⁰ Jeżeli w tym czasie (śmierci), w tym miejscu (klasztor) zbudowany nie będzie, wtedy ciało należy pochować w kościele w Wysokiej.

Najpierw wszystkie ruchomości i nieruchomości, wartościowe i bezwartościowe, weksle i zapisy na majątkach, biżuterię – wszystko co ma i mieć będzie,²⁶¹ zapisuje swojemu mężowi, Janowi Jerzemu wolnemu panu

258 Adam Dzierżanowski nie posiadał syna, dlatego Zuzanna, jako jedyna córka Adama, odziedziczyła po ojcu majątki. Posiadała jedynie przyrodnią siostrę Katarzynę, będącą córką matki z poprzedniego małżeństwa z N. Gieraltowskim.

259 Tzn. ze strony rodziny ojca jak i matki a także męża.

260 „...pocztwie w Kostiele u Swate Anny na horze Lezniczke, pokudz Klasster zbudowany bude...”

261 „...wssechne hybagicze y nehybagycze, mohowite y nemohowite, Quite, na statczych zapisych, klenotich czo koli mam ...”

z Gaszyna, który powinien w ciągu roku od śmierci wykonać zapisy testamentu na rzecz rodziny, kościołów i szpitali.

Kościółowi w Wysokiej zapisuje (w formie wyderkauffu) 1 tysi² talarów pozostających na majątku w Wysokiej, kościół powinien otrzymywać corocznie odsetki z tej sumy. Za to powinien (ksiądz), w każdym tygodniu odprawiać dwie msze za jej duszę przed ołtarzem św. Trójcy lub Panny Marii.

Kościółowi w Hlućinie (Hulczyn) zapisuje 500 talarów w formie wyderkauffu, również za które powinien ksiądz odprawiać dwie msze w tygodniu przed ołtarzem Panny Marii.

Kościółowi w Wieluniu w Polsce zapisuje 200 talarów - również odprawiać jedną mszę w tygodniu, przy ołtarzu św. Trójcy lub Panny Marii.

Na budowę klasztoru u św. Anny na górze leśnickiej zapisuje 1800 talarów, gdzie należy odprawiać dwie msze w tygodniu przy ufundowanych ołtarzach św. Anny lub Panny Marii, ale z tym zastrzeżeniem, że gdyby klasztor na tym miejscu u św. Anny zbudowany nie został, kościół ma otrzymać jedynie 200 talarów.

Na szpitalu dla ubogich: w Hlućinie (Hulczyn) 200 talarów wyderkauffu, w Strzelcach Opolskich – 50 talarów, w Leśnicy – 50 talarów.

Siostrze (przyrodniej) Katarzynie z Gierałtowskich, ze Zwole²⁶² na Sławięcicach (k. Koźła) 3 tysiące talarów. Dytrychowi Dzierżanowskiemu z Dzierżanowa na Bodzanowicach (k. Olesna) – 100 talarów, Adamowi młodszemu Dzierżanowskiemu z Dzierżanowa na N. – 1 tysi² talarów,²⁶³ Dorocie z Dzierżanowskich Laryszowej na Paniowach (k. Gliwic) – 500 talarów, pannie Zuzannie Holly z Ponięcic – 700 talarów.²⁶⁴

Zaleca mężowi aby nie czynił przeszkód w używaniu przez matkę wszystkich majątków.²⁶⁵

Jeżeli ktoś zakwestionuje testament (i przegra) nie należy się jemu nawet zapis testamentowy, który mąż powinien przekazać kościołowi w Wieluniu.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Prokurator cesarza Ferdynanda III – Wacław Paczynski z Paczyny na Zębowicach i Pruszkowie (k. Olesna), Konrad Wiplar z Uszyc na Olewinie k. Wielunia. Za swoją pracę pełnomocnicy mają otrzymać od męża po 100 talarów.

Świadkowie: Joachim st. Skall z Wielkiej Ligoty na Wołęcinie (k. Olesna), Wacław Paczynski z Paczyny na Zębowicach i Pruszkowie (k. Olesna) – prokurator cesarza Ferdynanda III, Konrad Wiplar z Uszyc na Olewinie, Jerzy Kolkowski z Kolkowic na Wachowie (k. Olesna), Melchior Strzela z Dzielaw na

²⁶² Katarzynie Zezwolowej.

²⁶³ Adam mł. Dzierżanowski był synem Wacława – kuzynem (bratem stryjecznym) Zuzanny, prawdopodobnie jeszcze niepełnoletni i dlatego nie posiadał własnego majątku.

²⁶⁴ Z rodziny matki.

²⁶⁵ Zapisanych jej w wianie przez Adama Dzierżanowskiego.

Chechle (k. Gliwic) Jerzy mł. Skall z Wielkiej Ligoty na N. i Krzysztof Skall z Wielkiej Ligoty na Karmonkach (k. Olesna).

Nie mając własnego sygnetu, w zastępstwie odcisnął swój sygnet Wacław Paczynski a Zuzanna Dzierżanowska testament podpisała.

Dan w Wieluniu 15.03.1633r. Testament otwarto, odczytano i ogłoszono na zamku w Tworkowie (k. Raciborza) 20.12.1633 r.

TESTAMENT ZUSANNY DZIERŻANOWSKY

WE GMENO SWATE A NEROZDZILNE TROGICZE BOHA OTCZE SYNA
Y DUCHA SWATEHO AMEN.

Ja Zuzanna Dzierżanowska Manželka Urozoneho Pana, Pana Jana Gyrzyho Swobodnyho Pana z Gassyna a Rozembergku, na Hulczenie a Ketrzy, uznawagycz to mnohokrat w sebe, a zwlasstie w tyto ninieysse czasy, zlozene nemoczy swe, kteraū od dawnyho czasu trpiem, wssakż zie to mile a trpliwie od Pana boha a Stworzytele sweho przygmügycz, rozmysslegycz sobie yakim spůsobem wsseczkne Lidske pokoleni skrz nassych prwssych rodzyczuw pad a prohrzesseni smrtelnosty postanoweno gest, a Smrti doczastne poddano, tak že nicz gistiegssyho na tom Swietie nemamy, oczekuyemy, nez Hodzyny Smrti z dobrym rozmyslem swym, chtiegycz postanoweni tuto maū gistu a prawdziwu posledni wulj wykonati, yakby po mym Spasytelnym skončzeni, zmy m docziestnym Statkem a pozustalosti, Ktery mne Wssemohaucz Pan buh s požehnani sweho Otczewskeho propügczyti a obdarzyti raczy, A po mym neymilegssym Panu Otczy prawem przyrozenym na mnie przypadlo, koniecznie zdrženo byti mielo, postanowiti a Zawrzyti chczy.

Wssakż sobie zrzetedlnie pozustawugj, zie ya takowy Testament podle przyležytosty a wuli swey zmeniti, umenssyti, przyczyniti, y teždo koncze cassirowati, a druhy ginny w podobny spůsob porządnie wykonati mohu, Gestliby mi Pan buch Wssemohaucz tuna temto Swietie Zywota meho bidneho prodłuzyti raczyl. Paklizeby se to nestalo, a mnie wssemohaucz Pan buch przedtiem stohoto bidneho Swieta do pokoye wieczneho, a slawy swe boskey milostiwie powolati raczyl, a ya toho wtom czasu nezmienila, tehda przy tymto mym pozustanowenim tak jakż ten porzadek a obyczey gest, koniecznie stati ma.

Kdež czynim tynto müy Testament a postanoweni, z Zwlasste podile Znieni Zrzyzeni Zemskeho Knižetstwi Oppol: a Ratyborskeho, yak neystalegi zdrzeti a stati se müže a ma, Obżwlasstie kdyby tynto müy Testament neyak od kohož koliw tak zgodne yak zdruhe ulomnosty yakby neysuptelney byti, wymyslene mohlo, wnczym narzykan byl.

Za to pro nevyššyho Pana boha prosym, Urozenych Panůw, Pana, Pana Heytmana Zemskeho, Pana Saudsyho, Pana, Pana Kanczlerze, a Gych milosti Panůw Saudczůw Zemských, niniegssych y budúcych Aůrządů slawneho Saudů Zemskeho, przyssloliby kdy odkohokolido toho Zieby nad maů prawdziwů posledni wuli, ktera u sem Zwyźgmenowanym Spůsobem z dobrym rozmyslem a Swiedomim uczynila, růkaů dostatecznie drźeti na Porucznyky ktere ktemu narzyzugj tolkeź nad porzadek wschlad a oko milesrđne drźeti raczyli, pro wecznaů a boskũodplatů, ktery hegnů od platů byti raczy.

Dess (?) przednie poroczůgi milosrdnemu Panũ bohũ draze wykůpenaů dussy maů Krwi Pana Gezyse Krysta gemů gy wrůcze Swate milosty oddawam, on racz gỹ do lonůAbrahamowego skrze Nebeske Angely przedstawiti a zanesti dati, a mnie y wssem werzyczym w Krystũ w den Saudny, weseleho Zmrstwych wstani poprzyti raczy.

Tielo pak porůczugi Zemi Matcze nassy skterey przysslo, aby zase do ny oddano byle, Kteremu milosrdny Pan bůch lekeho odpoczywani aź do milostiweho wskrzysseni racz poprzyti, Kteressto megi tielo narzyzugi, aby od meho neymileysyho Pana, Pana Mańžela /titul:/ yak na můy Stan Rytyrsky przynaleźy pocztiwie w Kostiele u Swate Anny na horze Lezniczke, pokudz Klasster zbudowany bude, a gestlize w tom czasie na tom mistu zbudowany ne bude, Tehda aby tielo me w Kostiele Wysoczkim wssakz bez wsseliyake Pumpy teho Swieta pochowano bylo.

Przednie me wssechne hybagicze y nehybagycze, mohowite y nemohowite, Quite, na Statczych zapisych, Klenotich czo koli mam, a mne naleźy gmenowane byti muźe, po mym Spasytelnym odgiti tak drźano byti ma, a chti odkazugi a oddawamWidaucz po nim wiernost Mańželskaů kteraů protiwa mnie prekazůge Urozenemu Panũ, Panũ Janowj Gyrzymũ Swobodnymũ Panũ z Gassyna a Rosenbergku na Hlůczynie a Ketrzy, memu neymileyssemũ Panũ Mańželowi, ktereho z dobrym rozmyslem prawem Erbem czynim, Aby gemů wssechno yak z wrchu doleźano oddano bylo, a won stey mey pozůstalosty powinnen bude yak gy ksobie przygmie, w roku porzad zbiehlym Panũm Przatelum, Kostielom a Sspitalom Penize zaporůczone oddati.

Na Wysoczky Kostiel oddawam Geden tysycz thol. wssakź aby na Statku Wysoczkiem takowe penize pozůstawaly, neź toli aby se kaźdyrok urok naleźytyod tiech penicz Kostielowi sprawowal dwie Mssy swate kaźdeho tydzie w Kostiele u Swate Trogiczy aneb u Panny Marygi na wiecznost za dussy muaby se odprawowaly.

Na Hlůczynsky Farni Kostiel oddawam piet Set thl. na Wyderkauff wssakź dwie Mssy kaźdeho tydzie, na oltarzy u Panny Mariey, aby se odprawowalo,

Na Wielonsky Farni kostiel w Polsstie oddawam na poprawu Kostiola dwie Stie thol. a ma se na czasy weczne za düssy maü gednaü Mssy u Swate Trogiczne aneb u Panny Maryge každého tydnie odprawowatj.

Na zbudowanie Klastera u Swate Anny na horze Lezniczky oddawam Osmnastie Seth thl. ma se za düssy maü každého tydnie dwie Mssy dwu Mssy w Sw. Anny neb w Panny Marygy zalozeny oltarze odprawowati, wssakž pod taü yedrnü wyminkü, gestlizeby takowy Klasster na tom mistü u Swate Anny wystaweny nebyl, tehda stoho wsseho schazy, takowych peniez potrzeby dati nebude, a tak ty Zwrchü gmenowane penize Osmnastu Seth thl. stema dwie Sty vyplniü.

Na sspital Hluczensky oddawam dwie Stie thl. na Wiederkauff ubostwj,

Na sspital do Welkych Strzelecž oddawam na Wiederkauff ubostwü padesat thl.

Na sspital Lezniczky oddawam na Wiederkauff ubostwi padesat thl.

Urozeny Pani, Pani Katharzynu Zezwolowe Rozene Geraltowske z Gieraltowicz a na Slawentycznych Pani Sestrze mey neymileyssey trzy tysyecz thl. oddawam,

Urozenemü a Statecznemü Panü Dytrychowi Dzierżanowskemü z Dzierzanowa a na Bodzanowiczych Gedno Sto thl. oddawam.

Urozenemü Panü Adamowi Ml. Dzierzanowskemü Dzierzanowa na N. Geden tysycz thl.

Urozone Pocztiwosty Pani Dorotie Laryssowey Rozeney Dzierzanowske a Dzierzanowa a na Paniowie oddawam piet Seth thl.

Urozone pocztiwosty Pannie Süsannie Holey z Ponetycz oddawam Sedm Seth thl.

Geden każdy Tollar po 36 gr: a w gross po 12 halerzy malych poczytagicz, wssakž stym Spüsobem Panü Manželu memü milemü takowe penize ktore na Wiederkauffy wydane byti magj gemü w mocz oddawam, zie won wedle libosty swe bude wedziel, yak neylipegy takowe penize porzydziti, a zaopatrzyti dati,

Wssakž za to prosym a gsem tey nadziege, aby Pani Materzymey neymileyssey żadne przekassky w używani Statkü neczynil.

Tak gsem sobie ktemü Testamentü a ostatni wuli swe obliblya, a za Poruczniky narzyzugj Urozenych a Statecznych Panüw, Pana Waczlawa Paczynskeho z Welke Paczyny na Zembowiczych a Pruskowwie, G.Krl: Mci: Trzetiho Ferdinanda Uherskeho a Czeskeho Krale Procuratora Knizetstwi Oppols. a Ratyborskeho a Pana Conradta Wyplara z Ussycz a na Slewini (Olewini?) Ku Kterym tü gistü nadziegy mam, zie gestlizeby nekde protiwa tomu Testamentü mluwil, a gemü wnczym za prawo dati nechtiel, Ze se toho

należyte Saugmau a radiegy saumauswssechnu pozustalost Nebo: Panu Otczym mym neymileyssym od mala azdo mnoha na Farni Kostiel Wielonsky odkazugj, wolim ze tama pozustalost tam oddana bude, nežli zeby se nekomu ginemu kteremu bych ya nerada, dostati gmiela.

Za Praczy gegich Panum Porucznikum Kterau na sebe wzalj, gym odkazugi kazdemusnich po Gednom Stu Thl. twardych, aby onim od Pana Manžela meho wydane byly w roku po pochowani tiela meho, yako w Testamentu mym Znamenitie wymenugj.

Gestliby se przytreffilo, zeby nekto z osob tych, Kterym sem neczo oddala, ten Testamnet w neczym narzykati chtiel, takda to Koniecznie gmiti chcezy, aby gemu nicz dawano nebylo, nibrz aby takowy gemu należegiczzy odewzdawek,

Kostielu Farnimu Wielonskemu oddany byl zadam pro to welicze Panuw Porucznikuw, aby se toho bedliwie Zaugyti chtielj.

A pro lepssy toho gystotu, nemagycz ya na tyn czass sweho vlastniho Sekretu, od Urozeneho a Stateczneho Pana Waczlawu Paczynskeho z Welkey Paczyny na Zembowiczych a Pruskowie oto z kterym Sekretem gehu sem takowy Testament Zapeczetila a wniem se swau vlastni rukau podepsala.

Y dožadalasem se Urozenych a Statecznych Panuw, Pana Joachyma Starssyho Sskala z Wlke Lhoty a na Wolentinie etc. Pana Waczlawu Paczynskeho z Wlkey Paczyny na Zembowiczych a Pruskowie G-o M: Kr: trzetiho Ferdynanda Uherskeho a Czeskeho Krale Procuratora Knizetstwi Oppolskeho a Ratyborskeho, Pana Conrada Wyplara z Ussycz a na Olewinie, Pana Gyrzyka Kolkowskeho a Kolkowicz a na Wachowie, Pana Malchera Strzela z Dzielaw a na Chechlu, Pana Gyrzyka Ml. Skala z Welkey Lhoty a na N., Pana Krystoffa Skala z Welkey Lhoty a na Karmankach, ktery takowy Testament a ostatni wuli mau Sekretami swymi speczetili, a rukama swyma se podepsalj, Wssakž sobie y Erbom swym bez sskody.

Gehoss datt. w Miestie Wieloniu 15 dnia Marty Anno 1633.

Tento Testament gest odewwrzen czten a publicowan na Zamku Tworkowe dnie 20. Decembris Letha 1633.

[s. 107-112]

ECKE

zob.

PANGE HELENA

FRAGSTEIN PAWEŁ

Stary ród rycerski wspólnego pnia z Laryszami, herbu Larysza-Glezyna, znany już od końca XIII wieku. Początkowo siedzibą rodową obydwu rodów było Klisino koło Głogówka (niem. Gläsen – stąd Glezyna), jakiś czas byli wójtami Głogówka, później przenieśli się do Naczęsławic koło Głogówka, gdzie nastąpił podział na Laryszów i Fragsteinów. Obydwa rody uznały Naczęsławice za swoją nową siedzibę.

Pozycja ekonomiczna i społeczna, szeroko rozrodzonych Fragsteinów była różna, część z nich posiadała tytuły baronów i pełnili wysokie funkcje na dworze cesarskim, inni należeli do drobnej szlachty.

Paweł Fragstein, jak większość Fragsteinów, był wyznania ewangelickiego, dlatego prawdopodobnie miał skonfiskowane majątki, mieszkał u krewnych w Zawadzie. Przewidywał, że żona Anna – córka Adama Tracha, będzie miała problemy z pogrzebem. Wydaje się, że zabezpieczył się, lokując gotówkę u swoich znajomych i testamentem oddając je swojej żonie.

[Zawada 8.06.1643 r. Złożony i przyjęty na rokach ziemskich w Opolu 7.10.1644 r.]

TESTAMNET I OSTATNIA WOLA PAWŁA FRAGSTEINA.

Ja Paweł Fragstein z Naczęsławic w tym czasie w Zawadzie²⁶⁶ etc. będąc chorym i kończąc swój żywot, nie chcąc dopuścić do nieporozumień spisuje testament.

W tych niebezpiecznych czasach, prosi żonę aby w miarę możliwości pochowała ciało w jakimś kościele. Na ten kościół w którym zostanie pochowany, zapisuje 20 talarów (kosztów pogrzebu) i dodatkowo 1500 talarów.²⁶⁷

Zgodnie z umową przedślubną, którą zawarł z (ojcem żony) Adamem Trachem w sprawie wiana, którą miał (zarejestrować w urzędzie), a czego nie uczynił, zapisuje jej 1 tysiąc talarów, które posiada Ferdynand Szwajnoch (Schweinoch) na Łaskarzewce (k. Gliwic) a które winien jest pan Promnitz (z Pszczyny), oraz 500 talarów, które dał (w posagu) ojciec żony, co razem czyni 1500 talarów. Ponieważ Szwajnochowi winien jest pieniądze Bartłomiej Reisswitz z żoną, wszystkie te pieniądze należą do żony, razem z innymi wierzytelnościami, którymi żona może używać bez przeszkód.

²⁶⁶ Nie wiadomo której. Na Górnym Śląsku było ponad 10 miejscowości o tej nazwie.

²⁶⁷ Była to wyraźna próba przekupstwa któregoś z proboszczy katolickich aby zgodził się na pochowanie go w kościele. Za taką sumę można było kupić nawet średni majątek.

Żona powinna opiekować się i utrzymywać, aż do pełnoletności syna – Wilhelma Fragsteina, finansować jego naukę w szkole, a gdyby umarł przed uzyskaniem pełnoletności, cały jego majątek przypadnie żonie. Zastrzega jednocześnie, prawo zmiany testamentu.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: brak.

Świadkowie: Krzysztof Fragstein z Naczęsławic na Zawiszi (k. Pszczyny), Leonard Wlok z Lubska na Czerwionce (k. Rybnika), Stanisław Wiplar z Uszyc na Gardawicach (k. Pszczyny), Balcer Wiplar z Uszyc na Gardawicach, Albrecht Holly z Ponięcic na Bełku (k. Rybnika) i Krzysztof Holly z Ponięcic na Bełku.

Dan w Zawadzie 8.06.1643 r. Testament złożony i przyjęty na rokach ziemskich w Opolu 7.10.1644 r.

TESTAMENT A OSTATNI WULE PAWŁA FROKSTINA.
WE GMENO OTCZE, SYNA Y DUCHA SWATEHO PANA BOHA
WSSEMOHAUCZYHO W TROGCZY SWATE GEDZYNEHO
A NEROZDZYLNEHO AMEN.

Ja Pawel Frokssteyn z Naczesławicz a na ten czass w Zawadzie, gsaucze przy dobre pameti a rozumu pamatugycz na to, zie mne wssemohauczy pan buch Zmilosrdenstwi sweho Swateho, kpodobenstwi swemu Swentemu Stworzyti Zdrowi Zywota, tak y czastne Zywnosty na tom Swetie poprzyti raczyl, Uznawagycz zie w tomtó bidnem Swetie, yak ginne weczy²⁶⁸ tak y byti a Zywot lidsky nestaly, a rychle pomigegicz, Nicz w tom gistieysasyho yak Smrt, a nicz negistieysasyho yako czass a hodzyna Smrti gest,

Protoż prohlidagicze w teto nemoczy me, kterauż milosrdny pan buch na mnie dopustiti raczyl, kostatnimu czyli a konczy Zywota meho, Nechtegicz aby po Smrti me, yaka neswornost, narzykani, a roztrzytost se nachazeti miela.

Kdyby koli na mnie pan buch Smrt dopustiti raczyl, dussy maü milau gemu, od ktereho gi mam, w rucze gehó Swate poruczym, Milosty Geho boske stale a nepochybnie werzym, zie pro Zasluhu Gezu Krysta pana Spasytele a wykupitele meho, mne milostiw byti, hrzychy me tesske odpustiti, a a poczet swych wywolonych gi przygiti raczj.

Tielo pak me zeby od Manzelki me mile, w ta ninieysy nebezpieczne czasy, podle moznosti w Kosteie, tak yak na Stan muy Rytyrsky przynalezy, pocztwie pochowano bylo, czess silnie werzym zie se tak stane.

Dalegi budaucz powinnen podle Smluwy Swadebni, kterau mam se panem Adamem Trachem (titu:) strany Manzelkj me mile uczynenau, zte gsem gi wieno yak ta Smluwa w sobie omluwa, Listem rukogemskem uczyniti miel,

²⁶⁸ Weczy – rzeczy.

Czeho sem az posawadz ne uczynil, tehda gi na tom Zapisu, który Zni na gedem Tysycz thol: na Pana Ferdynanda Ssweynocha (titl:) na Laskarzowcze, Ktery sem panu Otczy Manzelki me, y zdobru wuli oddal, na ktery tysycz Thl: od pana Otcze Manzelkj me dostateczne zaspoteyem mam Reverssem na ktery se Reverss obliigowan Consens od G-o Mi: pana, pana s Promnicze²⁶⁹ wygednati, tolless y te piet seth thol: czo mne gest pan Otecz Manzelki me po ni gmenowal, ktere za nim posawadz zustawagj, Czeho w Summie stym Tisyczem uczyni petnaczte Seth thol. teyz Manzelcze me Urozone pocztiwosty pani Annie Froksstynowe Rozene Trachowne, Znagycz po ni wewsssem uprzymnost, a wernost Manzelskau Zawozugi a diedzycznie oddawam, zie Manzelka ma mila Zwyz psanu Sumu peniez po Smrti me bude moczy uczyniti y nechati yak zswym vlastnym diedzycztwim bez wssy przekasski panuw przatel mych, y gedneho kazdeho czlowiekayak se gi koli zdati, libiti, a poradzeno bude, a takby po Smrti me stoho Zapisu Wiennego czo sem ruczyti miel zesslo, A manzelka ma bude powinna Sekrety pocztiwem lidem ktorzy wtem Wiennym Reversu za mne Panu Otczy gegi ruczylj, przynawratielj.

Wssakz pan Ssweynoch protiwa tomu Sekretu swemu, ktery se gemu nawrati, Zapiss na pana Barholomege Reysswicze /titul:/ a na pani Manzelkau gehu, Manzelczeme mile przynawratiti powinnen bude, a czo na ten Zapiss od pana Reysswicze Sprawedliwie przygde, ponewadz se nan bralo, mne gesste nalezy Manzelka ma, wyupominati ma, a te wsse ginne Zapise a Reverse, y wsseczknu pozustalost, kteraby tak po mne pozustala, a mne sprawedliwie gerzy nalezela, y Sprawedliwym Napadim odkudzkoli przypadla, dostanaucz wona toho dluhi me ktereby se Sprawedliwie nassly a rukau mau sterminowane byly, Giech Zapisuw, Reversuw, a Napaduw, dulepsanych Zaplaczeno pokudzby statczylo byti ma.

A czyoby pak wicz od tiech dluhuw pozustalo, to wsse Manzelka ma mila, ksobie przygmaucz, toho wsseho do Zrostu Synaczka meho Zegmena Wilhelma Froksstyna pez przekasski gednoho kazdeho Czloweka urokiem uzywati ma bez wsseho pocztu czyneni, Wssakz na toho Syna meho, na Sskolu y na powssedni ssateczkj, podle moznosty nakladati powinna bude, Gestliby pan buch nanieho nez k lethum swym przygde Smrt dopustyti raczyl, Manzelcze me Erbom a Potomkom gegi, y potom Synaczkau mym wssaczka pozustalost, yak ma tak gehu diedzicznie zustati ma.

Na ten Kostiel w kterym po Smrti me pochowan bude z pozustalosty me dwaczeti thol. pocztu Sleskeho odporuczugi, ktere penize od Manzelky me, Tomu Kostielu yak mimo te patnaczte Seth tol. ku penizom przygde, bez wsseho prodlewani a odporu oddane byti magj.

269 N. Promnitz – właściciel Pszczyny.

Wssakž gęstliby mne pan buch daleg przy dobrym zdrowi zachowati raczył, sobie Zrzetelnie pozústawugj, zie toto poruczenstwi me, budu moczy zmieniti, wniwecz obratiti wssechno neb na dzyle podle wule swe bez przekasski wssech osob y gedneho kazdeho czlowieka.

Tomu na Swedomi a pro lepssy gistotu a stalost, toho wsseho czoss w tomto poruczenstwi a posledni wuli me napsano a odemne Pawla Froksstyna narzyzeno gest Sekreth swuy vlastny ktomu poruczenstwi przytysknuti sem dal, a wnm rukuwlastni podepsal.

Pro lepssy pak wedomost toho dozadal sem se Urozenych a Statecznych, pana Krystoffa Froksstyna z Naczeslawicz a na Zawistj, pana Lenardta Wlaka ZLupska a na Czerwencze, pana Stanislaw Wyplara z Ussycz a na Gardawicznych, pana Balczera Wyplara z Ussycz take na Gardawicznych, pana Albrychta Holeho s Ponetycz na Belku, a pana Krystoffa Holeho s Ponetycz take na Belku, zie gsau take Sekrety swe podle Sekretu meho ktomuto poruczenstwi a posledni wuli me na swedomi przytysknuti dalj, wssak sobe Erbom swym bez sskody.

Gehoz datt. w Zawadie dnie 8. Juny 1643. Takowy Testament podany a przigaty Rokach Zemskych 7. dnie Octobris Letha 1644. w Meste Oppolj.
[s. 208-211]

FRANKENBERG

Zob.

BUCHTOWNA KRYSTYNA

GASCHIN

Zob.

DZIERŻANOWSKA ZUZANNA

GASZYN

Zob.

DZIERŻANOWSKA ZUZANNA

GIERAŁTOWSKI WACŁAW

Na Górnym Śląsku istniały dwa rody Gierałtowskich herbu Jastrzębiec lub Tępa Podkowa²⁷⁰, prawdopodobnie pochodzących ze wspólnego pnia: z Gierałtowic koło Koźła i Gierałtowic koło Gliwic. Drudzy byli bardziej znani. Wacław Gierałtowski z Gierałtowic koło Gliwic, należał do górnej warstwy szlachty górnośląskiej. Zmarł w 1622 roku. Żonaty z Joanną Sedlnitzką, córką Jana Wacława Sedlnitzkiego, która po jego śmierci wyszła ponownie za mąż za Karola Praschmę.

[Chudów 1.04.1622. Przyjęty i czytany przez kancelarię Urzędu Ziemskiego 5.07.1622 r., ogłoszony 27.09.1622 r.]

TESTAMENT I OSTATNIA WOLA
WACŁAWA GIERAŁTOWSKIEGO.

Ja Wacław Gierałtowski z Gierałtowic na Chudowie, Zabrze, Rudzie (k. Gliwic) i Niemieckiej Lutyni (w ks. cieszyńskim) etc.

Będąc od kilku lat chorym, nie chcąc aby po śmierci nie doszło pomiędzy żoną, bratem siostrami i innymi krewnymi do nieporozumień, sporządza testament.

Ciało ma żona – Joanna Sedlnitzka z Choltic, pochować w trumnie drewnianej²⁷¹ w kościele w Gierałtowicach, obok syna i córki.

Kościółowi temu zapisuje w formie wyderkauffu 1100 talarów, corocznie na dzień św. Jerzego księdzu gierałtowskiemu należy wypłacić 50 talarów, zakowi (nauczycielowi) 10 talarów a na kościół 6 talarów – w sumie 66 talarów, aż do zapłacenia całej kwoty.

Żonie, wprowadzie według statutu ziemskiego margrabstwa morawskiego²⁷² otrzymał od niej (posagu) około 20 tysięcy talarów, to z łaski małżeńskiej chce ją nagrodzić.²⁷³ Dlatego zapisuje jej wszystkie majątki które zostaną po śmierci: zamek i wieś Chudów, Paniówki, Gierałtowice, pół wsi Przyszowice, pół wsi Knurów, wieś Zabrze, wieś /wolne miejsce/, Biskupice, Zaborze, Sośnice, Orzegów, Szombierki, Nową Wieś Kuźniczą, w księstwie Opolskim i Raciborskim, księstwie Nyskim i w państwie Bytomskim, które ma posiadać prawem wiennym, pod warunkiem zorganizowania uczciwego pogrzebu i zapłacenia wszystkich długów.

²⁷⁰ Postulowali się obydwoma odmianami herbu.

²⁷¹ Bogatsza szlachta na ogół była chowana w trumnie (sarkofagu) z blachy miedzianej, malowanej na powierzchni.

²⁷² Żona, Joanna Sedlnitzka pochodziła z Moraw i podlegała prawu morawskiemu.

²⁷³ Dać więcej.

A gdyby chciała zmienić swój stan wdowi, będzie nadal używać tych majątków tak długo, aż spadkobiercy brata – Joachima i siostry, nie wypłacą jej (żonie) 20 tysięcy talarów, które otrzymał w posagu, oraz zagwarantowanych w intercyzie (umowie ślubnej) 40 tysięcy talarów a także 15 tysięcy talarów wiana, co w sumie daje 55 tysięcy talarów.²⁷⁴

A kiedy pokaże pokwitowania zapłaconych sum,²⁷⁵ należy jej to wszystko wypłacić. Ale jeśli spadkobiercy, w ciągu dwóch lat od powtórnego małżeństwa żony, lub z jej potomkami, nie rozliczą (nie spłacą) się z pieniędzy, wówczas majątki przejdą na własność jej, lub jej potomków.

Szczególnie bliskim testatorowi, krewnym żony:²⁷⁶ Stanisławowi Rayskiemu i Henrykowi Suchodolskiemu, zapisuje po 500 talarów, które mają być wypłacone w ciągu roku od śmierci.

Brat – Joachim, nie rozliczył się z majątku Šilheřovice (w ks. opawskim), które dostał w spadku po śmierci trzeciego brata – Jana. Również nie otrzymał należnej części spadku po czwartym bracie – Jerzym. Wszystkie te należne spadki, razem z działem w Niemieckiej Lutyni zapisuje do podziału pomiędzy bratem Joachimem dwiema i siostrami.

Także to, co wyrokiem sądu biskupa wrocławskiego, krewny żony – Jan Sunegk, jest winien braciom i siostram testatora, swój dział oddaje jemu.

Jeśli chodzi o konie, to bratu Joachimowi zapisuje konia wronego, którego dostał od Karola Praschmy oraz drugiego, małego zwanego „Szymliczka”. Stryjom swoim: Janowi Gierałtowskiemu konia białego zwanego „Kochanka”, zaś Henrykowi mł. Gierałtowskiemu – konia jednego młodego gniadeo.

Konie ze stadniny²⁷⁷ „Klisna” i „Zbrzebcze”, zbroje, rusznice, rynsztunek, ponieważ czasy są niebezpieczne i często są wojny (wyprawy), mają zostać w majątku.

Służbie zapisuje 100 talarów, które żona rozdzieli między nimi.

Testament może być w każdej chwili zmieniony tak w całości jak i w częściach.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: *Wacław Trach z Brzezia na Kuźnicy (Kuźnia Raciborska?) i Brzeźnicy (k. Raciborza), Andrzej Gierałtowski z Gierałtovic na Sierakowicach (k. Gliwic) i Henryk Trach z Brzezia na Sośnicowicach i Bojszowie (k. Gliwic), którzy, jeżeli nie będzie urzędnika (Urzędu Ziemskiego), na pogrzebie otworzą i odczytają testament.*

²⁷⁴ Prawdopodobnie odliczając 20 tysięcy zwrotu posagu.

²⁷⁵ Długów i zapisów testamentowych.

²⁷⁶ Ugczum.

²⁷⁷ Stadne – zarodowe?

Zapisuje im wynagrodzenie: stryjowi Andrzejowi Gieraltowskiemu 8 tysięcy talarów z których 1500 w ciągu roku od śmierci a 6500 talarów – po zmianie stanu wdowiego żony albo po jej śmierci, do tego dodaje konia „Pynszyka” którego dostał od N. Rodendorffa, razem z siodłem i uprzężą; Wacławowi Trachowi – 1500 talarów, które należy wypłacić w ciągu roku po śmierci, także konia, którego dostał od Wacława Szelihy (Scheliha) z siodłem i uprzężą; Henrykowi Trachowi, również w ciągu roku po śmierci – 1500 talarów i konia „Symliska” którego dostał od Jędrzeja z Będzina z siodłem i uprzężą. Konie pełnomocnicy będą mogli odebrać ze stajni (masztalni).

Wobec tego, że ręka się trzęsie i nie może samodzielnie podpisać, pisarz Jakub Winkler rękę testatora trzymał.²⁷⁸

Świadkowie: Bernard Orzeski z Syryni na Ornontowicach (Rymultowicach), Jan Koszembor (Koschembar) ze Skorkowa na Miechowicach (k. Bytomia), Balcer Foglar z Zimnej Wody w Ornontowicach, Jerzy Wirbski z Wierzbi na Kochanowicach (k. Lublińca), Wilhelm Trach z Brzezia na Sobieszowicach (k. Gliwic) i Maciej Kamenski ze Świętoszowic (k. Gliwic).

Dan w Chudowie w piątek po Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa 1622 r. (1.04.1622 r.). Testament ten czytany i przyjęty w kancelarii (Urzędu Ziemskiego) w Opolu 5.07.1622 r., ogłoszony 27.09.1622 r.

TESTAMENT

A OSTATNI WULE WACZŁAWA GERALTOWSKEHO.

Ja Waczlaw Gieraltowski z Gieraltowicz na Kudowie, Zabrze, Rudzie a Nemeckie Lutyny Uwazugicze w sobe zie na temto bidnem Swete nicz gistieyssyho neni yako Smrt, a nicz negistieyssyho yako hodzyna Smrti, A nadto widaucze zie mnie mily Pan buch giż od kolika Leth nemoczy nawsstywowati raczy, czoz od gehu Swate milosty mile przygimam, a ponizene snasseti, y gemu zato dziekowati chczy, a powinnen gsem, A kdyz mne wssechmohuczy mily Pan buch pozeznati, a w rozdzylnych Knizetstwich a panstwich, po Rodzyczych²⁷⁹ mych milych, y sycze z Modrosty swe Swate, Statki posemskimi obdarzyti raczyl, Aby po Smrti me, kdyby mne Pan buch Wssemhahuczy wedle wule swe Swente stohoto bidneho Sweta powolati raczyl, mezy Manzelku swu mau neymileyssy, bratrem y Sestrami, a przateli mimj, z strany Statkuw mych neyake Zle dorozumeni a swarowie nezrestly, tuto gsem ya kdybych po Smrti me gmiti chtiel, ostatni wuli swau gsaucze Zmilesty Pana boha przy dobrym rozumu a pameti, na papier wwesty a Zapsati dal.

²⁷⁸ „rukau mau kdyz sem se podpiesowal, drzel...”

²⁷⁹ Rodzicach

Przednie Panu bohu wssemohauczemu dusy swau milu w rucze gehu boske milosrdenstwi, poruczmy, a gehu Swate milosty ponizenym a pokornym Srdczem Prosim, ze mne me wsseczki hrzychy z milosty pro sweho neymileyssyho gednorozeneho Syna Pana Geżysse Krysta odpustiti, w den Saudny spolu se wssemi Swatymi Zmrtych wskrzyssyti, na milost przigiti, a do wieczne chwalya radosty, mezy swe wywolane wwesty raczyl.

Tielo pak me Hrzyssne, aby od Manželki me mile, Urozene Pani, Pani Johanki Sedlniczke z Cholticz, pocztowie yak na Staw mŷy Rytyrski należy, wssakż /bez/ welke nadhernasty w Kostełe mym Geraltowskim na tom mistie kde Syn mŷy a dczerka ma, pochowane tiela gegych gsau, w truhle drzewenne pochowano bylo.

Na kteryżto Kostiel w Geraltowiczach, na Wiederkauf oddawam a poruczugi Gedenastie Seth Tol. czaucz w kazdy thol. po 36 grossy a w gross 12 halerzy, A takowe Gedenacztie Seth thol. Aby od Erbŷw mych, aneb Manželki me, po Smrti me w roku porzad Zbiehlym, z statkuw mych w misto giste na Wiederkauff oddane byly, Od kterych Aby kaźdorocznie platu Wiederkauffniho na den S. Gyrzyho, totiž Knezy Geraltowskemŷ Padesati thol. Ziakowi deset thol. a klepszymŷ na Kostiel Ssest thol. ze se toho platu ssedesate ssest thol. wyplni, dawano a sprawowano bylo Coalo /Calo/.

Y aczkoli ma neymileyssy Manželka podle chwalitebneho porzadku Marggrabstwi Morawskeho strany W/i/ena gegiho czo mne po nŷ gmenowano opatrzena gest, przydzem ŷ take wsseliyak pozustawugi Wssakż poznawagycz wzdyczki wiernost a z/l/asku Manželkau, po ni, ponewadz gsem take mimo pasah nekolik a dwaczeti Tysyecz thol. Ksobie przyyal, Chczycz Abych gy zase po Smrti me, wssy lasku Manželkau nahradzyl, a pokazal.

Protoŷ to take narzyzugj Aby w tiech wssech Statczych kterež koli po Smrti me zŷstanu totiž Zamek a Wes Kudow, wes Paniowky, Geraltowicze, Pŷl Wsy Przyssowa, Pŷl Wsy Knŷrowa, Wes Zabrzy, Wes /wolne miejsce/, Biskaupicze, Zaborzy, Sasnicze, Ozegow, Ssumbierky, Nowu Wes Kuznicze, w Kniŷetstwi Oppolskem a Ratyborskem, w Kniŷetstwi Nyskem a w Panstwi Bytomskem leŷyczach se wssym ktomu ptzyslussenstwim, tak yak gsem ya toho w uŷywani był, nicz niewynimagycz bez przekasski Erbŷw a potomkow mych y Kazdeho człowieka, az do promeneni Stawu gegyho wdowskeho, Wiennym spusbem w nich sediela a ŷywała.

Wssakż na takowy Spusb aby przednie Tielo me Hrzyssne yakz na horze dolozeno, pocztowie, yak na Staw mŷy należy pochowati dala.

Za druhe, aby wsseczky me dlŷhy, czo sem koli dluzen, teŷ komu gsem czokoli wtomto Testamentu odkazal, Zadosty uczynila, a zaplatila.

A kdyžby Staw Swuy Wdowsky promenila, tehda tiech wssech Statkůw mych, bude moczy używati bez wsseho pocztu czyneni, dotudż a tak dluho, ažgy od Erbuw mych, Bratra meho pana Joachyma, pany a Panny Sester mych, aneb bližssych megych, tiech nadepsanych nekolik a dwaczeti tysycz, které gsem tak yak na horze dotczeno nad posach ksobie przygał, a podle uwoleni meho w Smluwie Swadebni listem rukogemskym ne ugistil Sstyrzydżeti Tysecz thol. tudzyż takowey tiech patnacztie Tysycz thol. wiena, czehoż w Summie Padesate piet Tysycz thol. wsse pocztu Sleskeho cztacuz každytholar po 36 grossych, a w gross dwanastie halerzy Malychuczyni.

A ktemu wsseczke to, wtomto Testamentu swym porauczyl, a ona to Quitanczygemi pokaże ze Zaplatila, wydano a Zaplaczeno bude.

Zkterymżto ze wssyczkym, yak stiemi Sstyrzyczeti Tysycz thol. y tak take z tiem patnacztie tysyczy tholl. Wiena, tolikeż y stym, czoby za mne dluhuw mych Zaplatila, tudzyż y to czo sem tymto Testamentem, komu poruczyl, oddala a sprawila, A gy to Erbowie a potomczy mogi nawratiti powinni, bude moczy uczyniti y nechati, jako swym vlastnym dziedzycztwim.

Gestlizeby pak Erbowie a potomczy mogi po promeneni Stawu Wdowskeho Manželki me wedwu letiech porząd zbiehlych Manželcze me, aneb Erbom a potomkom gegy takowe Summy peniez, Wiena gegyho, y toho czo gsem gy wtom to Testamentu oddal, spolu stym czoby tak koli, za mne dluhuw mych zaplatila, a podle tohoto narzyzeni meho, sprawila, wydati obmesskawalj, aneb nechtelj, bude moczy takowe me Statki wsseczkni aneb na dzyle, prodati, a stym uczyniti y nechati, jako zswym vlastnym dziedzycztwim, budz ona sama aneb Erbowie potomdzy mogi.

Magycz take obzwlasstni laskau, ku panu Stanislawowi Rayskemu a Panu Gyndrzychowi Suchodolskemu, mym zwlasstie milym Panum Ugczum, Aby mne po Smrti me pamatku miti mohli, gym zlaski przatelske každyemu z nich po pieti Seth thol. pocztu nadepsanego poruczym a darugj, ktereż gym po Smrti me, z Statku meho w Roku porząd zbiehlym, dane byti magj.

Czo se pak dotyczy toho czo mne pan Joachym bratr muý z Statku Ssylherzowskeho powinnen, Aczo sem za Nebo/ssatika/ Pana Jana Geraltowskeho pana bratra sweho gyż w panu bohu odpoczywagyczyho, a to mne od pana Joachyma bratra meho zase nawraczeno byti mielo, dal, Tolikez czoby po Nebo: Panu Gyrzyku bratru mym gyż take w panu boguodpoczywagiczym, na oddzil muý przysslo,

Item to wssechno czo mnie z Statku Nemeckze Lutynie na oddzil muý przynalezý, czoby se koli toho podle ucztu sprawedliwie nasslo, oddawam Krewnymu rozdieleniPanu Joachymowi bratru swemu a obiema Sestram mym.

Item Czekoli Pan Jan Sunegk podle podle Consensu G-o Mil/osti/ pana biskupa Wratyslawskiego nam bratrum a Sestram spolecznie powinnen gest, a na oddzyl mŷy by przysslo, to panu Janowi Sunekowi, yakzto memu zwlasstie milemu panu Ugczy, zlaski przatelske oddawam a porŷczŷg, Magycz taŷ nadziegi kniemu, ze to wdiecznie odemne przyme.

Czo se koni mych dotyczy, przednie panu Joachymowi bratru memu oddawam Konia Wraneho, ktereho mam od pana Karla Praŷmy, a druheho maleho Ssymliczka.

Take oddawam panu Janowi Geraltowskiemu Strzyczy swemu Konie gedneho bileho, gmenem Kochanka, Panŷ Gyndrzychowi ml/adszemu/ Geraltowskiemu, Stryczy swemu konie gedneho Mladeho hniedeho,

Stadne konie Klisny y Zbrzebcze, zbroye, Rŷcznicze z Rysstynky, poniewadz tymi czasy nebezpečnymi czaste wyprawe bywagi, przy Statku podle Inwentarze, aŷ do promeneni Stawŷ wdowskeho, a wybiti Panŷ Zustawati magj.

Czeladcze pak me Gedno Sto thol. oddawam , ktereŷto Sto thol. Manzelka ma mila, spolu Pany Porŷcznikiŷ, yak sem se gŷm toho dŷwierzyl, za gegych wierne słuŷby rozdzieliti mezy nje wiedieti budau.

Wssakŷ to sobie mocnie pozŷstawŷgi, kdyby mne se koli zdalo, a libilo, toto porŷczenstwi a narzyzeni me Zmeniti budz wssechno neb na dzile, ze to kazdeho czasu mocz miti budŷ.

Zacoz G-o Arczy Knizeczy Milosty Pana biskupa Wratyslawskiego pana, pana meho milostiweho,²⁸⁰ a Geho milosti pana, pana Heytmana, Gych mi: Panŷw Saudczuw Zemskŷch, Kniŷetstwi Oppols: a Ratybrz: [~~skreślone~~ Tolikeŷ gychmi: Pana Heytmana a Panŷw Saudczuw Zemskŷch panstwi bytomskeho, y pro pana boha prosym, zeby nad tym to Tastamentem a ostatni wuli maŷ milostiwŷ a ochrannŷ rŷkŷ drzeti raczyli, Aby se tomu wssemŷ, czoŷ sem tak narzydzyl, a porŷczyl wsseliyakŷch Artykŷlach, pŷntich, a clausulech, zadosty stati mohlo]

Kterehoŷ to Testamentŷ a ostatni wuli me za pany poruczники czynim, kterŷch gsem sdoŷadal, yakŷto Urozenŷch a Statecznych, pana Waczlaw Tracha z Brzezyho na Kuzniczŷch a Brzezniczŷch, Pana Ondrzeze Geraltowskeho z Geraltowicz a na Welkŷch Syrakowiczŷch, pana Gyndrzycha Tracha z Brzezyho na Sosnissowiczŷch a Bayiczowie, Za to gych prosycze, Aby nad tymto Testamentem mym, netoliko raŷkaŷ drŷzeti chtielj, neŷ take przed Aŷrzadem Zemskym, Pokŷdŷby pak aŷrzad zemsky dosazen nebyl,tehda przy pohrzebŷ mym takowy Testament odewrzyti, gey czysti aby dalj, Tak aby se jeden kaŷdy czym sprawowiti wiedziel.

²⁸⁰ Biskupem wrocławskim i starostą wszystkich księstw śląskich, był w tym czasie Karol arcyksiążę Habsburg.

Kterymžto panom Poręcznikom mym nekoliko za pracy gegych, než take z laski ty, kteraū gsem wzdyczkŷ knim, yakžto mym Zwlasstie milym panūm Stryczy a Ugczūm miel, A oni take ke mnie mielj, a pokazowalj, poraúčnymi, Przednie Panū Ondrzeyowi Geraltowskemu, panu Stryczy memu milemū Erbom a potomkom geho, Osm tysycz thl. Wssakž patnaczte Seth thl. Aby gemū w roku porzad zbiehlym, po Smrti me, z Statku meho wydane byly, a Ssestysycz piet seth tholl. Po promenieni Stawū Wdowskeho Manželki me, aneb po Smrti gegi, ktomū konie gedneho Pynsstyka ktereho mam od pana Rodendorffa z Sedlem y Rysstunkem, Panū Waczlawowi Trachowi patnaczte Set thol. kterež gemū w Rocze porzad Zbiehlym, po Smrti me dano byti magj, Konie gedneho (ktereho mam od pana Waczlawo Sselihy) z Sedlem a Rysstunkem, Panū Gyndrzychowi Trachowi pacztnaczte Seth thol. wsse pocztu na horze gmenowaneho, w nadepsanym czasie po Smrti me dano byti ma. Ktomu y Konie gedneho Symliska (ktereho mam od Jendrzeya zBendzyna) z sedlem a Rysstunkem, kterežto konie pani Poręczniczy sobie z Masstale po Smrti me wzyti mocy baudū.

W kterymžto Testamentu pro lepssy gystotu ne mohaúč se Sam, ze semne rauka trzasla podepsati, gest mne Jakub Winkler pisarz rukaū maū kdyz sem se podpiewowal, držel, Ktery gsem take Sekretem mym vlastnym Zapeczetiti dal.

A doziadal sem se Urozenych a Statecznych Pana Bernardta Orzeskeho z Syrynje a na Rynultowiczach, pana Jana Kossembora s Korkowa a na Miechowiczach, pana Balczera Fuglera z Studenne Wody, a na ten czas w Rynultowiczach, Pana Gyrzyka Wrbskeho z Wrby a na Kochanowiczach, Pana Wilima Tracha z Brzezyho na Sobiessowiczach, pana Mathyasze Kamenskeho z Swientossowicz etc. Zie gsau ktomuto Testamentu a ostatni wuli mey Sekrety swe podle Sekretu meho, na Swedomi przytysknulj, a se rukami swymi podepsalj, Wssakz sobie, Erbom a Potomkom swym bez sskody.

Gehož datum na Kudowie, ws patek po Pamatcze Slawneho wskrzysseni Pana Gežysse Krysta Spasytele Nasseho. Letha pane Ssestnastysteho dwaczateho druheho.

Tyn Testament cztenn a przyiat w Canczellary Oppolske 5 dne July A. 1622 publicowany 27. Sept: A. 1622.

[s. 190-195]

GOSZYCKA EWA

/rodzona Dluhomilowna/

Dluhomilowie, stara szlachta górnośląska niewiadomego pochodzenia, Niesiecki herb ich określa jako „Trzy radła”. Rodową miejscowością Dluhomilów była Bierawa koło Koźła. W dokumentach występują od pierwszych lat XIV wieku. W linii męskiej ród wymarł w początkach XVII wieku. Należeli do górnej warstwy szlachty, posiadali m. in. dwa miasteczka: Ujazd koło Strzelec Opolskich i Korfantów (Friedland) koło Niemodlina.

Ewa, była córką Kaspra Dluhomila, właściciela Bierawy i miasteczka Ujazd (k. Strzelec Op.). Mężem Ewy był Adam Goszycki (zm. przed 1625 r.) herbu Jastrzębiec, właściciel Walcerzowic koło Strzelec Opolskich. Spisując testament nie wyznaczyła żadnego pełnomocnika – wykonawcę testamentu. Prawdopodobnie wykonawcą był Krzysztof Larysz, który w imieniu spisującej, umieścił swój sygnet na testamencie i złożył go w Urzędzie Ziemskim.

[Walcerzowice 7.03.1625 r., oddany do kancelarii Urzędu Ziemskiego przez Krzysztofa Larysza 27.09.1625 r., ogłoszony na rokach ziemskich na zamku opolskim 14.07.1632 r.]

TESTAMENT EWY GOSZYCKIEJ RODZONEJ DLUHOMILOWNY.

Ja Ewa Dluhomilowna z Bierawy, wdowa po Adamie Goszyckim z Goszyc na Walcerzowicach (k. Strzelec Op.) etc. aby między dziećmi nie było nieporozumień sporządza testament.

Ponieważ zawarła umowę z synami Kasprem i Jerzym, że ustąpi z Walcerzowic, które otrzymała w wianie od męża, a oni wypłacą jej w zamian 2250 talarów, które rozdysponuje w następujący sposób:

Tak, jak obiecała zmarłemu mężowi, każda córka w posagu po matce²⁸¹ otrzyma po 2 tysiące talarów posagu, starsza córka – Ewa, już posag otrzymała, zaś młodsza – Anna (Hanusia), ma być wychowywana do wyjścia za mąż, przez swoją siostrę, której ma być posłuszna. Również córce Annie zapisuje bieliznę i inne szaty płócienne, pościel, powłóczki i inne rzeczy.

Jeśli chodzi o sumę, którą otrzyma od synów, oraz 900 talarów których winien jest Jerzy Fryderyk Żyrowski, powinna otrzymać córka Ewa, razem z 800 talarami, które znajdują się w majątku Walcerzowice, co w sumie daje 1700 talarów z odsetkami, aż do jej wyjścia za mąż. Także synowie Kasper i Jerzy obiecali, że wypłacą córce Annie 300 talarów z odsetkami tak, aby otrzymała 2 tysiące talarów. Również powinni wydać dalsze obiecane 250 talarów.

²⁸¹ Prawdopodobnie po matce Ewy tzn. ich babce.

Córka – Ewa, powinna również otrzymać 500 talarów, które ma zapłacić za zniszczenia i szkody²⁸² Jerzy Fryderyk Żyrowski. Z tych pieniędzy powinna opłacić pogrzeb i spłacić drobne długi, a resztą siostry powinny się podzielić.

Co się tyczy sprawy w sądzie ziemskim o spadek po ciotce²⁸³ Kasprowej Taborowej, jeżeli zostanie wygrana, synowie powinni podzielić się równo po 250 talarów.

Resztą, cokolwiek zostanie, powinny podzielić się córki.

Nie mając własnego sygnetu, poprosiła Krzysztofa Larysza (Larisch) z Naczęslawic na Kotulinie, aby swój sygnet przystawił i podpisał własną ręką.

Pełnomocnicy: brak, prawdopodobnie Krzysztof Larysz.

Świadkowie: Wacław Kiczka z Dolnej Płużnicy na Płużnicy (k. Toszka), Paweł Holly z Ponięcic na Chechle (k. Toszka), Jerzy Pelka z Borzysławic na Rudzińcu, Zygmunt Zedlitz z Neukirch – urzędnik w Sławięcicach (k. Koźla), Jerzy Biberstein z N. na Chechle (k. Toszka), Sebastian Kiczka z Wielkiej Płużnicy w Płużnicy.

Dan w Walcerzowicach 7.03.1625 r.

Testament oddany (do kancelarii ziemskiej) 27.09.1625 r. w Opolu przez Krzysztofa Larysza, ogłoszony 14.07.1632 . na rokach ziemskich na zamku w Opolu.

TESTAMENT EWY GOSSYCZKE ROZ/ENE/ DLUHOMILOWNY. WE EGMENO BOHA OTCZE Y SYNA Y DUCHA S/WATEHO/ A/MEN.

Ja Ewa dluhomilowna z Bierawy pozustała Wdowa po Nebo/ssczyku/ Panu Adamu Gossyczkim z Gossycz a na Walcerzowicznych, ssetrzyćce,²⁸⁴ ziesmy wsseczkni Smrtelni a czasu ani godziny zadny z nass wiedzieti nemuze, kdy geho pan Buch stoho Swieta powolati raczy. Protoss obmysslegycze to, aby po Smrti mey o pozustalost po mnie mezy dzitkami mymi milymi neyake ruznicze newznikly, z dobrym rozmyslem, buducz z lasky mileho pana Boha, przy dobrym rozumu y pameti, toto poruczenstwi z gystu a a ostatni wuli maui z tom czo mam, mocz uczyniti y nechati yak swy vlastnym toto narzyzugi a miti chczy.

Przedne poruczmy dussy swau milu Panu bohu wssemohauczymu, gehossto boske milosty prosim zie se mnu ne podle zassluh mogich ale podle sweho welkeho milosrdenstwj, odpusticz hrzychy me smilowati se raczy.

²⁸² „za sskody a utraty...”. Wyrok sądu?

²⁸³ Tetka.

²⁸⁴ Stwierdzając.

Tielo me pak hrzyssne poruczmy Zemi odkudz posslo, aby kdy mnie Pan buch stoho Swieta prostrzed kem czastne Smrti, powolati raczy bez nadhornosty a Zbytku, wssakż yak na Stan mug nalezy pocztowie pochowano bylo.

A Poniewadz gsem s Kasperem a Gyrzykem Syny swymi Smluwu dobrowolnu uczynila, a podle teySmluwy Statek Walczerowsky na kterym gsem Wieno miela pustyla, a oni mi czase na protiwa tomu wuolilj a powinni gsau dwa tysycze a pultrzetiho Sta tolaruw wydati o kterychzto takto narzyzugj, Tak yakuz gsem Nebosstykowi Panu Manzelu swemu przypowiedziela, ze Kazdy Czarze swy z Materzyny dwa tysycze th. na posah dam. A podle tey przypowiedzi swej sem Starssy czerze swe Pany Ewie dwa tysycze tolaruw dala, a tey pak Mladsse Czerze swe Hanusy takto narzyzugj, przednie aby przy Starssy Czerze me a Sestrze swej Pany Ewie Zustawala gy cztila a wewssym dobrym, tak yako mnie poslussna byla, neb gy przednie Panu boha, dczerze swej Pani Ewie Poruczmy.

Item wsseczgni biele ssaty, y ginne ssaty platne, postielj, powlaky a wsseczki swe reczy te Czerze swe Hanusy poruczmy a oddawam.

Stey pak Summy ktera mi Synowie mogi wydati powinni dwa tysycze tolaruw poruczmy, poczytagycz w kazdy th. po 36 grs. a w gross po 12. Halerzy malych, totiss tiech dewet Set th. ktore gsau u Pana Gyrzyka Frydrycha Zurowskeho, te Pani Ewa dczera ma ksobie uzyti ma, a stemi osmi Sty tolaruw ktore gesstie przynj za Statek Walczerzowsky gsau spokognie w Summie sedminasti Seth uczistiti, a urok dawati, az do promeneni Stanu gegi Panenskeho powinna bude, wssak gsau Synowie mogi ktery wuli swau dalj, trzy Sta pak Kasper a Gyrzyk Synowie mogi baudu powinni tess Hanussy Czerze mey wrucziti y urok oddawati, tak aby se gy te dwa tysycze wypelnieli, Ze pak pultrzetiho Sta, ktore mi tak gesstie Synowie mogi podle tey Smluwy ktera se mnau uczynili wydati powinni.

Taky Pani Ewa dczera ma ksobie przyiala, y tolkess tiech piet Set ktore mi za szkody a utraty Pan Gyrzy Frydrych Zurowsky klasti ma, a stohu aby mi pohrzeb uczynila, a me drobne dluhy poplatila, a czoss ostanie, aby se obie dczerze me tym podzielyly.

Czo se pak toho Napadu o ktery czyniti mam przy Slawnym Saudu Zemskim z Erby Nebo/ssczky/ Pani Tetki mey, Pany Kasperowi Tauborowi dotyczy, o tom takto narzyzugj, gestlij Pan buch do ssttesty dati raczy, ze se obdrzy, tehda aby Synom mym Kasperowi a Gyrzykowi Kazdemu z nich po pultrzety m St u th. poczytatagycz wkaždy Toller po 36 grossy a wgross po 12 halerzy malych wydano byti ma.

Ostatek pak czokoli bude, aby se tym Czery me obie rownym dzilem rozdzielily, wssak te sobie pozustawugj, gestlijby mne Pan buch dalegy na

tymto Swetie pozústawiti raczył, abych każdego czasu mocz miała to poruczenstwi zmieniti podle wule swe.

A zieby toto Poruczenstwi me wprzychodu zústalo, nemage Secretu sweho, przyprosyla gsem Urozoneho a Stateczneho Pana Krystoffa Larysse z Naczeslawicz a na Kotulinach, zie Secret swug ktomuto Poruczenstwi porzydawil, wssak sobie i Erbom swym bez sskody, a ya gsem se raúku swaú podepsala, a przyprosyla gsem sobie Urozenych a Statecznych Panuw, Pana Waczlawu Kiczku z Dolne Pluznicze a na tegss Pluzniczy, Pana Pawla Holeho s Ponetycz a na Chechle */zakończenie testamentu na s.31:/*, Pana Gyrzyka Pelku z Borzyslawicz a na Rudziency, Pana Sygmundta Czedlicza z Naykirchu Aurzedniku na Slawentycznych, Pan/a/ Gyrzik/a/ Bibersten z N. a na Chechle, Pana Sebastyana Kyczka z Wlkey Pluznicze a na tenczas w Pluzniczy, zie tess gsau Secrety swe ktomuto poruczenstwi przydawilj, a Raukama swy ma se wnim podepsaly, wssakz sobie y Erbom swym bez sskody. A prosym G-o Mil. Pana Heytmana, G-o Mil. Pana Saudzyho a Gychni Panuw Saudczy Zemskych zieby natymto Poruczenstwigm pro odpłatú boży raúku drzeti raczyli, zieby to poruczenstwi przy moczy zústalo.

Datum w Walczerzowiczych dne 7. Marty Letha 1625.

Tento Testament Ewy Gossyczke Rozene Dluhomilowny oddany 27 7bris /Septembris/ A. 1625 w Miestie Oppoly skrz Pana Krystoffa Larysse, Publicowan dne 14. July Letha 1632 w Oppoly na Zamku przy Roczych Zemskych.

[s. 26-28, 31]

GUSNAROWA

Zob.

KOZŁOWSKA MARIANNA

GUTTENSTEIN

Zob.

PROSKOWSKA KUNEGUNDA

HUSETOWA KATARZYNA

/rodzona Zajiczkowa/

Zajiczek (Zajączek) – ród pochodzenia czeskiego, podobno boczna linia znanego rodu czeskiego Zajiców (Hasa von Hasenberg) herbu Haza (Zajęc). Siedzibą rodową Zajiczków były Hošťalkovice koło Opawy. Ród w XVII wieku znany na terenie całego Górnego Śląska, w tym czasie była to drobna szlachta.

Katarzyna Zajiczkowa, siostra Walentyna Zajiczka, po którym w spadku otrzymała swoje działy w majątkach, była żoną drobnego szlachcica z księstwa opawskiego – Jerzego Huset.

[Bluszczów 10.01.1621 r. Testament złożony i przyjęty na rokach ziemskich w Koźlu 6.09.1621 r.]

POSTANOWIENIE KATARZYNY Z ZAJICZKÓW HUSETOWEJ.

Ja Katarzyna Husetowa rodzona Zajiczkowa z Hošťalkovic (k. Opawy) na Bluszczowie (k. Wodzisławia Śl.) etc. sporządza testament.

Ciało powinien mąż – Jerzy Huset, pochować w kościele w Rogowie (k. Raciborza), jemu również zapisała działy swoje w w Bluszczowie, Syryni i w Rogowcu (k. Raciborza) które otrzymała w spadku po bracie swoim Walentynie Zajiczku.

Z tego spadku, mąż powinien dać:

- 1. Na kościół w Rogowie 400 talarów,²⁸⁵ corocznie po 50 talarów.*
- 2. Także na kościół w Rydułtowach 300 talarów – corocznie po 30 talarów.*
- 3. Pannie Helenie Husetowej, za jej wierną służbę – 300 talarów. Gdyby wyszła za mąż, mąż powinien dać jej w ciągu roku (od ślubu) więcej.²⁸⁶*
- 4. Janowi Niewiadomskiemu z Niewiadomia – krewnemu, zapisuje 500 talarów, które corocznie po 100 talarów ma wypłacić mąż.*

Również mąż ma spłacić wszystkie długi.

Nie umiając się podpisać, poprosiła Zygmunta Niewiadomskiego z Niewiadomia w Rydułtowach (k. Rybnika), aby obok jej sygnetu napisał jej nazwisko.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: *prawdopodobnie mąż i Zygmunt Niewiadomski.*

Świadkowie: *Dawid Petrowicz Charwat z Wecze na Krzyżanowicach (k. Raciborza), Henryk Szyp (Schip) z Branic na Pszowie (k. Wodzisławia Śl.), Adam Fragstein z Naczęsławic w Rydułtowach, Krzysztof Niewiadomski*

²⁸⁵ W tekście pomyłkowo mowa jest o złotych (węgierskich) które liczyły 38 groszy, z zapisu wynika, że chodzi o talary.

²⁸⁶ Sycze – więcej, ponad to...

z Niewiadomia na Niewiadomiu, Jan mł. Niewiadomski z Niewiadomia na Zebrzydowicach (k. Cieszyna), Jakub Szonowski z Łazisk na Chwałęcicach (k. Rybnika).

Dan w Bluszczowie w niedzielę po Trzech Królach 1621 r. (10.01.1621 r.). Testament ten został oddany i przyjęty na rokach ziemskich w Koźlu 6.09.1621 r.

/na marginesie:/ PORUCZENSTWI KATHARZYNY HUSETOWE
ROZENE ZAICZKOWNY.

WEYMENO BOHA OTCZE Y SYNA Y DUCHA S/WATEHO/
W TROGICZY GEDZINEHO A/MEN/.

Ja Katharzyna Husetowa Rozena Zagiczkowa z Hoczalkowicz a na Blusstowach uznawagicz to zie na tymto nicz gistweyssyho Czlowiek nema, gedno smrtj gsaucz przy dobrym rozumu a pameti, toto poruczenstwi czynim.

Przednie dussy swu milu Panu Bohu w gehu S-te Rucze poruczena czynim, a Pana Gyrzyka Husetu meho neymilegssyho Pana Manżelaprosym. Gesliżeby mnie Pan Buh z tohotu Sweta powolati raczył, aby tielo me, w Kostiele Rohowskim pocztowie pochowati dal, a uznawagicz yako po Panu Gyrzyku Husetie Panu Manżelu mym neymileyssym laskau manżelsku ziesie protiwo mnie²⁸⁷ każdego czasu, yako na werneho Manżela należy pocztowie chował, gemu poruczugi ten wsseczek oddzyl swuy na wsy Blusstowach, Syrynas y na Rohowczy, y to wsseczko, czo mi se po Nebo/ssczyku/ panu Walentynu Zagiczku, Panu mym vlastnym napadem na Oddzli mug dostalo, a to wsseczko czo kolik mam a miti mohu, Panu Gyrzykowi Husetie Panu Manżielu mymu milemu poruczugi a oddawam, zie on bude moczy stym ucziniti y nechati, yako z swym vlastnym dziedzicztwim, bezewsseliyake przekasski Erbuw a Potomkow mych.

Wssak aby stoho wsseho Napadu, czo mi se tak dostal po Nebo/ssniku/ Panu Walentynowi Zagiczkowi Panu Bratru mym vlastnym, aby od Pana Gyrzyka Husetie Pana Manżela meho mileho, aneb Erbuw a Potomkow gehu dodano bylo, na Kostiel Rohowsky kde tielo me leżeti bude, ssytry sta Zlatych, gsaucz każdy Zlaty po 36 gr. wssakż rozdziylne po smrti mey każdy rok po Padesati Zlatych, az do vyplneni tey Sumy wysspsaney.

Item na Kostiel Rydultowsky take poruczugi trzy sta Zlatych, take gsaucz kazdy Zlaty po 36 gr., po Smrti mey take każdy rok po 30 Zl. az do vyplneni tey Summy wysspsaney, aby wydawane bylo.

3-tio Pannie Halenie Husetowe za gegy wierny sluzby, ktore mi sluzyla, poruczugi trzy sta th. kazdy Zlaty take cztlauch po 36 gr. Kdyžby se pocztowie

287 Wobec mnie...

wdala, bude gŷy powinien w rocze porzad Zbiehlym Pan Gyrzyk Syse (sycze) stoho Napadu meho dati.

4-to Panu Janowi Newedomskem u z Newedomie a na Newiedomi, Uznawagicz po niem wzdyckzi lasku przatelsku zie gemu aneb Erbum a Potomkom gehu Piet set Zlatych cztaucz kazdy Zlaty po 36 gr. poruczugi, Zieby gemu take stoho Napadu który mi se tak po Nebo/ssczyku/ Panu Walentyu Zagiczku Panu bratru mym vlastnym dostal Pan Gyrzyk Huse Pan Manzel muy neymileyssy dal, wssak rozdzielnie po Smrti me wnes Sto Zlatych a tak kazdy rok po Stu Zlatych az do vyplneni Summy nahorze psane aby oddawal.

Gestlizeby se pak yaki dluchy po Smrti mey nassly, te powinien take Pan Gyrzyk Huse stoho Napadu wysspsaneho platiti. A tak gehu m/ilosti/ Pana Heytmana Zemskeho a Jychm/ilosti/ Panu w Saudczuw Zemskych niniegssych y budauczich, Knižetstwi Oppol/skeho/ a Ratyborskeho, y pro Pana Boha prosym, zieby pad takowym poruczenstwym, a ostatni wulimau rauku drzeti raczyli, zieby w pruchodu pozustaweno bylo.

A pro lepssy toho gistotu a wiadomosti Sekret swuy gsem vlastny ktomu to poruczenstwi a ostatni wuli me przytisknula, a przyprosyla gsem rozenego Pana Sygmundta Newedomskeho z Newedomie a w Rydultowich zieby gmeno me na mistu mym, neumiegycz ya psati w tomto poruczenstwi pod Sekretem mym podepsal.

A pro lepssy toho gistotu a wiadomost przyprosyla gsem urozenych a Statecznych Panuw, Pana Dawida Petrowicze Chorwata z Wetcze a na Krzyzanowiczich, Pana Gyndrzycha Ssyppa z Branicze a na Pssowie, Pana Adama Froksstyna z Naczesslawicz a w Rydultowach, Pana Krysstoffa Newedomskeho z Newiedomy a na Newiedomi, Pana Jana M/ladsseho/ Newedomskeho z Newiedomi a na Zybrzydowiczich, Pana Jakuba Ssonowskeho z Lazych a na Chwalentyczich, zie gsau Sekrety swe podle meho ktomu to Poruczenstwi przytyskli sobie a Erbom swym bez sskody.

Gehoss dath. na Blusstowach tu Nedieli po S/watych/ Trzech Kraly Letha Pane 1621.

Tento Testament oddan a przygat gest przy Roczych Zemskych 6 dnie 7bris (Septembris) Letha 1621 w Miestie Kozlym.

[s. 12-14]

JAROCKA HELENA

/rodz. Stoltzowna, wdowa po Balcerze Jarockim/

Stoltzowie – stary ród pochodzenia niemieckiego, znany od początków XIV wieku z księstwa głogóweckiego. Siedzibą rodową była Gostomka koło Prudnika. Ród Stoltzów był niemiekojęzyczny, większość dokumentów i testamentów sporządzanych było w języku niemieckim.

Baltazar Jarocki pochodził z polskiego rodu herbu Rawicz osiadłego w połowie XVI wieku na Górnym Śląsku. Dzielili się na dwie linie: szlachecką, górnośląską – Jarocki, oraz częściowo baronowską i hrabiowską: Jarocki von Jarotschin (Jarocin lub Jutrosin). Baltazar pochodził z linii Jarocki von Jarotschin.

Testament Heleny Jarockiej sporządzony został w Koziegłowach w księstwie siewierskim w języku polskim z niewielkimi jedynie określeniami czeskimi. W prawie polskim nie było wymogu sześciu świadków, dlatego wystarczyło dwóch, w tym jeden – starosta Koziegłów.

Testament został zarejestrowany w Urzędzie Ziemskim księstw opolskiego i raciborskiego, gdyż większość rodziny Jarockiej mieszkała w tych księstwach.

Spisany w języku polskim, nie wymaga omówienia.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: córka Marianna Jarocka – Rudnicka z Koziegłów, oraz starosta koziegłowski Stanisław Droczewski i Stanisław Żaboklicki.

[Koziegłowy 26.01.1641r., zgłoszono i odczytano na rokach ziemskich w Opolu 11.07.1641 r.]

TESTAMENT HELENY JAROCZKE.

W IMIĘ BOGA OYCA Y SYNA Y DUCHA S. W TROICY SWIĘTEJ
IEDZINEGO.

Ja Helena Stoltzowna z Gostomki na ten czas w Koziegłowach, pozostała Wdowa po Urodzonym a Statecznym Panu Balceru Jaroczkiem z Jaroszyna,²⁸⁸ Wiedząc o tym, że na świecie nic pewniejszego niemasz nad śmierć, będąc też względem wieka, niczego się spodziewać niemożę, pewniejszego iako godziny Śmierci, a zwłaszcza w tych moich rozmaitych frasunkach, y kłopotach które mnie Pan Bog wszechmogący dopuszczać raczy, co ja od stwórcy swego wdzięcznie przyimuie, też to często sobie rozmyślając, aby po śmierci mojej żadne kłopoty niebyły, tak od moich własnych dzieł iako y od Wnuków y od Wnuczek, które mi Pan Bog wszechmogący dać raczył, w tym zeszłym wieku

²⁸⁸ Historycy wskazują na Jutrosin w Wielkopolsce lub Jaroszyn k. Tarnobrzegu.

moim porządne postanowienie a Testament ostatniej woli mouy z dobrym rozmysłem a pamięcią czynię.

Duszę swą wręce Pana a zbawiciela mojego , Jezu Christa poręczam, którą swą nadrozzszam krwiąm wykupieł, aby iām też ku sweg świętey łasce prziać raczył a grzechy moje odpuścił, Ciało me oddawam ziemi z ktorey poszło Matce swey, tam aby też pochowano od Corki mey miley Marianny Rudnickiey pozustalei wdowy po Nieboszczyku Panu Woiciechu Rudniczkim, którą doskonale czynię Erbem²⁸⁹ tego Testamentu poniewaz mi woliam moję zawsze wykonowała jako posłuszne dziecię, za zywota mego rozumiejąc to oniey, że też y po śmierci na to pamiętać będzie, a czokolwiek tu napisane addano wszystko wykona i odda w moich doczesnych majątnościach, a przemozeniu swym to postanowienie czynię y oddawam,

Naprzod na ten Kościół kandy ciało moje pochowane będzie Tallerow gładkich dwanaście oddawam, które aby od mei Czorki we dwanaści niedzielach spozostałości mei wydane były, temu Kościolowi stych pieniędzy, które miałam przy Nieboszczyku Panu Manzolku swym Panu Balcerze Jarockim. Napady po Nieboszczykach Panach Braciei²⁹⁰ swoich Panu Janie a Panu Adamie y Panu Diprancie Sztolcach, także po Urodzoney w Poctiwości Paniei Mariannie z Wierbna Stolzownie rodzoney Siostrze meg, y czoby siekolwiek przy Urzędzie Xięstwa Oppolskiego a Ratiborskiego mnie należącego nalazła, oczym poctiwym ludziom o tym w Śląsku powiadomo, y kandy indziey coby sie ieno nadło bądź w Śląsku bądź w Polsce, a mnie należy tak wszystkie pieniądze ktoreby y co kolwiek zostawa to Summy od tych napadów przy Urzędzie Xięstwa Oppolskiego a Raciborskiego, co mi ieno należy a dopytać się może, to wszystko oddawam Czorcze mey Mariannie Jarockiey jako Erbowi tego Testamentu.

Synom swym Jerzemu i Wilimowi a Erbom Karlowym i Janowym pozustayłm nieoddawam bez przyczyny ich poniewasz mnie dotąd y zawsze nieumieli szanować, tylko po dziesiąci tallerach gładkich to też iusz dosyć maiym wziąwszy za zywota mego niemal cy ni a bām ti niech sie contentuią którym to tasz Czorka moia Marianna po otworzeniu tego Testamentu w Rok y w szesci niedzielach wyliczyć y oddać powinna będzie²⁹¹

A zawierając ten Testament ostatniām wolą swoię narzedzuie, za Opiekuny tego Testamentu Ich Mocow P.P.Je. M: Pana Stanisława Droczeuwskiego z Droczeua Starostę Kozieglowskiego, także Je. Mci Pana Stanisława Żaboklickiego.

²⁸⁹ Wykonawcą i spadkobiercą.

²⁹⁰ Spadek po zmarłych braciach moich

²⁹¹ Synom moim Jerzemu i Wilhelmowi oraz potomkom (zmarłych) Karola i Jana dają tylko (obowiązkowe) po 10 talarów i nic więcej, dlatego, że mnie nie szanowali.

A dla naywyższego Pana Boga proszę aby nad tą ostatnią wolią moją rękę trzymali a do Kancelariey Xięstwa Oppolskiego a Ratiborskiego wwiedli y o stwierdzenie y przyięcie prosili, którykolwiek ieden stych dwu osob wzwyż Mianowanych przy teyże Czercze moiey Mariannie, Takiesz y każdego Sądu y Urzędu proszę dla odpłaty Bożey, aby żaden tey mianowany Czercze mey krzywdy czynić niedopuszczali, a iey wszystko aby bylo oddano,

Dla lepszy wiary y pewności swą ręką własną w tem sie Testamencie podpisuię, y pieczęć swą przycisnelam,

Datum w Kozieglowach die 26 Miesiāca Stycznia Roku Tysięcznego

Sześćsetnego czterdziestego pierwszego. A przyprosilam Urodzonych a Statecznych P.P. nawierzchu przy Secrecie mym podpisanych aby tez ten Testament a ostatnią wolią moją pieczętowali, a własnymi rękoma się podpisali, wszak sobie y Erbom swym bez szkody.

Tento Testament podany a czteny przy rokach zemskych w Miestie Oppolj 11 dne July 1641.

[s. 179-180]

KOCZYNSKA KATARZYNA

/rodz. Meningerowna/

Meningerowie – drobna szlachta nieznanego herbu z okolic Gliwic.

Katarzyna była córką Stanisława Meningera posiadającego część Zacharzowic koło Gliwic.

Mężem (x 1592 r.) był Mikołaj Koczenski herbu Kornic (zm. 1642 r.), właściciel majątku w Wielkim Rudnie koło Gliwic. Mieli syna - Jerzego, oraz dwie córki Ludwikę i Marię. Należała do ubogiej szlachty, mieszkała w Pawonkowie k. Lublińca, który był rodzajem „zaścianka” szlacheckiego, o czym świadczą również świadkowie – nikt z nich nie posiadał majątku z poddanyymi.²⁹²

[Pawonków 29.01.1642 r. Złożony w kancelarii Urzędu Ziemskiego i przyjęty na rokach ziemskich w Opolu 5.10.1644 r.]

TESTAMENT KATARZYNY KOCZYNSKIEJ

RODZONEJ MENINGEROWNIE.

Ja Katarzyna z Meningerów Koczynska, wdowa po Mikołaju Koczynskim z Kornic na Rudnie (k. Gliwic) aby uporządkować sprawy między dziećmi sporządza testament etc.

Nie podaje gdzie ma być pochowana, pogrzeb ma zorganizować syn – Jerzy Koczynski, a gdyby on nie chciał,²⁹³ wtedy córka – Lidia z Koczenskich Manowska, z pieniędzy jej zapisanych, zorganizuje 2 lub 3 stoły dla krewnych i „poczciwych ludzi”, którzy będą uczestniczyć w pogrzebie.

Przed wszystkim, nie zgadza się, aby ktokolwiek chciał zmienić testament.

Zapisuje:

- 1. Na kościół w którym zostanie pochowana – 10 talarów. Za to muszą (księża) wygłaszać kazania i przez rok, raz w tygodniu odprawiać mszę za duszę zmarłej.*
- 2. Synowi – Jerzemu Koczenskiemu z Kornic na Rudnie z krzywdy swojej i córek, jak to udowodniła ugoda komisaryczna z dnia 15.11.1641 r., zapisuje tylko 20 talarów.²⁹⁴*

Pkt 3-7 zapisy córkom i wnuczkom: Katarzynie Koczynskiej (córce) - przełożonej klasztoru (dominikanek) w Raciborzu – 50 talarów; córce Mariannie Koczynskiej z pierwszych pieniędzy (uzyskanych przy realizacji

²⁹² Wszyscy tytułowali się „w...” a nie „na...”.

²⁹³ Zbraniował – wzbraniał się, tu raczej chodzi nie o sam pogrzeb a o urządzenie stypy.

²⁹⁴ Tekst niezbyt jasny. Prawdopodobnie syn zabrał matce majątek dany jej w wianie, nie płacąc przysługującego jej czynszu dzierżawnego, na co poskarżyła się do sądu i doszło do „ugody komisarycznej” której nie realizował..

testamentu) na dzień św. Marcina (11.11.) – 150 talarów; córkom zmarłej N. córki: Mariannie Ohm, zakonnicy (dominikanki) w Raciborzu – na końcu rozliczenia 20 talarów i jej siostrze Anuli Ohm – na końcu rozliczenia 50 talarów; najmłodszej córce, pannie Mariannie – zapisuje cały ruchomy inwentarz, bydło, płótna, przędzę i ubrania.²⁹⁵

8. Córce – Lidii Manowskiej na Pawonkowie (k. Lublińca), która do czasu wyjścia za mąż była wierną i posłuszną, co więcej również jej dzieci pomagały, zapisuje całą resztę, jak również to, co według ugody komisarycznej winien jest syn. Jeżeli by, córka Marianna wcześniej zmarła,²⁹⁶ jej część ma otrzymać Lidia Manowska.

Na koniec tego testamentu decyduje i postanawia,²⁹⁷ aby córka – Lidia, nikomu (tego spadku) nie przekazywała, oprócz swoim dzieciom, które powinny to otrzymać, jako pamiątkę (po babce).

Gdyby ten testament (był zaskarżany) nawet w najdrobniejszych punktach²⁹⁸ prosi władze, aby nie dopuściły do tego. A jeśli by kto wystąpił przeciw temu testamentowi i przegrał w sądzie, jego część należy się Lidii Manowskiej.

Nie mając swojego sygnetu i nie umiejąc pisać, prosi Adama Koszembora ze Skorkowa na Bzinicy (k. Lublińca) i Jamach (k. Olesna) aby swój sygnet wycisnął wewnątrz i zewnątrz testamentu i podpisał jej imieniem.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Adam Koszembor i Krzysztof Paczynski.

Świadkowie: Henryk Szeliha (Scheliha) z Rzuchowa w Pawonkowie (k. Lublińca), Janusz Hof (Huff) z Kantorowa w Rzędowicach (k. Lublińca), Jan Lasota „z Tesska” (?) w Pawonkowie, Adam Hof (Huff) z Kantorowa w Pawonkowie, Balcer Rohowski z Kornic w Pawonkowie, Piotr Kamieniec z Kamienia w Pawonkowie.

Dan w Pawonkowie 29.01.1642 r., testament ten podany i przyjęty na rokach ziemskich w Opolu 5.10.1644 r.

TESTAMENT KATHARINY KOCZYNSKE

ROZENE MENINGEROWNE.

WE GMENE SWATE A NEROZDZILNU TROGICZE, BOHA,

SYNA Y DUCHA SWATEHO AMEN.

Ja Katharzyna Koczynska Rozena Meningerowna z Meninger pozustała Wdowa po Urozenym a Statecznym panu Mikulassy Koczynskim s Kornicz na

295 „...ruchome grady, dobytki, platna, przeziwa ssatstwi.”

296 Przed rozliczeniem testamentu.

297 „Opatrugi a pozustawugi”

298 „...neysuptelniey wymyslono byti mohlo...”

Welkim Rudnie, Znamo czynim temto Listem, genż slowie Testament obecnie przedewssymi, kdess czten aneb czaūcz, slyssan bude, a zwlasstie tu kdeż nalezy.

Przednie uwazugicze to czastokrate w sebe, a zwlasste w teyto ninieyssey starosty a zesslych letiech mych, rozmyslugi wsseliyakim Spusobem wssechno lidske pokoleni, skrze nassych prwnich Rodzyczuw, pad a prohrzesseni w smrtelnosty postanoweno gest a Smrti doczestney poddana,²⁹⁹ tak ze nicz gisteysyho tu na tomto Swecie ne mamy a ne obczekugemi, neż hodzynau Smrti. Z dobrym rozmyslem swym, chtiegycz tu mu gistaū prawdziwu posledni wulj, wykonati, yakby po mem spasytelnym skonczeni zmaū doczesnaū pozustalosty, kteraū mne pan buch wssemohaūczy spozehnaniswehoOtczowskeho apracze mey propugczyti a obdarzyti raczyl Koniacznie zderzano byti melo, postanowiti, Zawrzyti, a porzadek mezy dzytkami mymi obogiho pohlawi³⁰⁰ uczyniti chtiela, wssak to sobie zrzetelne pozostawugi, podle przylezytosty a wule swey Zmieniti, umenssyti, przyczeniti, y tezdo koncze cassirowati mocz mam, a giny w podobny spusobporzadne wykonati mohu, gestlizeby mi Pan buch tuna tom Swecie Zywoтамehobidneho przedluzytiraczyl,paklibyse to niestalo,a mnewssemohaūczy Pan buch przedtem stoho biedneho a mizernego Sweta do pokoge wiecznego a slawy swey boskey milostiwiepowolati raczyl, a ya toho wtom czasu nezmienila, tehda przy tomto mym postanoweni konecznie zustati ma.

Kdycz czenimtentomoy Testament a postanowieni, tak yak ten porziadeka obczyegestpodle Znieni Zrzyzeni Zemskeho tiechto Knizetstwi Oppol: a Ratyboskeho yak neystaleydrzeti a stati se muze a ma.

Przednie poruczugi milosrdnemuPanu bohu draze wykupenu dussy maū Krwi Pana Gezyse Krysta gemu gi w rucze Geho Swate milosty oddawam, on gi racz do lanna Abrahamowego mezy wywolene swe Swate, skrz Angely Nebeske przedstawiti a zanesti dati, a potomnie mne y wssem w Krysta werzyczym w den Saudny weseleho Zmrtwych wstani poprzyti racz.

Tielo me poruczugi Zemi Matcze nasseyskterey gest posslo, aby zase do niey wlozeno bylo,kteremu milostiwy pan buch lehkeho odpoczywani azdo milostiweho wskrzeszeni poprzyti racz.

Kterezto tielo me aby yak na moy Stan Rytyrski przynalezzy, pocztiiwie w kostiele katholiczkem wssakż bez wssey pompy toho Sweta pochowane bylo,pokadzeby pan Gyrzy Koczenski Syn muiy podle powinностy Krzestyanskey a Synowskey takowego pohrzebu odprawiti Zbraniowal, Urozena Pocztiwosty Pani Lyda Manowska Rozena Koczynska s Kornicz na Pawunkowi Czorka ma mila, spozustalosty mey neywyż na dwa neb trzy Stolydobrych

²⁹⁹ Przez (grzech) naszych pierwszych rodziców staliśmy się śmiertelni i śmierć każdego czeka...

³⁰⁰ Między dziećmi moimi obojga płci...

pocztliwych Panuw przyatel ktakowemu Actu pohrzebnemu Zaprosyti, do hrobu odprowadzyti, obied podle przemozeni ustroiti y podeymowati ma.

Nayprzed pozůstawũgi a gmiti chcey aby zaden protiwi tey wũli a postanoweni memũnebyl, nemluwiel, czoby chkomũbudz zlski aneb zraũk swych dala, darowala, a wtem Testamentũ obzazeno, mocnie zdrzane byti ma nizyepsanym spũsobem oddawam a porũczugi.

1. Na kostiel tũkde tielo me hrzessne odpoczywati bude oddawam a poruczugi z perwnich peniez 10 thl.

Za to powinni budu Pana boha na Kazaniach opowidagycz prosyti y msse gednauć w tydendo roku za dũssy maũ odprawowatj.

2. PanũSenũ memu milemũ Gyrzemũ Koczenskemũ s Kornicz na Welkim Rudnieponiewadz sem gemũ Czerek zubliżnosty mych mnohe na neymie yakžto Jatnie uhoda Commissarska ukazuge geyž datt. na Rudnie 15. Novembris 1641 Letha upustila, ze dobrzewiczei nezli Czorkam a Sestram gehu spozůstalosty mey dostati mohlo, zawdziecznie przygitibude powinnen nicz meniey nechtiagycz ho y tem Testamentem pro pomnieti oddawam gemũ zostatnich peniez wiena meho 20 thl.

3. Pannie Kaczencze Koczynskey przeorzyssy Klasstera w Miestie Ratyborzy Panenskeho z ostatnich peniez 50 thl.

4. Pannie Mariannie Koczynskey Czorcze mey z perwnich peniez terminu Swateho Martina 1643 Letha 150 thl.

5. Erbom Niebosski Pani Czorki mey, yakzto Pannie Mariannie Ohmownie Zakonnicze w Miestie Ratyborzy zostatnich peniez 20 thl.

6. Pannie Anuli Ohmownie Sestrze gegj zostatnich peniez 50 thl.

7. Pannie Mariannie Czorcze mey wssychne ruchome grady, dobytki, platna, przeziwa, Ssatstwi oddawam a porũczũgj.

8. Poznawagycz ya welkũ lasku y Czerzenskie poslůssenstwi po Urozeney Pocztiwosty Paniey Lydie Manowskey Rozeney Koczenskey s Kornicz w Pawunkowie ze mnie od Mlodosti swey az do czasuw wuli maũ pelniela, zebych y przyczynu miela, czo wicze pro ni y dzytki gegj uczeniti, temto Testamentem mym ostatek pozůstalosty mey, kteraũ mne tak Pan buch zlski swey dati raczyl, budz mne naležeti, prawo nakim gmiti mohla, yak y Syn muy podle Uhody Commisarskiej Geyz dat. w Rudnie 15. Novembris Letha 1641, ugistiti powinnen budzto takowe ugistil, neb ne, wyž gmenowaney dczerce mey, Lidzie Manowskey wewsse wssudy yak mnie vlastnie samei Erbom a Potomkom gegj erby a potomkỹ swymi dosty uczyniti powinnen a ma, a taž Pani Czorka ma yak wyz doloženo, kdy se toho na gmenowanim Synũmym wyupomina, gednemũ každytomu naležytost oddati gehu powinna bude, ostatek

pak pozostalosty mey Kterybych za Zywobyti neuzyla, neb nikomu neoddala mianowanej Czercze mey Paniey Lidie Manowskey dziedzycznie zostaczma.

To takie yadrmie pozostawugi, a gmiti chcey geslizeby Pan boh pannu Mariannu Czerku maũ bez wdani skrz czasnu Smrt stoho Sweta powolati raczyl, zie ta wssechna pozostalost gegj odemnie magicza, kteraby tak poniey zostalabudz mnoho neb malo,zase na Pani Lydũ Sestraũ neb dzytki gegi przypadnauti ma.

Na posledzy temto Testamentem opatrugi a pozostawugi, Aby toho pani Lyda Czerka ma nikomuoproc Dzietkam swym, pokadzeby yake po niey byly, pozostali, oddati y odsuzowati moczy miti nebude, nez to na pamatku yak werna Materz wopatrnosty swey ochraniuwati ma.

Obzwlastnie pak kdyby tento Testament neyak od kohož kolwiek narzknen zgedney neb z druhey ulamnosty yakby neysuptelnie y wymyslono byti mohlo, ze to y pro Pana boha G-o Mi: Pana, pana heytmana Zemskyho, pana Saudcziho, Pana Kanczlerze, a Gych Mi: panuw Saudczuw Zemskych ninieyszych y bauducznych, tolikež y Aurzadu Werchneho, przyssloliby kdy od koho kolwiek do toho, žeby woni neb won nad mũ prawdziwu posledni wuli kterũ sem wyss gmenowanym spůsobem, z dobrej wuli rozmysłem a swedomim uczynila, a dostatecznie raukau a nad porzadkami Zemskimi wzhlidl, a oko milosrdne drzeti raczite, pro wiecznũ a bosku odplatu, který Wsm. /Wssemohauczy/ hognũ zaplatũ byti raczy.

A pro stalost sem tento Testament a ostatni wuli swaũ, nemagycz Sekretu sweho ani neumegycz psati, dozadala sem se Pana Adama Kossembora s Korkowa na Bzenniczy a Jamach, aby on na mistu mym Sekret swuy wnatrz y zewnatrz przytysknul, y gmeno me podepsal.

Take sem se wyz gmenowanego pana Adama Kossembora a Pana Krystoffa Paczynskeho (titul.) za werne poruczniki Testamentu toho dožadala a uprosyla zie Sekrety swe spodpisem rauk swych vlastnych, przy mne przydawili, y takowy Testament po Smrti mey w mistech naležytych publicirowati odevrzyti dati mocz gmiti magj.

A pakliby kto protiwy tey posledni wuli mey mimo nadziei maũ mluwiti chtiel, wpozostalosty mey zadneho dzyly gmiti nema, niberz na gmenowanũ Pani Lidũ Manowskũ Czerkaũ maũ przypadnauti ma.

Pro lepssy toho duwernosty toho wsseho zdrzeni dozadala sem se Urozenych a Statecznych panuw Gendrzycha Sselihũ z Rzuchowa w Pawunkowie, Pana Hanusse Huffa s Kantorowa w Wrzydlowiczach, Pana Jana Lasetu s Tesska w Pawunkowie, Pana Adama Huffa s Kantorowa w Pawunkowie, Pana Balczera Rohowskeho s Kornicz w Pawunkowie, Pana Petra Kamencze s Kamenie w Pawunkowie, zie Sekrety swe spodpisem rauk

wlastnych przy tom Testamentu mem, yak Pani Porucznicy tak y Pani przatelj
sobie y Erbom swym bez sskody przydawielj.

Gemuz datt. w Pawunkowie 29. January A. 1642.

Takowy Testament podany a przyiaty przy Rokach Zemskich w Miestie
Oppolj 5. dnie Octobris Letha 1644.

[s. 199-203]

KOSCHEMBAR

Zob.

KOSZEMBOR

KOSZEMBOROWIE

(Koschembar)

W większości drobna, licznie rozrodzona, szlachta w okolicach Olesna, herbu Doliwa, znana od połowy XIV wieku. Siedzibą rodową wszystkich Koszembarów była niewielka wieś Skorków koło Olesna.

Umieszczone tu zostały trzy testamenty przedstawicieli tego rodu, zupełnie już z sobą spokrewnionych. Wobec tego, że popularne imiona stale się powtarzają w różnych liniach tego rodu, trudno jest ustalić stopień ich pokrewieństwa.

Testament Kaspra, spisany w Przedmościu w ziemi wieluńskiej, zawiera bardzo dużo polonizmów, m. in. zamiast czeskiego „h” pisze polskie „g” podobnie zamiast „ss” pisze polskie „sz”.

Testament Melchiora, wykazuje, że był on raczej bankierem, a nie właścicielem majątku który, jak sam stwierdza, zniszczony przez Polaków, nie przedstawiał żadnej wartości. Posiadał za to ukryte w różnych miejscach kosztowności, oraz bardzo liczne weksle.

Trzeci testament Katarzyny Koschembar, wdowy po Adamie jun. Nawoyu burgrabim zamku w Brzegu, a więc przebywającej w środowisku niemieckojęzycznym (Nawoy sporządził testament w 1632 roku w języku niemieckim), która po jego śmierci wróciła do rodzinnej Goli koło Olesna.

15.

KOSZEMBOR KASPER

[Testament spisano w Przedmościu k. Wielunia dnia 22.11.1643 r., złożono i ogłoszono w Opolu i Raciborzu na rokach prywatnych (?) dnia 5.02 1644 r.]

OSTATNIA WOLA KASPRA KOSZEMBORA.

Ja Kasper Koszembor ze Skorkowa na Zdziechowicach (k. Olesna), będąc chory, z uwagi na niebezpieczne czasy, aby nie doszło do nieporozumień pomiędzy żoną, bratem i siostrami, spisuje, zgodnie z przepisami Statutu Ziemskiego, ten testament.

- ciało powinna pochować żona – Anna Katarzyna Paczynska w miarę możliwości w kościele (którym?)³⁰¹, na który to kościół zapisuję 100 talarów śląskich;*
- na szpitalu w Oleśnie, Gorzowie Śląskim i Byczynie zapisuję, na pamiątkę mojej żony, po 10 talarów śląskich dla poprawy utrzymania ubogich ludzi.*

Pieniądze te, podobnie jak na kościół winny być wypłacone w ciągu roku od pogrzebu.

³⁰¹ Prawdopodobnie był ewangelikiem i w w związku z zakazem w kościołach ewangelików, nie był pewny gdzie będzie mógł być pochowany.

- wszystkie majątki i działy otrzymane w spadku po ojcu według niezrealizowanego testamentu (terminatury – podziału) z dnia 15.02.1646 r., oraz później nabyte, nieruchome i ruchome: pieniądze, weksle (zapisy), klejnoty, złoto i srebro, wszelakie zboża³⁰² i bydło,³⁰³ zapisuje żonie Annie Katarzynie Paczyńskiej w następujący sposób: brat ma, zgodnie z testamentem ojca, używać majątki jako dzierżawę i posiadać pieniądze (ze spadku po ojcu) a odsetki (czynsz) od tego, będzie płacił Paczyńskiej aż do jej śmierci lub wyjścia jej za mąż. Zgodnie z umową przedślubną³⁰⁴ (intercyzą) zawartą w Przystani (k. Wielunia) w dn. 5.07.1642 r., która nie została złożona w kancelarii Urzędu Ziemskiego, a którą teraz potwierdza tym testamentem nic w niej nie zmieniając, majątki będzie miała prawo używać, dopóki jej lub jej spadkobiercom nie zostanie wypłacone 7 tysięcy talarów śląskich.

- Mariannie Koszemborownie zapisuje 100 talarów, płatnych w ciągu roku od śmierci, z zaległych odsetek przez brata.

- Annie Blachowej z Łubia (k. Lublińca) daje 10 talarów, nie chcąc aby jakiegokolwiek nieporozumienia wynikły między siostrami i żoną.

- Ponieważ brata i siostr nie wyklucza od spadku, wszystko co pozostaje (po spłaceniu żony) należy równo podzielić między bratem i siostrami.

- Pannie Katarzynie Koszemborownie – siostrze, zapisuje „z łaski braterskiej” 100 dukatów³⁰⁵

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Henryk Koszembor ze Skorkowa na Łomnicy (k. Olesna) i Henryk Paczynski z Wielkiej Paczyny na Łowoszowie (k. Olesna). Za pracę należy im się po 50 talarów.

Świadkowie: Dietrich Frankenberg z Proślic na Świerczy (k. Olesna), Jan Frankenberg z Proślic na Nowej Wsi (k. Olesna) i Gorzowie (k. Olesna), Daniel Skall z Wielkiej Ligoty na Starym Oleśnie, Jerzy Skall z Wielkiej Ligoty na Gronowicach (k. Olesna), Mikołaj Koszembor ze Skorkowa na Zdziechowicach (k. Olesna), Joachim Wilhelm Kozłowski z Kozłowa na Makowczycach (k. Lublińca).

Dan w Przedmościu 22.11.1643 r. Testament złożony (do Urzędu Ziemskiego) i ogłoszony w Opolu i Raciborzu na rokach prywatnych(?)³⁰⁶ 5.02.1644 r.

302 Obili – zboża, uprawy.

303 Dobytki – inwentarz żywy.

304 „Smluwa swadebna” – intercyza.

305 1 dukat – 38 groszy.

306 Prawdopodobnie na zjeździe szlachty z okazji targów lub jarmarku.

OSTATNI WULE CASPERA KOSZEMBORA. WE GMENO SWITEI A NEROZDZYLNEI TROYCZE.

Ja Caspar Koszembor s Korkowa na Zdziechowicznych Uwazagiancz to czesto w siebie Zwlasste w te czasey niebezpieczne, kteremi nas pan bog nawiedzycz raczyl, tolkiess y wtey chorobie mey czo mnie Pan bog wssechmoganczy zlozył,

Czo ya wdziencznie a cierpliwie od Pana a Stworzyciela sweho przymugie, rozmysl gancz sobie wsseliyakim spůsobem wszystkie ludskie pokolenie, nassych pierwszych Rodzyczuw upad a przegrzessenie, w smiertelnosti postanowieno gest, a doczesney smierdzi podano, tak ze nicz istieysygo tu na tym Swiecie niemass, ani oczekawadz niemozemy, ieno godzine Smierdzi nassey, z dobrem rozmyslem swym, chciziam teyto moje istam a prawdziwam woliz wykonacz, yakobey po mem spasytelnem skończeniu, zmem doczesym Statkiem, a pozustalosti wssechnem, kteram mnie Wssechmoganczy Pan bog spozegnania sweho boskiego po przetkach mych poidzech a opatrzicz raczyl, koniecznie zdzierzano bycz mielo, postanowicz, zawrzycz, a porzadek miedzy Malzonkam mau, naymileysam a Panem bratem, tess Paniami a Pannami Siostrami swemi uczenicz chtial, a wssakz to sobie zrzedlnie pozostawugie, podle przyležitosti a wůli swy Zminicz, w mnieissycz, przyczynicz, y tess do koncza scassirowacz mocz mam, a ginny wpodobny Spůsob wykonacz moze,

Jestliby mi Pan bog Wssechmoganczy tu na tem Swiecie zywota mego, biednego przedlozycz raczy, a gestliby się to nie stalo, a mnie wssechmoganczy Pan bog w tey niemoczy stegoto biednego a mizerneho swiata do pokoya wiecznego a slawy swi boskey milostiwie powolacz raczyl, tedy przy tymto mym postanowieniu koniecznie tak zostacz ma, gdess czenie tento moy Testament a postanowieni a postanowieni tak yak ten porzadek a obyczey gest, podle Znieni Zrzizeni Zemskiego Kssynstwa Oppols: a Radzyborskiego, yak naistaley becz moze, a stacz siema,

Przednie poruczom milostiwemu Panu bogu drodze wykupionam dusse moje krwiam Pana Jesusa Krysta Jemu giam w iego swientey boskiey milosci recze oddawam, on racz giam do lanu Abramowego przez niebieskie Angoly postawicz a zanisz dacz, a potom mnie y wssem wirzanczym w Krysta Pana w dzin sandni weselego Zmartwych wstania poprzycz racz,

Czizalo me poruczam Ziemi Matcze nassey, z ktorey posslo, aby zassie do niey wlozono bylo, ktoremu milostiwu Pan bog lekiego odpoczynienia ass do milostiwego wskrzeszeni dacz racz, ktore to czizalo me abei od mey neymilssi Malzonki Pani Anny Katriny Paczynskei możnoli w Koscziele pochowane bycz

mogło, na który Kosciół kandy ciało me pochowano będzie, oddawam Sto
tola. Śląskich, poczytajcie każdy tola. po 36 gr. a w grosz 12 halerzy małych,

Na trzy Szpitale Oleski, Gorzowski a Byczyński, na każdy Szpital do tych
trzech Miast oddawam po 10 tola. śląskich, ażeby lepsze wychowanie Ubodzy
ludzie mieć mogli, to od mego najmilszego Żony jako na Kosciół też na
Szpitale wroku po pogrzebie ciała mego, oddane być ma,

Wszystkie me Statki podle dziwizy chędnymi któremi siećkolwiek po mego
najmilszym Panu Ojcu dostały albo są, czegoś nabył, a pomnie Zostanie,
jakimikolwiek mionymi mianowane być mogem, ruchome y nieruchome bądź
to na gotowych pieniądzach, Zapisach, klinocich, Złocie, y srebro, obilach
y dobytках wszelkimi, cokolwiek mam, a mianowane być może a ku
pożądaniu jakiemu sobie przywieść może, po moim spasytelnym odeszły tak
zderzano być ma, też to wszystko co za Panem bratem mego przestawa, podle
Terminatury pana Ojca mego, iuss w Panu bogu odpoczywającymi,
cokolwiek na mój oddział sprawiedliwie przyjdzie k tery Terminaturze datt.
15 dnia Miesiaca February letha 1636. Kterego brat mój stego wszystkiego
zapisów y gotowych pieniędzy też najmów, a używania Statków podle
postanowienia Ojczowskiego, porządnego poczet uczennic miał, to sienie stało,
a za nim pozostawa, to wszystko oddawam mego najmilszemu Paniemu
Malzonczce, Uroźni Poczciwosti Pani Annie Katrinie Paczyńskiej, widzająciegi
wiernam miłość, ktera przeciwko mnie zachowała y pilne opatrowani
w chorobie a niemocy mego, oney a potom porucznikom których do tego
Testamentu narządził, w mocz oddawam, a na takowy Spůsob, ażeby brat mój,
od śmierci Niebosztika Pana Ojca naszego, poczet Zapisów, używania Statku,
najmów a gotowych pieniędzy, Urok Malzonczce mego, co mnie należało na dół
mój Sprawiedliwie zasiadali na każdy rok oddawał, narządził, aż do
śmierci, albo stanu Wdowskiego przemienienia, to jak Zwierzchu dołożono
zdzierzano być ma, y to postanowienie, a mieć chce, aby się łaskawie przy
pomocy z bratem mego obeszły, Ażeby ja Malzonkę swoje miłam swadebną
smowam, Zaopatrzył, korać miał do Kancelary J-o Mi: Cysarskiej
w wieszczkoci datt. w Przystani letha 1642. 5. dnia Miesiaca July, że się do
Kancelary niepodala ku potwierdzeniu, temto Testamentem potwierdzenie,
nicztam we swadebni Smlowie nieumnieysiając ale wiencze przyczyniam,
a z łaski Mańszkiej daruję, że Malzonka moja miła tei wszystkie pozostałości
mei, jak Zwierzchu dołożono używać mocz ma, aż do śmierci swy albo stanu
swego Wdowskiego przemienienia, a koby Stan swy Wdowski
przemienila, tey pozostałości mei Zwierzchu mianowanei nie będzie powinna
ustampic, ale jako swego własnego Statku y Pieniędzy używać, ass pani
Malzonczce mego Erbom y Potomkom iego Siedm tysienicy toll. śląskich

poczytaiancz kazdy toll. po 36 gr. a w gross 12 halerzy malychz urokiem od dwu tysienczy dwuch Set thl. ot wystampienia ze statku obwinku po 8 toll. ode sta yak Smowa Swadebna omowa, ot Erbow a potomkow mych wydano bendzie, dopiero ze Statku mego wystampicz, y Erbom mym wssakz za opatrzaniem, albo ugisstenim iako smowa swadebna omowa od dwuchtysienczy, a dwuchSeth thol. Slianskich urok wydano becz ma, ass do smierczy gegi, powinna bendzie ze Statku,

Pannie Mariannie Kossemerownie, ktera nie tylko mnie ale y Zonke moje w chorobie opatrywala, oddawam Gedno Sto thol. slianskich abei oddane byly w roku po Smierczy mey od mey neymilssey Żony stiech urokuw zasiedzialych, od pana brata mego, to placicz bendie powinna wssistko Summi nieutraczagiacz bratu a siostram.

Annie Balche (Blache?) (z?) Lubie oddawam 10 Thol. slianskich niechczancz y tego abie kiedy jakiekolwiek niedorozuminie miedzy milam Zonkam moiam, a bratom, też Siostrami becz miale, czego pan bog zachoway,tedey o czokolwiek miezy nimi taka sporka, tedei nie do Urzenduani Saudu, allena przyacziela, zobu stran wydanego na rozeznanie dacz siemaiaim, abei zawsse wezgodie a milosti mieszkali, Boch tey nadziege ze woliam moje napelniam, a tak sie Zachowagsem,

Poniewadz ya brata, ani Siostr swych od pozostalosti swych nieoddalam, ale gdy paniam wypłaczem czo gi wlasnie należy podle Smuwy Swadebney aTestamentem oddawam a narzandzucie podle przyrodzonego prawa brata swego, yako y Siostry do rownego dialu przypuszczam a pozostawugie, tak w Statku y gotowych pieniedzach panium pierwy ze Statku wybywssy czogie sprawiedliwie nalezy,

Pannie Katharzynie Kossemerownie Siostrze mei miley zlaski braterski, Sta dukatow oddawam, gdy się dzielicz bendam, abiegie przed inssemi wydane byly, a ona tego užycz mogla,dzialu gegi bez sskody.

Ktemu Testamentu a ostatni wuli swy za poruczniki narzondzuie mych Zwlasstie milych panuw przyacziol, Urozonych a Statecznych Panow, Pana Gyndrzycha Kossembora s Korkowa na Lomniczy a Pana Gyndrzycha Paczynskiego z Welkiey Paczyny na Lowossowie, kterem sietego duwierzuie, a Na pana boga prosse, abei ynaczey nebylo, zie nad tym Testamentem a ostatniam wolam moiam renke dzierzecz, a nikomu czoby było przeciwiwo teyto wulia postanowieniu memu inaczey niedopusstatz, ale tak stale zdrzierzan obendzie dla odplaty boskiey prosse,

Za prace Panom porucznikom po 50 thol. slianskich oddawam, opzwlasnie kiedy bei tento moy Testament nieyak od kogo kolwiek narzykan, Ziedni y z drugiei ulamnosti iak bei neysuptelniey wymyslano bycz moglo,

Za to y dla naywiszego pana boga J-o Mi: Pana Heytmana, Pana Sudczigo, pana Canzlerza, a Ich milosti Panow Suczow ninieyssych y bendanczych prosse, tolkiess Urzendu Zimskigo, przyssloliby kiedey kolwiek od kogo do tego, Zebei oni albo on nad mam prawdziwam posliedniam wolam, a postanowieniem, kterech zrozmyslem uczeniel, milostiwam renke dzierzacz na tem Testamentem, a iego poruczniki, tess nad porzatki Zemskiem, wsseliyako milostiwie dzierzacz raczyli dla wieczney boskiey odpłaty, który hoynam odpłatom bycz raczy.

A dla staleyszego zdzierzenia w tem Testamencie, a ostatni woli swy, wnim y na wierssschu, Sekret swuy przycisnal a wlasnam renkam siepodpisal, a Zapiecentowal, a dozadelech się Urozenich a Statecznych Panow, Pana Dietrzycha Frankenbergka s Proslisz na Ssynwaldie, pana Jana Frankenbergka s Proslisz na Nowey Wsy a Gorzowie, Pana Daniela Skalla z Welkey Lhoty na Starem Olessnie, Pana Gyrzyka Skalla z Welkey Lhoty na Groniowiczach, Mikulassa Kossembora s Korkowa na Zdziechowiczach, Pana Joachyma Wilima Kozlowskeho s Kozlowa na Makowczyczach aby Sekrety swe podle mego przytysnelj, a własnymi sie renkami sie podpisali, wssak z sobie y Erbom swym bez sskody.

Datt. w Przedmosczu 22. Novembra Anno 1643.

Takowy Testament Kaspera Kossembora podany a publicowany w Miestie Oppolj, Ratyborzy przy Rokach privatnych 5. dne February 1644.
[s. 195-199]

KOSZEMBOR MELCHIOR

[stało się 15.02.1636 r. Testament przyjęty i otworzony w Opolu 13.03.1637 br.]

POSTANOWIENIE MELCHIORA KOSZEMBORA

Melchior Koszembor ze Skorkowa na Zdziechowicach i Goli (k. Olesna) sporządza, zgodnie ze Statutem Ziemskim księstw opolskiego i raciborskiego, testament z powodu tych (niebezpiecznych) czasów, wieku, a także choroby, chcąc uporządkować sprawy między dziećmi obojga płci,³⁰⁷ jednak po napisaniu, za życia, zastrzega sobie, prawo jego zmiany lub unieważnienia.

Ciało poleca synowi Janowi Koszemborowi pochować bez specjalnych uroczystości (pumpy) ale zgodnie ze stanem rycerskim, w kościele w Zdziechowicach (k. Olesna).

Zapisuje:

Dla kościoła w Goli – 100 talarów, dla szpitala w Oleśnie -10 talarów, dla szpitala w Byczynie – 10 talarów, aby ludzie biedni³⁰⁸ mieli lepszą opiekę.³⁰⁹

Cały majątek wiejski, rzeczy, ruchomy i nieruchomy,³¹⁰ wartościowy i nie wartościowy,³¹¹ pieniądze w gotówce i wekslach, oraz klejnoty zapisuje Janowi Koszemborowi najstarszemu synowi, pod opiekę którego, aż do uzyskania pełnoletności, powierza młodszego syna Kaspra, aby opłacił jego naukę i oddał na służbę „u znacznego pana”. Zgodnie z potrzebą i jego stanem (szlacheckim), przyodziął. A kiedy skończy 20 lat, jeśli nie chciał być przy bracie, ma jego starszy brat (Jan) płacić corocznie 200 talarów śląskich. A kiedy skończy 22 lata, powinien starszy brat z całej pozostałości po ojcu, oddać prawny dział (spadek).

Ponieważ jedna córka Anna, została wydana za mąż, za Jana Jerzego Studnitza z Gieralcic na Gieralcicach (k. Kluczborka) i zgodnie z umową przedślubną miała otrzymać w posagu 2 tys. talarów, z których wypłacono już 1 tysięcy a Studnitz miał jej zapisać wiano, którym by zarządzał brat Anny –Jan Koszembor. Dlatego drugi tysięcy razem zaległymi odsetkami, powinien być wypłacony przy realizacji testamentu. Również, wobec tego, że Anna nie otrzymała spadku po swojej matce – pierwszej żonie Melchiora Koszembora, który zatrzymał ojciec i „w majątek swój włożył”, należy jej się 300 talarów, a kiedy je otrzyma, musi „wyrzeczenie” uczynić.³¹²

307 „Obogih pohlawi”.

308 „lide chudzi”

309 „lepssy wychowani”.

310 „hybagicze y nehybagicze”

311 „mohowity y nemohowity

312 Wrzeleni (określenie prawne) – oświadczenie oficjalne przed Sądem Ziemskim o rozliczeniu się ze spadku.

Jeśli chodzi o młodsze córki: Małgorzatę, Ewę, Katarzynę i Urszulę pozostają aż do zamążpójścia przy swoim starszym bracie. Na ślub powinien on wyrazić zgodę. Gdyby któraś wychodziła za mąż, wprowadzie ojciec żadnego posagu od ich matki nie otrzymał, ale z miłości ojcowskiej zapisuje każdej po 2 tysiące talarów posagu, z których 1000 talarów powinno być wypłaconych według umowy przedślubnej w ciągu roku po weselu a drugie 1000 talarów w taki sam sposób jak dostała najstarsza córka.

Ponieważ najstarsza córka – Studnitzowa otrzymała wyprawę: ubrania, pierzyny, bieliznę co wszystko po jej matce zostało a obecnie w tych niebezpiecznych czasach, kiedy od nieprzyjaciół, od Polaków i innych żołnierzy, dom został całkowicie obrabowany, młodsze córki nie mogą takiej wyprawy dostać, dlatego zamiast wyprawy, za biżuterię (klenoty), ubrania, pierzyny, obrusy, ręczniki i inne szaty, mają otrzymać po 400 talarów śląskich. Jeżeli jednak któraś z nich umrze przed ślubem, wyprawa się nie należy.

Na utrzymanie i ubrania młodszych córek, starszy syn Jan Koszembor może odliczyć od swojego najmu, za każdą 100 talarów, również każdej powinien (dać) po jednym wiertelu miary byczyńskiej³¹³ siemienia (nasion) lnianego. Jeżeli którejs z córek Pan Bóg da to szczęście, żeby wyszła za mąż, najstarszy brat ma wyprawić wesele na trzy stoły.³¹⁴

Jeżeli by starszy brat miał jakieś sprawy w sądzie i z tym związane wydatki i straty, powinni być tym obciążeni wspólnie obydwaj bracia.³¹⁵

Także zapisuje starszemu synowi cztery konie jezdne: Stępaka wronego, Cisawego wielkiego, i inne dwa z siodłami i uprzężą.

Wujowi³¹⁶ Melchiorowi Pritzelwitzowi zapisuje 10 talarów, wuja Henryka Strachwitza, Jan Koszembor ma utrzymywać aż do śmierci w swoim domu. Zapisy innym osobom: Annie Rostkównie – 100 talarów, Adamowi gajowemu – 10 tal., Maciejowi woźnicy – 10 tal., Jakubowi polasykowi (Polakowi?) – 10 tal., Maloszkowi służącemu – 10 tal., Guraszkowi – parobkowi z Łączniowa (w Polsce) – 5 tal., Jaśkowi parobkowi z Goli – 5 tal., Adamkowi służącemu – 10 tal., które należy wypłacić w ciągu roku od śmierci.

Także napomina Jana Koszembora, aby nie szkodził rodzeństwu i nie utrudniał w korzystaniu z zapisów testamentowych. Nie chciałby, aby dzieci kłóciły się i skarżyły do Urzędu Ziemskiego lub Sądu Ziemskiego.

Pełnomocnictw – wykonawcy testamentu: brak.

Świadkowie: Jan Frankenberg z Proślic na Nowej Wsi, Daniel mł. Skall z Wielkiej Ligoty na Starym Oleśnie, Jan Koszembor ze Skorkowa na Łomnicy,

313 „Miry byczkiej”

314 Tzn. trzy grupy uczestników: 1. Rodzina i krewni, 2. Zaproszeni goście, 3. Służba.

315 „Gross społeczny obu bratuw”.

316 Ugcze – określenie ogólne na mężczyzn z rodziny żony lub matki (powinowatych).

Adam Widlak z Gałowic na Uszycach, Wacław Koszembor ze Skorkowa na Zdziechowicach, Jan Grelff z Łubnian na Bogdańczowicach.

Wykaz dłużników (Terminatura): Joanna Praschmowa 1600 talarów twardych pożyczono w dniu św. Jerzego 1625 r.; Jan st. Dubrawka 1500 talarów śląskich – pożyczono w dniu św. Jerzego 1630 r.; Daniel st. Skall z żoną 3000 talarów – pożyczono w dniu św. Marcina 1629 r.; Anna z Menningerów Otiesławowa na Kielczy 4000 talarów – pożyczono w dniu św. Jerzego 1630 r.; Jan Koszembor na Maciejowie 50 talarów twardych – pożyczono w dniu św. Jerzego 1626 r.; Jan Koszembor na Maciejowie 8 talarów twardych – pożyczono 27.03.1627 r.; Salomea z Warkoczów (Warkotsch) Koszemberowa 100 talarów – pożyczono we wtorek Świętoduszny 1628 r.; Krzysztof Skall na Karmonkach 200 talarów – pożyczono 18.10.1625 r.; Henryk Koszembor – 40 talarów, Andrzej Doruchowski i Błażej Godon, mieszczanie olescy 184 talary – pożyczono w dniu św. Michała 1625 r.

Gotówka³¹⁷ i zastawy: w pierwszym miejscu w dukatach 479 części,³¹⁸ w drugim miejscu w dukatach 260 części, w trzecim miejscu 500 twardych talarów i 15 groszy liczby śląskiej, w czwartym trzosie 300 talarów liczby śląskiej. Zastaw Jerzego Koszembora na Szczodrowach na 400 talarów – pożyczono w dniu św. Marcina 1632 r., od tej sumy do tej pory nie otrzymano żadnych odsetek. Zastaw Jana mł. Dubrawki w czerwonym pudełku na 350 talarów z dnia 4.01.1632 r.; w białym pudełku mój złoty łańcuch³¹⁹ na 100 dukatów, w białym skórzanym mieszk 374 części, w płóciennym mieszk 240 talarów liczby śląskiej.

Stało się 15.02.1636 r. Testament ten przyjęto i otworzono w Opolu 13.03.1637 r.

PORUCZENSTWI MALCHERA KOSSEMBORA

WE GMENO SWATE A NEROZDILNE TROGICZE BOHA OTCZE
SYNA A DUCHA SWATEHO AMEN.

Ja Melchior Koszembor Skorkowa na Zdziechowiczach a Golj Znamo czynim tymto Testamentem obecninie przedewssymi, kdess czten aneb cztacuchy slyssan bude, a zwlasstie tu kdeż należy, uwazugycz to w sobie czastokratie, a zwlasstie wtyto ninieyszy czasy, a starosty zasslych Lett mych, tolikeż y w teyto chorobie, kteraū mnie Pan buch wssechmohauchy nawsstywiti gest raczył, Kteraū ya wdziecznie a trpeliwe od Pana boha a Spasytele meho przylimam, Rozmysslegycz wsseliyakim Spusobem, wssechny lidske pokoleni,

317 „Hotowe penize”

318 Pochowane w różnych skrytkach prawdopodobnie ilość przedmiotów zastawnych na określoną wartość: kusy – kawalki, części, sztuki?, kęsy.

319 „Rzetez”.

skrże nassych prwnich Rodziczuw upadek, a pro hrzesseni w Smrtnosty postanoweno gest, a Smrti doczastney poddane, tak ze nicz gistiegssyho tū na tem Swetie nemame, ani woczekugeme, než Godzinū Smrti.

Ja take z dobrym rozmyslem mym, chtiegycze tauto maū gistaū prawdziwū pośledni wūli wykonati yakby po mym Spasytednym skończeni, swym doczastnym Statkem a pozustalosty, kterau mnie wssemohauczy Pan buch spozehnnani sweho Otczowskeho propūgczyti, a obdarzyti raczyl, koniecznie zdrzano byti gmielo, postanowiti, zawrzyti, a porządek mezy dzitkami mymi obogiho pohlawi uczyniti chtiel, Wssakz to sobie zrzedednie pozustawūg, podle przylezytosty a wūli swey, Zmieniti, umenssyti, przyczyniti, y też do koncze cassirowati mocz mam, a ginny wpodobny Spūsob porzadnie wykonati mohau, Gestlizeby mi Pan buch wssemahauczy, taū na tom Swietie Zywota meho bidneho przedlużyti raczyl, Pakliby se to nestalo, a mnie wssemohauczyPan buch przed tym stohoto bidneho a mizerneho Swieta, do pokoge wiecznego a slawy swey boskey milostiwie powolati raczyl, a Ya toho wtymi czasu niezmiēnil, tehda przy tomtō mym postanoweni konieczne Zūstati ma, Kdeż czynim tento muy Testament a postanoweni, tak yakż ten porządek a obyczey gest, podle znieni Zrzyzeni Zemskeho tiechto Knizetstwi Oppolskeho a Ratyborskeho, yak neystalegi zdrzeti, a stati se muże,

Przednie poruczugi milosrdnemū Panū bohū, draho wykupenū daussy maū, Krwi Pana Gezyse Krysta, gemū gi w raucze gehō Swate milosty oddawam, Won gŷ racz na Luno Abrahamowy skrże Angely Nebesky przedstawiti, a zanesti datj, a potomnie mne y wssym w Krysta wezyczym w den Saudny weseleho Zmrtwych wstani poprzyti racz,

Telo me poruczugi Zemi, Matcze nassy skterey gest posslo, Aby zase do ni wloženo bylo, Kterymū milostiwuy Pan buch Lehkiho odpoczywani, aż do milostiwego wskrzysseni poprzyti racz, Ktereżto tielo me, aby po Syna meho mileho Jana Kossembora, yak na muy Staw Rytyrsky należy, Pocztiwie w Kostiele Zdziechowskim wssakż bez wsseliyake pumpy toho Swieta pochowati dati ma.

Na tenżto Zdziechowsky Kostiel oddawam 100 thl.

Take na Golsky Kostiel oddawam 100 thl.

Na Olesky Sspital oddawam 10 thl.

Na Bytsky Sspital oddawam 10 thl.

Každy tholer po 36 gr. a w gross po 6 peniez bilych poczytagicz, a to w roku porzad zbiehlym, od pohrzebu meho,

Ze Statku a pozustalosty mych, aby wydane bylo, zeby Lide chudzi tym lepsse wychowani gmiti mohlj.

Ty me wssechny Statkŷ Wesnicze weczy, hybagicze y nehybagicze, mohŷwite y nemohŷwite, na hotowych peniezach a zapisach aneb kleynotach, czo koliw mam aneb gmenowano byti mŷze, po mym spasytedlnem odgiti, tak zdrŷano byti ma a gmiti chcey, Janowi Kossemborowi Synŷ memu milem Starssymu ku wernym rŷkam odkazugi a oddawam, Kaspera Kossembora Syna meho Mladssyho, az do wzrostu gehu, ktereho aby won na Nauku dawał, y na slŷzbŷ ku wzacznym Panŷm wyprawował, a podle potrzeby, yak na gehu Staw naleŷy przyodziawał, A kdy przygde do Lett 20. Gestlizeby przy bratu swym Starssym byti nechtel, ma gemu wydawane byti od Starssyho brata gehu, na kaŷdy rok po 200 thl. liczby Sleskey, spoŷuŷtalosty mych, a kdyŷ przygde do leth 22. powinniŷ, mŷ Starssy brat gehu Jan Kossembor wernŷ rŷkŷ otworzyti, a wewssy pozŷuŷtalosty mey prawy dził bratrsky poloŷyti, y gemŷ oddatj.

A poniewadz gsem ya gednŷ dczeraŷ swaŷ Annŷ Kossembarownaŷ w Staw Swaty Maŷŷelsky za Zdraweho Źywota sweho, Urozenemŷ a Statecznymŷ Panŷ Janowi Gyrzymŷ Studniczowi z Gieraltycz na Geraltycznych, za Maŷŷelkaŷ woddal, a podle Smluwy Swadebni gemu po ny posahŷ 2000 tolarŷw gmenował, czo giss wodemnie 1000 Th. dostał, A kdyŷ Pan Studnicz Maŷŷelcze swy, a dczerze mey Wienno na kterymby Syn mŷy Jan KosseMBER yakto bratr gegy wlastny przestati mohl uczynj a zawopatrzy, Tehda tyn druhy Tysycz thl. gemŷ bez prodleni s pozŷuŷtalosty mych y Zuroky zasiedielymi wydany byti ma.

Tolkeŷ Starssy dczerze mey Annie Studniczowej kdyŷ sem z Materzy gegy a prwni Maŷŷelku maŷ, Summu peniez wzał, a w Statek mŷy wlozyl, zlasky Otczowskey oddawam 300. Tollaruw pocztu wyss gmenowaneho spoŷuŷtalosty mych aby gŷ wydano bylo, a kdyŷby takowe penize krŷkam swym przygała, powinna bude wyrzeczeni z Otczynzy y Materzynzy uczyniti.

Czo se pak Mladssych dczer mych milych dotyczy Narzyzugj takto, a gmiti chcey aby Margaretha, Ewa, Katarzyna a Ursula, przy bratu swym, Starssym, do wŷli Pana boha wssemohauczŷyho, ŷuŷtawaly, Aneb aŷ do pocztiwego wdani wssakŷ aby to Zwŷli bylo Syna meho, Jana Kossembora, A kdyŷby se ktera znich wdala, Attkoliw sem ya po Nebosste Pani Materzy gegych zadneho posahu newzał, nez gsaucze mne wony tak mile dzitky yako y ty od prwniegssy Maŷŷelky mey, za gednŷ kaŷdŷ 2000 Tolarŷw posahŷ gmenugj, Aby podle Smluwy Swadebni po skladani Wesely, w roku porzad Zbiehlŷm, 1000 Tolarŷw ze Statkŷw pozŷuŷtalych wydano byti ma, a druhy 1000 Tol. tym Spŷsobem yako Annie Studniczowej Starssy dzerze mey, teŷ wydano ma byti,

Poniewadz Pani Studniczowa yak Sukniemi tak y perzynami a ginnymi bilymi Ssatami, gŷŷ odbyta, a wyprawena gest, to wssecze po Pani Materzy gegi

było zůstalo, Ksobie przyiała, a nini niniegssy czasy nebezpieczne tak od Neprzytele jako y tež skrze durch czúgj od polakúw a innych Zolnierzy, duom můy w niwecz porabowany, ze stiech mych mladssych dczerek wysš gmenowanych, zadna takowey wyprawy odnesty nemůže, A takž gedney každy zosobna za Klenoty, Suknie, perzyny, Obrúsy, Ruczniki a ginne wsseliyake Ssatstwj, za wsseczko po 400 tollaruw peniez Sleskych gmenúgj a oddawam ktere stehoss Statkú pozústaleho wydano byti magj, Wssakž gest lizeby take ktera stohoto Sweta skrze czastnú Smrt zessla, prwe nezliby se wdala, takowy posah gegy gmenowany klepssymú bratúw w Statkú zústati ma.

A gestlize Syn můy mily Jan Kossebor Statky my po Smrti my Neymem držeti gmini až do wzrostu a leth gmenowanych, brata sweho mladssyho, bude wedieti yak przy Aurzadu Wrchnim otakowy nagem gednati,

A kdyžSestry swe Mladsse wysš gmenowane przy sobie chowati na každyrocznie na gednaú Každaú po 100. Thl. pocztu przed psaneho, za wychowani,a na Ssaty wssednie Znamú Synú memúJanowi Kosseborowi srazowani byti ma, Težgedney každy po 1 Wiertelj Miry byczkey lnaneho Semenije dati powinnen bude.

Czo se peniez hotowych na yakeyss koli Mincze takzie y na Zapisych, Summy wssey, kteraú mezy pocztiwemi Lidzmi mam, dotyczy, A yak mnoho toho wsseho gest, to na Registryk sepsano, na kterym sem se swaú vlastni rukau podepsal, bude Starssy brat wedzeti jako mladssymú bratú poczt stoho slússny uczyniti,

Pakliby Pan buch dczerkam mym wyž gmenowanym takowe sstesty dati raczył, zeby se ktera znich wdawati chtela, tude gy powinnen bratr Starssy Jan Kossebor spozústalosty mey Swadebne Weseli na trzy Stoly strogitj.

A gestlizeby czo za drzeni Statkúw pozústalych Syn můy mily starssy Jan Kossebor budz skrze Hranicze, aneb na Saudy klepssymú tomúss Statkú, wynaložyl a utratil, to aby na gross spoleczny, obu bratúw bylo,

Tolikež Janowi Kosseberowi starssymú Synowi, Gezdne Koni cztyrzy, totižto Stopaka wraneho, Czisa welkeho, a ginnych dwú zsedlami a z Rysstunkami odkazugj, a oddawam, aby to gemú zústalo.

A zie sem wzdyckzy wprzymne przatelstwi po mym milym Ugcze Panu Malcheru Pryczelwiczu seznawal, z laski takowey przatelскеy gemu oddawam Sto Thl.

Tyss tym spúsobem zie nekterzy slúžebniczy przy mnie od kolka lett wernie sluzylj, y nini w teyto mey chorobie mne pilnowalj, gednemú každyemúzegmena oddawam,

Przednie Pan Gyndrzych Strakwicz Ugecz muy, ten aby przy Synu mym Janu Kosseboru zieby zústawal, azdo Smrti swej, ktereho gidlem, pitim y ssatami wssednymi zawopatrzowati bude powinnen.

Item Pannie Annie Rostkowne oddawam 100 Tolaru

Item Adamowi Gaiowemu oddawam 10 Thl.

Item Matysowi Wozniczy oddawam 10 Thl.

Item Jakubowi Palasykowi oddawam 10 Thl.

Item Malosskowi pacholku oddawam 10 Thl.

Item Gurasskowi parobku z Laczniowa oddawam 5 Thl.

Item Jaskowi parobku w Goli oddawam 5 Thl.

Item Adamkowi pacholeci memu 10 Thl.

Pocztu wyss gmenowaneho w pozústalosty mej od pohrzebu meho w wsse w roku porzad zbiehlym wydane byti ma, aby mnie pamatku mielj. Gsaucze tej nadzieje do meho mileho Syna Jana Kosseboru zie to wssechno podle wule mej wykona, a czoby komunaznaczyl wodda,

Take gehu w tom napominam aby tomu bratu swymu Mladssymu a Synu memu tolikez y Sestram swym tiem cztyrzem, zadne przy korzysty neczynil, Nibrz gim za Otcze vlastnyho byl, gy milowal, gemu ge poruczym a oddawam, y pro Pana boha prosym, aby ginacz nebylo nad poruczeni me.

Nechtiegicz y toho, aby se kdy dzitky me mile, weczkolwiek takoweho Zalobami ku Aurzadu aneb Saudu, geden na drugeho, utikati miel to gim koniecznie pozustawugi a gmiti chczy, kdyby kdyzkolwiek, mezy nimi woczcoli yaku ruznicze wznikla, aby mezy sebu zobu stran po przytely aneb po dwu wydaly, a ti aby ge pohodzili anebo rozsauzdzilj, naczem powinni przestati, to gym Otczowsky poruczugi, chtiegiti, aby ge Pan buh blahoslawil, w tom Zaden uporny a nebude.

Obzwlasstnie pak kdyby tento mui Testament neyak od kohoss koli narzykan, zgedne neb druge w lamnosty, yakby neysuptelniej wymysleno byti mohlo, za to y pro Neywyzssyho Pana boha, Y Gych milosty Pana, Pana Heytmana, Pana Saudiho, Pana, Pana Kanczlerze, a Gychmilosty Panu w Saudczu w Zemskych niniegssych y budauczych, tolikess y Aurzadu Zemskeho, przyssloliby kdy od koho koliwiek do toho, zeby woni, anebo won nad mau prawdziwu posledni wuli, ktera gsem wyzgmenowanym Spusobem, z dobru wulj, rozmyslem a Swiedomim uczynil, dostatecznie rukau drzeti, a nad tiemi, tolkiss Erbami a gych Poruczyniki, a nad porzadky Zemskymi w sladt a oko milosrdne a drzeti raczte, pro wiecznu a bosku odplatu ktery swu hognu odplatu byti raczy.

A pro stalosttoho sem tento Testament a ostatni wuli swau, w nim se podepsawssy swau vlastni rauku Zapeczetil a dozadal gsem Urozenych

a Statecznych Panůw, Pana Jana Frankenbergk as Proslizc na Nowe Wsy, Pana Daniela Mladssyho Skalla z Welkey Lhoty na Starem Olessnie, Pana Jana Kossembora s Korkowa na Lomniczy, Pana Adama Widlaka z Galowicz na Ussyzych, Pana Waczława Kossembora s Korkowa na Zdziechowiczach a Pana Jana Grelffa z Lubian na Bogdanczowiczach, aby tolikess podle mnie peczetili, a se podepsalj, (wssakž sobie Erbum a potomkom swym bes sskody) Y to sobie yadrmie pozústawugj, gęstliwych gesstie neczo swau vlastni rukau napsal, a po toho Testamentu wlozyl, a komu czo oddal, aby tolikež mocz mielo.

Gehoss datt. w Goly 12. dnie Mesyche Aprilis Letha panie 1636.

Terminatura aneb poznamenani odemnie Melchera Kossembora na Goli, wssach a wsseliyakich dluhuw, czo mnie kto podle Zapisu swyho dluzen zustawa, tak ze na hotowych peniezach yak nižegi Zepsano gest.

Item Zapis na pani Johanku Prazmowu na Summu peniez na Ssestnastie Set Tolaruw twrdych, Gehoss datt. den S-o Gyrzyho Letha 1625.

Item Zapis na pana Jana Starssyho Dubrawku na Summu peniez na patnacztie Sett Thl. liczby Sleskey, Gehož datt. den S-o Gyrzyho Letha 1630.

Item Zapis na Pana Daniela Starssyho Skala a Pani Manželku geho na Summu peniez trzy tysyche Tollaruw. Gehoss datt. den S-o Martina Letha 1629.

Item Zapis na Pani Annu Otieslawowu Rozenu Meningerownu na Kelczy na Summu Peniez na cztery tysyche tollaruw. Gehoss datt. den S-o Gyrzyho Letha 1630.

Item Zapis na pana Jana Kossembora na Matiegowie, na Summu peniez na padesate thl. twrdych, Gehoss datt. S-o Gyrzyho Letha 1626.

Item Reverss na Pana Jana Kossembora na Matieyowie na Osm thl. twrdych. Gehoss datt. 27 dnie Marty Letha 1627.

Item Zapis na pani Salomenu Kossemerowu Rozenu Warkoczownu na Summu peniez na Sto thl. Gehož datt. w Autery Swatedussny Letha 1628.

Item Zapis na pana Krystoffa Skalla na Karmankach na Summu peniez na dwie Stie thl. Gehoss datt. 18. Dnie Octobris Letha 1625.

Item Zapis na Pana Gyndrzycha Kossembora na cztery czeti tollaruw.

Item Zapis na Ondrzege Doruchowskyho a Blažege Godonia Obywately Miesta Olessna, na Summu peniez na Sto Osmdesate cztery tollaruw twrdych. Gehoss datt. den Swateho Michala Letha 1625.

Na hotowych peniezach takto gest.

Item w prwnim messty na dukatiech cztery Sta Sedmdesate y dewet Kusuw.

Item w druhim Messty na dukatiech dwie Stie Sedesate Kusuw.

Item w Trzetim messty na twrdych Thl. piet Seth Thl. y 15 gr. Miniczy Sleskey, poczytagicz kazdy tollar po 36 gr.

Item Czwrtym trziesie, trzy Sta Thl. liczby Sleskey.

Item zastawy pana Gyrzyka Kossembora na Szczodrowach na Cztырzy Sta toll. Roku 1632 den Swateho Martina, na tauż Summū zadneho uroku az do dnesska neodpraweno.

Item Zastawa Pana Jana Dubrawky Mladssyho w czerwennem pudelku na 350 thl. datt. 4 dnie January lethā 1632.

Item w bilym pudelkū muy Zlaty Rzetez ze Sta dukatów.

Item w bilym skorzannym Miessczy dukatów trzy Sta Sedm desate y cztырzy Kūsuw.

Item w Platonnym Miessczy dwie Stie Cztырyczeti tol. liczby Sleskey.

A zieby zadneho Sstrytū, mezy Synami mymi po my Smrti nebylo, nibrz bratrska Laska, a swornost, za tau a takowū przyczynau sem takowū Terminaturū na papirsepsati dal, y pro lepssy duwernost raukau vlastni sem se podepsal, Stalo se 15. Dne Mesycze February Letha 1636.

Toto poruczenstwi przyiato a kū otwyrzeni przysslo w Oppolj 13 dnie Marty Anno 1637.

[s. 138-145]

KOSZEMBOROWNA KATARZYNA

/Wdowa po Adamie Nawoyu/

Ród Nawoyów herbu Kopacz, na Górnym Śląsku znany od XV wieku. Siedzibą rodową była Dolna a później Rozmierz koło Strzelec Opolskich. Niektórzy przedstawiciele rodu zajmowali wysokie stanowiska w administracji cesarskiej, np. Jerzy Nawoy na przełomie XVI i XVII wieku był kanclerzem księstw opolskiego i raciborskiego, Adam Nawoy z Dolnej był burgrabią zamku w Brzegu.

Katarzyna po śmierci męża wróciła do rodzinnej Goli k. Olesna gdzie sporządziła testament pod swoim rodowym nazwiskiem. Prawdopodobnie była siostrą Melchiora Koszembora.

[Gola 4.05.1640 r. Testament złożony, przyjęty i ogłoszony na rokach ziemskich w Opolu 9.07.1640 r.]

TESTAMENT KATARZYNY KOSZEMBOROWNY.

Katarzyna Koszemborówna, wdowa po Adamie Nawoyu z Dolnej, burgrabim zamku w Brzegu, będąc chorą i w starszym wieku, zgodnie ze Statutem Ziemskim, sporządza testament.

Ciało powinno być pochowane w kościele w Nasalach (k. Kluczborka) bez specjalnych uroczystości ale zgodnie ze stanem rycerskim. Organizatorem pogrzebu ma być Jan Koszembor i tylko on z domownikami powinien wziąć w nim udział. Testament ma być realizowany zgodnie z zapisem i nikomu innemu nie się nie należy, oprócz wcześniejszych zapisów dla Jana Koszembora i Heleny ze Strzelów Koszemborowej dokonanych w Goli w dniu św. Marcina 1622 r. 400 talarów przez zmarłego Melchiora Koszembora, oraz w 1637 roku dla Jana Grelffa na sumę 600 talarów.

Zapisuie:

- 1. Na kościół w Nasalach, gdzie zostanie pochowana – 50 talarów.*
- 2. Wdowie Barbarze z Koszemborów Frankenbergowej na Nasalach, siostrze – 150 talarów, jeżeli by tego nie doczekała (zmarła wcześniej), pieniądze te mają otrzymać „strycze”³²⁰: rodzeństwo Jan i Katarzyna Koszemborowie.*
- 3. Brat Balcer Koszembor – 10 talarów;*
- 4. Siostra Anna z Koszemborów Pritzelwitz – 5 talarów;*
- 5. Potomkom zmarłego brata Kaspra Kossembora – 10 talarów;*
- 6. Barbarze z Warkoczów Skalowej – 5 talarów;*
- 7. Annie z Warkoczów Wrochniowej (Wrochen) – 5 talarów;*

³²⁰Rodzina ze strony ojca.

8. Annie z Koszemborow Studnicowej (Studnitz) – 100 talarów;
 9. Małgorzacie z Koszemborow Wojslawskiej – 100 talarów;
 10. Katarzynie Koszemborownie – 300 talarów;
 11. Kasprowi Koszemborowi – 100 talarów;
 12. Urszuli Koszemberownie – 100 talarów;
 13. Melchiorowi Pryczelwiciowi (Pritzelwitz) – 100 talarów;
 14. Krzysztofowi Pryczelwiciowi (Pritzelwitz) – 100 talarów;
 15. Wacławowi Paczynskiemu na Żębownicach i Pruskowie, prokuratorowi cesarskiej kamery – 125 talarów;
 16. Adamowi Koszemborowi na Bzinicy i Jamach – 125 talarów.
- Resztę, co zostanie z ogólnej sumy lub odsetek, syn i stryj (?) Jan Koczembor, zdecyduje komu należy dać.

W imieniu nieumiejącej pisać, testament podpisał Wacław Paczynski.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Wacław Paczynski i Adam Koszembor.

Świadkowie: Jan Frankenberg z Proślic na Nowej Wsi (k. Olesna), Maciej Wiplar z Uszyc na Krzyżanowicach (k. Olesna), Jan Dubrawka z Jasienia na Lasowicach i Skorkowie (k. Olesna), Daniel Skall z Wielkiej Ligoty na Starym Oleśnie, Adam Widlak z Galowic na Uszyczach (k. Olesna), Jerzy Strachwitz na Uszyczach, Mikołaj Koszembor ze Skorkowa na Zdziechowicach (k. Olesna).

Dan w Goli 4.05.1640 r. Testament został złożony, przyjęty i ogłoszony na rokach ziemskich w Opolu 9.07.1640 r.

TESTAMENT KATHARZINY KOSZEMBOROWNY.

WE GMENO SWATE A NEROZDZILNE TROGICZE BOHA OTCZE,
SYNA Y DUCHA SWATEHO AMEN.

Ja Katharzyna Kossemerowna pozustala Wdowa po Nebosstyku Urozenym a Statecznym panu Adamowi Nawoyowi z Dulneho Purggrabie Zamku brzeskeho, Znamo czynim tymto listem genż slowie Testament/em/ obecnie przedewssymi, kdeż czen aneb gsauz slyssan bude, a zwlasstie tu kdeż należy,

Przednie uwazugicze to czasto Krate u sebe a zwzwlasstie w tey to ninieyssy Starosty a strssych leth mych, tolikeż y teyto chorobe, Kterau mnie Pan buch wssemohauczy nawstiwiti raczyl, kteraū ja wdognie a trpeliwie od pana boha a Spasytele weho przygimam, rozmyssluge, wsseliyakim Spusobem wssechne lidske pokoleni skrze nassych prwnich radziczuw pad, a pro hrzesseni w Smrtelnosty postaweno gest, a Smrti doczestney poddana, tak zie nicz gistieyssyho tu na tom Swetie negmame, a neoczekageme nez godzinu Smrti, Z dobrym rozmysslem swym, chtiegycz tau mau gistu prawdziwu pośledni wulj wykonati, yakby po mym Spasydlnym skończeni, Zmau doczastnu pozustalosty,

kterau mnie wssemohauczy Pan buch s pozehnani sweho Otczowskeho propugczyti a obdarzyti raczyl, Konecznie Zdrzano byti gmielo postanowiti, zawrzyti, a porzadek mezy Krewnymi Pany przately mymi obogiho pohlawi uczyniti chtiel, wssak to sobie Zdrzytelnie pozustawugi, podle Przylezytosty a wule swey Zmeniti, umenssyti, przyczyniti, y też do Koncze cassirowati mocz mam, a giny w podobny Spusob porzadnie wykonati mohu, Gestlizeby mi Pan buch tu na tem Swietie Zywota meho bidneho przedluzyti raczyl, pakliby se te ne stalo, a mnie wssemohauczy Pan buch przedtym stohoto bidneho a mizerneho Sweta do Pokoge wiecznego, a slawy swey boskey milostiwie powolati raczyl, a Ja toho wtem czasu nezmenila, tehda przy tomto mym postanoweni Konecznie zustati ma.

Kdess czynim tento mui Testament a postanoweni, tak yak ten porzadek a obyczey gest, podle Znieni Zrzyzeni Zemskeho tiechto Kniżetstwj Oppolskeho a Rattyborskeho yak neystalegi Zdrzeti a staty muze a gma.

Przednie poruczugi milosnemu Panu bohu draze wykupenu daussy mau, Krwi Pana Gezyse Krysta gemu gy w rucze gehu S-te milosti oddawam, won gi racz do luona Abrahamoweho, skrze Nebeske Angely przedstawiti, a zanesti dati, a potomnie mne y wssem w Krysta werzyczym w den Saudny weseleho Zmrtwych wstani poprzyti racz.

Tielo me pak poruczym Zemi Matcze nassy, s kterej gest posslo, aby zase doni wlozeno bylo, kteremu milostiwu pan buch lehkeho odpoczywani azdo milostiwego wskrzysseni poprzyti racz, Kteryzto tielo me, aby yak na mui Staw Rytyrsky przynalezy pocztliwe w Kostiele Nasalskim, wssakz bez wsseliyake pompy toho Sweta pochowane bylo, Ktere pan Jan Kossemerb powinnen bude, wssakz tolko z domowemi do Hrobu odprowadziti, y tam nakladem swym obez ustrogiti.

Naprzod pozustawugi a gmiti chczy, aby zadny protiwy tey wulj a postanoweni memu nebyl, ne mluwil, czobyeh komu budz s lasky aneb z rauk swych dala, darowala, a wtem Testamentu obsazeno mocnie zdrzano byti ma, za to Ziadam.

Wiczey stej pozustalosty, budz Wiena, przywarku, aneb urokuw, a yakimzby spusobem naleznuti moglo, wynimagicz tiech Zapisuw, ktere z ruk mych Panu Janowi Kossemerborowi, druhy Pani Helenie Kossemerborowej Rozeney Strzelowney Gegychz datt. w Golj na den S. Martina Letha 1622 na (titul.) Nebo: Pana Malchera Kossemerbora Zniegicz na Summu Styry Sta Thl: druhy Roku 1637. Na Pana Jana Grelffa zniegicz na Summu Ssest Seth thl. gsem oddala niziey psanym Spusobem poddawam, a poruczagi.

1. Przednie na Kostiel Nasalski tu kdeż tielo me hrzyssne odpoczywati bude poruczugi a oddawam 50 thl.

2. Pany Barborze Frankenbergkowej Rozeney Kossemborowny, wdowie na Nosalach Sestrze mey miley, za gegy protiwn mne pokazane przyatelstwi porúčugi, a oddawam 150 thl. Wssakz na takowy Spůsob, gestliby toho nedoczekala, zie takowe Stryczy Synu memu milemu, Panu Janowi Kossemarowi a Pane Katharzynie Kossemborowney Sestrze gehu, Erbum a potomkom gegych dzilem naležeti, a przypadnaŭti magi.
3. Panu Balczerowi Kossemborowi bratru memu 10 thl.
4. Pani Annie Pryczelwiczowej rozeney Kossemborowney Sestrze mey 5 thl.
5. Erbum Nebosstyka pana Kaspera Kossembora bratra meho 10 thl.
6. Pani Barborze Skalowey Rozeney Warkoczowne 5 thl.
7. Pani Annie Wrochniowej Rozene Warkoczowne 5 thl.
8. Pani Annie Studniczowej Rozene Kossemborowne 100 thl.
9. Pani Margetie Woyslawskoy Rozene Kossemborowne 100 thl.
10. Pani Katharzynie Kossemborowne 300 thl.
11. Panu Kasperowi Kossemborowi 100 thl.
12. Pannie Ursuli Kossemborowniy 100 thl.
13. Panu Melcherowi Pryczelwiczowi 100thl.
14. Panu Krystoffowi Pryczelwiczowi 100 thl.
15. Panu Waczlawowi Paczynskemu na Zembowiczych a Pruskowie G-o Mil: C: Komornimu Procuratorowj 125 thl.
16. Panu Adamowi Kossemborowi na Bzeniczych a Jamach 125 thl.

A dalegi czoby se koli na tento odwzdawek nasslo po mnie budz Summu peniez neb Urokuw po Smrti mey pozustalosti zůstalo, zadnemu ginemu oprecz memu neymileysšymu Synowi a Streyczy, Panu Janowi Kossemborowi kteryho wtom Testamentu za wlastnyho Erba pozustawuŭj, na takowy Spůsob, zie stiech peniez czo tak gesstie mimo ty dwa zapisy po mnie Zůstanu, won bude mohl wypominawšsy gednomu kazdemupodle Testamentu meho oddati, oddawam a porúčugi, a dalegi nicz wiczegi nikomu naležeti negma.

Obzwlasstnie pak kdyby tento Testament neyak od Kohožkoli narzykan, z gedne neb z druhe, ulamnosty yakby neysuptelney wymyšleno byti mohlo, za to y pro Pana boha Gych mil: Pana, Pana Heytmana Zemskeho, Pana Saudczyho, Pana Canczlerze, a Gych mil/osti/: Panuw Saudczuw Zemských, ninieysšych y buducznych.

Tolkež y Aurzadu Wrchniho przyssloliby kdy od koho koliwiek do toho, zieby woni aneb won nad maŭ prawdziwu posledni wuli, kteraŭ gsem wysš gmenowanym spůsobem, z dobrej wuli razmyslem a Swedomim uczynila, dostatecznie rauku držeti, a nad porziadkami Zemskimi wzhlid a oko miłosrdne držeti raczyte, pro wecznaŭ a bosku odplatu, Ktery Wnez hognu zaplatu byti raczy.

A pro stalost toho gsem tento Testament a ostatni wůli swaŭ zabezpečetiti dala, a neugmiegytze psati, dožiadala gsem se Pana Waczlawa Paczynskeho aby won rukaŭ swaŭ vlastnu gmenem w tomto Testamentu podepsal a tak gsem wysse gmenowanego pana Waczlawa Paczynskeho, a Pana Adama Kossembora (titl.) za wierne poruczniky testamentu toho, uprosyla a dožiadala, zie takowy Testament po Smrti mey w mistiech należytych publicirowati, odewrzyti dati, mocz miti magj.

A pakliby kdokoli proti tey posledni wůli mey mimo nadziey mau mluwiti chtel, taŭ wecz podle moznosty swey Zamluwati, kżadnemu narŭsseni nedopŭssteti, A Kteryby se tak upurnie stawiel w pozŭstalosty mey, zadneho dzyl gmiti negma, Nybrz na gmenowanenego Pana Jana Kossembora Streycze meho Neymileyssyho przypadnauti gma.

Pro lepssy toho dowernosty toho wsseho zdrŕeni doziadala gsem se Urezenych a Statecznych pana Jana Frankenbergka s Proslicz na Nowe Wsy, Pana Mattyasse Wyplara z Ussycz na Krzyzanowiczach, Pana Jana Dŭbrawky z Jeseni na Lasowiczach a Skorkowe, Pana Daniela Skala z Wilkey Lhoty na Starym Olessnie, Pana Adama Widlaka z Galowicz na Ussyczach, pana Gyrzyho Strachwicze Ussyczach, a Pana Mikulasse Kossembora s Korkowa na Zdziechowiczach, aby to tikeż peczeti swe podle mey spodepsanim rŭk swych przytisknŭli, wssakŭ sobie, Erbom a potomkom swym bez sskody.

Gemuŭ datt. w Goli 4 dnie Meszycze May A. 1640.

Ten Testament podany a przegaty a publicowany przy Rokach Zemskich w Miestie Oppolj 9 dnie July Letha 1640.

[s. 167-171]

KOZŁOWSKA MARIANNA

/wdowa po Walentynie Gusnarze/

Kozłowsky z Kozłowa koło Gliwic należeli do wielkiego, starego rodu Raszcyców herbu Wieże – Reszyca, znanego na Górnym Śląsku od XII wieku. W XVII wieku należeli do drobnej szlachty.

Marianna Kozłowska była prawdopodobnie córką Kaspra Kozłowskiego, sędziego ziemskiego księstw opolskiego i raciborskiego, właściciela Adamowic koło Raciborza.

Mąż – Walentyn Gusnar (zm. przed 1628 r.), był właścicielem Brodka (obecnie część Żor).

[Adamowice 28.07.1625 r. Testament złożony i na żądanie sędziego Jana Kozłowskiego, ogłoszony na rokach ziemskich w Opolu 6.07.1628 r.]

POSTANOWIENIE I OSTATNIA WOLA MARIANNY

KOZŁOWSKIEJPOZOSTAŁEJ WDOWY /po Walentynie Gusnarze/

Marianna Kozłowska wdowa po Walentynie Gusnarze z Komorna na Brodoku i Rogoźnej (k. Rybnika), aby po śmierci nie doszło do nieporozumień spisuje ten testament.

Pogrzeb ma się odbyć w kościele katolickim zgodnie ze stanem rycerskim ale bez nadmiernej uroczystości.³²¹

Wiano otrzymane zgodnie z umową przedślubną od zmarłego męża, weksle i niektóre rzeczy znajdujące się w klasztorze żeńskim (dominianek) św. Ducha w Raciborzu a także u brata – Jana Kozłowskiego w Adamowicach (k. Rybnika) oraz znajdujące się w Brodoku, wszystko, co mąż zobowiązał się, według umowy dzierżawnej zostało przy świadkach spisane,³²² gdziekolwiek było przechowywane, powinno zostać wydane spadkobiercom.

Wszystko zapisuje ciotce³²³ Magdalenie Niewiadomskiej z Niewiadomia. Jedynie biżuteria, przedmioty cynowe³²⁴ i pierzyny pozostałe po mężu które zgodnie ze spisem inwentarzowym przechowywała, w połowie należały do wiana, a druga połowa do dzieci pozostałych po mężu (z innego małżeństwa?).

Zakonnicom klasztoru św. Ducha (dominianek) w Raciborzu zapisuje 100 talarów, a klasztorowi dominikanów w tym mieście 20 talarów.

Magdalena Niewiadomska może dowolnie dysponować majątkiem nawet za życia spisującej testament. Powinna ona również spłacić wszystkie długi.

321 Sporządzająca testament nie podaje w którym kościele.

322 Prawdopodobnie zapisanym wianem, na zasadzie umowy dzierżawnej (najem) dysponował mąż.

323 Tety.

324 Czynny.

W sprawie sądowej o spadek po zmarłych bracie – Kasprze Kozłowskim z Kozłowa z jego synem Wacławem i z siostrami: Anną, Hazą, Dorotą, Reginą i Elszką Żyrowskimi z Żyrowej, jeżeli sąd przyzna jakiś dział, przekazuje to bratu – Janowi Kozłowskiemu, z którego spadku powinien zapłacić wujowi Janowi mł. Niewiadomskiemu 300 talarów. Ciotce Annie Niewiadomskiej zapisuje 300 talarów, dla klasztoru klarysek w Opawie 500 talarów. Resztę zaś tego spadku, zarówno z pieniędzy i i majątku otrzymuje Jan Kozłowski.

Pogrzeb powinien opłacić z otrzymanego spadku brat, gdyby jeszcze (spadku) nie otrzymał, to z własnych pieniędzy.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: brat Jan Kozłowski z Kozłowa na Adamowicach oraz szwagier Stanisław Rejswitz z Rudczy (?) na Kornicy i Lubomi (k. Raciborza).

Testament ten opieczętowała własnym sygnetem i własnoręcznie podpisała.

Świadkowie: Wacław Trach z Brzezia na Sośnicowicach (k. Gliwic), Brzeźnicy (k. Raciborza) i Łanach (k. Raciborza); Jan Jerzy Blacha z Łubi na Makowie (k. Raciborza), Paweł Kiczka z Płużnicy na wolnym folwarku (swobodny dwór) w Starej Wsi (k. Raciborza), Mikołaj Rejswitz z Kędzierzyna na Ponięcicach (k. Raciborza), Jan Jarotzki z Jaroszyna na Krowiarkach, Wacław Rejswitz z Kędzierzyna na Pietrowicach Wielkich (k. Raciborza) i Czernicy (k. Rybnika.).

Stało się na Adamowicach w poniedziałek po św. Annie 1625 r. (28.07.1625 r.).

Testament został oddany i ogłoszonych na żądanie sędziego Jana Kozłowskiego na rokach ziemskich w Opolu w dniu 6.07.1628 r.

PORUCZENSTWIA OSTATNI WULE MARIANNY KOZŁOWSKIE POZUSTAŁE WDOWY /po Walentyńie Gusnarze/.

WE GMENO OTCZE SYNA Y DUCHA SWATEHO, PANA BOHA
W TROGICZY GEDZINEHO WSSEMOHAUCZYHO AMEN.

Ja Mariannna rozena Kozłowska pozustała wdowa po Nebo://ssczyku/ Urozenym a Statecznym Panu Walentyńu Guźnaru s Komorna na Brodku a Rogozne, baudacz przy dobre pamiet i rozumu, Pamatugycz na to zie mnie Pan buh Wsse mohuczy Zmilosrdenstwi sweho Swateho, kpodobenstwi swemu Swatemu satworzyti, zdрави Zywota taz y Zywnosty na tomto Swietie po przyti gest raczyl. Kdeż rozwazugicze to w sebe, zie na temto bidnem a pominutedlnem Swietie nicz gistiegssyho nemam nad Smrt, a negistiegssyho nad hodzynnu smrti, Nachtycze aby po Smrti me strany pozustalosty me, ktera u mnie milosrdny Pan buh zlasky swe Swate poprzyti gest raczyl, yake

nedorozumenia a ruznicze Zniknutí mielj, kdyžby kolwiek mily Pan buh na mne Smrt dopaustiti raczyl, gemu przedne dussy swaŭ w geho Swate raŭcze poruczona czynim,

Tielo pak me Matcze wssech Nas Zemskych, aby podle spŭsobu Krzestyanskeho Katoliczkeho w Kostiele Katoliczem yak na Stan muy Rytyrski przynalezy, bez nadhernosty pocztiwie pochowano bylo,

Strany pak pozustalosty me, to narzyzeni czynim, a wtom gista wŭle ma gest.

Przednie yakuoż mam wieno podle Smluwy Swadebni po dotczonym Nebo:/ssczyku/ Panu Manželu mym, na Statku Brodku uczynene, yakssto Smluwa Swadebni obssymiegy Zni a zsebaŭ przynassy, Ktomu nektere Zapisy Reurse na hotowe penize, tolkess nektere weczy, w Klassterze Panenskem u S-o Ducha w Miestie Ratyborzy, yakž take u Pana Jana Kozlowskeho na Adamowiczach Pana bratra meho mileho, tez y w Brodku w schowani mam A to wsseczko czoby kolwiek po mnie Zŭstalo, a spożŭstalosty me Kdežkolwiek k wierne raŭcze k schowani dano bylo, y to wssechno czo Pan Wacław Guźnar podle Smluwy nagemne mezy mnaŭ a nim uczynene a podczywych lidzy sekrety s podpisem raŭk gegych stwrzene po Smrti me wydati powinnen.

Zeznawagicz Urożene Pocztiwosty Panny Mandaleny Newiedomske z Newiedome Tety me mile, gegy dobre, pocztiwie a proti mnie kaŭdeho času poslussne Zachowani. Tehda gy zlasky wprzymne taŭž wsseczknŭ wyž gmenowanŭ pozŭstalost kprawemu vlastenstwi a dziedzicztwŭ gegymŭ oddawam, wssakž czo se Kleynotŭw czyny a Perzyn po Panu Manželu mym pozŭstalych dotyczy Ktere Zamnaŭ podle Z Inwentowani w schowani mym Zŭstawagj, Ztiech tolko polowiczy podle Wiena meho gy naleŭżeti baudu, a ta druha polowicze tiemž Syrotkam po Panu Manželum mym pozŭstalym zŭstati a oddana byti ma. Sktereŭžo wsseczke me pozŭstalosty wyss gmenowana Panna Mandalena Newadomska, oddati powinna bude.

Pannam do Klastera u S-o Ducha w Miestie Ratyborzy, gedno Sta Tollaruw.

A do Klastera Dominicanuw tez w Miestie Ratyborzy dwaczeti Thollaruw, tak aby Pana boha za daŭssy maŭ prosyli, zieby se nad nismilowati, a gi wpoczet mezy swe werne wywolene przygiti raczyl.

Take gestlizebych dotczone Pannie Mandalenie Newadomske, budz za Zdraweho Żywota neb wnemoczy me, czo wicze Komu oddati oznamila, tym spŭsobem to wykonati, Tolkess gestlizeby po mnie yaki dluch Zŭstal, gednomu kaŭdemu zaplatiti powinna bude. A tak czo koliw ty mey pozŭstalosty nad to wicze zŭstane, tomu chce aby sobie tym dobrze uczynila, k to na swe dobre obraczela, bez przekasski gednoho kaŭdeho czlowieka, a kdyby nani czo

tiesskeho przysslo, aby se Raddu pana Jana Kozlowskeho Pana bratra moho mileho rzydzila, a gehu se nespüstela, Poniewadz gsem gehu ustnie za to zadala, czoss mi to uczyniti przypowiedziel.

A yakuož strany Napadu po Nebosstyku Urozenym a Statecznym Panu Kasparu Kozlowskym s Kozlowa, Panu bratru mym milym, aneb po Nebo:/sstyku/ Synaczku gehu Waczlawu, z Zyrowe na Hornich Smoliczych, A Urozenymi Paniami Annau, Hazu, Dorotu, Regynu, y na mistu Pani Elsski vlastnych Sester Zyrowskych z Zyrowey, przy Saudu Zemskym tiechto Knizetstwi czyniti gest,

Protož gestlizeby se, yakž ta nadzege gysta gest, za pomocy božy obdržel, ten wsseczken Napad czoby se gehu kolwiek na oddzil muy dostalo, Urozenemu a Statecznemu Panu Janowi Kozlowskemu z Kozlowa a na Adamowiczach, bratru memu milemu oddavam. Skterehossto Napadu na horze gmenowaneho oddati powinnen bude Panu Janowi Ml. Newiedomskemu Panu Ugczy memu milemu trzy Sta Th.

Pani Annie Newedomske z Newiedomie, Pannie Tietie me miley trzy Sta th.

A do Klastera pannenskeho u Swate Panny Klary w Miestie Oppawe piet Set th. cztauce w geden každý Toller po 36 gr. a w gross 6 peniez bilych, Ostatek pak toho Napadu, bud z peniezy teho neb mohowiteho wys gmenowanemu Panu Janowi Kozlowskemu Erbum a Potomkom gehu, wsseczko bez wsseliyakeho pocztu czyneni, kprawemu a vlastnymu dziedzycztwu beyti a Zustati ma.

Czo se pak pohrzebu dotyczy, pokudzby dotczeny Pan bratr muy toho Napadu po mnie dostal, a yak wyż dotczeno prawem obdrzen byl, z lasky bratske wssakž bez wsseliyake nadhrnosty gehu wykonati Powinnen bude.

Ku kterymužto poruczenstwi memu dožiadala gsemse Urozenych a Stateczneho Pana, Pana Jana Kozlowskeho s Kozlowa na Adamowiczach Pana bratra meho mileho a Pana Stanislaw Reyszwicze s Rudczy na Kurniczy a Lubomi, Pana Sswagra meho mileho, Kterych s przatelске duwiernosty za poruczniki narzyžugi, zieby nad tauto ostatni wuli mau a poruczenstwim mym ruku ochrannu drželi, a zadnemu w tom yakau protiwnost neb odpurnost czyniti nedopausstelj,

Yakž pak take G-o Mi. Pana, Pana Heytmana Zemského, a Gych mil. Panuw Saudczuw Zemskych Knizetstwi Oppolskeho a Ratyborskeho, Modlitebnie prosym, zeby nad tym poruczenstwim mym ochrannu ruku držeti raczyli, tak aby tato ostatni wule ma, wsseliyak bez wsseho wmensseni neporussytedlnie Zachowana byla. Wssakž to sobie zrzededlnie pozustawugi, gestližby mnie Wsemohauczy Pan buch dylegy Zywota a dobreho Zdрави

poprzyti raczył, że to poruczeństwi sekretem swym spetzetila, a se wniem raŭku
wlastni podepsala.

A pro lepssy wiadomost dozadala sem se Urozenych a Statecznych
Panuŭ, Pana Waczlawa Tra/cha/ z Brzezyho na Ssosniczowske Kuzniczy,
Brzezniczy a Laniach, Pana Jana Gyrzyho Blachy z Lub a na Makowie, Pana
Pawła Kyczki s Pluznicze a na swobodnym dworze na Stare Wsy, Pana
Mikulasse Reyzwicze s Kaderzyna a na Ponietycznych, Pana Jana Jaroczkeho
z Jarossyna a na Krawarzy, Pana Waczlawa Resswicze s Kaderzyna na Welkich
Petrowicznych a Czerniczy, że gsau toz poruczeństwi me, Sekrety swymi
Zapeczetili, wssakŭ sobie Erbom a potomkom swym bez szkody.

Stalo se na Adamowicznych ten Pondzielŭ po Swatey Annie Letha Pane
Tyszczeho Ssestysteho dwaczateho pateho.

Tento Testament oddan przy Roczych Zemskych y poblicowany na
ziadost P. Jana Kozlowskeho Saudczyho dnie 6. Julŭ A. 1628 w Miestie Oppoli.
[s. 72-76]

LASOTA SAMUEL

Lasotowie – stary, znany od XIV wieku, górnośląski ród wywodzący się z morawskich Odrowążów. Siedzibami rodowymi Lasotów były Błężewice i Steblów koło Koźła.

Samuel jun. Lasota, syn Samuela sen., właściciel Makowa (zamek w Makowie został spalony przez wojska duńskie) i Tworkowa koło Raciborza, był żonaty (x 1621 r.) z Marią Salomeą burgr. zu Dohna. Miał dwóch synów: Jarosława i Karola, oraz córkę Elżbietę – żonę Adama Lichnowskiego z Łubowic koło Raciborza. Należał do wyższej szlachty, był krewnym Mikołaja Lasoty, kanclerza i twórcy ustroju księstw opolskiego i raciborskiego oraz Eryka Lasoty - dyplomaty cesarskiego, posła do Kozaków i autora pierwszego opisu Siczy kozackiej.

[Tworków 15.01.1631r. Testament przyjęty i ogłoszony na rokach ziemskich w Opolu 2.05.1631 r.]

TESTAMENT I OSTATNIA WOLA SAMUELA LASOTY.

Ja Samuel Lasota ze Steblowa na Tworkowie (k. Raciborza) będąc chorym i kończąc swój żywot, etc., sporządza testament aby po śmierci jego, nie doszło do nieporozumień i kłótni .

Ciało, żona powinna pochować w kościele parafialnym w Raciborzu obok jego przodków, bez nadmiernych uroczystości ale zgodnie ze stanem rycerskim. Zgodnie z umową zawartą z żoną w Opolu w dniu 2.09.1628 r., dotyczącej wspólnoty majątkowej, w której szczegółowo opisano uprawnienia obojga, wyjąwszy 11 tysięcy talarów, którymi wyłącznie dysponuje sporządzający testament, chcąc zapewnić żonie byt, zapisuje z „z łaski małżeńskiej”.

W dzisiejszych czasach majątki zostały spustoszone, obciążone wielkimi berniami³²⁵ i innymi podatkami tak, że nie przedstawiają większej wartości. Również od czasu podpisania umowy z żoną, te podatki i długi urosły a zmarł syn Jarosław.

Żona powinna wszystkie długi spłacić, a synowi Karolowi, gdyby dożył 20 lat, wypłacić 3,5 tysiąca talarów, bez odsetek. Córcze Eliźce, gdyby wyszła za mąż – wypłacić 1500 talarów również bez odsetek.

Stryjowi Abrahamowi Lasocie – 1000 talarów. A gdyby Abraham przed tym zmarł, te 1000 talarów, bez odsetek, powinna dostać Elżbieta z Lasotów Cziganowa. Pieniądze te, żona powinna wypłacić dopiero po dojściu do pełnoletności (do zrostu) syna – Karola.

³²⁵ Bernie – podatek na rzecz cesarza, głównie przeznaczony na cele wojenne. W Polsce używano również takiego określenia.

Ostatnie 5000 talarów, daje żonie na pomoc w spłacie długów i nagrody dla służby (czeladki), z nadzieją, że żona wypełni tą ostatnią wolę.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: *Paweł Kiczka z Wielkiej Płużnicy z wolnym folwarku w Starej Wsi (k. Raciborza) i Mikołaj Reiszwitz z Kędzierzyna na Ponięcicach i Czerwięcicach (k. Raciborza).*

Świadkowie: *Bogusław Sedlnicki (Sedlnitzki) z Choltitz na Polskiej Ostrawie (Morawska Ostrawa), Wacław Czygan ze Słupska na Raju (obecnie cz. Karviny) i Pietrowicach Wielkich (k. Raciborza), Wacław Szonowski (Schonowski) z Łazisk urzędnik zamku raciborskiego, Wilhelm Kappl z Labochu w tym czasie w Raciborzu,³²⁶ Mikołaj Raszyc (Raschitz) ze Szczerbic na Radziejkowach (?), Maciej Petrowicz Charwat z Wiecze na Ligotach, Raju i Kamieniu.*

Dan w Tworkowie w środę przed św. Marcelim to jest 15.01.1631 r. Testament został przyjęty i ogłoszony na rokach ziemskich w Opolu 2.05.1631 r.

TESTAMENT A OSTATNI WULE SAMUELE LESSOTY. WE GMENO OTCZE, SYNA Y DUCHA SWATEHO PANA BOHA WSSEMOHAUCZYHO, W TROGCZY SWATE GEDZINEHO AMEN.

Ja Samuel Lesota z Steblowa na Tworkowie Gsaucz przy dobre pamiety a rozumu pamatugycz na to, zie mnie Wssemohauczy Pan buch z milosrdenstwi sweho Swateho kpodobenstwi swemu stema gest stworzyti, zdрави zywota, tez y czastne zywnosty na tomtó Swetie, yak poprzyti raczyl, Uznawagicze zie na tomtó bidnem Swietie, yak ginne weczy tak y byth a Zywort lidsky nestaly, a rychle pomigegicz, nicz w tom gistiegssyho yako Smrt, a nicz negistiegssyho yako czass a godzyna Smrti gest. Protoz prohlidagicze, w tey to nemoczy me kteraúz milosrdny Pan buch na mnie dopustiti raczyl, k ostatnimu czyli, a Konczy Zywotha meho, Nechtiegicze aby po Smrti me, yaka neswarnost, narzykani, a roztrzytost se nachazeti miela, Kdyby koli wssemahauczy pan buch na mnie Smrt dopustiti raczyl, dussy swaú milu gemu, od ktereoss gy mam, w rucze gehó Swate poruczym milosty gehó Swate boskey stale a niepochybnie wierzym, zie pro zasluhu Gezu Krysta, Pana Spasytele a wykupitele meho mne milostiwi byti, Hrzychy me tiesske odpustiti, a w poczet swych wywolonych gých przygiti raczy,

Tiello me pak zieby od Manželki me mile, w Kostiele Farnim w Miestie Ratyborzy tu kdež pohrzeb przedkůw mych gest, bezewssy pychy, tak yak na Stan mųy Rytyrski przynalezy, wssak na nakład ze Statku meho pocztowie pochowano bylo, Czož sylnie wierzym zie se tak stanie.

³²⁶ Nobilitowana szlachta, Wilhelm w latach 1632 — 1639 był administratorem majątków dominikanek w Raciborzu.

A uczynicze pak z Manželku maü milü przedessle Spolek Gehoss datt. w Miestie Oppoly druheho dnie Septembris Letha pannie 1628 poczytagycz, yak w sobie obssymie zni a zawira, przy kterymssto spolku pozustawüj a zanechawam, wynimagicze tiech Gedenacztie tysycz Tholl. Kteresem Sobie byl yadnie wymienil Snima uczynity nechati, Y ze znawagicze pak, to sam przy sobie gsaucze przy dobrym rozumü a pamieti, zieby Manželcze me mile, wtom welika Krzywda a skragieni se dala, na mnie po Smrti mey, Manželka ma mila nenarzykala , prohlidagicze obzwlasstnie, na wiernost a lasku Manželsku mnie prokazanü, toto narzyzügi: a tuto ostatni wüli maü porzyzügi.

Przednie z przyczyn dule oznamenych, poniewadz yak niniegssyho czasu Statki gsücze Spüstossene, yak berniemi welkimi tak dawkami obtižene, które welmi w malym Waloru niniegssych czasów pozustawagi, Take nachazegycze se po uczynenym Spolku wicze dluhuw nezli prwe, pro welike bernie a dawky, a wozmauczegyz Pan buch wssemohauczy stoho to placzliwego a udoli, bohda do Radosty swe weczne Neymilegssyho Syna meho Jaroslawa to miti chczy, Manželka ma mila, dluchy wssechne ktereby tak po mnie Zustaly Zaplatila, Synowi pak memu Karlowi, kdyby dwaczeti Leth dosahl, Trzy tysycze piet Seth Thl. cztäuče każdy tholar po 36 gr. a w gross 6 peniez bilych, bez uroku wydala,

A dczercze pak me Eliczcze, kdyby k pocztiwemu wdani swemu przyssla, patnacztie Seth thl. Pocztu wysspsanego tež uroku,

A Abrahamowi Lesotowi Stryczy memu Geden Tysycz thl. tohož pocztu psanego, A pakliby pak Abraham Strycz müy tym czasem z Smrti zssedl, takowy tysycz thol. bez uroku ma przy pasty Sprawedliwym Napadem na Pani Elizabethu Czyganowü Rozenü Lesotownü, Kteręž to Penize Manželka ma mila, za sobü miti ma, ażdo Zrostü Karla Syna meho, a gych wydati powinna nebude.

A tak tiech ostatnich Piet tysycz tollaru Manželcze mey mile, na pomocz s placzeni dluhuw, a Czeladcze darügi a oddawam a porüczügi. Te nadziee gsaucze, zie tomu wssemü, czo se zwrchü y dale pisze, Manželka ma mila dosty uczyni, a tato ostatni wüle ma w pruchodu swym züstane.

Gdež za Porüczniki tohož porüčenstwi moho, tak aby se tomu wssemü zadosty stalo, dožadäl gsem se Urozenych a Statecznych Panuw, Pana Pawla Kyczky z Welke Pluznicze na Swobodnym dworze w Stare Wsy, a Pana Mikulasse Reyzwicze s Kaderzyna na Ponietycznych a Czerwencyzycznych, Kterzy przytom Porüčenstwi mym przytomni byli, zie gsaü tož porüčenstwi kwiernemu opatrowani a oddani, kdežby naleželo, przyjalj.

Za to G-o Milosty Pana, Pana Heytmana Zemskeho a Gych mil: Panuw Saudczüw Zemskych tiechto Knižetstwi Oppolskeho a Ratyborskeho služebnie a pro Pana boha zadagycz prosym: zie nad tuto ostatni gistü wüli maü yakožto

na Miestniczy Geho Milosti Kralowske, Pana, Pana nass wssechney milostiwiiegssyho, laskawū ochranū a rukū držeti a przytom wssem mocznie pozustawiti. Wssakž gestližby mnie Pan buch dalegŷ orzy dobrym Zdrawi Zachowati raczyl, Sobie Zrzetedlnie pozustawugj, zie toto porūczenstwi me budu mocy, zmeniti wniwecz obratiti, wssech osob, y gednoho každyho człowieka.

Tomu na Swedomi a pro lepssy gystotu a stalost toho wsseho, czož wtomto porūczenstwi a pośledni wūli me, napsano, a odemnie narzyzeno gest, Ja naprzed psany Samuel Lesota Sekret swuy vlastny ktomuto pŷorūczenstwi przytysknuti sem dal, a w niem raūkū vlastni podepsal, a pro Lepssy pak wiadomost toho, dozadal gsem se Urozeneho Pana, Pana Bohuslawa Sedlniczkeho s Choltycz a na Polske Ostrawie, A Urozenych a Statecznych Panūw, Pana Waczlawa Czygana z Slupska a na Ragŷ a Welkych Petrowiczach, Pana Waczlawa Ssenowskeho a Lazesk G: Mil: Kral: Aūrzednika Zamkū Ratyborskeho, Pana Wilima Kapple z Laboczū, na ten czas w Miestie Ratyborzy, Pana Mikulasse Rassycze z Styrbicz a na Radziegkowach, a Pana Matthyasse Petrowicze Charwata z Wetcze na Lhotach Ray a Cameni zie gsau take Sekrety swe podle Sekretū meho ktomuto Porūczenstwi a pośledni wūli me na Swiedomi przytysknuti dalj, wssakž sobie a Erbum swym bez sskody.

Gehož datt. na Tworkowie we Strzedū przed Swatym Marczelim Genž gest den 15 January Letha 1631.

Tento Testamentprzyiat y publikowan w Oppolŷ przy Roczych Zemskych dnie 2 May Letha 1631.

[s. 87-90]

MANOWSKI KASPER

Manowscy herbu Wieniawa, pochodzili z Manowa na Morawach. Na Górnym Śląsku znani od połowy XIV wieku. W XVII wieku była to drobna, uboga szlachta, często nie posiadająca własnych majątków.

Kasper Manowski mieszkał w Oleśnie i posiadał prawa miejskie, czyli właściwie był mieszczaninem, prawdopodobnie na służbie Beessów, właścicieli „państwa” oleskiego.

[Olesno 11.02.1619 r. Testament oddany i przyjęty Racibórz 21.10.1620 r.]

TESTAMENT I OSTATNIA WOLA KASPRA MANOWSKIEGO.

Ja Kasper Manowski z Manowa mieszkający w Oleśnie etc., będąc bardzo chory sporządza testament, aby między dziećmi nie dochodziło do nieporozumień.

Ciało powinno być pochowane obok żony w kościele w Oleśnie.

Pieniądze, które pochodzą z majątku Świercze (k. Olesna) a które są zdeponowane w Urzędzie (miejskim) powinny być przez pełnomocników – wykonawców testamentu, pożyczone uczciwym ludziom /dobrym lidem/ na odsetki, które powinny być przeznaczone na utrzymanie dzieci. Później suma ta podzielona powinna być na trzy równe części, z których dwie części należą się synom a trzecia córkom. Jeżeli któraś z nich za zgodą pełnomocników będzie chciała wyjść za mąż, pełnomocnicy winni wydać jej dział w posagu. Do tej pory pełnomocnicy winni zadbać o ich przyszłość: albo pójść do klasztoru, albo na służbę do uczciwych ludzi gdzie otrzymają dobre wychowanie. Jeśli chodzi o synów, to również pełnomocnicy powinni poszukać dla nich służbę u porządnym panów, a jeśli któryś, za zgodą pełnomocników będzie chciał się ożenić, to należy mu wydać jego część z tej sumy.

W sprawie „Gerady”(?)³²⁷ które po śmierci zostaną, obojętnie jakie, pełnomocnicy zdecydują jak je podzielić pomiędzy córki.

Dom kupiony w Oleśnie, z którego pozostało do spłacenia jeszcze 20 tal., powinni jak najszybciej, razem z podatkiem, spłacić pełnomocnicy z pieniędzy znajdujących się w urzędzie miejskim.

Adam służący, którego w poddaństwo przekazał Adam Czibulka i który długi czas służy, powinien dostać 25 tal. Nadal jednak powinien być poddanym synów.

Dług Ewie malarce wynosi 4 tal., a Krzysztofowi Markusowiczowi pisarzowi oleskiemu 1 tal. 8 gr. Pełnomocnicy powinni to spłacić.

³²⁷ Sprzętów (niem. Geräthe).

Pełnomocnicy będą również wiedzieli jak upomnieć się o dług 150 tal. wraz z odsetkami u Joachima Gaszynskiego.

Dług Salomei Skallowej – 2 tysiące tal., zgodnie z zawartą umową ze zmarłymi Januszem Roużiczem i Melchiorem Skallem, obciążone nim zostały ich działy spadkowe, którymi obciążony został dług 1 tysiąca tal. Jerzego Kochcickiego złożony na ratuszu opolskim (?), oraz odsetki z majątku w Świerczy w wysokości 10 tal., które jest winien Szymonowi Płatkowi, mieszczaninowi oleskiemu.

Co dotyczy spraw sądowych toczących się przed Sądem Ziemskim, z braćmi Kozłowskimi oraz Adamem Beessem o utopienie syna Joachima, pozostawia pełnomocnikom.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: brat Jan Manowski z Manowa w Pawonkowie, Jan Koszembor ze Skorkowa na Mochowiczach (wPolsce?), Jerzy Kolchowski z Kolchowa (?) na Wachowie (k. Olesna).

Świadkowie: Jan Kamieniec z Kamienia na Pawonkowie (k. Lublińca), Jerzy Rohowski z Kornic na Łowoszowie (k. Olesna), Fryderyk (Bedrzych) Szełiha (Scheliha) z Rzuchowa w Pawonkowie, Ernest Skall z Wielkiej Ligoty na Wędryni (k. Olesna), Henryk Szymonski (Schimonsky) z Szymonii w Lublińcu, Balcer Koszembor ze Skorkowa na Przedmieściu Oleskim.

Dan w Oleśnie 11.02.1619 r. Testament oddany i przyjęty w Raciborzu po wyjściu z posiedzenia sądu 21.10.1620 r.

TESTAMENT A POSLEDNI WULE CASPARA MANOWSKEHO WEGMENO BOHA OTCZE SYNA Y DUCHA SWATEHO W TROGICZY GEDINEHO AMEN.

Ja Caspar Manowski z Manowa a w Miestie Olessnie Gsaucz Nemoczy welikū od pana boha nawssywni wssakż przy dobrej pamieti a rozumu toto poruczenstwi a posledni wuli swaū czynim. Neyprwe dussy swaū milū Panū bohu Stworzytelū Swemu, kdy gŷ koli z tiela meho powolati raczy, pro umūczeni a proliti krwe Syna gehu mileho Pana Gesū Krysta aby gŷ wrucze swe boske przygiti raczyl, poruczugi, a te nadziege gsem, zie zase przy weselym z Mrtwych wstani, gi ktiełū memu przypogiti, a tak do Kralostwi Nebeskeho zginnemi Krzestyanskemi tiely przygiti raczy.

Tielo pak me hrzessne ktore z Zemie posslo, a zase se w Zemi obratiti mūsy, pocztiwemū Krzestyanskemu pohrzebū aby od nize Panuw Porucznikuw w Kostiele w Miestie Olessnie, kde ma mila Nebo/ssczka/ Pani Manželka ma leży pochowano bylo zadam. Podle toho pro uwarowani wsseliyakych rozeprzy, aby po Smrti me toho niczehoss nebylo, mezy dzitkami memi toto nize poznameni a postanoweni ostatni wule me czynim.

P/r/o neyprw, aby Porucznicy kdy Pan Buch dati raczy, zie tů Summů peniez, kteraů na Statku Ssyndwaldskym mam, a gyź na Aurzadie leży, wypominaj aby na Urok dobrym Lidem klepszymů dzytkam mym dana byla, a potomnie takowa Summa na trzy dzyly, aby Pani po ruwnicz y rozdzielilo, Skterey Summy dwa dzily Synom mym należeti budů, a trzeti dził Pannom dczeram mym. Zie kdyby se ktery dczery me y wdati za Raddů Panuw Porucznikuw Przytreffilo, zie stoho trzetiho dził, czo na oddzil gegy sprawedliwie przyde od Panuw Porucznikuw gey za posah wydan byti ma, Panuw Porucznikuw za to welicze prosym, aby ty dczery me po Smrti me y, budz to kde do Klasstera aneb ksluzby dobrym pocztwym Panum na nauczeni a wyczwiczeni dane byly. Strany pak synuw mych tess Panuw Porucznikuw za to prosym, aby ge tess ksluzbie dobrym Podczwym Panum dalj, a dospomahalj, a potomnie sweho czasu kdyby ze ktery wssaak za Raddů Panuw Porucznikuw Zeniti chtiel aby mů ste y Summy yak na hurze dotczeno, czoby na oddzil gehy przysslo, oddali, a toho neymensseho Syna meho aby na nauku dali prosym.

Strany Gerady kteryby koli po Smrti me y zustala, a w domu mogim byla, yakimzby koli gmenem gmenowana byti mohla, Pani porucznicy baudů wediet yak wtom panny dczery me rownym dziłem podzeliti,

Czo se domu toho ktereho gsem w Miestie Olessnie ukupil dotczye, za ten gsem gesstie dwaczet th. podle Kupu dlužen, yak neyspiess Pany Porucznicy Penicz dostanů, prosym żeby na Aurzad Olesky odložene y od toho podatku Mestkeho yakssto platuw a ssaczunkuw, ktery by se za drzeni meho nassedl, aby sprawene a zaplaczene byly.

Strany Adama Sluzebnika meho, kteryho mi Pan Adam Czybůlka w poddanost darowal, a przy mne gyź ne maly czas Zustawa a slůžil, gemu za slůžbaů, aby Pani Porucznicy po Smrti me y, yak skoro peniez dostanů piet a dwaczet th. dalj, wssakz w poddanosty Synuw mych po Smrti me y zostawati.

Item. Ewie Maliercze te y gsem dlužen Styrzy Talary, a Krystoffowi Markussowiczowi pisarzy Oleskemů 1 th. 8 gr. Takowy dluh, aby Pani porucznicy Zaplatili zadam.

Czo se zapisu na Pana Joachyma Gassynskeho na 150 th. dotczye, mage odemnie Quit czo gesstie Uroků prosycz podle porachowani budu Pani Porucznicy wediet yak toho wypominat.

Ty ginne zapisy sem Sekretem swym pozapeczetil, podle tych tess Pani Porucznicy budů wediet yak se sprawita wypominat.

Strany zapisu ktery na Pani Salomenů Skallowů Rozenů Markosschownů Zniogczyeho (?) na dwa tysycze th. mam magycz ya od Nebo/ssczyka/ Pana Hanusse Ruzycza, a od Pana Malchera Skalla, prawo na oddzily gegych, gsem od nich srownacz ych snimi dostal, na ktery Zapis Nebo/ssczyk/ Pan, Pan

Gyrzyk Kochticzny z Ratauze Oppolskeho do Tysycze th. k sobie wzal, yak se w knihach Zemskych w Oppoly na Ratauzy negde, aby takowe penize zase od Panuw Prucznikuw aneb od Syna gehu wty mista z urokiem na Ratauż Oppolsky, y stymi peniezmi czo rozebrali od gedneho kazdeho a sprawedliwymu rozdzieleni polożeno byly z urokom czo Symon Patek Obywatel Olesky dluh na Statku Ssendwaldskym ma. Srownal gsem snim za takowy dluh gehu wszystek, gemu 10 th. dati, zaczo Panuw Porucznikuw prosym, aby gemu oddane byly.

Ty Rozeprzy ktore przy Slawnym Saudu Zemskim mam z Panem, Panem Kozlowskym a se Pany bratry gehu, przytem se Panem Adamem Beessem strany Joachima Syna meho utopeni, ty Panu Bohu przedkem a Panum porucznikum w mocz oddawam a poruczona czynim.

Ktakowemu Testamentu memu a ostatni wuly mey za Poruczniki narzyzugj a welicze prosym urozene Pana Jana Manowskeho z Manowa a w Pawunkowie bratra meho mileho, Pana Jana Kossembora s Korkowa a na Mochowiczach, Pana Gyrzyka Kolichowskeho s Kolchowia a na Wachowie, yakssto Krewnych przatel dzitek mych, zie takowe poruczenstwi na sebe ugmū, a podle wule mey yak na hurze dotczeno sprawowati a dzytki me oppatrowati, oczym nepochybugj zie pro bosku odplatu a na ziadost mau se zbraniowati nebudū.

A tak G.Mil. pana Heytmana Zemského G. Mil. Panuw Sadczuw Zemskych, aby nad posledni mau wuli ochrannu rukau drzeti raczyli, pro Pana Boha prosym, nicz meniegi toto Sobie pozustawugi, yestliby mne pan buch przy Zdrawi pozustawiti raczyl zie toto poruczenstwi swe zmeniti, przyczyniti, aneb do koncze sluzyti budu moczy.

Tomu na Swiedomi gsem se wtomto poruczenstwi my rauku swau wlastny podepsal y Sekret swuy przyrozeny przytiskl. Take gsem se doziadal Urozenych a Statecznych, Pana Jana Kamencze z K/amena/ a na Pawunkowie, Pana Gyrzyka Rohowskeho z Kornicza na Lowossowie, Pana Bedrzycha Sselihu z Rzuchowa a w Pawunkowie, Pana Ernesta Skala z Welkey Lhoty a na Wendryni, Pana Gyndrzycha Ssymonskeho z Ssymongj a w Lublinczu, Pana Balczera Kossembora s Korkowa a na Przedmiesti Oleskim, kterzi za ziadosty mau ktomu to mymu poruczenstwi Sekrety swe przyrozene przytyskly.

Gehoss datum w Miestie Olessnie 11 dnie Mesycze February Letha Panie 1619.

Tento Testament oddan a przygat gest w Miestie Rattyborzy po wygiti z Saudne Swetnicze 21. dnie Octobris Letha /16/20.

[s. 20-23]

MENINGER JERZY STANISŁAW

Drobna szlachta górnośląska nieznanego herbu.

Jerzy Stanisław Meninger, był zawodowym żołnierzem armii cesarskiej, posiadającym w spadku po ojcu niewielkie działy w majątku. Testament sporządził dlatego, że jego matka powtórnie wyszła za mąż i obawiał się, że jego część mogą otrzymać dzieci z drugiego małżeństwa matki.

[Krowiarki 6.12.1638 r. Testament podany i przyjęty na rokach ziemskich w Opolu 6.10.1644 r.]

TESTAMENT JERZEGO STANISŁAWA MENINGERA.

Ja Jerzy Stanisław Meninger – chorąży³²⁸ wojsk cesarskich w regimencie Don Felixa,³²⁹ etc., będąc w służbie wojennej, mógł w każdej chwili zginąć, dlatego otrzymawszy krótki urlop przybył do Moraw i na Śląsk, aby spisać testament.

Ponieważ matka, po śmierci ojca, ponownie wyszła za mąż i ma dzieci, żąda wiana z niewielkiego mająteczku,³³⁰ który otrzymał w spadku po ojcu i który jemu się należy z odsetkami³³¹ z niego od wielu lat. Nie chcąc aby majątek ten przeszedł w ręce jej dzieci, które miała ze zmarłym Jerzym Osieckim, dlatego zapisuje go stryjence – Annie z Memingerów Otiesławowej na Kielczy,³³² aby jednak nie przekazywała go mężowi, od którego nie miał żadnej pomocy.

Pamiętając jednak przykazania boskie: czcij ojca i matkę swą, wyraża zgodę na używanie majątku Zacharzowice przez matkę do jej śmierci lub następnego ślubu, bez prawa dziedziczenia. Po śmierci matki, rezygnuje ze spadku po niej na korzyść jej dzieci. Swoją część w spadku na Kielczy zapisuje stryjence Annie Otiesławowej i jej dzieciom a zwłaszcza pannie Helenie, która powinna dostać podwójną część.

Nie mogąc, z powodu pilnego powrotu do regimentu, tego (testamentu) dopilnować, prosi Urząd Ziemski o jego zatwierdzenie i upoważnia pełnomocników do jego złożenia na najbliższych rokach ziemskich.

Pełnomocnicy: Jan st. Reiswitz z Kędzierzyna na Strzybniku i Brzeziu (k. Raciborza), Jan Otiesław z Kopienic na Kopienicach (k. Gliwic).

Świadkowie: Mikołaj Skrzyszowski z Krzyczkowic na Modzurowie (k. Raciborza), Mikołaj Brawanski (Brabanski) z Chobrzezan na Pawłowie i Żytnej (k. Raciborza), Jan Szonowski (Schonowski) z Łazisk w Modzurowie,

328 Fendrych.

329 Donfeliya.

330 Stateczek.

331 Uroki – tu raczej chodzi o czynsz.

332 Prawdopodobnie chodzi tu o Kieleczkę k. Gliwic.

Adam Manowski z Manowa na Sarnowie (k. Gliwic), Jerzy Paczynski z Paczyny w Modzurowie, Jan mł. Reiswitz z Kędzierzyna na Ponięcicach (k. Raciborza).

Dan w Krowiarkach 6.12.1638 r. Testament został podany i przyjęty na rokach ziemskich w Opolu 6.10.1644 r.

TESTAMENT GYRZIKA STANISŁAWA MENINGERA.
WE GMENO SWATE A NEROZDZYLNE TROGICZE BOHA OTCZE
+ Y SYNA + Y DUCHA SWA:/TEHO/ + AMEN.

Ja Gyrzy Stanisław Meninger, Fendrych³³³ przy Armadzie G-o Mil: Cz: pod Regimentem Neywyżssyho pana Donfeliya, Vadaucze se w służbau G-o Mil: C: pana, pana meho Neymilostiwieyssyho, pro wdzielani dobreho gmena sweho, y wssemu Rodu a Panum Przatelum mym, który tak po Nebo: Panu Otczy mem milym mam, też Zachowani miłosty a lasky G-o Mil:Cz: Wyzadagicze se od Regimentu na kratki czass od Mehlburgku zie gsem se do Marggrabstwi Morawskeho, a Knizetstwi Sleskeho mezy pany a przatety swe miły wyprawity se mohl.

Y magicze se zase kRegimentu meho pana Neywyżsseho wedle powinnostry me nawratiti, bauducze przy swym zdrowem rozumu, a mage letha swa, Uwazył sem przy sobie Sam, kdyz w biehu Wogenskim protiwn neprzytely gest, Czoż sem toho przy mnohich Cawalirzych oczytie spatrzył, zie hrdlem swym mnohy każdy gedny hodzyny a temerz na okam zieni bezpieczny byti nemuze, a nicz gistiegssyho na sebe azestawati nema, gedzyne wtakowych occasyeh nenadale Sstiesty y usstesty, ze kterymz težspryhody y Smrt zachwatiti muze, a godzinu Smrti negista, zwlasstie niewieda, kdyzby muy Pan buch neyakaū przyhodu ktery sem gyz ods neprzytele dosty, az posawadz znepespeczenstwim zakūsyl, na mni se slati raczył, tak zebych stohoto Sweta (Czechoz pan boże uchowati racz) mimo nadziegi nenadale woccasy Zgiti mohl.

Stiech tedy w takowych slüssnych przyczyn, magicze mocz ze swym vlastnym a sprawedliwym przyrozenym prawem Nabytim, uczyniti, a odkazati tomu komuse mnie neylipe widzy a zda, zwlasstie tiem od koho sem, kdy yake dobrodzyti, a ochranūprzygimal, aby budaucznie kdyzby mnie miły Pan buch prostrzedkem czastne Smrti stohoto Sweta powolati raczył,

Stateczek muy wsseliyaki który mnie po Nebosstyku panu Otczy mym milym sprawedliwym Napadem należy Rozepře, nesnaze a ne wole newnikly, A aby ten toho auczastny nebył, kdoby neymenie na mne toho nezaslužyl, Z dobrem rozmysłem a bedliwym uwazenim, tento Testament a giste porzyzeni swe za nahorze oznamenu przyczynu wykonawam a czynim.

Przednie a neyprwe dussy swaũ milaũ, kdy koliw by mily pan buch podle wũle swe Swate budz we czasũ od neprzYTEle, neb yak ginacz gehu ruka Swata, w tiechto przybrzych aneb w niesstesty za mnie dopũstiti raczyl, w rucze a w mocz panũ bohũ Stworzytelj swemu Wssemoha ucyumu kteryž mne gi dati, a w me hrzyssne tielo wwesty raczyl, porũczym, Taunepochybnaũ wirũa nadziegi magycz, zie gi zswe swate hegnie newyprawitedlne dobroty, a miłosrdenstwi a ne wiene Umũczeni y za ne Krwi proliti, Spasena uczynili, a mezy ginne Zbozne dussyczki, do Kralostwi sweho przygiti raczy.

Czo se pak dotyczy Statkuw mych yak pozemskich tak Swrsskuw ktere tak koliw mnie vlastnie przyrozenym prawem po Panũ Otczy mym Nebosstykowi dobrej pamietii naležy, Poniewadz pani Matka moge, po Smrti Pana Otcze meho zase Staw swuy promienicz a magicze Manžela ginsseho Sniem gest dzytki plodzyla, na Statkũ mogim w Zacharzowiczich, zaplaticze sobie wieno swe, penize a gistaũ Summu po Nebosstykowi Panu Otczy a poty mnie naležegycz, z kterychžby przy uzywani Statku urok naležel, až posawadz od mnohanaczti Leth zũstawagycz toho wsseho sewssym przyslussenstwim uzywagycz mnie w potrzebach mych w niczemž po ty czasy stoho nepomachala, Nibrz zmeho vlastnyho Statkũ y sdrũhimi dzytkami swymi z Nebosstykem panem Gyrzykem Oseczkim magiczymi, uzywagicz wsseho na nie nakladala, a mne za tym na to dosty obtiznie a tezcze przyhlidati przysslo, Tak ze kdyby ne dobrodzyni mnie od pani Strynĩ me Neymileyssy pani Anny Otieslawowe Rozene Memingerowne z Meninger a na Kielczy, a Pana Manžela gegyho przekazaneho nebylo, od ni Sspatnu ochranu sem gmiti mniel, Stiech a takowych gistych przyczyn, aczkoliw bych ktomũ slũssnie przyczynũ miel, Žebych po ni toho pohledowati mohl, Aby mne zewsseho Statkũ meho, yakz peniez przed wdanim, tak ze Statkũ Uzywani, po promeneni Stawũ swyho wdowskeho, poczet porzãdny uczynila, a prawa zewsseho byla, Wssakz ya pamatũgycz, a spetrzycz na przykazani bozy, totiž chti Otcze tweho y Matkũ twũ, tyž to yako cztitel mey miley Pani Materze we wssem wykonati do Smrti gistaũ wũli za pomocy bozy gi cztiti mam, Na tom zdzitkami swymi ninieyssymi ktere se Panem Oseczkim ma, aneb gestliby wũle bozy byla, zase se wdala, pokudzby gi pan buch gesstie yake dzytki dati raczyl, Na tom przestalaa bauducz nie na nich wicze po mne se nenazahowalato wsse mimo sebe pũsstim gi to passirũg, a tymto Testamentem oswozũg, Aby nini y na czasy buducz, pokazby mne pan buch Smrti uchowati neraczyl Zadnemu niczymž stoho odpowidati, ani pocztu czyniti, powinna nebyla,

Nad to wyzssezsw dobre swobodne wũle, a zlasky, czozby mi koliw, po teyzpani Materzy mey miley, Materzyni na dzyl mũy przygiti melo, to odpũsstym, Niczeho neziadam, a to prawo swe dawam druhym Synũma

dzytkam gegim z swrchu dotczonym, Ninieyssym y buduczym, gestlizby gesstie Staw swuý Wdowsky promenila, tym aby oni spokojeni byl, na tom przestaj, a po Smrti me na nicz wicze po mne se nenatahowal, tymto Testamentem to skutecznie gmiti chcey a narzyzugj.

A Statek pak yak Statek swuy pozemski Zachardowicze, take dzyl w Statku Kieleczkim czoby mne wniem sprawedliwie należegiczy, y ginne wssechni a wsseliyake zswrski, yakby se czo, a yak koliw gmenowati mohly, po Smrti me, Na neyblizssy Krewni przyrozene przatety, Kterzi po Nebo: Panu Otczy mym Mne w Krwi przybuzni gsau, pamatugycz na welike dobroczyni a ochranu y przyzen pani Stryny me neymileyssy, ktera mne po wsse czasy az posawadz uczynila, y gesstie czyniti neprzestawa yakeżto Paný Annie Otieslawowe Rozene Memingerowne z Menigen a na Kielczy, yakożto vlastni Pani Sestrze pana Otcze meho gyz Nebosstyka, y dzytkam gegym Tymto Testamentem mocnie poruczmy, odkazugi, a tomuskutecznie gmiti chcey, Aby oni w prawo me wystupili, y wsseczke l/i/sty lidske, nini y na czasy buduczey a wecznie, A zy dzytkami teyz pani Anny Otieslawowe Rozene Meningerowne, przyssla, techda panna Elena Panna (?) Czera gegi dwa dzyly stoho brati, a gi wydano byti ma, bez przekasski gednoho kazdeho czlowieka,

A kdoby koliw proti tomu Testamentu se stawil, gey russyti mienity aneb ginacz czyniti chtiel, y take yakau koliw l/i/sty lidskau, to zrussyti wymeyslil, a proti wuli me, w mem vlastnym se stawieti, pokusyl, Nezli tato moge gista wule gest, skutecznie w oana boha duffani mam, že od pana boha zadneho ssstesty a pozhnani bozyho gmiti nebude, Ktereyzto poruczenstwi me z dobrym rozmyslem a bedliwym uwaszenim uczyniene, Aczby koliw podle porzadku ginaczegi konane byti mielo, wssakz nemohaucze pro pilny odgezd muy k Regimentu a ksluzbie nestadcugycz czasu konano byti, G-o Mi: pana, Pana Heytmana a Gych Mi: panuw Saudczuw Zemskych w Knizetstwi Oppolskem a Ratyborskem, pro pana boha ponizenie prosym, zie pro me uprzymne a wierne sluzby G-o Mil: Cz: konane nad tymto Testamentem, a posledni wuli mau ochrannu ruku drzeti, toho mnieniti, ned opustiti, Nibrz przy tom Zanechati milostiwe pro odplatu bozy raczy tak aby toho tez od koho sem wsseliyake dobrodzyni przygimal, Gsaucze mne yak pani Stryna mila, y dzytki gegi, po mym Neymileyssym panu Otczy, po Neczyney przybuznieyssy a Krewni przatele seznał uzyti mohli, Przy zawieczu tohoto Testamentu, tauto Znamienitu wyminku czynim, kdzby mne koliw Pan buch stey Woyny w dobrem Zdrowi sstiasnie nawraczeni poprzyti raczyl, Abych tento Testament zrussyti, zmieniti, a knemu przydati neb umenssyti mohl, podle swey libezney wule, porzadnie spusobiti mohl, yakz za prawo w Knizetstwi Oppolskem a Ratyborskem gest, to sobe pozostawugj,

A pro lepssy toho stalost a dokonalyupewnieni gsem tento Testament swym przyrozenym Sekretem zapeczetil, a ruku vlastnim se wniem podepsal.

A nemohaucze pro pilny odgezd k Regimentu, osobu swau do Cancellarigi Zemske Knižetstwi Oppol: a Ratyborskeho, takoweho Testamentu oddati, przyprosyl gsem Urozenych a Statecznych Panuw, Pana Jana star: Reysswicze z Kanderzyna na Strzybniku a Brzezy, Pana Jana Otieslaw a s Kopenicze a na Kopeniczy, ktore za poruczniki toho Testamentu czynim, Aby na mistu mem, przy neypwnieyssych Roczych Zemskych, takowy Testament do Canclarige Zemske oddali, A aby nad nim Ruka držana byla, prosyli,

Gesctie pro pewnieyssy duwiernosti a zdrženi dozadal sem sobie Urozenych a Statecznych panuw, Pana Mikulasse sKrzyssowskeho s Krzyczkowicz a w Mozurowie, Pana Mikulasse Brawantskeho z Chobrze na Pawlowie a Zytney, Pana Jana Ssonowskeho z Lazysk a w Mozurowie, Pana Adama Manowskeho z Manowa a na Sarnowie, Pana Gyrzyka Paczynskeho z Paczeny a w Mozurowie na ten czass, a Pana Jana ml: Reysswicze z Kaderzyna na Ponietycznych, Aby tento Testament przy Sekretu mem Zapeczetily.

Gehož dattum w Polskim Krawarzy³³⁴ 6. dne Decembris Letha Pane 1638.

Takowy Testament a poruczenstwi Gyrzyka Stanisława Meningera podany a przygaty przy Rokach Zemskych w Miestie Oppolj 6. Octobr: Roku 1644.
[s. 203-208]

MENINGEROWNA

Zob.

KOCZYNSKA

334 Krowiarki k. Raciborza

NOSS JOACHIM

Noss – Nass,³³⁵ górnoląska szlachta herbu Ostoja lub Korwin³³⁶, znana od XV wieku. Siedzibą rodową był Grabów koło Toszka. W XVI i na początku XVII wieku należeli do średniej szlachty, Mikołaj Noss był pisarzem ziemskim księstw opolskiego i raciborskiego. Później była to już drobna szlachta. Ród prawdopodobnie wymarł w XVIII wieku.

Joachim Noss od urodzenia był chorowity, brat jego – Fryderyk nie chciał się nim opiekować i zajął się nim wujek – Jerzy Holly, właściciel Pilchowic koło Gliwic. Umierając w młodym wieku, pozostawił szczegółowe zalecenia dotyczące pogrzebu.

[Gliwice 29.12.1627 r. Testament złożony przez Adama Holly i Adama Goszyckiego na zamku raciborskim 14.01.1628 r., ogłoszony na rokach ziemskich 2.03.1628 r.]

POSTANOWIENIE I OSTATNIA WOLA JOACHIMA NOSA.

Ja Joachim Noss z Grabowa etc. będąc od dzieciństwa chory i opuszczony przez najbliższych, którym nie chciał opiekować się brat Fryderyk³³⁷, nie chcąc aby po jego śmierci doszło między rodziną do nieporozumień i sądu, sporządza testament.

Pogrzebem zajmie się wuj, Jerzy Holly na Pilchowicach (k. Gliwic) w kościele, który wybierze. Pogrzeb ma być porządnym,³³⁸ nie należy zapomnieć o ubogich, zaprosić rodzinę i krewnych. Chorągiew,³³⁹ ma być niesiona, a za trumną prowadzony koń. Kościołowi temu należy zapłacić 400 tal., kościołowi w Smolnicy (k. Gliwic), gdzie pochowani są ojciec i jego przodkowie 100 tal. wiecznego wyderkauffu.

Zapisuje:

Bratu – Fryderykowi Nossowi 1 tysięd talarów i do tego likwiduje dług za owce. Henrykowi Nossowi na Szonowicach (k. Raciborza) pierścień z błękitnym kamieniem, likwiduje jego dług za konie. Dzieciom jego 500 tal.

Jerzemu Nossowi na Chwałowicach (k. Rybnika) – 100 tal., Dietrichowi Jordanowi – 100 tal., Dorocie z Jordanów Goszyckiej – 200 tal., Jerzemu Hollemu na Pilchowicach (k. Gliwic), potomkom i spadkobiercom jego 500 tal.,

335 Z jęz. czeskiego powinno czytać się: Nosz – Nasz.

336 Przypisuje się im obydwie te herby.

337 „...w niedostatku zdrowi meho, nemagi se kde chriniti, w niczym ned ulitował, rady, fedrunku, neuczyniti a neczynil...”

338 Pocztowy.

339 „Proporzecz nesem...”. Nie wiadomo czy kościelna, czy raczej szlachecka – heraldyczna z herbem.

Barbarze z Hollych wdowie Zmeskalowej na Rzeczycy (k. Gliwic), potomkom i spadkobiercom jej – 500 tal., ciotce³⁴⁰ Helenie Holly – 500 tal., Joachimowi Zmeskalowi likwiduje dług za konie i daje kozuch.³⁴¹

Panu Frölichowi burmistrzowi gliwickiemu, potomkom i spadkobiercom jego – 10 tal., córkom burmistrza Mariannie i Annie po jednym z moich pierścieni.³⁴²

Pannie Zuzannie Kozłowskiej w Kozłowie (k. Gliwic) parę „diembantkuw” (?) złotych.

Ze spadku po zmarłej matce należy opłacić pogrzeb 150 tal., bratu Fryderykowi Nossowi połowę biżuterii. Drugą połowę Jerzemu Hollemu, Adamowi Hollemu na Pilchowicach, Barbarze Zmeskalowej i jej siostrze pannie Helenie Hollej i połowę srebrnej biżuterii. Drugą połowę – oddaje do równego podziału, ale należy z nich spłacić wszelkie długi zmarłej matki.

Dług 57 talarów Jana Hollego na Nieborowicach zapisuje połowę Jerzykowi służącemu razem z lnianymi szatami, drugą połowę przeznacza na budowę szpitala gliwickiego.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Jerzy Holly z Ponięcic na Pilchowicach, Adam Goszycki z Goszyc na Knurowie, którzy mają złożyć ten testament w Urzędzie Ziemskim, razem z zapisami i rewersami znajdującymi się u Henryka Nossa na Szonowicach.

Świadkowie: Jan Raszyc ze Szczyrbic na Dolnych Smolicach (k. Gliwic), Wacław Orzeski z Syryni na Pilchowicach (k. Gliwic), Jerzy Holly z Ponięcic na Szczygłowicach (k. Gliwic), Jan Holly z Ponięcic na Nieborowicach (k. Gliwic), Jan Żyrowski z Żyrowej na Górnych Smolicach, Wojciech Grotowski z Grotowic na Ligocie (k. Gliwic).

Dan w Gliwicach w środę po Młodziankach (29.12.) 1627 r.

Ten testament Adam Holly i Adam Goszycki oddali do kancelarii na Zamku raciborskim dnia 14.01.1628 r. Na ich żądanie ogłoszono na rokach ziemskich dnia 2.03.1628 r.

PORUCZENSTWI A OSTATNI WULE JOACHIMA NOSA WE GMENO SWATE A NEROZDZILNE TROGICZE BOHA OTCZE Y SYNA Y DUCHA SWATEHO AMEN.

Ja Joachim Nosz z Hrabowey etc. Znamenage, o tom z Slova bozyho wedauch, zie gedem każdy Czlowiek, kteryse ne ten bidny a mizerny Swiet rodzi umrzyti mŭsy, a nema przed sebau nicz gystiegssyho yako hodzinu Smrti, kdyz Pan buh wssemahauczy podle wule swe Swate mne Hrzyssneho człowieka, od

340 Tetie.

341 Kozych.

342 Prsteni.

dlahniho czasů, w Mladenskim stawů mym chorobů nawsstywiti raczył, w který chorobie a nedostatku zdawi meho nemage opatrzeni a od swych neybliższych temorz opussteny, Aby po Smrti mey kdyby mnie Pan buh wssemahauczy skrz doczestnů Smrt stoho bidneho a mizernego Swieta powolati raczył, o pozůstalost maů, która mi Pan buch z hoyno lasky swe swate propůgczyti raczył.

A ta na hotowych Peniezych, Zapisy a Reverssy, opatrzena gest, mezy Panem bratrem mym a Krewnymi Pany Przately mymi nerzesti a Saůdy neznikly, tuto ostatni wůli maů, a pozustalosty mey, zdobrym rozmysłem a uwaŹeniem mym, pro przyczyny slůssne kterych wssech neopisugj, A to mnie od Pana Frydrycha Nossa bratra meho, Zwlasstie zie se mnie w nedostatku zdawi meho, nemage se kde chraniti, w niczym ne ulitowal, rady fedrunků neuczyniti a neczynil, dule psanym spůsobem czynim,

A takto mocznie stale a neporussytedlnie narzyzugj, Przednie dűssy maů Panů bohu wssemohauczymů wrucze gehu Swate za Zywo byti meho, y po Smrti me, A tielo me hrzyssne Zemi s který possło porůczym. Tielo pak me mrtwe aby muy Zwlastie mily Pan Ugecz, Pan Gyrzyk Holy na Pilchowiczach ocz gsem gehu za zdy wo byti meho zadal, w Kostiele kde wule gehu yak na Stan muy Rytyrsky naleŹy, pochowati dal, a pohrzeb Pocztiwy, nezapominage na Ubohich, przyprosycz Krewnych Panůw Przatel mych y sywych (swych?) uczynil, na který pohrzeb gemů aby proporzecz nesen, y Kuon za tielem mym mrtwym weden byl, cztery Sta th. po 36 gr. z peniez hotowych przedkiem, ktomů toműss Kostielů, kde tielo me aŹ do dnie Saudneho odpoczwati bude, gedno Sto th.

Take Kostielů Smoliczkemaů kde tiela mrtwe przedkůw mych y Nebosstyka Pana Otcze meho odpoczywagi, Gedno Sto th. na wieczny Wiederkauff oddawam.

Item Panů Fryderychowi Nossowi bratrů memu Geden Tysycz th. ktomu dluh za Owcze.

Item Panů Gyndrzychowi Nossowi na Ssonowiczach prsten můy z modrem Kamieniem, dluh za Konie proti dlůhu memu czo sem ya gemů winen. A dzytkam gehu piet Set th.

Item Panů Gyrzykowi Nosowi na Chwalowiczach, Gedno Sto th.

Item Panů Dytrychowi Jordanowi Gedno Sto th.

Item Pani Dorocie Gossyczke Rozene Jordanownie dwie Stie th.

Item Panů Gyrzykowi Holymů na Pilchowiczach, Erbom a Potomkom gehu piet Set th.

Item Panu Adamowi Holymů bratrů gehu piet Set th.

Item Pani Barbarze Zmieskalowey Rozeney Holog wdowie na Rzetyczy, Erbom a potomkom gegy piet Set th.

Item Pannie Helenie Holey Tetie mey piet Set th.

Item Panu Joachymowi Zmieskalowi dluz ten czo mi za Konie dluzen a Kozych myu oddawam,

Item Panowi Frolichowi Purgmistru Miasta Hliwicz Erbom a potomkom gehu, Gedno sto th. Mariannie a Annie dczerkam gehu sprsteni mych po gednom prsteni.

Item Pannie Susannie Kozlowske w Kozlowie paru diembantkuw (?) mych zlatych.

Czo se Napadu po Nebo/ssczke/ Pani Materzy mey, wlasni Materzyny mey dotyczy, tak mnie narzyzygi, wezmaucz na pohrzeb meho, Pani Materze mey puldruheho Sta th. po 36 gr. Panu Frydrychowi Nosowj bratru memu polowicyz tez Kleynotkuw mych, a druhu polowicyz Panu Gyrzykowi Holymu, Panu Adamowi Holymu na Pilchowiczach, Pani Barbarze Zmeskalowey, a Pannie Helenie Holey sestrze gegy, y Strzybra Kleynotkuw mych polowicyz, druhu krownemu rozdzieleni oddawam, a wssak dluchy me neydu li se yake tez Nebo:/sski/ Pani Materze mey Sprawiedliwie stoho przedkem Zaplatiti magi.

Item Dluh ten ktery u Pana Jana Holyho na Neborowiczach mam padesat sedm th. polowicyz Gyrzykowi ten czas Pacholku memu ktomu lene Ssaty me, a druhu polowicyz na zbudowani Sspitale Hliwiczkeho oddawam.

Za poruczniki toho Testamentu a ostatni wule me doziadal gsem se Urazenych a Statecznych Pana Gyrzyka Holeho s Ponietycz na Pilchowiczach, Pana Adama Gossyczkeho z Goszycz na Knurowie, ktery po Smrti mey takowy Testament k Aurzadu Zemskemu, oddati a publicowati dati mohu, Zapisy a Reversse na Penize hotowe, ktery k wiernym raukam Panu Stryczy memu Urodzenemu a Statecznymu Panu Gyndrzychowi Nosowi z Hrabowey na Sssonowiczach, odemnie dane gsa przygiti wy upostni (?) nagycz kazdemu yak gsem zwrchu narzydzil, aby oddano bylo, ktery za pracy gegych po dwie Seth th. speniez mych oddawam.

Przy tom G-o Mil. Pana Heytmana Zemského, a Gychmil. Panu Saudczu Zemskych Knizetstwi Oppolskeho a Ratyborskeho, y pro Pana boha prosym zieby nad tym poruczenstwem a ostatni wuli mau, ochrannu ruku drzeti, aby se w zewsse Zwrchu psanym narzyzeni mym neporussytednie zadosty kazdemu stalo, raczyli yak mam nadziegi zese tak a negynacz stane, Kteryssto Testament a ostatni wuli mau sem sekretem mym zabezczetil, a se w niem wlasni rauku mau podepsal A przyprosyl gsem podle porzadku Zrzyzeni Zemského Urozenych a Statecznych Panu, Pana Jana Rassycze z Sstyrbic na Dulnich Smoliczych, Pana Waczlawa Orzeskeho z Syrynie a na Pilchowiczach, Pana

Gyrzyka Holeho s Ponetycz na Sstyglowiczach, Pana Jana Holeho s Ponetycz na Neborowiczach, Pana Jana Zyrowskeho z Zyrowy na Hornich Smoliczych, Pana Woytiecha Grotowskeho s Grotowicz na Lhotie, Kterzy gsau ktomu Testamentu a ostatni wuli mey, wedle Sekretu meho Sekrety swe przyrozene spodepsanim rauk vlastnych przytysknuli,

Datt. Poruczenstwi tomu w Miestie Hliwiczach we Strzedu po Mladiatkach Letha 1627.

Toto poruczenstwi Pan Adam Holy a P. Adam Gossyczki do Kanczellarze oddali na Zamku Ratyborskim dnie 14 January A. 1628. Na ziadost Gyrzyho Holeho a Adama Gossyckeho publicowan przy rocznych Zemskych w Kanczellarzy dne 2 Marty A. 1628.

[s. 61-65]

ODERSKI JAN

Stary ród morawski herbu własnego, pochodzący z Liderova koło Ołomuńca. W 1451 roku zakupili Odry koło Raciborza i zaczęli nazywać się Oderskimi. Należeli do średniej szlachty, Jan Oderski był właścicielem Damaszk (obecnie część Kazimierza) koło Głogówka.

[Jamy 16.09.1620 r. Testament oddany i przyjęty w sądzie ziemskim 21.10.1620 r. przez Jerzego i Joachima Koszemborów, na żądanie Jerzego Żyrowskiego został otwarty na rokach ziemskich w Koźlu 5.10.1621 r.]

TESTAMENT CZYLI OSTATNIA WOLA JANA ODERSKIEGO.

/Tekst skreślony/

Ja Jan Oderski z Liderzowa na Jamach (k. Olesna) etc. ...Będąc chory, postanawia sporządzić testament w dniu 16 września 1620 roku, aby po jego śmierci nie doszło do nieporozumień pomiędzy jego żoną Anną z Koszemborów ze Skorkowa a dziećmi.

Pochowany ma być skromnie ale zgodnie ze stanem rycerskim w kościele w Jamach. Z tego powodu dla kościoła zapisuje 50 tal. Żonie swojej, zgodnie z umową przedślubną zapisuje w wianie majątek w Jamach ze wszystkim co do niego należy, który może używać do swojej śmierci. Powinna ona utrzymywać i wychowywać córkę aż do jej pełnoletności i wyjścia za mąż. Gdyby żona chciała ponownie wyjść za mąż, ma zgodnie z umową przedślubną, pełnomocnikom (wykonawcom testamentu) przekazać majątek.

Janowi Żyrowskiemu – wnukowi, synowi zmarłej córki Anny Zofii z Oderskich Żyrowskiej zapisuje 200 tal. i niczego więcej, które ma wypłacić żona po wyjściu za mąż, lub spadkobiercy po jej śmierci. Majątek Jamy zaś, ze wszystkimi prawami przekazuje córce – Katarzynie Oderskiej.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Jerzy Koszembor ze Skorkowa na Zdziechowicach i Joachim Koszembor ze Skorkowa na Koźłowicach.

Świadkowie: Joachim Skall z Wielkiej Ligoty na Radłowie i Wolęcinie (k. Olesna), Jakub Beess z Wrchlesu na Pawłowicach (k. Olesna), Jerzy Skall z Wielkiej Ligoty na Biskupicach, Mikołaj Skall z Wielkiej Ligoty na Biskupicach, Jan Frankenberg z Proślic na Gorzowie, Maciej Wiplar z Uszyc na Krzyżanowicach (k. Olesna).

Jamy 16.09.1620 r.

Ten testament został przez Jerzego Koszembora i Joachima Koszembora oddany i przyjęty w sądzie ziemskim 21.10.1620 r.

Testament ten na żądanie Jerzego Żyrowskiego został otwarty we wtorek po św. Michale 1621 r. na rokach ziemskich w Koźlu. (5.10.1621 r.).

TESTAMENT ANEB OSTATNI WULE JANA ODERSKEHO

/TEKST SKREŚLONY/

W GIGMENO BLAHOSLAWENE A NEROZDZIELNE TROGICZE BOHA OTCZE, SYNA Y DUCHA S-GO AMEN.

Ja Jan Odersky z Liderzowa a na Jamach, Znamugicz a czasto w Srdczy swym rozwazugicz, promenost a nestalost Zywota Lidskeho a na tom Swete, zie každý człowiek který se na tento Swet rodzi, czastnu Smrti, který ya Hrzessny człowiek oće dawam stoho bidneho a mizernyho Sweta Zgiti musy, ze nicz gistieyssyho neni yako Smrt. A ponewadz z gednomu Každemu podle nauczeni Pisma S-o, o domie a pozustalosty swey za zdroweho żywota a dobre Pameti, Zrzydziti a porzadne Postaweni czyniti należy, Pamatugicz zie mne Pan Buh w mocy swey miti, a od dawnych czasuw welikim niedostatkem zdrowi nawssi y wowasti (?) raczy, nechtegycz, aby po Smrti mey mezy Urozenu Pocziwosti Pani Annu Odersku Rozenu Kosseborownu s Korkowa Manzelku mau milu a dzitkami memi milemi neyake ruznicze a nerzessy(?), czeho Pan Buch wihowati racz nezni knauly(?). Letha od Narodzeni Krysta Pana 1620 A d/ie/ 16 dnie Mesytcze Septembris toto poruczenstwi a ostatni wuli mau o wssechney magetnocy pozustaweney a Statku mym dziedzicznym mohowitym y nemohowitem, peniezmi, Zapisami czemż uczyniti y nechati mocz mam, czo mi Pan Buch zlasky swey y po mych milych Starssych a pracze mey poprzyti raczyl, czenim a narzyzugi pro Pana prosycz, aby na tom wssem we wssech punctiech, clausulech a articulech w czelosty bez wsseho porussenia stale drżano a zachowano bylo. Przednie dussy mau milau, kdyse koli podle wuli a wymerzenego dzyle od Pana Boha s Czielem mym hrzessnym rozluczy gehu Swate milosty, Stworzyteli memu Panu Geżyssy Krystu godzinemu wykupitely w kterym Samem Spaseni swe moczne wirze pokladam y Duchu Swatemu wsse boskey nerozdzielney Trogicze Swatey pokornie poruczam a oddawam Tielo zase me hrzyssne Zemi odkudz posslo a wzate gest ku podziwemu Krzestyanskemu pohrzebu, aby bez wsseliyake Zbytny nadhrnosty, wssak yak na staw muy Rytyrskj należy, aby w Kostiele Jamskim pochowano bylo poruczam. A na wiecznu pamatku tohoss Kostielu domu Bożyho od poruczugi a oddawam na poprawu z pozustalosty mey padesate th. kazdy po 36 gr. sleskich poczytagycz.

A yako gsem Manzelku swu milu sWienem podle Smluwy Swadebney opatrzyti powinien, Znage gegi proti mnie mnohich niedostaczych zdrowi meho oppatrowani misto takowego Wiena toto opatrzeni tymto Testamentem a posledni wuli swau czynim, a tento Statek muy Jamy zewssym a wsseliyakim należytym przyslussenstwim, użytki y pożytki malymi y welikimi yakimi se koli gmeny gmenugi aneb gmenowane byti mohau, niczehoss newynimagycz ani

pozustawugicz, kprawemu używani aż do Smrti gegy oddawam a odporuczugi. Wssakż dczeru kteraū nam Pan Buch społecznie zlasky swey dati raczył, w tym wyss dotczonym Statku, powinna przy sobie yak na wiernu Materz należy, az do wzrostu a wdani gegy chowati a przyodziewati. Pokližby Staw swuy sydowsky (syrodsky?) promenila, teho a gý budu Erbowie a Potomdzy mogi a gegi aneb ode mnie narzyzeni Pani Porucznicy podle znieni Smluwy Swadebney wienym odpawiti a od byti, a Pani proti tomu takoweho Statku gegi Wiennym Spůsobem Zawedeneho krukam Panum Porucznikum zewssym przyslaussenstwym ktomu należyty podstupiti a oddati powinna, potomnie stej wssey pozustalosty mey oddawam a odporuczagi Janowi Zyrowskemu wnukowi memu miłemu pozustalymu Syrotkowi po Nebo/sscze/ Pani Annie Zofiigi Zyrowske Rozene Oderskey z Liderzowa dczerce mey miley, dwie Stie th. každý po 36 gr. sleskych, poczytagycz, a niczehoss wicz. Aby takowe dwie stie th. po promeneni Stawu wdowskeho wyss dotczone Pani Manželky mey aneb po Smrti gegy od Erbuw mych a gegy aneb od Panuw Porucznikuw przed ginnyymi wssemi krukam gehu oddano a odwedeno byly, a potom wssem Statek muy Jamy Zewssym a wsseliyakim ktomu przyslussenstwim prawem, y wssechnu pozustalost maū Katharzynie Oderskey z Lyderzowa dczerce mey miley oddawam, a odporuczugi. A za poruczniki wyss dotczoney dczerce mey a wssey pozustalosti mogig narzizugi Urozene a Stateczne Pana Gyrzyka Kossembora s Korkowa a na Zdziechowiczich, Pana Joachyma Kossembora s Korkowa a na Kozlowiczich, którzy mi to usta y rukodanim slibili a przypowiedziely.

Tuto posledni wuli a poruczenstwim me zawiragycz G.M.Pana, Pana Heytmana, Pana Saudczyho, Pana Kanczlerze, a Panuw Saudczych Zemskych Knižetwich tiechto Oppolskeho a Rath/iborskeho/ y narzyzenych Panuw Porucznikuw pro Pana Boha welicze prosim zie nad tym to poruczenstwim a posledni wuli maū, tudziss nad wyss gmenowanu dczeraū maū ruku a ochranu bez wsseliyakeho porussenim drzeti raczyli, pro odpłatū Bozy a pro pruchod sprawedlnosti czynicze. Gestliby tež kdosskoli tomu testamentu memu se na odpor zasadziel, ten zadneho dzilu a Prawa wpozustalosty mey gmiti nema. Na posledzi to sobie zgewnie yadnie spozustawugi, Pokudzby mne Pan Buch podle wule swe s-te dlussyho zdrawi a Zywota na tom Swetie poprzyti raczył, zie takowy Testament kazdeho czasu, yakby mi se zdalo a libilo, budzto wsseczek aneb na dzile Zmieniti, poprawiti, zmenssyti a w niwecz obratiti budu moczy. Paklibych nezmieniwsy toho Zywot swuy dokonal a stoho Swieta powolan byl, ma przytom wssem czose Zwrchu y dule spisse Zustaweno a držano byti, a czobych tak komu budz za zdroweho Zywota aneb na Smrtelney postieli zlasky darowal, aneb pod secretem mym spodepsanim rauki mey vlastney na

Papier wdesty dal, a odewzdał, to wsse negynacz, nez yakby to wssechno wtomto Testamentu mym wygadreno a dolożeno bylo pruchod swuy a mocz miti ma.

Tomu na Swiedomi a pro Lepsse a stalegsse toho wsseho zdrżeni, gsem Sekret swuy przyrozeny ktemu Testamentu memu wnitrz y zewnitrz podpissycz, se wnim vlastni rauku przydawil.

A przytom gsausem doziadal Urozenych a Statecznych Pana Joachyma Skala z Welkey Lhoty na Radlowie a sWolentynie, Pana Jakuba Beessa z sWrchlesu a na Pawlowicznych, Pana Gyrzyka Skalla z Welkey Lhoty a na Biskupiczych, Pana Mikulasse Skala z Welke Lhoty a na Biskupiczych, Pana Jana Frankenbergka s Proslicz a na Gorzowie, Pana Mathiasse Wyplara z Ussycz a na Krzyżanczowicznych, którzy ktemu Testamentu memu Sekrety swe przyrozene przy Secretu mym spodepsanim rauk swych vlastnych przytisknuli. Gehoss w Wsy Jamach 16 dni Mesycze Septembris A. D. 1620.

/Innym pismem/: Tento Testament oddan gest skrze Pana Gyrzyka Kossembora a Pana Jochyma Kossembora a przyyat przy Saudu Zemskym 21. Dnie Octobris Letha 1620.

/Innym pismem/: W Autery po s. Michale Letha 1621. Tento Testament otewrzen gest za ziadosty Pana Gyrzyka Zyrowskeho przy Rodzych (rokach) Zemskym w Mestie Kozlym.

[s. 16-19]

OSIECKI JERZY

Drobna szlachta herbu Ostoja pochodząca z Osiecka koło Olesna.

Jerzy Osiecki był właścicielem Poczołkowa koło Olesna.

[Poczołków 17.04.1637 r., postanowienie podane i przyjęte na rokach ziemskich w Opolu w 1638 r.]

POSTANOWIENIE JERZEGO OSIECKIEGO.

Ja Jerzy Osiecki z Osiecka na Poczołkowie (k. Olesna) etc., wiedząc, że życie zmierza ku końcowi, nie chcąc po śmierci pomiędzy dziećmi pochodzącymi od dwóch żon, wynikły jakieś nieporozumienia, spisuje testament.³⁴³

Pochowany chce być w kościele w Zębowicach (k. Olesna). Na koszty pogrzebu przeznacza zaległe odsetki od dłużników panów Boyów oraz 74 talarów długu Bartosza Salawy.

Majątek w Poczołkowie w całości przekazuje żonie – Annie Kozłowskiej, która może go używać do swojej śmierci, bez jakichkolwiek przeszkód ze strony potomków. Po jej śmierci, majątek powinien być podzielony równo pomiędzy trzech synów z obydwu małżeństw.

Siostrzom, nawet gdyby się upominały i żądały, nic nie należy się im z tego majątku, bo zostały już spłacone ze spadku po rodzicach.

Jeśli chodzi o gotowe pieniądze,³⁴⁴ to żona z dwoma swoimi krewnymi, powinna odebrać od dłużników – Boyów³⁴⁵, prawnie lub jak najskuteczniej, pożyczone pieniądze, aby wypłacić należny Jarosławowi Wachowskiemu, posag córki w wysokości wraz z odsetkami 4 tys. tal., ale najpierw pan Wachowski, zgodnie z umową przedślubną, ma zapisać i złożyć w kancelarii Urzędu Ziemskiego wiano żonie, a ona powinna złożyć oświadczenie o otrzymanym po rodzicach spadku.

Również z tego długu Boyów, należy wypłacić Balcerowi Kamieńskemu resztę posagu córki – Katarzyny z zaległymi odsetkami, w sumie 400 tal., a ona żeby przed Sądem Ziemskim złożyła oświadczenie.³⁴⁶

Synom – Adamowi i Fryderykowi daje nieobciążone niczym po 100 tal., z których żona powinna aż do pełnoletniości płacić im odsetki (od tej sumy).³⁴⁷

Świadkowie: Bartłomiej Salawa z Radawia na Radawiu (k. Olesna), Kasper st. Kozłowski z Kozłowa w Dobrodzieniu, Jerzy Czibulka z Litultowic na Leśnej

343 Kssafft.

344 W tym wypadku chodzi jednak o długi.

345 Boye – drobna szlachta okolic Olesna i Lublińca. Prawdopodobnie chodzi tu o braci: Jana i Mikołaja Boyów.

346 Wrczenie.

347 Zrostu.

(k. Olesna), Wacław Czibulka z Litultowicz na Biadaczu (k. Lublińca), Jan Makowiecki z Makowczyc w Makowczycach (k. Lublińca), Jan Salawa z Radawia na Radawiu.

Dan Poczołków 17.04.1637 r.

Takie postanowienie podane i przyjęte w Opolu na rokach ziemskich 1638 r.

PORUCZENSTWI GYRZYKA OSECZKE.
WE GMENO BLAHOSLAWENEY NEROZDZILNEY
TROGICZE S-TE AMEN.

Gerzyk Oseczky z Oseczka a na Poczelkowie, Znamenage zie ne wchrune (?) iest stem obludnym a mizernym Swietem rozlauczeny me wieda o tom zie każdy hto się na Swet rodzi umrzyti mūsę tudziż zie wiek nestczsneho Zyczy mecho na Swiecie ku krysu zwymū biezy, yak woda ktera se naspad newraczūge a zamierzeny kryss wieku meho poodłożeny byti nemūze y nicz ystiesecho nalezeno byti nemūze yak Smrt, obawagycze se tocho Zeby yakie roznicze o pozūstalosty maū mezy dzitkami mymi, ktere mi Pan boch ze dwiema Menzelkami mymi dati raczył, po Smrti mey ne znikly tymto Kssafftem a porūczenstwi mem ostatni wuli mau, samze Zdrawy na tiele y rozumie z dobrū a zdrowū Radū Panūw przatel mych milych toto narzyzugj a postanoweni czynim.

Neyprw gestliż mne Pan buch Wssemohauczy kdyżkoli skor czasnū Smrti stoho to bidneho a mizerneho placzliwego audolj Swieta powolati raczył, Mne istie minuczy nemūze w rucze dūssy mau milu Pana bocha wssemohauczego mocno poruczona czynim, aby on yak miłosrny Nebesky Pan, kteremū ya mocno uffam, a gemū se mocno porūczugj wssechne Hrzychy me mielostiwie odpūstyti raczył, a dūssy mey mieley Weseleho Zmrtwych skrzyssenj ze wssymi wolenymi bozymi w Kralostwi Nebeskim poprzyti raczel. Hrzyssne po Smrti mey Manželcze mey mieley oddawam a poruczugj, aby ge wona Zemi skterey gest wzaty w Kostiele Zembowskim, yak na Staw muy Ryczersky należy, wssak bez zbyteczney pychy uczywie pochowaczy dala.

Na ktery pochrzyb moy oddawam a poruczugi z urokow zasiedielych przy Panuw Debitoruw moych yakssto u Panow Boyow Sedemdesate stery Tolaruw a Pana Bartossa Salawy czo se ych na Uctie nayd na pohrzeb moy poruczugj.

Item czo se dotyczy Statkū meho Poziemskecho ten wsseczek nicz Znecho nikomū ne wymagicz ani pozūstawugicz ze wssem wsseliyakem Statkū mecho Poczelkowskecho przy poslussenstwim pot tu yadnū wyminkū małželcze mey Pany Annie Kozlowskey oddawam a poruczugj, Na ten gisty Spūsob zie ona po Smrti mey tocho Statkū mecho bez przekassky Erbow mych

y wsseliyakich osob wolniea swobodnie używaczy aze do Smrti gey wssakz po Smrti gey takowy Statek moy trziema Synom mym zobiera Manželkami splodzenemi krownemu dziełu oddawam a poruczugi.

Item czo se Sestr mych dotczye gęstliby oczem ne smyslem po Smerti mey spozustalosty mey czeho napierały a dopomahały to na tey ostaty wuli mey poruczugi a narzyzugi, aby tym nicz zadney dano nebyło, kdy sem gych ya z Oczyny y zewssech a wsseliyakich Napadow nalezych porzadnie odbel a wyprawiel, tak zech sem zadney nicz dluzen nezustal.

Item czo se na chotowych penys pozostalosty mey dotczye ta ostatna wolj ma, iest a to narzyzugj a Manželky mey za to prosym, zieby ona przywezmucz ksobie ze dwu przatel swych takowe penize na dluznikach, budz prawem aneb yak neylipey muze wyupominala, yak neyspiess budemoczy penize wyupominati, zeby panu Jaroslawowi Wachowskemu posahu gemu odemnie nalezyczego po Czercze mey y z urokiem nalezytem w Summie Sstery Sta Tollaruw oddati, stiech penyz, czo mi saū Panowie Boyowie dluzni, wssakz aby prwey Pan Wachowsky Manželcze swey podle Zneni Swadebney Smlowy weno do Canczlarzy Zemskey porzadnie uwadl, a ona zeby tezz Oczyny y materzyny porzadne Wrczeni uczenila.

Item tem Spusobem panu Balczerowi Kamenskemu ostatek posahu po Katharzynie Czercze mey yak neyspiess stoho dluhu u Panuw Boyow dostane z urokiem zasadielym w Sumie Sstiry Sta tollaruw pddati ma, a ona zeby se podle porzadkuw Zemskych porzadnie wyrzekla.

Item Adamowi a Frydrychowi Synom mym poruczugi z chotowych peniez kdy sem gesstie na nie nicz nenakladal, po gednym Stu tholaruw dati ktore penize Manželka ma yakssto werna Materz geych aby ym w uroky dala, zeby im od nich penize rosly do zrostu gych.

A czo sem tu koli na temto poruczenstwi mym a ostatney wuli mey narzydzil, zapsal a poruczyl prosim tak Manželki mey y Erbow mych aby protiwa tomu poruczenstwi wewsse Artyculach, peniziech Clesuliech na odpor se nestawieli, pakliby tezbudz kdo koli tomu poruczenstwi memu na odpor se wstawiel, a gemu miasta dati nechtiel,

Naprzed G-o Mil: Wysocze Urozeneho S-te Rzyskey Rzyssse Hrabietie pana, pana Heytmana Zemskiego w Knizetstwiech tiechto, a wssech panuw Saudczuw Zemskich pro milosrdenstwi boży uniżenie a welicze prosim, zie nad tuto ostatni wuli mau a poruczenstwi mem milostywe rukau drżeti, a ze wczelie przy moczy pozustawiti, y to kazdeho kteryby sie proti tey ostatniey woli mey na odpor stawielj, aby pozustalosty mey uczastnikiem zadnem nebyl, niberz aby dzil gehu na poslussne a woli me czynicze przypadl,

Tomu na Swedomi a lep/s/y toho gystotu, gsem ktey to ostatni woli a poruczenstwi memu Sekret swuy przyrozeny przytysknul y wlasny raũkaũ sem se podepsal.

A dožiadal sem se Urozenych a Statecznych Panuw, Pana Bartholomeya Salawy z Radawy a na Radawy, a Pana Kaspera Starssyho Kozlowskeho s Kozlowa a w Misteczku Dobrodzini, Pana Mikulasse Kozlowskeho s Kozlowa na ten czas w Radawy, pana Gyrzyka Czybulkỹ z Litultowicz a na Lesney, Pana Waczlawu Czybulkỹ z Litultowicz na Biadaczowie, Pana Jana Makowiczkeho z Makowczycz a w Makowczyszcz, Pan Jan Salawa z Radawy a na Radawy, zie saũ toto poruczenstwi a ostatni wuli maũ pro lepssy tocho wsseho duwernosty Sekrety swymi zapeczetili, a wlasnymi raũkami se nanim podepsalj,

Gemuž datt. w Poczelkowie 17. dnie Aprilis A. 1637.

Takowe poruczenstwo podane a przyyato w Miestie Oppoly pod Rokami Zemskimi Letha 1638.

[s. 154-156]

OSETZKI

Zob.

OSIECKI

OTIKOWA BARBARA

Stary morawski ród, herbu własnego, pochodzący z Penčic koło Ołomuńca. W XV wieku osiadł na Górnym Śląsku, gdzie jako swoją siedzibę rodową podawał Oldrzychowice koło Niemodlina. W XVII wieku była to drobna szlachta, posiadająca niewielkie mająteczki (stateczki).

Barbara Otikowa była protestantką i dlatego nie wiedziała gdzie zostanie pochowana.

[Brzezie 25.02.1633 r., oddany i ogłoszony w Raciborzu 12.03.1635 r.]

TESTAMENT I OSTATNIA WOLA BARBARY OTIKOWEJ.

Ja Barbara Otikowa z Oldrzychowic (k. Niemodlina) obecnie w Brzeziu (k. Raciborza) etc., doświadczona licznymi nieszczęściami i chorobami, postanawia, aby po jej śmierci nie dochodziło do nieporozumień pomiędzy krewnymi, sporządzić testament.

Rodzina powinna pochować ciało w którymkolwiek kościele lub cmentarzu.³⁴⁸

Będąc chorą i nie mogąc odzyskać żadnych pieniędzy od swoich dłużników upoważniła Henryka Suchodolskiego do reprezentowania jej, który za to otrzyma wynagrodzenie 200 tal. z długu 1tysiąca złotych,³⁴⁹ które winien jest Wacław Szeliha.

Córce zmarłego brata Jana Otika – pannie Katarzynie Otikowne, z tego tysiąca daje 350 zł., stryjowi Janowi Otikowi również z tego tysiąca – 200 R/eichstal./, zaś synowi Henryka Otika – Henryczkowi (mł.) 200 R. które powinien dostać z długu Zosi Prokopowny. Stryjence, pannie Katarzynie Otikowne daje suknie adamaszkową, blanki (dodatki ?) czejkowe (?) czerwone, kożuszek szamlatowy czerwony i pościel na jedno łóżko.

Również pannie Kasi - stryjnie i pannie Kasi Suchodolskiej daje bieliznę, które są schowane w trumnie u panien w Ponięcicach (Reiswitzów).³⁵⁰

Pani Kasi Suchodolskiej daje suknię szamlatową którą ma u siebie, oraz starą pościel. Pani Zosi z Prokopów Otikowej daje suknię czejkową (?) ze spódnicą.

Z tych 1 tysiąca (długu) na kościół w którym będzie pochowana daje 50 zł.

Annie służącej, która opiekuje się chorą, wszystko co znajduje się w zielonej skrzyni, razem ze skrzynią.

³⁴⁸ „...kterem kolwiek Kostiele aneb na Kerchowie...“

³⁴⁹ Złoty, Reichsthaler – 38 groszy.

³⁵⁰ W „hrobowe truhly”. W niektórych regionach Polski, zwyczaj trzymania w domu trumny, na wsiach istniał jeszcze w XX w. Trumnę używano jako skrzynię.

Mającą weseł na 200 tal. zmarłego Wacława Szelihi, jeżeli uda się odzyskać pieniądze, połowę ma wziąć Henryk Suchodolski a drugą, równo Henryk Otik i stryjenka Katarzyna. Sygnetu w tym czasie nie posiadała, dlatego za nią testament opieczętował Jan st. Reiszewicz.

Pełnomocnicy: Jan st. Reiszewicz i Henryk Suchodolski.

Świadkowie: Paweł Kiczka z Wielkiej Płużnicy na wolnym majątku (swobodnym dworze) w Starej Wsi (k. Raciborza), Wacław Szonowski z Łazisk na Łańcach (k. Rybnika), Mikołaj Klema z Dolnej Ligoty w Strzybniku (k. Raciborza), Bartłomiej Reiszewicz z Kędzierzyna w Raciborzu, bracia Jan i Samuel Reiszewicz z Kędzierzyna na Ponięcicach.

Brzezie 25.02.1633 r.

Testament Barbary Otikowej oddany i ogłoszony w Raciborzu 12.03.1635 r.

TESTAMENT A OSTATNI WULE BARBARY OTZIKOWE.

WE GMENO BOHA OTCZE SYNA Y DUCHA S.

BLAHOSLAWENE A NEROZDZILNE TROGICZE S-te AMEN.

Ja Barbara Otiekowna z Oldrzyssowa a ten czas we Wybrzezy, Znamenage a uważugycz sobie tohto bidneho a mizerneho Zywota nestalost, A ze od Pana boha Wsemohaūczyho wsseczkne weczy, na ten Konicz gsau Stworzenea uczynene zie podle ulozeneho czasu a Terminu swe skończeni wzyti mūsy, zwlasstie pak czlowiek baudaucz wieku na Swiecie welmi kratkeho wmnohich bidach a aūskostiech postanowany, Nemağycz wicz gistiegssyho nad Smrt, a nicz negistiegssyho nad hodzynu Smrti potrzeby gest gemū, aby skończeni a ulozeneho czyle sweho z dobrym postanowenim a wūlie Pana boha Stworzytele sweho Zewssy skrūssenosty a nalezytu pokorū oczekawal, Takż pamatugycz na Smrtelnost a promienieni tohto bidneho Zywota a takowego ulozeneho, oczekawagicz, Nechticze aby po Smrti kdyby mnie Pan buch steho to Swieta, a mizerneho audoli k swe Swate Lascze do wicznego Zywota powolati raczyl, neyake smatkū, Saudy aneb ruznicze a rosterky mezy przately mymi Zniknūti mieli, gsaūcze przy dobrym rozumu a pamieti, z dobrym rozmyslem toto poruczenstwi a ostatni a pośledni wūli swaū milū Panū bohū Wsemohauczymū, a stworzytely swemu w Geho S-te Raūcze, w prawe Krzestianske wierze skrūssenem Srdczem pokornie oddawam a poruczugi pewnaū a mocnaū nadziegi, magicz zie mne Pan buch pro zaslūzeni a newinnū Smrt Gezyssy Krysta Syna sweho mileho Pana Spasytele meho milostiw byti, mne Hrzechy a neprawosty milosen odpūstiti, a do wieczne neskonale radosty w poczet wywolonych, przy radostnym w den saudny Zmrtwych wstani przygiti raczy.

Tielo pak me Hrzyssne Zemi sktere wzato, a stworzeno gest oddawam, tũ aby od mych milych Panůw Przatel, Kũ kterem tey nadzieje gsem ze taũ laskũ Krzestyanskũ mne po Smrti me, pocztowie Krzestianskym Spůsobem kdrźkolwiek w kterem kolwiek Kostiele aneb na Kerchowe pochowati dati mam, po Każy.

Czo se pak pozůstalosty kteraũ tak spozehnani bożyho mam, takto Narzyżũgi a porůczugỹ, Nechticze se mnie zadny w potrzebie me ugiti, a te trochy ktere tak na Zapistych mam, a od Panůw dlužnikůw dobrowolnie nicz dostati nemohũ, zie gsem se toho dosaũzowati mũsela, zaygmũcz se mnie za ziadosty maũ Urozeny a Stateczny Pan Gyndrzych Suchodolskỹ /titl./ Nemohaucz Sama kprawũm gezdzieti, sem gemũ taũ uplnũ mocz na mistũ mym aby se toho dosaũzował, y zapisy oddala, z toho Tysycze Zlatych ktere mnie tak Pan Waczlaw Sseliha dlužen oddawam a porůczũzugi dwie Stie Thl.

Item: Nebo: Pana Jana Otyika bratra meho Czercze Pannie Katharzynie Oztikowne, take steho tysycze oddawam a porůczũgi 350 zl.

Item: Janowi Otciekowi Stryczy swemu take stoho tysycze Zlatych 200 R.

Item: Gendrycha Otieka Synackowi gehu, ktery splazen z PanyZiosy ProkopownaũGyndrzysskowi oddawam a porůczũgi 200 R.

Item: Pannie Katharzynie Otiekowny, Strygne me oddawam a porůczugỹ Saukni damasskowũ, blanky czegkowe czerwne, Kożyssek Ssamlatowy czerwny, a na gedne loze postielj.

Item: Oddawam a porucũgi Pannie Kassỹ Stryne me, a Pannie Kasi Suchodolske wsseczkne bile ssaty, ktere w hrobowe Trũhlyu Panien Ponienckich sachowane gsaũ, y te czo przy sobie mam, acz nemnoho, aby se społecznie rownym dzilem podziely.

Item: Oddawam a poruczugi Pani Kasy Sũchodolske Sũkni czernũ Ssamlatowũ kteraũ tam przy sobie ma, tolless czo nad loze postielty stare gy oddawam.

Item: Pani Zossy Otiekowne rozene Prokowne oddawam a porůczugỹ Sukni czegkowũ z Fortuchem.

Item: oddawam a poruczugi stoho tysycze zlatych na Kostiel kde tielo me leźeti bude, budz w Kostiele aneb na Kierchowie 50 zl.

Item: Annie Sluźebniczy me, ktera przy mnie aźdo Smrti me Zůstawa, a w nemoczy me opatrũge, oddawam a porucũgi to wsseczkno czo gsem do zelene Skrzynie wlożyła agi oddala, aby gy to wydali, a neźorzowali (?), stau zeleny Skrzyni.

Item: Magicze Reverss na dwie Stie thl. na Nebo: Pana Waczlawu Sselihũ takto narzyżũgi a porucũgj, kdy kolwiek podle uwoleni sweho Pan Gyndrzych

Suchodolský takowy dluh wypomina rovnym dzilem s Panem Gyndrzysskiem a Katarzynů brati, takto ma P. Suchodolsky połowiczy, a Stryczy a Stryna druhu połowiczy se rozdzieliti magj.

A tak Zawirage timto ostatni a posledni wůli swaů Stryczy a Strynů swaů Napominam przednie, aby Pana boha wssemohaůczyho przed oczyma mielj, Geho Swate przykazani plniti, dobrymi pocztiwemi Lidzmi a przateli swymi se sprawowaly w ucztiwosti mielj, chtieliti od wieczneho Pana boha pozohnani Swate obdrżeti.

A G-o Mil: Pana, Pana Heytmana Zemskeho a G:M: Panůw Saudczůw Zemskych, yakożto Neywyzssych ane przedniegssych ochranczy ubohich Syrot, Prosim aby na tomto Porůczenstwi, a ostatni wůlj maů, Mil: růků drżeti raczyli.

A doziadala gsem se Urozeneho a Stateczneho Pana Jana St. Reisswicze, zie po Smrti me takowy Testament můy Panů Gyndrzychowi Suchodolskemu a tiem kterym sem tak odporuczyla, przy pohrzebie anem po pohrzebie oddal, czoss mnie gest tak przypowiedziel, A sto lasky zie mnie gest w dům swůy przyiel, modlitebnie dziekugj, Pan buch gemů hoyna Zaplata byti mag.

Tomu na Swiedomi a pro lepssy gistotů acz sekretu sweho na ten czass nemam, Przyprosyla sem Pana Jana St. Reisswicze, zie ktemůto porůczenstwi memu Sekret swuy na mistu mym przydawil, wssakż sobie a Erbom swym bez szkody,

A dożadala sem se skrz psani swu Urozenych a Statecznych Panůw, Pana Pawla Kiczky z Wlke Pluźniczy, a na Swobodnym dworze na Stare Wsy, Pana Waczlawa Ssonowskeho z Lazysk a na Lanczych, (titul.) Pana Mikolasse Klemy z Důlne Lhoty a w Strzybniků, Pana Bartholomage Reyswicze s Kaderz:/ina/ a w Miestie Ratyborzy, a Pana Jana a Samuela Wlastni bratrzy Reyswiczy s Kaderzyna a na Ponieticznych, Zie gsaů Sekrety swe podle Sekretů Pana Jana St. Reyswicze ktereho semsa aby Sekret swůy, na mistu mym, nemagicz sweho Sekretů przydawilj, wssakż sobie y Erbum swym bez szkody.

Gehoss datt. we Wsy Brzezy den 25 dnie February Letha Panie 1633.

Tento Testament Barbary Oczikowe oddan a půblicowan w Miestie Ratyborzy dnie 12 Marty Letha 1635.

[s. 119-122]

PANGE HELENA

/nazwisko rodowe von Eck/

Ród von Eck na Śląsku był prawie nieznany. Prawdopodobnie był pochodzenia niemieckiego lub czeskiego i pojawił się hrabstwie kłodzkim dopiero w pierwszej połowie XVII wieku.

Ród Pangów używający jednocześnie nazwiska Baumgarten lub Bungartski, nieznanego herbu, osiedlił się na początku XV wieku w księstwie niemodlińskim gdzie siedzibą rodową były Sady (Baumgarten). Była to drobna szlachta. Ród wymarł pod koniec XVII wieku.

Helena Pangowa będąc w podróży, zachorowała na dżumę i zmarła w 1633 roku, w Naczęsławicach koło Koźła. Właściciel majątku – Henryk Zmesskał poinformował o tym władze księstw.

[Naczęsławice 17.06.1635 r., testament oddany na rokach ziemskich w Opolu 18.12.1637 r.]

TESTAMENT HELENY Z ECKÓW PANGOWEJ.

Na polecenie starosty ziemskiego księstw opolskiego i raciborskiego Henryk Zmesskał z Domanowic na Naczęsławicach (k. Koźła) i Bernacicach (k. Głubczyc) informuje, że w 1633 roku, przysłała na jego grunt Helena z Ecków Pangowa, gdzie dał jej możliwość zamieszkania. Po kilku dniach zaniemogła i zażądała spisania testamentu. Obawiając się morowego powietrza, sam do niej nie przyszedł, wysłał sołtysa z kilkoma przysięgłymi poddanymi i z pisarzem, która będąc jeszcze przytomną, sporządziła testament.

W Naczęsławicach dnia 4 września 1633 roku. Najpierw daje Helenie z Pangów Nostwitz wszystkie pieniądze z których powinna wydać 10 szerokich talarów Wacławowi Pange i Sabinie (Pange?) również 10 szerokich talarów, córce Sabiny – Elencze, 60 dukatów,³⁵¹ oraz suknię adamaszkową z jedwabnymi sznurami, koszyki (?) adamaszkowe z czarnymi jedwabnymi sznurami, pierzyny na jedno łóżko jedną zieloną skrzyneczkę³⁵² ze wszystkim co tam jest, wielki łańcuch³⁵³ i złoty pierścień z turkusem Ferdynandowi Arnotowi (?).

Świadkowie: Błażej Podalski – sołtys w Naczęsławicach, Marcin Wołek i Michał Masztula – przysiężni z Naczęsławic oraz Jerzy Galia (pisarz?).

W Naczęsławicach jak wyżej, i dałem (tym) osobom do przeczytania. Wprawdzie sołtys zmarł, ale ci pozostali potwierdzili, że tak było, dla lepszej

351 Dukat – złoty węgierski = 38 groszy.

352 Truhliczka – skrzyneczka, kasetka.

353 Rzetez.

*wiarygodności swój sygnet przycisnąłem i podpisałem. Dan w Naczesławicach
17.06.1635 r.*

Testament ten został oddany na rokach ziemskich w Opolu 18.12.1637 r.

TESTAMENT HELENY PANGOWE ROZENE EKOWNY.

Za poruczeniem Gehom/ilosti/ Pana, pana Heytmana Zemskeho Knizetstwi Oppolskeho a Rattyborskeho Ja Gyndrzych Zmesskal z Domanowicz na Naczeslawicznych a Bernhartycznych, Znamo czynim tymto psanim, zie gest leth 1633, Urozena Pami Helena Baumgowa Rozena Ekowna na grunt mŭoy do Naczeslawicz przyssla, y tu sem iey pomesskani na gruntu swym dal, po nekolka dniech se rozniemohla, Ziadosty ma byla Testament uczyniti, Y obawagycz se ya morniho nakażeni, Sam sem knÿ nessel, nez gsem Soltysa a nekolik poddanych swych przysażnych y spisarzem ku niÿ poslal, ktera baudŭcze gesstie przy dobrym Rozumie a pamieti, Testament taky uczynila, iakto dŭle stogj.

Wegmeno blahoslawene Trogyczy Swate Amen. Letha pane 1633. dnie 4. Septembri Urozena pocztiwosty Pani Elena Bangowa Rozena Eckowna, Znamenai neygistiegssy czas Smrti swe, baudaucz gesstie przy dobre pamieti, a chtiegycz porzadek mezy dietmi a przately swymi uczyniti, wprzytomnosty Ssaltysa a Starssych w Naczyslawicznych, z dobrym rozmysłem poruczenstwi uczynila, przednie porŭczyz Panŭ bohu swaŭ daŭssy milu, kdy geh Swata wŭle byti raczy,

Przednie take porŭczuge Pani Helenie Nosstwiczowe Rozena Bangownie na hotowych peniezach a Zapisach y wsseczkŭ maietnost, a steho ma Pani Helena wydati, Neyprw Panŭ Waczlawowi Pangowi deseth Ssyrokich thl. a Pani Sabinie take deset Ssyrokich thl., dczerce Pani Sabiny Elencze, Rzetiezek ssedesat ducatuw item damasskowŭ Suknj z hedwabnymi ssnurkamj, item kosski damasskowe take czerne hedwabnymi sznurkami, na gedno łŭże perzyn, a gedna Zelena Truhliczka, a wsseczko czo w ni gest, Item ten weliki rzetetz Ferdynandowi Arnotowi, Item Zlaty prsten sturkusem take gemŭ poruczyla,

Przytom byli Blaŭzey Podalsky Ssaltys w Naczeslawicznych, Martin Wolek, Michal Masztula przysaŭni Osoby w Naczeslawicznych, przytom take byŭ Gyrzy R. Galia,

W Naczeslawicznych Stalo se Letha a dnie yak na horze psano, y obeslal sem teŭ osoby przedebe a to sem gym przeczysti dal, Aczkoli Ssoltys umrzel, neŭ ti druzy wyznali zie se wtom pamatugj iŭ tomu tak gest a negynacze, Pro duwernost toho sem toto psani Sekretem swoim stwrdzil, y se wnim raŭkaŭ vlastni podepsal.

Datt. w Naczeslawicznych 17. Junÿ A. 1635.

Takowy Testament gest poddany Heleny Pungowny Rozeney Ekowny
przy rokach zemskich w Miestie Oppolj 18. Decemb. Letha 1637.
[s. 147-149]

PROSKOWSCY

(Prószkowscy, Pruskowscy, von Proskau)

Magnacki, baronowski i hrabiowski, ród śląski i czeski, herbu Czewoja vel Łzawa, znany na Górnym Śląsku od końca XIII wieku. Siedzibą rodową były początkowo Zimnice koło Opola, później miasteczko Prószków, również koło Opola. Posiadali olbrzymią ilość majątków na Śląsku, Morawach i w Czechach. W XVI i XVII wieku kariery robili na dworze cesarskim zajmując najwyższe urzędy dworskie oraz w cesarskiej służbie dyplomatycznej. Ród wymarł w połowie XVIII wieku, spadkobiercami zostali książęta czescy Dietrichsteinowie, którzy do swojego nazwiska dodali nazwisko Proskowskich (Dietrichstein-Proskau).

27.

PROSKOWSKI JAN KRZYSZTOF

Jan Krzysztof Proskowski – właściciel „państw” Prószków, Biała, Chrzelice, oraz Hradca nad Moravicą, był wybitnym dyplomatą cesarskim, wielokrotnie posłował do Polski, był członkiem rady cesarskiej i najwyższym komornikiem dworu cesarskiego. Na zamku w Prószkowie przyjmował królewicza, późniejszego króla Władysława IV Wazę.

Jest to druga wersja testamentu – pierwszy, sporządzony 21.08.1604 r., został tym testamentem unieważniony.

[Wiedeń, 14.12.1612 r.]

„MOCNY LIST” JEGO MIŁOŚCI CESARZA /dla/ JANA KRZYSZTOFA PROSKOWSKIEGO.

Maciej z Bożej łaski wybrany cesarz rzymski etc. oznajmia tym dokumentem, że na uniżoną prośbę Jana Krzysztofa Proskowskiego z Prószkowa na Prószkowie, Białej (k. Prudnika), Chrzelicach (k. Prudnika), Zimnicach (k. Opola), Hradcu (nad Moravicou) i Bzency (Morawy), członka rady cesarskiej i starosty ziemskiego księstw opolskiego i raciborskiego, nadaje mu „mocny list” pozwalający dowolnie decydować o swoich majątkach które ma lub mieć będzie.

Na mocy władzy królewskiej w Czechach i najwyższego księcia Śląska, tym dokumentem zezwala Janowi Krzysztofowi Proskowskiemu z Prószkowa, na dowolne dysponowanie wszelkim swoim majątkiem tak dziedzicznym jak i nabytym, który ma lub może mieć, z wyjątkiem majątków „lennych i mańskich”,³⁵⁴ które z mocy prawa w spadku należą się władzy królewskiej.

354 Zob. rozdział wstępny – Stany szlacheckie.

*Proskowski może dysponować swoim majątkiem zarówno będąc zdrowym jak i w chwili śmierci.*³⁵⁵

Dyspozycje testamentowe powinien umieścić w dokumencie z własną pieczęcią i potwierdzonym przez sześciu świadków.

Ten „mocny list” przekazuje się staroście, sędziemu (ziemskiemu) i innym sędziom i innym ze wszystkich stanów (sejmikowi) księstw opolskiego i raciborskiego, gdziekolwiek i kiedykolwiek wspomniany Jan Proskowski na ten dokument się powoła w testamencie (kssafft) musi być spełniona jego wola.

Na świadectwo tego (cesarz) rozkazał przywiesić pieczęć cesarską.

Wiedeń, w piątek po /Niepokalanym/ Poczęciu Panny Marii 1612 r. (14.12.1612 r.)

[na zamku w Prószkowie 29.08.1625 r. uzupełniony 15.09.1625 r.]

TESTAMENT CZYLI OSTATNIA WOLA JANA KRZYSZTOFA PROSKOWSKIEGO.

*Ja Jan Proskowski pan z Prószkowa na Prószkowie, Zimnicach, Chrzelicach etc. sporządza ten testament.*³⁵⁶

Pogrzeb ma zorganizować syn – Jerzy Krzysztof Proskowski w kościele przy zamku w Prószkowie, w krypcie pod nową kaplicą, którą dla siebie przygotował.

*Polecenia w sprawie pogrzebu: żadnego tykitu (kiru?), aksamitu ani jedwabiu, okrycie na trumnę z prostego czarnego sukna, z białym plecionym (?) płótnem. Krzyż i herb mają być wymalowane bez złota, żadne konie nie mają być prowadzone (za trumną), nie mają również, zgodnie ze zwyczajem, niesione tarcza, hełm, rapier buława i ostrogi. Ciało ma nieść służba, odprowadzić do grobu ma 12 osób biednych³⁵⁷ z woskowymi świecami. Ciało złożone najpierw w trumnie drewnianej włożonej do drugiej – miedzianej. Krewni, obecni na ostatniej drodze³⁵⁸ oraz służba winni zostać ugoszczeni jadłem i napojem. Ale na Pana Boga prosi, aby nie było żadnego pijaństwa i awantur.*³⁵⁹

Powołując się na „mocny list” cesarza Macieja, postanawia:

Wszystkimi majątkami w księstwach opolskim i raciborskim, zarówno dziedzicznymi jak i nabytymi, odzieżą, klejnotami, gotówką, łańcuchami złotymi i srebrnymi, które znajdują się na terenie tych księstw, będą zarządzać pełnomocnicy niewydanych córek.

355 „...na smtelne postieły.”

356 „...kssafft, porzyzeni a pośledni wuli...”

357 Chudych.

358 „Posledni sluzbie”.

359 Rospustilosty.

Pełnomocnicy: żona Kunegunda z hrabiów Guttenstein Proskowska, syn Jerzy Krzysztof Proskowski, Jerzy Oppersdorff – wolny pan na Dubie i Frydstejnie, starosta ziemski księstwa wielkopolowskiego etc. Henryk Wirbski z Wierzbi na Rogowie (k. Opola) i Rusinowicach (k. Lublińca), Jan Pückler z Grodzca na Szydłowcu (k. Niemodlina), szwagrowie, wujowie, kumotrzy,³⁶⁰

Za prawnego dziedzica wszystkich majątków i pozostałości, uznaje syna - Jerzego Krzysztofa Proskowskiego z Prószkowa. Żonie zapisuje (jako wiano) aż do śmierci lub zmiany stanu wdowiego majątek w Chrzelicach i Radostyni (k. Prudnika) oraz dom w Nysie, ze wszystkim do nich należącym, z lasów należących do tych majątków może sprzedawać drzewa, nie więcej jak za 1000 talarów (w tych wyrębach drzewa, pozostawi ostoje zwierząt).³⁶¹ Z córkami nie wydanymi może mieszkać na zamku w Chrzelicach aż do śmierci, ale powinna mieć wygodniejsze mieszkanie. Ponieważ budynek jest niebezpieczny, syn powinien wybudować (wyremontować) niektóre pokoje i piwnice. Póki tego nie zrobi, matka ma mieszkać w Prószkowie, ale otrzymywać dochody z Chrzelic. Gdyby chciała ponownie wyjść za mąż (swoją stan wdowi odmienić), ma ustąpić z majątków, a syn wypłacić jej 10 tysięcy talarów.

Dopóki jednak będzie korzystała z tych majątków, ma zajmować się utrzymaniem i wychowaniem niewydzianych córek. Gdyby która z córek, za zgodą matki i pełnomocników, wychodziła za mąż, ma Jerzy Krzysztof, dać jej odpowiednią wyprawę oraz 5 tysięcy talarów, a potem, po ślubie odsetki od 15 tysięcy talarów, które mają dostać po śmierci ojca (ponieważ dwie już wydane córki otrzymały po 8 tysięcy tal., należy wyrównać do starszych).

Co się tyczy srebra, cyny, pościeli, płócien, obrusów i innych stołowych i sypialnianych rzeczy,³⁶² należy dać tyle, ile dostały córki zamężne, Jerzy Krzysztof ma to z nimi uzgodnić i wesele na zamku w Prószkowie wydać własnym kosztem. Gdyby nie wyszły za mąż wcześniej, to po śmierci ojca, ma im wydać po 2 tysiące talarów na kupno klejnotów, jako pamiątkę po ojcu.

Córki mają być wychowane w wierze katolickiej i nie mogą być wydane za niekatolika.³⁶³ Gdyby przed wydaniem córek za mąż, matka zmarła, córki zdecydują gdzie mają mieszkać – czy przy bracie, czy też przy zamężnych siostrach. Ponieważ po śmierci matki, majątki jej otrzyma syn, powinien siostrą niezamężną, każdej płacić rocznie po 1 tysiąc talarów. A gdyby brat ich, Jerzy Krzysztof zmarł bez męskich potomków,³⁶⁴ a tylko córki po sobie

360 Kumotrami nazywano rodziców chrzestnych, którzy mieli obowiązek opiekować się swoimi chrześniakami.

361 Wszak w tom rębani drzewa leży Zwirzeczych ussanūgicze.

362 „Łożnych weczy”.

363 „...toho Naboženstwi negsaūczymu”.

364 „Bez dziedzyczuw Mūzsheho pohlawi.”

zostawił, jego majątek ma być równo podzielony pomiędzy siostrami i bratanicami.

Zbrojownie ze wszystkimi sprzętami, męskie zbroje i ubrania jak „Lake” (?) oraz konie pod wierzch i powozowe³⁶⁵ (oprócz koni powozowych i powozów własnych żony, i koni należących do majątków w Chrzelicach i Radostyni) otrzymuje syn.

Srebra i klejnoty należy równo podzielić pomiędzy synem i matką. Pieniądze gotowe: złote, srebrne i inne monety ma otrzymać żona. Również syn, powinien matce dawać rocznie po trzy beczki wina białego, po jednej czerwonego, ma również dostarczyć z Bzenca (na Morawach) 10 beczek miodu.

Ponieważ zmarły stryj – Kasper Proskowski polecił wybudować kościoły w Hradcu, Bzencu i w Kemnicach i do dziś nie są ukończone, należy jak najszybciej zakończyć.

Wszystkim wyżej wymienionym pełnomocnikom, łącznie z żoną i synem, zapisuje za ich prace, po 1 tysiącu węgierskich dukatów. Pawłowi Rychłemu (urzędnik? służba?) za jego wierną służbę zapisuje 100 talarów.

Unieważnia jednocześnie poprzedni swój testament spisany w Prószkowie w sobotę przed św. Bartłojem Apostołem 1604 roku (21.08.1604 r.).

Świadkowie: Joachim (Jan Joachim) wolny pan (baron) Mettich z Czczowa na Dąbrowie (k. Opola), Łące i Niemysłowicach (k. Prudnika), Jerzy Redern wolny pan (baron) z Frydlandu, Reichenbergu i Seidenbergu na Strzelcach Op., Toszku i Pyskowicach, Henryk Noss z Grabowa na Szonowicach (k. Prudnika), Adam Spigel z Baldwinowic na Choruli (k. Krapkowic), Karol Stolz z Gostonii na Scinawie (k. Prudnika) i Grodzisku (k. Koźła), Jan Zakrzowski z Zakrzowa na Ściborowicach (k. Prudnika).

Dan na zamku w Prószkowie w dniu pamiątki Ścięcia św. Jana 1625 r. (29.08.1625 r.)

DOPISANO: Jan Krzysztof Proskowski etc. dodatkowo zapisuje do testamentu z dn. 29.08.1625 r.: wszystkim córkom wydanym i nie wydanym, każdej po 10 tysięcy talarów, które syn ma wypłacić dla córek wydanych w ciągu dwóch lat a nie wydanych w roku po ślubie. Urzędnikom (majątku): Eliaszowi Krejkowi z Kozarowa, Wacławowi Libanskiemu i Eliaszowi Babstowi po 100 talarów, Godfrydowi – słuzącemu 50 talarów. Dan na Zamku w Prószkowie 15.09.1625 r.

MOCZNY LIST GEHO MIL:/OSTI/ CZYSE:/RZA/
/DLA/ JANA KRIST:/OFFA/ PRUSKOWSKE:/HO/.

My Matthiass z Bozy milosti woleny Rzymiski Czysarz, po wsseczki czasy rozmnozytel Rzyse, a Uhersky, Czeski, Dalmatski, Charwatski Kral,

³⁶⁵ „Konie yezdne a koczarske...”

Arczy Knize Rakauske, Marggrabie Luczemburske a Sleske Knize a Łużyczki Marggrabie.

Oznamüğem tymto Lystem wssem, zie gsme ponizene prosseni od Urozeneho Jana Krystoffa Průskowskeho s Průskowa na Průskowie, Biely, Chrzelicznych, Ssemicznych, Hradczy a Bzenczy, Raddy Nassy a Heytmana Knizietstwi Nassych Oppolskeho a Ratyb/orzkeho/ Wierneho mileho, Abychom gemu Lyst Nass moczny dati raczyli, na kteryzby wsseczken a wsseliyaky Statek swųy, kterųż koli ma, a gmiti bude poruczyti a gey Zrzydziti mohl.

K gehoųto pokorne prozbie naklonicznĩ gsaųce z dobrym rozmyslem Nassym gistym wedomim, moczy Kralewsų w Czechach a yakssto Neywywssy Knize Sleske, swolili se ktomų a tymto Lystem swolugem, wuli nassy gistaų a Mocz plnu tomųż Janų Krystoffowi Průskowskemų s Průskowa, dawagicze, a toho dopaųsstegicze aby won wsseczken a wsseliyaki Statek swuy mohowity y ne mohowity, dziedziczny y Zapisny, kterųż ma, aneb gesstie gmiti bude, bez Statkuw Lennych a Manskich, y na kterychz Nam Napadowe Spawiedliwie naleųy,

Od kazati, neb porųczyti mohl, a mocz miel za Zdraweho Zywota, neb na Smrtelne postielų, Komųż se gemų kolwiek a kdy kolwiek zdati a libiti bude a take aby mohl a mocz miel, zdzielati Porųczniki Statků sweho, a drzeti swych, kterųż se gemų uųytecznyų zdati a widzieti, baųdaų, a to bess Nassy, bauducznych Nassych Kraluw, przekassski.

Wssak to z pozydycz listem pod swaų peczeti, a ssesty Panųw, neb dobrych Urozenych Lidzi peczetmi na Swiadomi. Ktereųż to Zrzyzeni dani, a odkazani, teųż y Porucznikųw dzielanų, Statků swrchų psaneho Jana Krystoffa Průskowskeho s Průskowa, tak yak se z wrchu pisze, tolikeųż ma mocz a pewnost gmiti, yako by to dozkami Zemskimi Zapsano a utwrzeno bylo bez umensseni.

Protoųż przykazugem Heytmanų, Saudzymų, y ginnym Saudczųm Zemskim a Poddanym Obywatelum Nassym Zewssech Stawuw Knizetstwi Nassych Oppolskeho a Ratyboskeho, niniegssym y bauduczym wiernym Nassym milym. Kdy zkoliw a yake koliw dotczyeny Jan Průskowský s Průskowa na tento list Nass Czsarsky o Statků swym uczyni, Aby steho y toho kaųdeho Komųż by czokolnie tymųż kssafftem swym odkazal, przy tom przy wssem gmieli, drųżeli, a neporussytedlnie zachowalų, bez zmatkuw a wsseliyake odpurnosty. Gynacz nikoliw neczynicz.

Tomu na Swiadomi Peczet Nassy Czsarsků k listų tomųto przywesyti gsme rozkazati raczyli. Dan w Miestie Nassym Widnų, w patek po Pamatcze Poczeti Panny Marigų Letha MDCXII, a Kralestwi Nassych Rzymskyho I, Uherskeho pateho, a Czeskeho II.

[s. 29-30]

TESTAMENT NEBOLISSTO POSLEDNI WULE

JANA KR:/YSTOFFA/ PRUSKOWSKE:/HO/.

WEGMENO S:/WATE/ A NEROZDZILNE TROGICZE OTCZE, SYNA
Y DUCHA SWATEHO WSSE GEDNOHO HOSPODZINA AMEN.

Ja Jan Pruskowski Pan s Pruskowa a na Pruskowie, Chrzeliczych, Ssemiczich, Hradczy a Bzenczy, G/eho/ M/ilosti/ Cz/ysarske/ Radda a Komornik, Rozwazywsse wsebe, zie wtomto Bidnem a zialostiwym Swietie nicz staleho a ustawicznego neni, a Zywort Lidzky, yakz ginne wssechni weczy podle wůle Wssechmohauczyho Pana boha, Rozlicznym, a rozumem lidzkim nestyhlem Soudum a Promienam poddan gest, w kterymsssto den ode dnie mnohe hrzychy a neprawosty se wydawagicze, Wssemohauczyho Pana Boha k sprawiedliwemu hniewu a trestani yakz pak od plata za Hrzych gest Smrt i wssym dale wicze pobuzugeme. Protoz uminil gsem Koniecznie, dokudz muy milostiwý Pan buch mnie w tomto Swietie zdawi, Rozumu a dobre pamieti poprzyti raczy, tento Kssafft porzyzeni a posledni wuli swau Zrzyditi udzielati a Zepsati.

Przednie dussy swu milu, kdyby Wssemohauczy Pan buch mnie prostrzedkem teto czastne Smrti stoho Swieta powolati raczyl, wgeho boske milosti rucze poruczym, Gsaucze tey nepochybney wiry a nadzieje, zie wssechmohauczy buch a Pan ne radzy wchazeti w Saud semnu Hrzyssnym Czlowiekem Sluzebnikem swym, podle mych tiesskich Hrzychuw a prowinieni, (wczemz wewsem Geho boske milosty se winnen dawam), ale zie pro swe welike a nessmirne milossrdenstwi, a neywyzsse pro zasluzeni Syna sweho neymileyssyho Pan Nasseho Gezysse Krysta yakssto gedzinkeho praweho prostrzednika mezy bohem Otczem a nami Hrzesnymi lidzmi, nademn se smilowati, me tiesskie hrzychy odpustiti a dziedziczem sweho Nebeskeho kralostwi uczyniti raczy.

Tielo pak me ktore wtom Zialostliwem Swietie yakossto w placzliwym audoly a prachu Zemie, az do dnie przyssty welikeho Saudu k weselemu wssechwiernych y mnie ponizeneho z mrtwych wskrzysseni a wiecznym Zywortem obdarzeni odpoczywati ma, Narzyzugi, aby Syn muy Girzy Krystoff Pruskowsky w Kostiele przy Zamku Pruskowie w sklepku pod kapliczka nowu, tu kde gsem sobie ku pohrzebu spousobil, polozyti dal, a pohrzeb tymto spusbem wykonan byl.

Totisstto od ziadneho Tykitu, axamitu, ani Gedwabi, aby ten pohrzeb konan nebyl, pokrow na truhlu sprosteho czerneho sukna, z bilem platennym platnem, Krzyzem a herby bez wsselyakeho Zlata sprostne wymalowane byti magi, Konie zadne aby wedene nebyly, Stit, hemelyn, rappir, tullich (bulawa?)

ostrohy czo take obyczey bywa, aby nosseny nebyly, nibrzto wsseczko zanechano bylo. Tielo pak me od sluzebnikuw mych nessenno byti ma, dwanacztie osob chudych zedwanacztmi woskowymi Swiczmi do Hrobu doprowadziti magj, Truhly pak me prwni drzewenna, do druhe medzinne Truhly wlozena aby byla. Pani Przatele mogi, którzy ku prowozeni tiela meho mrtwego kte poslednj sluzbie przygedaũ nalezytie y Czeladka gegych gydlem a Pitim oppatrzeni byti magi. Ywssakz pro Pana boha prosym, Zadne opilstwi zbytecnosty a rozpustilosty, aby przed sobe prane nebyly, nibež gestližeby se czo toho przedsebrati chtielo, aby protrzeno bylo.

Dale yakuož mam Lyst moczny od Neyyasniegssyho Knižetie a Pana, Pana Matthiasse zboży milosti woleneho Rzyskeho Czysarze, Rozmnożytele Rzyse, Uherskeho Czeskeho, Dalmatskeho, Charwatskeho Krale, Arczyknižeczcie Rakauskeho, Marggrabie Morawskeho, Luczemburskeho, a Sleskeho Knižetie Lužyczkeho Marggrabietie a Pana meho Neymilostiwiegssyho, Gyž Slawne a spasytedlne pamieti, W kterymžto Lystu G-o C.M. yakssto Czesky Kral za sebe a potomky swe moczy Kralowskũ w Czechach, a yako neywyžssy Knize Sleske, tu ninie milost czyniti, a toho powolowati raczy Abych o wssem a wsseliyakim, Statku swym mohowitem y nemohowitem, dziedzyczne neb zapisnem, kterys mam neb gesstie miti budũ, odkazati a poruczyti mohl a mocz miel, tež y poruczniki zdzielati dzitek a Statku sweho, tak yak mne se koli zdati a wiedzieti bude, yakž tyss List mocny G-o M.C. yakožto Krale Czeskeho slovo od slova to wsse wsobe ssyze zawira a ukazuje. Kterehossto listu mocznego Kralowskeho dat/um/ gest w Miestie Widni w patek po pamatcze Poczeti Panny Mari gỹ, Letha pane Tysyzecho ssestysteho dwanaczteho. Kdess na takowy mocny list G.C.M. yakzto Krale Czeskeho tento kssafft a poruczeni czynim.

Przedkem nadevssym a wsseliyakim Statkom mym dziedzicznym y zapisnem, ktere w knizetstwi Oppolskem a Ratyborskem mam aneb gesstie s požechnani Pana boha gmiti baudũ, tess o wssech Swrsstych a Nabytczych Klenotiech, hotowych peniezych, Rzetezych Zlatych y Strzybra, a tak nicz newymieniugicze, czo gest mnie koli milosrdny Pan buch zswoho welikeho milosrdenstwi a sstedrosty, nadeliti raczyl a raczy, a po mey Smrti w tiech to Knizetstwych Zũstane, nad tym wsseczkim, a Czeram mym newydanym Poruczniky, z weliku lasku a dũwiernosty, kteraũ knim mam czynim. Wedle Urozeney PaniPani Kynigundy Pruskowske Rozene Hrabinki z Guthensteyna, Manželki mey neymileyssy a Urozeneho Gyrzyho Krystoffa Pruskowskeho, s Pruskowa, Syna meho mileho, totiž Urozeneho Pana, Pa:/na/ Gyrzyka z Opperstdorffu swobodnyho pana z Dũbu a Frydsteyna na Hornim Hlohowie, G-o M.Cz. Raddũ Komornika, a Heytmana Zemskeho Knižetstwy Wilko

Hlohowskeho, Urozenych a Statecznych, Pana Gyndrzycha Wrbskeho z Wrby na Rohach a Rûsynowiczych, a Pana Jana Piklara z Grodicz a na Ssedlowie, Panůw Sswagruw, Ugcze, Kmotruw a Pana Syna mych zwlasste milych, a tiem Panům Porucznikum mym do koncze werzym a prosym, zie takowe poruczenstwi nad dczerami mymi, newydanymi a nad tym wssym, czo tak dale wtom to poruczenstwi mym narzyzeno bude, neb se gym toho obzwlasstnie důwierzugj, zie to uczyni pro maů welikaů laskaů, kteraů gsem knim wzdycky zeprzymnosty sicze miel, a take zie nad tym nadewsseczkim skutecnů raůku drżeti budů, aby se tomu wssemů, czo wtom to Kssafftů a pośledni wůli swej rzydzim a od kazugi dosty stalo, a tak skutecznie wykonalo.

Przednieustanowůgi a narzyůgi za praweho dziedzicze wssech mych Statkuw a pozůstalosty Syna meho mileho Gyrzyha Krystoffa Průskowskeho s Průskowa. Wssakż tymto spůsobem, aby Manželka ma Neymilegssa Statku meho Chrzeliczkeho y Radsteyskeho, teź domu w Miestie Nysie, zewssym knim przyslůssenstwim, tak yak ya Sam gych nimi uźywam, y hned po mey aźdo gegi Smrti aneb promeneni Stawů wdowskeho, bez pocztuw stoho dawani uźywati, y zlessuw knim przynaleźyczych, rocznie za geden tysycz Toll/aruw/ a nicz wicze drzewa prodawati, (wssakż wtom růbani drzewa lezy Zwirzeczych ussanůgicze) mocz a prawo gmiti ma, a zeby z Czerami mymi newdanemi na Zamku Chrzeliczkim tym pohodlnieyssy miesskani miela. Poniewadź Staweni nebezpieczne, ma Syn můy Gyrzy Krystoff Průskowskỹ, y hned po Smrti mey, tamźnektere pokoge a Sklepy wystawiti dati. Za tym pak se stawieti bude, Manželka ma mila aby na Průskowie pomiesskani, wssakż przecze z Chrzelicz wychowani swe miela, a po smrti takowe gegi Statki do gehu Syna meho růk wpadnůti magi. Pokudzby pak Manželka ma mila Staw swuy Wdowsky zmienila, ma gỹ Syn muy Gyrzy Krystoff proti postaůpeni wysspsanych Statkuw, z deseti tysyczy Tol. Odprawiti, bez sskody toho czo tiech Statkuw uźyla. A pokudz Manželka ma mila, w tiech Statczych mych zůstawati, a yych uźiwati bude, Ma yakssto wierna Materz, Czery me newdane sobie laskawie porůczena gmiti, a gych wychowaniem, ssatami a ginnymi potrzebami zaopatrowati powinna byti. Kdyby se pak za zrzizenim Pana boha z Radů a wůli Pani Materze swe, a sPanůw porůcznikuw, ktera Czera ma ma(?) wdala, ma gỹ Gyrzy Krystoff Syn můy na Ssaty a Kleynoty kozdobie Swadebni, przednie Piet tysycz Th. a potomnie po wdani wedni a urokůporzad zbiehlym Wiena patnacztu tysycz tollaruw (yakż take, poniewadz ty druhe dwie wdane Czery me gen po osmi tysycznych odemne dostaly, ku vyplneni rownosti tiech patnasti tysycz Th. gesstie gedne y druhe po sedmi tysycznych Th. w rocze porzad zbiehlym po Smrti me) wydati ma.

Czo se dotycze Strzybra, Czyny, postieły, platna, obrúsow a ginnych Stolowych a Łożnych weczy, takowe tolíkess Czeram mym newdanym tak jako druhim wdanym przed tym dano gest, Syn můy Gyrzy Krystoff wydati, alle se Snimi o to porownati, Take pokudz potrzeba ukaze a nastane. Wesely Swadebny na Zamku /w/ Prúskowie swym nakładem wykonati ma. A kdyby se za Zywota meho newdaly, take im Syn můy Gyrzy Krystoff y hned po Smrti me po dwů tysyczy tollarůw na ukupeni Kleynotůw a na pamatků wydati powinnen bude.

Tež chcy a narzyžugi, aby dcery me w Wirze Katoliczke wychowane byly, a ziadnemu toho Naboženstwi negsaůczymů w Staw Manželsky dane nebyly. Kdyby pak Pan buh wssemohaczy prw nežby se Czery me vydaly, Manželkaůmaů milu czastnů Smrti stoho to Swieta powolati raczyl, bude przy wůli Czer mych newdanych, neb przy bratrů gegych, aneb przy Sestrach wdanych zůstawati. A pokudz se newdagy, ponewadž Syn můg yak wyž dotczeno po Pani Materzy swe wyss psane Statky dostane, ma gedne y drůhe rocznie po gednom tysycze Tholaruw na wychowani a Ssatstwe wydawati powinnen byti, A gestližeby paky Syn můy bez dziedzyczuw Můzskeho pohlawi stoho Sweta czastnů Smrti Zessel, a toliko dcery po Sobie zanechal, a gehu wdane y newdane Sestry, budz wssechny neb nektere przy Zywote zůstaly, techda pozůstalost ma tak dobrze mezy dcery me Zywe Sestry gehu, yak pro gehu dcery, rownym dzilem rozdzielena byti ma.

Gyst Komora zewssym przyslussenstwim, dziela, Kůsy, a ginne wsseliyake Maůske Zbroge a Ssatstwo yakž Lake(?) y Konie gyzdne a Koczarske (okrom Manzelky me mile Koni Koczarskich y wozůw wlasnych y Koni kChrzeliczemů a Radosteynskemů Gospodarstwi przynaležeczych) wyž gmenowanymů Synů mymů pozůstawugi.

Strzybra a Kleynoty wssechny rownym dzilem mezy Manželkau mau milů a mym Synem y hned po Smrti me rozdzielene byti magj. Penize pak hotowe budz na Zlatie, Strzybrze a ginne Minczy, yak mnoho se gych po Smrti me negde, wssechny Manželcze mey miley oddawam, zie gy samey naležeti magj.

Bude take powinnen Syn muy zlasky Synowskey Pani Materzy swey na lepssy gegy wychowani, Rocznie po trzech Beczkach wina bileho a po gedne betcze wina czerwoneho, wsse deset Medwni beczi ze Bzencze wydawati a gy przywiesti datj.

A poniewadz dobre pamieti Nebo:/ssczyk/ Pan Kaspar Prúskowsky Pan Strycz můy Kostielam, Hradeczkemů, Bzeniczkemů a Kemiczkemů & ad alias pias causas odkazal a fundirowal, a to ažposawadž gesctie sprawene neni, pokadz to za Zywo/ta/ byti sweho od sebe nesprawin, tehda to wsseczko Zasodziene po Smrti me czo neydrzyw spraweno byti ma. A nadto znouw ya

gesstie tak mnoho tiež gmenowanym Kostielům, yakž take y Kostielů zdeyssymů Průskowskemů, tak jmnoho jako Hradeczkemů Kostielů od sebe fundirugi a oddawam.

Podle toho mey Neymileyssy Manželcze, yakssto neyprzedniegssy Porucznicy, a Gyrzykowi Krystoffowi Průskowskimů, Synů memů milemů Spolu Poruczniků, tudziž wysspsanym trzema przyprossenym Panum Porucznikam mym, každemů po gednom tysyczy Uherskych dukatuw, za gegych pracy odkazugi, ktere gym s pozůstalosty me w rocze porzad zbiehlym wydane byti magj.

Tudziž y Służebnikam mym a Czeladcz, gednomů každemů, yak mnoho ktery na penicznych roczni służby ma gesstie gednůcz tak mnoho každemůna odpraweni oddawam, a porůczůgi, zieby stym tak za wdziek przyialy, a zamnie Pana boha se modlily.

Wssakz obzwlasstnie pawlowi Rychlemů za gehu werne służbya pracy (bez sskody yak wysz dotczeno kuplowanie gemu zginnymi Służby roczni wydani), gedno sto thol., take odkazugi, zieby gemu s pozustalosty me y hned po Smrti me wydano bylo.

A to sobie znamenitie w mocy swe zustawůgi, Gestlizebych dalo neyake porzyzeni uczyniti, a komů czo oýdkazati koliw chtiel, anebo dati aneb Zmieniti, abych toho wzdyczkȳ mocz miel, budz za Zdruweho Zywota, aneb na Smrtedlney postiely, pod peczeti swaů neb ginnych Panůw a dobrych lyďȳ pogetmi a swedomim, aneb ustnie przed hodnowiernymi lidzmi zrzydzil a poruczyl, to aby mocz mielo, yakoby to tymto Kssafftem na mocny lyst G-o M.C. yakssto Krale Czeskeho zrzydzil a uczynil.

Yakž take tymto niniegssym prwniegssy Kssafft muy, Gehoss datt. na Průskowie w Sobotu wprzied Pamatku S-o Bartholomege Aposstola panie, Letha Panie Tysyczeho Ssestysteho Stwrteho Cassirugi merzym a w niwecz obraczůgi. A tak wegmeno Pana boha Wssemohauczyho Zawiragicz tento mȳ Testament a Ostatni wulj, na wyssgmenowany mocny Kralowsky lyst, a podle Privilegy a Zrzyzeni Zemskeho Knižetstwy Oppolskeho a Ratyborskeho, Gych milostech Pana Heytmana, Pana Saudczyho a Panuw Saudczuw Zemskych pro Pana boha slůžebnie prosym, zie nad taů pośledni wůly mey, ruku drzeti baudu, a Zadnemu proti tomu czyniti nedopaustȳ.

Tomu na Swiedomi a pro Lepssy gystotů, ya naprzedpsany Jan Krystoff Průskowsky zpeczet swaů wlastnů Ktomuto Kssafftů przytisknuti gsem dal, a Rauku wlastni se podepsal, doziadawssy se Urozenych Panuw, Pana Joachyma Swobodnyho Pana z Tietssowa a na Mettychů na Dubrawie, Wizni a Buchelssdorffů a Pana Gyrzyho z Reyderu swobodneho Pana z Welkeho

Frydlandu, Rechenbergka a Saydenbergkũ, na Welikich Strzelczych, Tossku a Pyskowiczch etc. Urozenych a Statecznych Pana Gyndrzycha Nosa z Hrabowa na Ssonowiczch, Pana Adama Sspiglez Balwanowicz na ten czas na Choruli, Pana Karla Sstolczcz Gostomy na Stinawe a Grodzyskaũ, a Pana Jana Zakrzowskeho z Zakrzowa a na Styborowiczch, Zie gsaũ take Sekrety swe podle meho, na Swedomi ktomu to Kssafftũ przytyskli, a rukami swymi se podepsalj, (wssakž sobie a Erbom swym bez sskody).

Gehoss datt. na Zamku Průskowie w den Pamatki Swateho Jana Stieti, Letha Panie tysyczeho Ssestysteho dwaczateho a pateho.

Ja Jan Krystoff Průskowsky Pan s Průkowaa na Průskowie, Chrzeliczych, Ssemiczch, Hradczy a Bzenczy, G-o M.Cz. Radda a Komornik etc. yakuož gsem tedz przedtym dobrym Zdрави, rozumu a pameti swe, na Mocny List od G-o M.C. sobie dany a w rukach swych magiczy owsem wsseliyakim Statkũ mym dziedzicznym y zapisnem ktory mam, neb gesstie s požehnani božyho gmiti baudũ, tess o wssech swrsstych a nabytczych Klenotiech, hotowych peniczch, Rzetezych Zlatych y Strzybrze, a tak nicz newymenũgych, czo gest mne koli Pan buh z sweho milosrdenstwi dati raczyl, a po mey Smrtiw tiechto Knizetstwich Zůstane.

Aby kdy mne milostiwy Pan buh stohoto Swieta czastnũ Smrti powolati raczyl, po Smrti mey o to mezy mymi neyake ruznicze a neswornosty nepowstaly, Gyste porzyzeni a Kssafft na Pergamenie Zepsany, peczetj maũ y ginnych Panũw a dobrych Rytyrskych lidzi Sekrety wysaũtymi y z podpisem raũk vlastnych na Swiedomi stwrzeny, Gehoss datt. na Zamku Průskowwie wden pamatky Swateho Jana Stitj Letha Pani tohto Tysyczeho Ssestysteho dwaczateho pateho, uczynil. Y nad tym wssym tudzyž dczeram mym newdanym Pany Poruczniki Zarzydzili, a w dotczenym Kssafftũ mym, to znamenitie Sobie w mocy swe Zůstawil. Gestliziebych dale neyake porzyzeni uczyniti, a komũkoli czo odkazati chtiel, neb dati aneb Zmieniti, Abych toho wždyczkni mocz gmiel, budž za Zdraweho Zywota neb na Smrtdelnim postielj, pod pieczeti swaũ aneb ginnych Panũw dobrych Lidzmi peczetmi a Swedomim neb ustmie przed hodnowiernymi Lidzmi Zrzydzil a poruczyl, Zie to mocz gmiti ma, yakobychto tymž Kssafftem na mocny lyst G-o M.Cz. yakžto Krale Czeskeho zrzydzil a uczynil.

Kdess gesstie w tomto po Kssafftnym Lystũ mym, Gsa dziekugycz Panũ bohu, przy Zdrawym rozumu a pameti, z dobrym rozmyslem, zwlastni wũli a nachylno otczowske Lasky, wssem Czeram mym milym wydanym y newdanym, ktomũ czo gsem gym w wyž psanym Kssafftũ swem odkazal, gesstie gedne každy po deseti Tysyczech tollarzch na pamatkũ yakssto mym od

mladosty až posawadz každého času Kemnie pro kazugj, czym wiernym a poslussnym dzieciem oddawam a od Kazugj. Kteress gym Syn muy mily Gyrzy Krystoff Průskowsky etc. po Smrti me totissto tym newdanym, gych należytost w gednem roku, a wdanym wedwů Letiech porzad zbiehlych, s pozůstalosty mey wydati ma.

Wedle toho take odkazugi a oddawam Urozenemu Eliassowi Kregkowi z Kozarowa, Waczlawowi Libanskemu a Eliassowi Babstowj za gegychmne czyneny wierny Slůžby a prace gednemů kazde/mu/ po Gednom Stů tollarznych, tudziz Gottfrydowi pacholeti memu padesate Tollarůw, Zieby gym to y hned po Smrti mey (bez sskody yak w Kssafftu mym doloženo, tuplowane gym Zginnyymi Služebniki mymi Slůžby roczni wydany) s pozůstalosty mey wydano bylo.

S Wczemz wssem czo w tomto Listů mym PoKssafftnym od kazugi, Panum Porucznikum mym w Kssafftu przedesslo Zrzyzenym, Zlasky mey z wprzymneho Srdcze Každého času knim snassagiczy, se duwierzůgi, wierzym a prosym, zie yak nad przedessle w Kssafftů, tak a nicz meniegů, y w tom to Pokssafftnim Listů, uczynenů a Zrzyzenů Ostatni wůli maů, Aby se tomu wssemů dosty stalo, shautečnaů růků držeti būdaů.

Tomů na Swiedomi a pro Lepssy gystotů, Sekret swuy Przyrozeny sem ktomuto listu memu Pokssafftnimů przytysknuti dal, a ruků vlastni se wnim podepsal.

Gehoss datt. na Zamků Průskowie dnie patnasteho Mesycze Septembris Letha Panie Tysyczeho Ssestysteho dwaczateho pateho.

[S. 31-40]

PROSKOWSKA KUNEGUNGA

/rodzona von Guttenstein/

Żona Jana Krzysztofa Proskowskiego – Kunegunda, pochodziła z austriacko – czeskiego rodu magnackiego hr. von Guttenstein.

[Wiedeń 25.09.1626 r.]

**MOCNY LIST JEGO MIŁOŚCI CESARZA
/dla/ WDOWY KUNEGUNDY PROSKOWSKIEJ
URODZONEJ HRABIANKI Z GUTTENSTEINU**

My Ferdynand II rzymski cesarz etc. na prośbę Kunegundy Proskowskiej rodzonej hrabianki z Guttensteinu nadaje tym dokumentem prawo decydowania bez ograniczeń swoim majątkiem z wyjątkiem majątków lennych i męża.³⁶⁶

Dan w Wiedniu w piątek po św. Macieju 1626 r. (25.09.1626 r.).

[Chrzelice 1.01.1628 r. – uzupełniony Chrzelice 25.07.1628 r.]

**TESTAMENT CZYLI OSTATNIA WOLA
PANI KUNEGUNDY Z HRABIÓW GUTTENSTEIN.**

Ja Kunegunda Proskowska hrabianka z Guttensteinu wdowa, pani na Chrzelicach i Radostyni etc.

Pochowana ma zostać w krypcie pod nową kaplicą w kościele zamkowym, gdzie leży jej mąż. Pogrzeb ma się odbyć wg obyczaju ale skromnie podobny do pogrzebu męża. Następnie zgodnie z „mocnym listem” cesarza Ferdynanda II etc. dysponuję swoim majątkiem:

Wszystkie pieniądze, zarówno w gotówce, jak i w wekslach i innych zapisach, przekazuje swoim dzieciom do równego podziału. Należne jej srebra, które otrzymała od męża mają otrzymać do równego podziału tylko córki, zarówno zamężne jak i niezamężne. Ponieważ syn (Jerzy Krzysztof) nie rozliczył się ze srebra ojca (nie przekazał matce ani siostrze, należnego im srebra), powinien po jej śmierci, odliczając pozłacany kociołek, który zmarły jej mąż (Jan Krzysztof) otrzymał od króla polskiego. Srebra, które otrzymała jeszcze za życia męża, powinna otrzymać córka – Kunegunda.

Co zaś dotyczy gospodarskich rzeczy, bielizny, pościeli i płócien, obrusów i innych stołowych i sypialnianych rzeczy a również (przedmiotów z) cyny, ponieważ córki zamężne wyprawy już dostały, należy dać do równego podziału niezamężnym córkom.

³⁶⁶ Tzn. wiana wdowiego, które po jej śmierci musieli odziedziczyć męscy spadkobiercy męża.

³⁶⁷ Zygmunta III Wazy. Podział srebra miał nastąpić wg sumy wartości, dlatego od ogólnej sumy należało odliczyć wartość owego kociołka.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Jan Pückler z Grodzca na Szydłowcu (k. Niemodlina), Jerzy Stolz z Gostomii na Krobuszu (k. Prudnika). Za prace przy realizacji testamentu mają dostać po 100 dukatów.

Świadkowie: Jan Fryderyk Nowagk na Wierzchu (k. Prudnika), Jerzy Jarotzki z Jaroszyna na Rzepczy (k. Prudnika), Kasper Tabor z Bystrego na Puszyńce (k. Prudnika), Jan Krzysztof Wachtel z Pantenowa na Pisarzowicach (k. Głogówka), Mikołaj Tabor z Bystrego na Mosznej (k. Prudnika), Jan Krzysztof Nowagk na Włostowej (k. Nysy).

Dan na zamku w Chrzelicach w dzień Nowego Roku 1628 r. (1.01.1628 r.)
/DOPISANO:/

Ja Kunegunda Proskowka etc. uzupełniam testament spisany w dzień Nowego Roku 1628 r.

Pełnomocnicy zostają bez zmian, może wprowadzić do testamentu wszelkie zmiany zarówno na piśmie jak i ustnie przy wiarygodnych świadkach. Co się tyczy klejnotów, które po śmierci pozostaną, ponieważ córki wydane za mąż otrzymały wyprawę i posag, wszystkie klejnoty, mają otrzymać niezamężne córki: Katarzyna i Kunegunda, według podziału dokonanego przez matkę. Również pieniądze, złoto i srebro należą się tym dwom córkom. Pełnomocnicy mają tego dopilnować.

Dan na zamku w Chrzelicach w dniu św. Jakuba Apostoła 1628 r.
(25.07.1628 r.).

MOCZNY LIST GEHO MIL:/OSTI/ CZYS:/ARZA/ KUNIGUNDY PRUSKOWSKE ROZENE HRABINKI Z GUTTENSTEYNA WDOWY.

My Ferdinand druhy z Bozy milosti woleny Rzymski Czysarz po wssechni czasy rozmnozytel Rzyse, a Uhersky, Czesky, Dalmatsky, Charwatsky Kral, Arcdyknize Rakauský, Marggrabia Morawsky, Lauczburske a Sleske Kniže, a Lůzyczke Marggrabie, Oznamůgem tymto Listem wssym, zie gsme ponizenie prosseni, od urozene Kunigundy Průskowske Rozene Hrabinky z Guttenssteyna wdowy Nam milei Abbychom gŷ list Nass moczny dati raczyli, na kterýžby wsseczke na wsselyaki Statek swůy, kterýž ma, a miti baude, poruczyti a gey Zrziditi mohla, Kgegizto pokorne prozbie naklonieni saůcze, zdobrym rozmyslem Nassym, gistym wiadomim, a moczy Kralowskũ w Czechach, a yakožto neywyžsse Knize Sleske, swolili sme Ktomů, a tymto Lystem swoluyem wůli nassy gistaů, a mocz plnů tyž Kunigundie Průskowske dawagicze, a toho dopaůsstogicze, aby wona wsseczken a wsseliyaki Statek swuy, mohowity neb nemohowity, dziedzyczny neb Zapisny,

kteryž ma aneb gesstie gmiti bude, bez Statkuw Lennych a Manzelskych,³⁶⁸ y na kterychž nam Napadowie sprawedliwe naležej wynimagycze, odkazati neb poruczyti mohla, a mocz miela za Zdraweho Zywota, neb na smrtdlne postielj, Komuss se gŷ kolwiek a kdy kolwiek zdati libiti baude.

A take aby mohla a mocz miela, Zdzielati Poruczniki Statku sweho, a dzietu swych, kteryz se gy užyteczni zdati a weŷdzieti baudŷ, A to bez Nassy bauduczych Nassych Kraluw Czeskich a Neywyzssych Knižat Sleskych, y ginnych wssech lidzi wsselyake przekasskŷ, wssakž to Zrzydzicz listem pod Swaŷ peczeti, a trzy nebo čtyrz Panŷw neb dobrych urozenych lidzi peczetmi na Swiedomi. Kteressto Zrzyzeni dani a odkazani, tak y Porucznikuw zdzielani Statkŷ swrchu psane Kunigundy Prŷskowske, tak yaky se zwrchŷ pisse, tolikež ma mocz a pewnost miti, yakoby to z /de/skami Zemskimi³⁶⁹ zapsane a utwrceno bylo, bess umensseni. Przetoss przykazŷgem Heytmanŷ, Saudczymŷ, y ginnym Saudczŷm Zemskim Obywatelŷm a Poddanym Nassym Zewssech Stawŷw obogych Knižetstwi Sleskich niniegssym y buduczym Wiernym Nassym milym, kdy koliw a yake koliw dotczene Kunigundy s Prŷskowa za Porŷczenstwem na tento List Nass Czysarskŷ o Statku swym uczyni, aby stoho y toho Každeho, Komužby czokoliw tymž Kssafftem swym odkazala, przy tom przywssem gmieli, drželi a neporussytedlnie zachowalj, bez Zmatkuw a wsseliyake odpurnosty.

Tomu na swiedomi Peczet Nassy Czysarskŷ k listŷ tomŷto przywesyti gsme rozkazati raczyli.

Dan w Miestie Nassym Widni w Patek po Pamatcze S-o Matiege, Letha Tysyczeho Ssestysteho dwaczateho ssesteho, A Kralostwi Nassych Rzymskeho sedmeho, Uherskeho osmeho a Czeskeho dewateho etc.

[s. 76-77]

TESTAMENT ANEB POSLEDNI WULE PANI KINIGUNDY
PRUSKOWSKE ROZENE HRABINKI Z GUTTENSTEYNA.
WE GMENO SWATE A NEROZDZILNE TROGICZE, OTCZE, SYNA
A DUCHA S:/WATEHO/ WSSE GEDNOHO HOSPODZINA AMEN.

Ja Kynigunda Pruskowska rozena hrabinka z Guttensteinu wdowa pani na Chrzeliczych a Radosteyni, rozwazywsse wsebe kterak w tomto bidnem Swetie nicz staleho, Nibrz kazdodenne dziwne promienny se nachazegi a Zywt lidsky y ginne wsseczki wieczy, podle wule Wssemohauczyho Pana boha, rozlicznym rozumem lidskym nestihlym Padum a promienam poddan, wczemž nicz

368 Tzn. wiana, które po jej śmierci powinno wrócić do syna.

369 Księgami ziemskimi.

gystiegssyho oczekawati, gen rozlauczeni tela stym bidnym Swietem a nicz negystiegssyho jako hodzyna na Smrtj.

Pokadzy mne milostiwy Pan buch wtomto Swietie Zdrowi, rozumu, a dobre Pamieti przyti raczy, Uminila gsem chtycz, aby nekdy po Smrti mey mezy dzitkami mymi milymi o pozústalost mau neyake rúznice a niesnazy nepowstaly, tento Kssafft porzyzeni a posledni wúli swau, Zrzydziti, uczyniti a Zewsati (Zawrzeti?). A to przednie dussy, swau milau kdy Wsemohauczy Pan buch mnie prostrzedkem czastne Smrti ztohoto Swieta powolati raczy, wgeho boske milosty raúcze porúczym, gsa tey nepochybney wiry a nadziege, zie Wssechmohaúczy buch a pan neraczy wchazeti wsad semnau Hrzyssny Sluzebniczy swau, podle mych tiesskich Krzychuw a prowineni, (wczym se gehu boske milosty litostiwie winna dawam) Ale pro swe welike milosrdenstwi, a Zasluzeni sweho mileho Syna Pana Nasseho Gezyse Krysta, mezy Bohem Otczem a nami Hrzyssnymi ludzmi gedzyneho praweho prostrzednika, se nademnaú smilowati, me tiesske Hrzychy odpústiti, a dziedzyczkú sweho Nebeskeho Kralestwi uczyniti raczy.

Tiele pak me genž wtomto Zalostiwym Swietie a prachú pomnie až do dnie przyssly welikeho Saudú kweselemú wssech wiernych y mne ponizeney Zmrtwych wkrzysseni a Zywozem wiecznym obdarzeni odpoczywati ma. Narzyzugi aby Syn muy mily Urozeny Gyrzy Krystoff Prúskowsky Pan s Prúskowa a na Prúskowie, Chrzelicznych, Bieley, Ssemicznych, Hradczy a Bzenczy w Kostiele przy Zamku Pruskowie we sklepu pod nowú kapliczy, wedle dobrej pamietj meho neymileyssyho Pana Manžela mrtweho tiela polozyti dal, a pohrzeb wedle obyczege yak na Staw mýy przysslussy, wssakž sprostno (?) spúsobem, pohrzebu tohož Nebosstyka meho neymileyssyho Pana Ma cžela wykonati.

Daley yakkož mam List moczny od Neyiasniegssyho Knizetie, a Pana, Pana Ferdynanda druheho, z Bozy milosti zwoleneho Rzymskyho Czysarze, po wsseczkny czasy rozmnožytele Rzyse, Uherskeho, Czeskeho, Dalmatskeho, Charwatskeho Krale, Arczy Knižetie Raukuskeho, Marggrabietie Morawskeho, Laczembuskeho a Sleskeho Knižetú, Lužyczkeho Marggrabietie, a Pana meho neymilostiwiegssyho, Gehoss dat. W Miestie Widni w patek po Pamatcze S. Matiege Letha Pana tysyczeho Ssestysteho dwaczateho a ssesteho etc. wkteryžto lystú G.Czy.Mil. yakssto Kral Czesky za sebe a potomky swe mocy Kralowskaú w Czechach a jako Neywyżsse Kniže Sleske, mne taú milost czyniti, to powolowati a mocz plnú dawati raczy Abych wsseczken a wsseliyaki Statek swúy, mohowity nem nemohowity, dziedziczny neb Zapisny, Kteryssmam aneb gesstie gmiti baudú, od Kazati neb porúczyti mohla a mocz miela, za Zdroweho Zywota neb na Smrtelne postieli, Komúby se mnie

kolwiek a kdy kolwiek zdalo a libilo, take poruczniki Statku sweho a dzieci swych zdzielati, kterzyby se mnie uzyteczni zdali a widzielj, jakož ten Lyst moczny G:C:Mi: slovo od slova to wsse wsobie ssyrzezi zawira a ukazuge.

Kdyss na takowy Moczny List G:M:C: yakžto Krale Czeskeho tento Kssafft poruczeni czynim. Przednie porúčugi a odkazugi penize me wsseczky, ktere za lidzmi w dlúzycy zůstawagi, a na zapisach nalezene baúdaú, wssem dzietum mym po Smrti mey k rovnymú se podzileni, Strzybro pak ktere gsem po w Panú bohú odpoczywagiczym, Panu Manželú mym Neymileyssym ZSynom mym Gyrzym Krystoffem Prúskowskym, Rozdzieliwssy se na můy oddzil dostala, a po mey Smrti zůstane, tolko samym dczeram mym wdanym y newdanym krownemu se podzileni po mey Smrti oddawam.

Poniewadz dotczeny Syn můy toho Strzybra po Nebo: Panú Otczy swym oddzilem gyž prwotnie sam tak mnoho dostal, Sestry gehu pak stoho wyniate byly, okrom geden Kofflik pozlaczony od G-o Mil: Krale Polskeho³⁷⁰ Nebosstykú memú neymileyssymú Panú darowany, Aby tomúž Synú memú po Smrti me wydany byl. Ty Strzybro pak ktere mne dobre Pameti muy neymilegssy Pan za Zywoyiti sweho yak od mladosti zlasky Manželske podarowal, a czo sem sama sobie nagednala, wsseczko dczerzy me mile Kunigundie, yakssto poslússnemu dzitieti memu po Smrti mey porúčugi a odkazugj. Aczo se dotczye wsseliyakych Kospodarskich wieczy, od bilych ssat, postielj i platna, obrúsuw y ginnych Stolowych a ložnych potrzeb, Tež Czyny czokolwiek toho po Smrti mey Zůstane: Poniewadz dczerzy me wdani gyž odprawene a wybyte gsaú, to wsseczko samym dczeram mym newdanym po Smrti me krownemu podzieleni porúčugi oddawam. A aby se tomu wssemú, czo wtomto Kssafftú a ostatni wuli mey narzyzugi a odkazugj, zadosty stalo, a skutecznie wykonano bylo,doziadala gsem se Urozeneho a Stateczneho Pana Jana Piklera z Grodycz a na Ssedlowie, yakssto w Kssafftú dobre Pamieti Neymilegssyho meho Pana Manžela, ustanowioneho gedneho Pana Porucznika, a Przyniem tez Urozeneho a Stateczneho Pana Gyrzyka Stúlcze z Gostomi a na Krobússy z welike duwiernosty knim snassegycze, gym wierrzycz a prosychez, zie nad tym Kssafftem a ostatni wuli maú skutecznau rúkaú držeti budú: Za czoss gym zlasky každemu po gednom stú dukatów odkazugi, a porúčugi, zieby gym to takowe po Smrti mey od wssech dzietu mych po mnie Erbúgýczych rovnym dzilem wydane byly, A to sobie znamienitie w moczy swe pozustawugi, Gestližebych dale neyake porzyzeni uczyniti a komúkoli czo od odkazati chtiel, aneb dati neb zmieniti, abych toho wzdyczky mocz miela, budz za Zdroweho Zywota neb na Smrtedne postielj, pod peczeti swaú, neb kterych Panúw a dobrych Lidzi peczetmi a swiedomim, Aneb ustmie przed

370 Zygmunta III Wazy.

hodnowiernymi ludmi Zrzydzila a poruczyla, to aby mocz miela yakobych to tym to Kssafftem na Moczny List G-o C: Mi: jakożto Krale Czeskeho Zrzydzila a uczynila,

A tak wegmeno Pana boha wssemohaŭczyho Zawiragycznych tento Testament a ostatni wuli maŭ, na wyss gmenowany moczny Kralowski list, a podle Privilegŭ Zrzyzeni Zemskeho Knizetstwi Oppolskeho a Ratyborskeho, Gych Milostiech Pana Heytmana, Pana Saudziho a Panŭw Saudczŭw Zemskych pro Pana boha spilnosity prosym, zie nad taŭ posledni wŭli maŭ rŭkaŭ drżeti budŭ, ažadnemŭ proti tomu uczyniti nedopaŭstj.

Tomŭ na Swedomi a pro lepssy gystotŭ, ya naprzed psana Kynigunda Prŭskowska Wdowa, Sekret swuy ktomu to Kssafftŭ przytisknŭti gsem dala, a raŭkŭ vlastni se podepsala. Doziadawssy se Urozenych a Statecznych Panŭw, Pana Jana Frydrycha Nowagka na Wrchŭ, Pana Gyrzyka Jaroczkeho z Jarossyna a na Rzepczy, Pana Kaspera Tabora z Bystreho a na Male Pruzynie, Pana Jana Krystoffa Wachtle s Pantenowa a na Pisarzowiczach, Pana Mikulasse Tabora z Bystreho a na Mossnie, a Pana Jana Krystoffa Nowagka na Wlostowie, Gsau take Sekrety swe podle meho na Swiedomi ktomu to Kssafftŭ przytisknaŭti dali a rŭkami vlastnymi se podepsalj (wssak sobie a Erbŭm swym bez sskody).

Gehoss dattum na Zamku Chrzeliczych w den Noweho Letha, Tysyczeho ssestysteho dwaczateho osmeho Rokŭ.

/DOPISANO: /

Ja Kynigunda Prŭskowska, Rozena Hrabinka z Guttensteyna Wdowa na Chrzeliczych etc. Jakyakuż gsem przedtym przy dobrym Zdrowi a rozumu, pameti swe, na Mocny Lyst od G-o Mi: Czy: sobie dany a wrŭku mych magiczy, o wssem a wsseliyakim Statkŭ mym mohowitym y nemohowitym, czokoli zdarŭ Pana boha mam, gesstie gmiti budŭ, a po mey Smrti zŭstane, gisto porzyzeni a Testament na Pergamenie sepsany, peczeti maŭ a nekterych Panŭw a dobrych Rytyrskych ludzi peczetmi wisŭtymi a podpisem raŭk vlastnych na Swedomi stwizeny Gehoss datt. na Zamku Chrzeliczych w den Noweho Letha 1628 Roku uczynila, nad tym czoby se wssemŭ zadosty stalo, Rŭkŭ skŭtecznŭ drżeti.

Urozenych a Statecznych Pana Jana Piklera z Grodzicz a na Ssedlowie, A Pana Gyrzyka Sstolcze z Gostomi a na Krobŭssy, za Poruczniki se dozadala, a w dotczenem Testamentŭ mym, to sobie znamienie w mocy swe pozŭstawila, Gestlizebych dale yake porzyzeni uczyniti, a komu koli czo odkazati chtiel, aneb dati neb Zmieniti, Abych toho wzdyckni mocz miela, budz za Zdroweho Źywota neb na smrtedlne postielŭ, pod peczeti swaŭ neb kterych panŭw a dobrych Lidi poczetmi a swiedomim, Aneb austnie przed hodnowiernymi Lidzmi, A to aby mocz mielo, yakobych to tymto Kssafftem na

Mocny Lyst G-o Cz: Mi: jakožto Krale Czeskeho Zrzydila a uczynila,y kdež zase tymto Pokssafftnim listem a ostatni wůli maů, przy dobrym zdrowi, rozumu a pameti, z dobrym rozmyslem, vlastni wůle a znachylne Materzynske Laskj narzyczůgi a porůczugj:

Czo se Kleynotuw mych ktere po Smrti me Zůstane doteycze, zie tyž wssychny Klenoty samym dczeram mym newdanym, Katharzynie a Kynigundie, wedle meho gych rozdzieleni, po Smrti me naležeti a wydani byti magj: Poniewadz dczery me Wdane gyz prwotnie Klenoty mymi odbyto gsaů, Yakz nicz miniegy, Czokoliw od hotowych penicz na Zlatie neb Strzybrze, po Smrti me Zůstane, takowe wssehny tiemz dwiema dczeram dczeram mym newdanym Katharzynie a Kynigundie, pro gegych dczerzynsky wiernosty, a po czasto mnoho krat w nedostatku zdrowi meho mnie poslussy, pilny a pozorny pocztivy posluhowani, a opatrowani, Z Materzynske lasky a nachylnosty, po Smrti mey Krownemů se podzieleni odkazůgi a porůczugj: Panům Porůcznikům wyss psanym se duwierzůgycz a gych prosycze, zie nad tymto ostatnim poruczeni a odkazani mem, aby se tomu wssemu zadosty stalo, nicz mynie yak nad przedesslym Kssafftem mym skaůtecznu růků drzeti baudů.

Tomů na Swiedomi a pro lepssy gystotů Sekret swuy przyrozeny sem ktomůto listu a ostatni wuli swey przytisknauti dala, a raůků vlastni se podepsala.

Gehoss datt. na Zamku Chrzeliczych w den Pamatki S-o Jakuba Apposstola Panie Letha Tysyczeho Ssestysteho dwaczateho a osmeho.

[s. 77-82]

SCHELIHA JOACHIM

(Szeliga)

Stary śląski ród herbu Szeliga, znany od końca XII wieku. Od XVI wieku dzielił się na kilka linii z których najważniejsza była linia z Rzuchowa koło Rybnika. Majątki posiadali głównie w okolicy Rybnika i Raciborza, należeli do średniej szlachty.

[Gorzów Śląski 1.01.1633 r., testament ogłoszony na rokach ziemskich w Racib-orzu 22.08.1633 r.]

TESTAMENT I OSTATNIA WOLA JOACHIMA SZELIGI.

Joachim Szeliga³⁷¹ z Rzuchowa na Grzędzinie (k. Koźła) etc. będąc chory sporządza testament:

Ciało należy pochować po chrześcijańsku w kościele w Grzędzinie zgodnie ze stanem szlacheckim ale bez większej „pompy”.

Córkę – Barbarkę powinna wychowywać aż do wydania za mąż, żona. /podkreślenie pisarza: /A ponieważ umowę przedślubną zawartą w Boiczkowie we czwartek przed Wniebowstąpieniem Chrystusa 1624 r. (9.05.1624 r.) nie przedstawił w kancelarii Urzędu. potwierdza, że wszystkie jej punkty są ważne. Żona w czasie nieszczęść i choroby opiekowała się mężem, dlatego daje jej wszystkie pieniądze tj. 4 tysiące talarów liczby śląskiej. Zgodnie z umową, nie musi oddać majątku, nie powinna być przez potomków i spadkobierców, z niego wyrzucona. Jeśli chodzi o matkę, to jej utrzymanie, powinna żona pokryć z otrzymanych pieniędzy.

Gdyby córka Barbara zmarła przed wyjściem za mąż, wtedy spadkobierczynią całego majątku ma zostać żona – Dorota z Trachów Szeligowa i jej spadkobiercy. Z tego spadku żona ma wypłacić bratu Joachima – Pawłowi Szelidze z Rzuchowa na Ciężkowicach (k. Koźła) 10 talarów liczby śląskiej, także siostrze, Małgorzacie z Szelichów Szonowskiej na Szonowicach (k. Raciborza) – również 100 talarów. W obu wypadkach w ciągu roku i 6 tygodni po śmierci Joachima.

Zastrzega prawo zmiany testamentu, zarówno na piśmie, jak i ustnie przy świadkach.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: wujek i szwagier, Bartosz Kozłowski z Kozłowa na Łomnicy (k. Olesna), Daniel mł. Skall z Wielkiej Ligoty na Starym Oleśnie.

Świadkowie: Dietrich Frankenberg z Proślic na Świerczu (k. Olesna), Joachim Koszembor ze Skorkowa na Kozłowicach (k. Olesna), Jan Frankenberg z Proślic

371 W dokumentach czeskich – Sseliha, w niemieckich Scheliha.

na Nowej Wsi (k. Olesna), Adam Koszembor ze Skorkowa na na Bzinicy j Jamach (k. Olesna), Maciej Wiplar z Uszyc na Krzyżanowicach (k. Olesna), i Kasper Szyk (Schick) z Łąki w Pruszkowie (k. Olesna).

Dan w Gorzowie w dzień Obrzezania Pana Krysta 1633 r.(1.01.1633 r.)
Testament został ogłoszony na rokach ziemskich w Raciborzu dnia 22.08.1633 r.

TESTAMENT A POSSLEDNI WULE JOACHIMA SSELIGI.

WE GMENO BOHA OTCZE, BOHA SYNA, BOHA,

DUCHA SWATEHO AM:/EN/

Ja Joachim Sseliga z Rzuchowa a na Grzezyni Znamenage a rozwazuge sobie ze nicz staleho a ustawicznego neni, a zie Zywort Lidsky w tomto bidnem Swetie podle ulozeni a wůli wssemohaũczyho Pana boha rozlicznemi, a Rozũmũ lidskemu nestihlem, y nestalym paduma promiennam poddan gest, a ze nicz gystiegssyho jako hodzyna Smrti, zie zadny Czlowiek by pak byl neymladssy a nestalegssy, neni gisty z swym Zdrawem Zywortem. Wssakż z lasky mileho Pana boha przy dobrym a zdrowym rozũmũ, upatrũgycz aby mezy Erby a potomky mymi, strany pozũstalosty me yake nerzesty nezrostly, taũ to ostatni wůli maũ a Testament podle chwalitebnych porzadkuw Zemskych Knizetstwi Tiechto Oppols. a Ratybors. czynim, a Zgistym wedomim a wůli maũ gsem zepsati dal.

Przednie daũssy maũ milaũ, Kteraũ mi Pan buch dati raczyl, kdykoli postrzedkem czastne Smrti ztoho bidneho Swieta powolan budaũ, zase gemũ w gehu swate milostiwe raũcze poraũczyli. Za to gehu boske milosty zadagicze, zieby se semnaũ w den saudny podle Hrzychuw mych obchazeti neraczyl, neb podle welikeho milosrdenstwi sweho. Tielo pak me hrzyssne Zemi Materzi gehu, odkudz gest wzate porũczym, ktore prosym zeby w Kostiele Grzeznickim, podle spũsobu Krzestyanskeho, a yak na Stan mũy Rytyrsky należy wssakż z newelikũ pompũ pochowano bylo.

Dczeryczkũ pak mũ milaũ Barbarku, aby Manželka ma mila przy sobie aźdo pocztieweho wdani chowala narzyzugi, a to gmiti chcey, kteraũ aby wssemi potrzebami y ssatstwim opatrowala. (*podkreślenie pisarza:*) A poniewadz gsem podle Smluwy Swadebni ktorey dal w Bogiczowie dnie we Sstwrtek na Nebo wstũpeni Krvsta Pana Letha panie 1624 do Kancelarzy podle po winnostv swev ne uwiedl przy tey aby pozũstaweno bylo, a pruchod swuy wewssych punctych Claũsũlach gmiela Narzyzugi.

A Poniewadz sem toho doznal oczem pocztiwym Lidem powiedomo: zie Manželka ma mila po ty wssechne czasy w nedostatku Zdrowi sweho przy mnie to czynila, yak werny Manželcze należy, wprzymie opatrowala, za taũ gegi wiernost, a aprzymnost a pracy gey oddawam a darugy Summũ Peniez totiżto

Sstyre Tysyche thol. pocztů Sleskeho, dobrych, Strzybnych, w każdy Thl. po 36 gr. a w gross po 12 halerzy małych poczytagęc, Zie težtake podle teyto Smluwy nebude powinna ze Statků wystaupiti, a zeby gey od Erbuw a potomkow mych wygtena byla,

Wssakž czo se dotycze Pani Materze mey miley, ten wydatek aby gŷ s hotowych penicz wydany byl narzyžůgi až do Smrti gegj.

Gestlizeby pak Pan buch wssemohauczy dczereczkaů maů mily stoho Swieta prwe nezby kpocztiwemů wdani przyssla, powolati raczył, a neb staů yadrnů wyminků bez Erbůw stoho Swieta Zessla, za praweho Erba czynim a narzyžůgj, wssey pozůstalosty mey, yak na Statku Pozemskim totižto Wsy Grzezyni, Dziławey a Lanczy,³⁷² y Zewssym toho przyslůssenstwim tolkess na Zapisych a wssey wsseliyakey pozůstalosty mey, mohowitey y nemohowitey, yake mi koli gmeny gmenowana byti můze, za ta uprzymnost kteraů przy mnie w nedostatků Zdrawi meho czynila a wiernie /*podkreślenie pisarza*: /pokazowala. Urozenu pocztiwosty Pani Dorotů Sseligownaů Rozenaů Trachownau zbrzezyho a na Grzezyni Pani Manželkaů maů milu Erby a Potomky gegŷ, z Kterey wssy pozůstalosty mey powinna bude Manželka ma, Urozenemů a Statecznymů Panu Pawlowi Sseligowi z Rzuchowa na Tiesskowiczach, Panu Bratrů memu Gedno Sto thl. pocztu Sleskeho wydati,

Tym Spůsobem Urozeney Pocztiwosty Pani Margretie Ssonowskey Rozeney Sselihownie z Rzuchowa na Ssonowiczach Sestrze mey miley, take gedno Sto thl. take pocztu Sleskeho, a to wsse w Roků a w Ssesty Niedzielych porzad zbiehlych po Smrti mey, aby gym (wssakž doczekagili smrti mey) wydane bylo a nicz wicz.

A wssakž kdy koliw wůle ma bude toho Testamentů a ostatni wůle ma, Zmieniti, cassirowati, przyczyniti, umenssyti, stym uczyniti y nechati, yak mi se a kdykoli neglipej zdati a libiti bude.

Kdež toho Testamentů a ostatni gyste wůle mey, czynim za Porůczniki, Urozenych a Statecznych Panůw, Pana Bartosse Kozlowskeho s Kozlowa a na Lomniczy, a Pana Daniela ml/adssyho/ Skala z Wlkey Lhoty a na Starym Olessnie, za to gych yak meho zwlasstie mileho Pana Ugcze a Pana Sswahra zadagicze zeby nad tau ostatni wůli maů Raůků drzeli a zamluwalj.

Zawiragycz taůto posledni gistaů wuli maů G-o Mil: Pana, Pana Heytmana, Gmil: Pana Saudzyho, G:M: Pana, Pana Kanczlerze, a G:Mil: Panůw, panůw Saudczůw Zemskych Knizetstwi Oppolskeho a Ratybor: pro Pana boha zewssy pilnosty prosym, zeby nad tym to porůczenstwim mym, tak aby czele a neporůssytedlnie zdržano, a zachowano bylo, przy wyss

372 Wsie Grzędzin, Dziławy i Łaniec k. Koźla.

gmenowanych dožadanych Panich Poręczniczych mych raúkú ochrannú držeti raczyli, Pan Buch GM: toho hoynú a wiecznú ochranú byti raczy.

Tomu na Swiedomi a pro lepssy zdrženi, gsem Sekret swuy przyrozeny wnitř y na wrchú Ktomuto Porúčenstwi memú przydawil, y rúkaú swaú vlastní wnim se podepsal. A dožadal sem se Urozenych a Statecznych Panów, Pana Dytrycha Frankenbergka s Proslicz na Ssynwaldie, Pana Joachyma Kossembora s Korkowa na Kozłowiczach, Pana Jana Frankenbergka s Proslicz na Nowe Wsy, Pana Adama Kossembora s Korkowa a na Bzeniczny a Jamach, Pana Mattyasse Wyplara z Ussycz na Krzyzanowiczach a Pana Kaspara Ssyka z Lenkŷ a w Pruskowie,zie gsaú Sekrety swe podle Secretú meho Ktomúto Porúčenstwi memúSobie y Erbum swym bez szkody przytisknúlj.

Gehoss datt. w Gorzowie, w den Obrzezani Pana Krysta A. 1633.

Tento Testament gest públicowann przy Roczych Zemskich w Ratyborży dnie 22 Augusti Letha 1633.

[s. 95-98]

SOKOŁOWSKI ANDRZEJ

*Na Górnym Śląsku żyło kilka rodów o tym nazwisku, była to drobna szlachta różnych herbów. Andrzej Sokołowski – zawodowy żołnierz, posiadał niewielki dział w majątku Nowa Wieś, jednak nie wiadomo której.*³⁷³

*Zaskakująca jest umieszczona w testamencie informacja, że jego bratem był Adam wolny pan (baron) Beess z Kolni i Katowic (Karłowic) należący do elity szlachty opolskiej a matką Magdalena Petrowicz (Charwat) z Wiecze. Prawdopodobnie był on legitymizowanym naturalnym synem Adama sen. Beessa. Takie sytuacje w księstwach opolskim i raciborskim nie należały do rzadkości.*³⁷⁴

[Racibórz 15.08.1626 r., testament oddany do kancelarii /ziemskiej/ 10.03.1627 r., na polecenie sędziego ziemskiego ogłoszony w Opolu 7.07.1628 r.]

TESTAMENT ANDRZEJA SOKOŁOWSKIEGO.

Ja Andrzej Sokołowski z Sokolowa na Nowej Wsi etc. będąc w cesarskiej służbie wojennej, nie wiedząc kiedy mogę umrzeć, aby po śmierci nie było nieporozumień o dział w majątku w Nowej Wsi, sporządza ten testament.

Dział który otrzymał po zmarłej matce – Magdalenie Petrowicz (Charwat) z Wiecze, zgodnie z potwierdzeniem pisemnym, sprzedał i odstąpił szwagrowi, Janowi st. Kozłowskiemu z Kozłowa na Adamowicach (k. Rybnika). Pieniądze które jeszcze się należą za ten dział winny być przeznaczone na zapłacenie długu bratu (przyrodniemu?) Sokołowskiego, wolnemu panu (baronowi) Adamowi Beessowi z Kolna i Karłowic na Dzimierzu (k. Rybnika). Również wszystko to, co będzie się należało ze spadku z majątku w Gotartowie,³⁷⁵ oraz wszystko co po nim zostanie: udziały w spadku, klejnoty, srebra, pieniądze, ubrania i inne wartościowe³⁷⁶ rzeczy zapisuje szwagrowi Janowi st. Kozłowskiemu z Kozłowa na Adamowicach.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Fryderyk Gusnar z Komorna na Swierklanach (k. Rybnika) i Wacław Szonowski z Łazisk, urzędnik zamku raciborskiego.

Świadkowie: Jan Jarocki z Jaroszyna na Krowiarkach (k. Raciborza), Stanisław Reischwitz z Kędzierzyna na Kornicy, (k. Raciborza), Grabowcu (k. Bielska-Białej?), i Lubomi (k. Raciborza), Walentyn Trach z Brzezia na Baranowicach

373 Prawdopodobnie w okolicy Rybnika i Raciborza, ale było tam kilka miejscowości o tej nazwie.

374 Wprawdzie podaje, że jego matką była Magdalena Petrowicz Charwat z Wiecze, ale zwykle przy legitymizacji naturalnych potomków nadawano im inne nazwiska. Zob. następny testament nr 31 Adama Spigla.

375 Prawdopodobnie w Gotartowicach k. Rybnika.

376 Mohowite.

(k. Rybnika), Henryk Stoltz z Gostomki na Sławikowie (k. Raciborza), Zygmunt Wranicki (Wraninski) z Wronina na Łubowicach (k. Raciborza), Jan Stoltz z Gostomki na Pawłowie (k. Raciborza).

Dan w Raciborzu 15.08.1626 r. Oddano do kancelarii (Urzędu Ziemskiego) 10.03.1627 r.

Testament na polecenie sędziego ziemskiego ogłoszono w Opolu 7.07.1628 r.

TESTAMENT ONDRZEGE SOKOŁOWSKE/HO/.

JA ONDRZEY SOKOŁOWSKY S SOKOŁOWA A NA NOWEYWSY, znamenagycze, zie na tomto Swietie nicz gysteho a staleho neni azie nicz gistigssyho yako Smrt, a negistiegssyho yako hodzina Smrti, pamatugicze na to, zie mnie Pan buch na tomto Swetie k podobienstwi swemu stworzyti, a skrze narodzeni a umuczeni Syna sweho mileho Pana Gezyssy Krysta od wieczne Smrti wykupiti gest raczyl.

Uminicze pak se kslůzbie Wogenske kpotrzebie G-o M.C. Pana, pana Nas wssech neymilostiweyssyho se dati a wiedziati nemohu, czoby w tom czasie wssemohauczy Pan buh na mnie dopůsti raczyl, pokudzbych kyakemu nesstesty przyssedl, a mnie mily Pan buch zwůle swe Swate skrze czastnů Smrt stocho Swiata powolati raczyl, Tehda przednie dűssy swaů Panů Geżyssy Krystů yakssto wykupitielỹ a Spasyteli swemu w rucze gehu Swate porůczona czynim, Tielo me pak Zemi yakssto Matcze odkudz gest posslo, aby od dale gmenowanego Pana Napadnika toho Testamentu meho, pokudz by ktomu przygiti mohlo, a mnie kde obliscze Smrt zastyhla, podle nalezytosty Stanů meho Rytyrskeho kdeby koli neyprzy leżyczegj bylo, pocztowie podle krzestianskeho spűsobu pochowano bylo, strany pak mey pozůstalosty a czastne Zywnosty kteraů mnie mily Pan buch po Rodzicznych mych milych dati a pozůstawiti gest raczyl. Aby po me Smrti Zadne roztrzytosty nedorozumeni a dozauzowati nebylo, przednie czo se oddzilu meho rzeczone Nowe Wsy dotyczy, Ktera mnie se gest podle Znieni dzilcze Czedůly po Nebo/ssczke/ Urozene Pocztiwosty Pani Mandalenie Petrowiczowne Zwetcze Pani Materzy me mile w oddzilů dostala, kterysssto dzil podle znieni Reűersů meho daneho, Gsem Urozenemů a Statecznymů Panů Janowi Starssymů Koslowskymů z Kozłowa na Adamowiczach a Lyskach odprodal a spűstil, to wsseczkn czoby mnie za ten odprodany dzil oddati przysslo a nad Zapłaczeni dluhů meho který gsem Urozenemů Panů, Panů Adamowi Beessowj, Swobodnemu Panů z Kolna a Katowicz na Dzirmy, Panů bratrů memů (?) powinnen, na zwyss Zbywalo, nadepsanymů Panů, panu Janowi St/arssymu/ Kozłowskemu Panů Sswagrů memu milemů Erbum a Potomkom gehu y stim oddzilem který gesstie

wspolcznym Statkũ Gotartowskym mam, czoby na oddzil můy przysšlo wssetrzugicze toho zie mnie kaźdeho czasu przygemne laskawe dobre przatelstwi prokazowal, pokudzby mnie Pan buh stoho powolati raczył, z wprzymne lasky przatelске porůczugi, a tymto Testamentem mym dziedzicznie mocznie oddawam, Sktery mŹto oddzilem a wssym Napadem, czoby kolwiek kde koli budz Klenotu, Strzybra, hodowych peniez, Sstatstwi, a ginych wsseliyakich mohowitych weczy pomnie Zũstalo, bude moczy miti uczyniti y nechati, yak z swym vlastnym dziedzycztwim bez przekasski potomkow mych y gednoho Kaźdeho człowieka .

Za wũli Pana boha wssemohauczyho Zdobrym rozmyslem tento Testament neb Poruczenstwi swe uczynil, a gista a konieczna ma wũle w tom gest, Stey przyczyny G-o M. Pana Heytmana Zemskeho Pana Sudziho Pana Pana Kanczlerze a G.M. Pany Saudcze Zemske Knizetstwi Oppolskeho a Ratyborskeho, yak neywyŹ prossene byti muŹe pro Pana boha prosym zie nad tym poruczenstwim mym a ostatni wũlj maũ ochrannũ raũkũ drŹeti a wewsssem neporũssytedlnie milostiwie pozũstawiti raczyte, Za czoŹ Massu wssechmohauczy Pan buh Hognu odplatũ byti raczy, A zieby toŹ Poruczenstwi neb Testament muy tym podstatniegi bez porũsseni wpruhodũ swym byti a Zũstati mohlo, doŹiadal sem se Urozenych a Statecznych Pana Frydrycha Guznara s Komorna ana Swirklanach, a Pana Waczlawa Ssonowskeho z Lazysk Aurzednika Zamkũ Ratyborskeho ktore ktomũ Testamentũ narzyzugi, a za Poruczniki sobie Zwolugi, zieby nad tymŹ poruczenstwim raũkũ drŹelj, Źadne przekasski czyniti, a ginnemũ se wten Napad wkładati nedopaũsstely, kteryz takowe Poruczenstwi na sobie przygalj, a pro dũwierzeni toho wtom poruczenstwi sekrety swe przytysknulj, a rukama vlastnymi te podepsalj.

Tomu na Swiedomi gsem toŹ poruczenstwi Sekretem swym zapeczetil, a rũku vlastni se podepsal, a pro lepssy wiadomost doŹiadal gsem se Urozenych a Statecznych Pana Jana Jaroczkeho z Jaroczyna a na Polskim Krawarzy, Pana Stanisława Reyswicza s Kaderzyna na Kurniczy, Grabowczea Lubomi, Pana Walentyna Tracha z Brzezyho na Baranowiczach, Pana Gyndrzycha Sstũlczę z Gostomki a na Sławikowe, Pana Sygmundta Wraniczkeho Wranina a na Lubowiczach, Pana Jana Sstũlczę z Gostomky a na Pawlowie, zie gsau to poruczenstwi Sekrety swymi Zpeczetili a rukama vlastnymi se podepsaly, wssakŹ Sobie Erbom a Potomkom swym bez sskody. Gehoss datt. w Mestie Ratyborzy dnie 15. Aug/usty/ Letha Panie 1626.

/na marginesie:/ Oddan do Cancelarze 10 Marty A. 1627/.

Tento Testament pũblicowany na ziadost Pana Sudziho w Mestie Oppolj dnie 7. Julj A. 1628.

[s. 47-49]

SPIGEL ADAM

Ród pochodzenia miśnieńskiego znany na Górnym Śląsku od XV wieku.

Adam Spigel nie miał legalnego potomstwa, dlatego wystarał się o legitymizację i nobilitację z nazwiskiem „Szpigłowski” i predykatem „von Dambrowka”, swojego naturalnego syna – Hermana. Obawiając się, że rodzina ojca będzie chciała podważyć testament, starał się o „mocny list”, oraz jeszcze za życia, przekazał synowi majątki. Testamentem przekazuje tylko, pieniądze, wierzytelności i rzeczy osobiste.

[Chorula 2.03.1626 r., testament przyjęty na zamku w Koźlu 10.11.1626 r.]

TESTAMENT ADAMA SPIGLA.

Ja Adam Spigel z Baldwinowic na Choruli (k. Krapkowic) etc.... sporządza testament, powołując się na „mocny list” cesarza Rudolfa II.³⁷⁷ Nie wymienia gdzie chce być pochowany, pozostawiając to swoim spadkobiercom.³⁷⁸ Pozostawia cały majątek synowi – Hermanowi Spigłowskiemu, oprócz tego co już poprzednio zapisał, jeszcze dodatkowo długi Heleny z Tschirnhausów Redernowej, właścicielki Krapkowic i Kórnic (k. Krapkowic) – 500 talarów, Hermana Kochcickiego z Kochcic na Steblowie (k. Koźła) – 1 tysiąc talarów, mieszczanie krapkowiccy – 1 tysiąc talarów, Jan Kosarz, burmistrz krapkowicki – 500 talarów twardych. Również synowi przekazuje klejnoty, ozdoby (fornhaby), ubrania i cały dobytek.³⁷⁹ Jeżeli jeszcze znajdą się jakieś wierzytelności, to przekazuje je bliskim krewnym (rodzinie ojca). Jeżeli jednak bliscy krewni nie będą chcieli na tym poprzestać i wystąpią przeciwko synowi, nie powinni nic dostać, gdyż on również po śmierci swojego ojca nie otrzymał żadnego spadku.³⁸⁰

Świadkowie i jednocześnie pełnomocnicy: Balcer Frankenberg (z Proślic) wolny pan na Izbicku (k. Strzelec Op.) i Lubszy (k. Lublińca), Mikołaj Rakowski z Rakowa na Kamieniu Śl. (k. Strzelec Op.) i Grabowie (k. Strzelec Op.), Herman Kochcicki z Kochcic na Steblowie (k. Koźła), Wacław Szwajnoch z Kolbnic na Siedlcu (k. Strzelec Op.?) i Gierałtowicach (k. Koźła), Jan Zakrzowski z Nowej Wsi na Ściborowicach (k. Krapkowic), Daniel Starzyński z Bytkowa na Dąbrówce (której?).

Dan w Choruli 2.03.1626 r.

Testament przyjęty na zamku kozielskim 10.11.1626 r.

³⁷⁷ Którego prawdopodobnie nie otrzymał.

³⁷⁸ Prawdopodobnie był ewangelikiem i spodziewał się trudności z pogrzebem.

³⁷⁹ Na ogół słowem „dobytek” określano inwentarz żywy znajdujący się w majątku.

³⁸⁰ „marneho grosse nedostal”.

MOCZNY LIST GEHO CZYS. MIL. ADAMA SPIGLA

/Po tytule brak tekstu – zostawiono dwie czyste strony – prawdopodobnie spodziewanego mocnego listu nie otrzymał/.

[s. 44-45]

TESTAMENT ADAMA SPIGLA

WEGMENO SWATE A NEROZDZILNE TROGICZE AMEN.

Ja Adam Spiegel z Balwinowicz a na Choruli, znamo czynim tym to lystem przedewssymi Zwlasstie Kdeby teho potreby bylo. Jak jakoż mam lyst moczny od G-o M.Cz. Slawne a Spasytedlne pameti Rudolffa druheho z bozy milosty woleneho Rzymskeho Czysarze etc. Pana nas wssech neymilostiwiiegssyho na swuy wssechen Statek a magetnost maũ, mohowitũ y nemohowitũ, Kteryżto lyst mocny G.M. Czysarske w sobie yadnie Zni a omluwa, zie ya o swym Statkũ kteryss sobie s poźehnani boskeho do wule gehu Swate propurgczyeny mam, budz za Zdraweho Zywota, aneb na Smrtedlly postielĩ porzyzeni uczyniti, a takowy komuzbych koli chtiel a rozũmiel odkazati a odporuczyti mohl.

Poniewadz Ja zwrchũ nadepsany Adam Spiegel rozumim a uznawam zde na tomto Swetie nedlũho bytu meho, obawagicze se aby po Smrti sme mezy Synem mym milym a Pany przatety memi neyake swary, Saudy a Kłopoty nepowstaly, Tehda przednie dũssy swau milu Panu bohũ Wssemohauczemu, wgeho mocz a przeneswatiegssse rucze poruczen a czynim. Tielo pak Zemi ktere gest posslo oddawam, ktere prosym aby od Panuw Napadniku w przatel mych milych pocztowie, yak na Stawũ Rytyrskeho człowieka przynalezy, pochowano bylo.

Czo se pak pozũstalosty me dotycze, tehda podle tohoss Mocznego lystu G-o M. Czysarske uzywage dobre pameti a rozumũ z dobre wule swe a Otczewske lasky Synũ memũ Herzmanowi Sspiglowskemu zato, zie on mnie wzdyczki poslussen byl, a w niczym se mne yako Otczy Swemũ neprotiwil, aby o wssem wũli maũ wykoniwal, okrom toho czo gyss na nieho Zapisy swiedczy, gesstie wicz na Urozeniu Pani, Pani Eleny Rederowũ Rozenaũ Czyrhausownũ Pani na Chrapkowiczach,³⁸¹ a Kurniczy, na piet set Th. na Urozenieho a Stateczneho Pana Herzmanu Kochtyczkeho s Kochtycz a na Steblowie, na Geden tysycz Tollaruw, na Miesstiany Chrapkowske na geden tysycz Th., a na Jana Kosarze burmistrze Chrapkowskeho na Piet Seth Th. twardych, podle tohoss mocznego Lystũ G-o M. Czysarsky stym wssym prawem yak gỹ ya podle gegych Zapisũw porzadneho nanie mam Zapisne oddawam, Y to wsse czoby tak na hotowe po Smrti me zustalo, budzto na fornhabiech,³⁸² Kleynotiech, Swrsskach a wsseliyakich dobytkach nicz na przatety swe stoho niewynimagicz.

381 Krapkowice.

382 Ozdobne dodatki do ubrań.

SKtery missto weczmi gemů totiž Synů mymů odemnie Zlasky Otczowske oddanymi, bude moczy uczyniti y nechati, tak yakby se gemů neylipе zdalo a libilo, bez przekassky kazdeho człowieka, ostatek pak magetnosty me, czosskoli se na zapisech negde, to swym bliżssym przatelům odkazůgi a oddawam, Aby se tym mezy Sebů po kim podzielili, a kdyby na tom czo se gym tymż Panuom przatelum mym Zlasky me oddawa poprzestati nechтели, ale owssem Syna meho ksskodie a utratie Zialobami swymi aneb saůdami przywozowati chtielj, Teda oto wsse czo gym mimo to czosem Synů swemu Zawedł a odporuczył, oddał a odkazał pro Zrůssenie ostatni wůle me przygiti magi, Neb gsem ya take po swym milym Panu Otczy Nebosstyku marneho grosse nedostał, a to czoby se tymż Panům Przatelum mym dostati mielo, aby zase Synů memu krůkam przypadło.

Nad takowym mym porzyzeniem a ostatni wůli prosym pro neywyżssyho Pana boha, a pro odplatů bosků, aby G-o Mi. Pan Heytman Zemsky a G-o M. Panowie Saudczy Zemssty raůku mocznů drżeti raczyli.

Ků kteremůżto porzyzeni a ostatni wuli me Za Poruczniki tomuss Synů memu Herzmanowi Sspiglowskemu gsem se dożadał, Przednie Urozoneho Pana, Pana Balczera Frankenbergka swobodnyho Pana na Gyzbisků a Lubssy a Urozenych a Statecznych Pana Mikulasse Rakowskeho z Rakowa na Welkim Kameni a Hrabowie, Pana Herzmana Kochtyczkeho z Kochtycz a na Steblowie, Pana Waczława Ssweynocha z Kolbnicz na Sedlczy a Gieraltowiczych, Pana Jana Zakrzowskeho z NoweWsy a na Stiborowiczych a Pana Daniela Starzynskeho z Bytkowa a na Důbrůwczе, Kterzyssto tako podle meho sekrety swe przyrozene SPodepsanim raůk swych vlastnych, awssak sobie Erbom a potomkom swym bess skody przydawili.

Gehoss datt. W Chorůłj 2 Marty A. 1626.

Tento Testament Adama Spigle przyiat na Zamku Kozelskim dnie 10. 9bris /Novembris/ A. 1626.

[s. 45-47]

SSELIGA

zob.

SCHELIHA

STOLTZ

zob.

JAROCKA HELENA

TWARDAWA MAGDALENA

/rodz. Zmeskal/

Zmeskalowie z Domanowic pochodzili ze znanego łżyckiego rodu Wezemborgów, na Górnym Śląsku znani od XV wieku. Magdalena była córką Wacława Zmeskala – właściciela Trawnik i Naczęsławic (k. Koźła).

Twardawowie wywodzili się z morawskich Wieniawitów, na Górnym Śląsku znani od końca XIII wieku. Nazwisko przyjęli od swojej siedziby rodowej – Twardawy koło Koźła.

[Twardawa 5.06.1633 r., testament złożony i przyjęty w Raciborzu 18.02.1639 r.]

TESTAMENT MAGDALENY ZE ZMESKALÓW

TWARDAWY.

Ja Magdalena Twardawa, rodzona Zmeskalowa z Domanowic, wdowa na Twardawie etc. sporządza testament czyli ostatnią wolę. Pochowana ma być w kościele w Twardawie.

Zmarły mąż – Jerzy Twardawa z Twardawy i na Twardawie, przejął jej 2 tysiące talarów które otrzymała w spadku po siostrze, pozostawiając jej rewers. Pieniądze te należy rozdzielić pomiędzy jej dzieci:

Synowi N. Twardawa 500 talarów, córce Mariannie z Twardawów Kozłowskiej – 500 talarów, córce Annie Twardawa – 800 talarów, Janowi Kotulinskiemu i Jerzemu Holly dzieciom zmarłej córki Ewy z Twardawów Holly³⁸³ – każdemu po 100 talarów.

Świadkowie: Wacław Larysz (Larisch) z Naczęsławic na Milicach (k. Koźła), Jan Jerzy Zmeskal z Domanowic na Naczęsławicach (k. Koźła), Kasper Lubowski z Łubowic w Walcach, Krzysztof Zmeskal z Domanowic na Grodzisku (k. Koźła), Wacław Szwejnuch z Kolbnic na Grodzisku (k. Koźła), Wacław Szwejnuch z Kolbnic na Biedrzychowicach (k. Prudnika) i Wacław Zmeskal z Domanowic na Trawnikach (k. Koźła).

W Twardawie w drugą niedzielę po Świętej Trójcy 1633 r. (5.06.1633 r.).

Testament został złożony i przyjęty w Raciborzu dn. 18.02.1639 r.

383 Prawdopodobnie była dwukrotnie zamężną.

TESTAMEN/T/ MANDALENY TWARDAWOWE ROZONE ZMISSKALOWE.

WE GMENO SWATE A NEROZDZILNE TROGICZE AMEN.

Ja Mandalena Twardawowa Rozena Zmieskalowna z Domanowicz, pozustala Wdowa na Twardawie, Znamenagicz nebezpeczenstwi tohotu Sweta, a zie nicz gistieysyho natom Swetie przed sobaũ nema nic, než Smrt, a nicz negistieysyho yako hodina Smrti, neb żaden newi kdy gehu Pan buch wssemohauczy Zmilosti swe Swate stohoto Sweta powolati raczy, podle wũle swe Swate, y nechzegicze ya aby po Smrti me yake roznicze mezy dzitkami mymi wzniknũti byti miely,

Kdeř ya Mandalena Zmesskalowna znamo czynim tymto listem wssem wubecz, a zwlasstie tũ kdeř naleřeti bude, zie toto porũczenstwi a ostatni wũli takto czynim.

Neyprwe daũssy swaũ, kteraũ wssemohaũczy Spasytel mũy Krystus Pan Krwiswaũ Swataũ wykupiti raczyl, gehu Swate boske milosty poraũczym, wiru plnũ magicze zie bohda gy k lascze a milosty swe Swate przygiti raczy, a kdy koli mne Pan buch wssemohaũczy stoho Sweta powolati a na mne Smrt dopũstiti raczyl, tehda aby tielo me w Kostiele Twardawskim pochowano bylo.

Item Tak yakř byl Nebosstyk Pan Maņel muy neymileysy Urozeny a Stateczny Pan Gyrzyk Twardawa s Twardawy a na Twardawie peniez mych dwa Tysycze Thl. ktore mi tak po Sestrze me przypadly ksobie przyial, a tomi Reverssem mym zarzistiel, y řeby mi ze Statku Twardawy wydane byly, tehda takowe 2000 th. mezy Dzitki swe rozdzielugi, takto

Item neyprw Panowi Twardawowi Synũ memu poruczim Piet Seth Thl. na miniczy w tolar po 36 gr. poczytugycz.

Item Mariannie Kozlowske Rozene Twardawownie dczerze me, piet Seth Thl. pocztũ nadepsanyho poruczim.

Item Annie Twardawownie dczerze swe porũczim osm Seth thl. teř pocztu nadepsaneho.

Item Janowi Kotũlinskimũ a Gyrzykowi Hollymũ Erbom Neboskř Ewy Holy Rozeny Twardawowny dczery mey poruczim gednemu kazdemu snich po gednem Stu thl. kdy ku letom swym przydau aby gim wydane byl, Pakliby ge Pan buch stohoto Sweta powolal, tehda aby zass te 200 thl. na dzitky me przypadly.

Take was swych milych dzitek prosim, zieby sto w swornosti a w lascze spolecznie se obchodzelj, geden drũhemũ krzywdy neczynili, ani gi ginnemu czyniti nedopaũsstelj, a kdyz se to od was dzitek mych stane milycha wũli mũ wtom posledni wplniete, Pan buch wieczny odplata wasse byti raczy.

Temů wssemu na zdrženi a gistetů wedemost sekret swuy przyrozeny kteyto ostatni wuli a narzyzeni swemu sem przytyskla, A pro lepssy toho wedomost a zdrženi, przyprosyla sem Urozenych a Statecznych Panuw, Pana Waczlawa Larysse z Naczესlawicz a na Milczy, Pana Jana Gyrzycha Zmesskala z Domanowicz a na Naczyslawicznych, Pana Kaspera Lubowskeho z Lubowicz a we Walczych, Pana Krystoffa Zmeskala z Domanowicz a na Grodzyskau, Pana Waczlawa Ssweynocha z Kolbnicz a na Grodziskau, Pana Waczlawa Ssweynocha z Kolbnicz a na Bedrzychowicznych, Pana Waczlawa Zmiesskala z Domanowcz a na Trawniku, Zie gsau Sekrety swe podle meho na Swedomi przytisknulj, sobie a Erbom swym bez szkody,

Genž dano a psanoto porůczenstwi w Twardawie w drůhe Nedieli po Swate Trogiczy letha Panie Ssestnastisteho trzyczasteho a trzetiho.

Takowy Testament poddany a przygaty w Mieste Ratyborzj 18. dnie February Letha 1639.

[s. 166-167]

WELCZKOWA EWA

Welczkowie należeli do wielkiego górnośląskiego rodu Raszyców herbu Reszyca vel Wieże, który początkami swoimi sięga pierwszej połowy XII wieku. Siedzibami rodowymi Welczków było Wielkie Dębieńsko koło Rybnika i Łabędy koło Gliwic. Bardzo często są myleni z morawskim rodem Wilczków herbu Kozieł z Dobrego Zemice, w języku staroczeskim, oba nazwiska pisane były jednakowo "Wlczek". W XVII wieku dzielili się na kilka linii o różnym statusie społecznym: m. in. linia baronowska z Łabędą.

Ewa Welczkowa należała do drobnej szlachty mieszkającej w Gliwicach. Zmarła na „czarną śmierć” (dżumę). Testament został spisany w jej imieniu, przez przedstawicieli burmistrza Gliwic, w znacznej mierze po polsku.

[Gliwice 24.06.1634 r., ogłoszony na ratuszu gliwickim 6.07.1637 r.]

TESTAMENT EWY WELCZKOWEJ.

Roku pańskiego 1634, dnia 24.06. na polecenie Jerzego Soboliusza burmistrza (gliwickiego), wyznaczeni zostali (do spisania) testamentu panny Ewy Welczkowej z Wielkiego Dębieńska: mieszczanie Walentyń Niesytko – wójt, Jerzy Michalinus – cechmistrz piekarski i Bartosz Swoboda – cechmistrz garncarski.

Spadek który dostała po ojcu i który znajduje się u Wacławowej Trachowej, pozostawia dla jej dzieci. Dla kościoła parafialnego w Gliwicach, gdzie chce być pochowana, zapisuje 100 talarów. Na budowę kościoła szpitalnego – 200 talarów, na klasztor gliwicki (franciszkanów?) – 100 talarów, na (kościół) św. Barbary – 100 talarów, zakonnikom, żeby za jej duszę się modlili – 100 talarów, proboszczowi gliwickiemu – 100 talarów, Wilhelmowi Trachowi – 100 talarów, pannie Halzuchnie (Halszce?) córce Nieborowskiej – 300 talarów, Jerzemu Sobeliusowi za pomoc w chorobie – 100 talarów, Jerzemu Michalinusowi – 100 talarów, bratu swojemu od którego nawet kromki chleba nie dostała – 200 talarów, Szymonowi, młodszemu synowi Jerzego Michalinusa – 100 talarów. Jeżeli jeszcze coś zostanie ze spadku – należy oddać bratu.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Wilhelm Trach, Paweł Grotkowski oraz mieszczanie – burmistrz Jerzy Sobelius i Jerzy Michalinus. Wszystkim im należy się za pracę po 2 szerokie talary.

Testament ten w czasie morowego powietrza spisany i ogłoszony na ratuszu gliwickim 6.07.1637 r.

TESTAMENT EWY WLCZKOWE

WE GMENO SWATE A NIEROZDZIELNEY TROGCZE BOGA OTCZE,
BOGA SYNA, DUCHA SWIETEGO AMEN.

Lietha pane 1634. dnia 24 Juny Za poruczeniem Mudreho opatrneho Pana Gyrzyka Soboliussa na ten czass Miegszcze burgmistrzowskie dzerzyczego gsań narzyzene Osoby ku ostateczny posludze anebo Testamentũ Urozeney potczywosty Pannie Ewie Wilczkowej z Wielkiego Debienska, ze gmena Maudry opatrný Pan Walieczin (?) Niesytko na ten czas mieyscze Fogtowskie dzerzyczego, Pan Girzyk Michalinũs Czechmistrz Rzemesla Piekarskiego, Bartoss Swoboda Czechmistrz Rzemesla Garczarskiego, zie widocz iuż ostatniom godzinie smierczy swoiey ktera tegoż czasu sprzepũszenia bozego w nas w Mieszczie Gliwicznych przetkoscziem swam zodnemũ gest nieprzepusszala.

Tag wyss mianowana Panna Ewa Wilczkowna widzocz ze temũss kresowi wykroczyz niemogla, dũsse Panũ bogu czialo Ziemi poreczywssy, Nopadek który po Panũ Otczy swym dostacz miala, który Nopadek iegiey przy Sierotkach Paniey Waczlawowey Trachowey pozostawa, z dobrym rozmysłem y czerstwam pamiecziam bez zadnego namawania, nez iak sama taż sprawa od siebie dala, Ze rozmilowawssy sie Stworzyciela swego Kosczioly w Mieyszczie Gliwicznych gest umilowala, a naypierwey Farny Koscial, przy ktorym żeby cziala iegiey pochowane bylo oddawa Sto Tolarũw.

Item Na Spitalny Koscial zeby byl zbudowany 2. Stu Tol.

Item na Klosster Gliwiczky Sto tolarũw

Item na Swietom Panna Barbore Sto Toliarũw

Item Zakonikom Sto Toliarow, zieby za dũsse iegiey Pana boga prosili.

Item Panu Fararzy Gliwiczkiemu Sto Toliarow.

Item Urozonemũ panu Wilimowi Trachowi biorocz go sobie za przygiocziela Sto Toliarũw

Item Urozoney pocztiwosci Pannie Halzũchnie (?) Paniey Nieborowskiey dczerze trzy Sta Toliaruw.

Item Panũ Gierzykowi Sobeliusowi, za iego uczennoscz ktorom gest giej czynil, yak wzdrowiu y niemoczy Z napatku swego oddawa Sto toliarow.

Item Gierzykowi Michalinũsowi tymż spũsobem uznala go bycz sobie szczerym przyioczielem zeto mowila z wielkim placzem, ze od Pana brata swego kesa chleba dostacz gest nie mogla, takz gest gemũ dwie stie Tolaruw oddala.

Item Synowi Mlatssemũ Simonowi Gierzyka Michalinusa oddala Sto Toliaruw.

Item czoby nad wyż Nopadku iegiey pozostowalo to wssytko Panu bratu oddacie.

Item to czo kolwiek gestczynila, to timż dobrym ludziom Za gegych dobroczy a opatrowanie z dobrem wolom bez zadnych namow splaczem wielkim prosila zeby się to tak wssytko stala.

Za poruczniki sobie zada a prosi Urodzonego a Statecznego Pana Wilima Tracha, Urozonego Pana Pawla Grotkowskiego, Maudrego Opatrnego Pana Gierzyka Sobeliussa na ten czass mieyscze burmistrzowskie dierzoczeho a Pana Gierzyka Michalinusa.

Item temz wyslanym ludziom dana gest zobecznych pieniędzy za procza iegich 2. serokie tolary.

Ten Testament w morowe powietrzy we Gliwiczach uczynieni a publicowany w Ratuzu Hliwiczkim 6 dnie July Anno 1637.

[s. 146-147]

WILKOWSKA
Zob.
BUDZOWSKA EWA

WIRBSKI JAN

Szlachta górnośląska herbu Lis, znana od XV wieku. Siedzibą rodową, od której wzięli nazwisko, było Wierzbie koło Lublińca.

Jan Wirbski należał do średniej szlachty, był ewangelikiem, dlatego nie wiedział gdzie będzie pochowany.

[Daniec 1.05.1631 r., testament ogłoszony na rokach ziemskich 13.07.1632 r.]

POSTANOWIENIE I OSTATNIA WOLA JANA WIRBSKIEGO.

Jako wszystkie rzeczy i każda sprawa, ma swój początek i koniec, tak i ja Jan Wirbski z Wierzbi na Dańcu (k. Opola), wiedząc, że niema na świecie nic pewniejszego niż śmierć, aby po śmierci nie było nieporozumień i kłopotów sporządzam ten testament ...

Ponieważ obecnie zabroniono chować (ewangelików) w kościołach prosi swoich pełnomocników, aby znaleźli miejsce, gdzie będzie można go pochować.

Majątek w Suchym Dańcu (k. Opola),³⁸⁴ który wydzierżawił na 3 lata, swojej zmarłej siostrze, Małgorzaty Wirbskiej z Wierzbi, za 4 tysiące talarów, zgodnie z umową najemną (spadkobiercy) powinna go posiadać, lub należy się jej zwrot tych pieniędzy. Pełnomocnicy powinni natychmiast po śmierci, przyjechać do tego majątku i przeprowadzić inwentaryzację inwentarza żywego, stawów z narybkiem³⁸⁵ i wszystkiego co do gospodarstwa należy: zarówno domowych naczyń cynowych, miedzianych i drewnianych, oraz wozów, pługów i sprzętu rolniczego, które (sprzęty i naczynia) siostra zgodnie z umową używała bez przeszkód ze strony moich potomków (spadkobierców), a syn zmarłej siostry – Jan Czornberg, ma prawo używać go (majątek), bez żadnych opłat³⁸⁶ przez 3 lata. Jeżeli przed upływem 3 lat ta suma 4 tysięcy, nie zostanie doręczona pełnomocnikom, to potomkowie zmarłej siostry muszą oddać majątek,³⁸⁷ oraz zapłacić odsetki. Gdyby majątek został spustoszony przez nieprzyjaciela (wojsko), pełnomocnicy powinni zwolnić od płacenia odsetek. Jeżeli wyżej wymieniona suma przez potomków siostry zostanie splecona, majątek należy przekazać Janowi Czornbergowi.

Zapisuje: bratu Jerzemu Wirbskiemu i jego dzieciom – 500 talarów, drugiemu bratu, Adamowi Wirbskiemu – 10 talarów, stryjowi Henrykowi

³⁸⁴ Obecnie część Dańca.

³⁸⁵ „Rybnikow nasazenych.

³⁸⁶ Pocztu.

³⁸⁷ „z toho naymu schazy”. Prawdopodobnie umowa zawierała punkt, mówiący o automatyczny jej przedłużeniu po zapłaceniu dalszych 4 tys. talarów.

Wirbskiemu i jego dzieciom zarówno mężczyznom jak i kobietom³⁸⁸ - 1200 talarów i spadek (dział) w Dąbrówce Górnej (k. Krapkowic).

Stryjowi Jerzemu Fryderykowi Wirbskiemu złoty łańcuch za 100 dukatów, który otrzymał w spadku po Adamie Wirbskim. Konie które są w stajni, z rynsztunkiem (uprzężą), pistolety oprawione srebrem, pozłacany „kubran”³⁸⁹, które ma po zmarłym stryju Adamie, oraz długą rusznicę, którą sam wybierze. Również Henrykowi Wirbskiemu – długą rusznicę którą sam wybierze oraz parę pistoletów.

Katarzynie z Wirbskich Strzelowej oraz jej dzieciom 200 talarów, pannie Hanusi Czibulkownie – 500 talarów, gdyby nie dożyła,³⁹⁰ to (należy wypłacić) potomkom lub najbliższemu krewnym.

Siostrzeńcowi, Janowi Czornbergowi - 500 talarów, jednak z zastrzeżeniem, że gdyby zmarł bez potomków a nie doczekał śmierci sporządzającego testament, to wszystko co zostało jemu zapisane należy podzielić równo pomiędzy wszystkich spadkobierców z wyjątkiem brata – Adama Wirbskiego, który do tej części spadku nie ma żadnego prawa.

Janowi Trachowi i jego dzieciom – 600 talarów, Janowi Kiczce i jego spadkobiercom – 200 talarów, Joachimowi Czibulce i jego najbliższymi krewnymi.

Jeżeli coś (z pieniędzy) ponad to zostanie, należy równo podzielić pomiędzy spadkobierców (z wyjątkiem brata Adama Wirbskiego, który do tego nie ma prawa). Również służbie należy uregulować wszelkie zobowiązania.

Co zaś dotyczy ubrań, zarówno bielizny jak i zwierzchnich,³⁹¹ koni, rusznic i innej broni, zbroi i rynsztunków, to wszystko należy się siostrzeńcowi Janowi Czornbergowi oraz Janowi Kiczce i Joachimowi Czibulce.

Jeżeli szwagier Jan Trach i wuj Jan Kiczka a także inni spadkobiercy wymienieni w testamencie, nie będą chcieli zapisu przyjąć,³⁹² nie należy się im nic, a zapisane rzeczy rozdzielić między innych spadkobierców.

Pełnomocnicy – wykonawcy testamentu: Jan Trach z Brzezia na Ligocie (której?) i Jan Kiczka z Płużnicy na Płużnicy (k. Toszka), oraz Jan Dobszyc z Plawu na Choruli (k. Opola) i Mikołaj Kozłowski z Kozłowa w Kalinowie (k. Strzelec Op.). Tym dwóm ostatnim należy się za swoją pracę po 100 talarów.

Świadkowie: Wacław Kiczka z Wielkiej Płużnicy w Płużnicy (k. Toszka), Herman Kochcicki z Kochcic na Steblowie (k. Koźła), Paweł Przyszowski z Przyszowic na Płużnicy (k. Toszka), Jan Schlewitz ze Szlewic na Porębie (k. Strzelec Op.),

388 „tak mausskeho yak zenskeho pohlawi”

389 Olstry na pistolety?.

390 Do śmierci Wirbskiego.

391 „budz bilych, chozenych y nechozenych”.

392 Tzn. zakwestionują wysokość zapisu.

Jan Larysz (Larisch) z Naczęslawic na Olszowej (k. Strzelec Op.) i Adam Zakrzowski z Nowej Wsi na Zakrzowie (k. Krapkowic).

*W Suchym Dańcu w dzień św. Filipa i Jakuba Apostołów 1631 r.
(1.05.1631 r.)*

Testament ten został ogłoszony 13.07.1632 r. na rokach ziemskich.

PORUCZENSTWI A OST/AT/NI WULE JANA WRBSKEHO
WE GMENO OTCZE, SYNA Y DUCHA SWATEHO PANA BOHA
W TROGCZY SWATE GEDZINEHO A NEROZDZILNEHO A/MEN/.

Jakuoż wsseczne weczy a kazda sprawa poczatek y skończeni sme magj. Tak y Ja Jan Wrbsky z Wrby a na Danczy Rozumiegycz tomu y czasto na myśli, a w Srdczy swym rozważügycz zie na tom Swietie nicz gystiegssyho przed sobaũ nemam yako Smrt, A gsaucz nini od Pana boha slozeny, wssak mage dobrũ

Pamiet a rozum, nechtiege take aby strany pozũstalosty me y ktera kolwiek zlasky a pozeznani boskeho na penicznych a gistych Zapisych, y ginnych weczach przed rũkama gest, Aby yako nedorozũmeni a Kłopoty po Smrti, mezy bratrzy a Sestrami mymi y dzitkami gegych, tadzess mezy Napadnikami mymi zrosły a wznikily, magicz w tom uplnũ mocz a prawo, yak z swym vlastnym dziedzicztwim uczyniti y nechati. Toho porũczenstwi a gisty neporũssytedlny Testament wũle me czynim dulepsanym Spũsobem narzizũgi a gmiti chczy.

Przedkem Neyprwe daũssy maũ milũ ktera gest przedrahũ Krwi Pana Gezyse Krysta Spasytele meho wykupena, kdy se kolwiek od meho Smrtelnego tiela oddzieli, w mocz a gehu rũcze Swate poraũczym, Tielo pak me hrzyssne do Zemie z Ktere posslo, aby pocztiwie a Krzestianske (?) a Urozenych a Statecznych Panũw, Pana Jana Tracha Zbrzezyho a na Lhotie a Pana Jana Kiczky z Pluznicze ten czass w Pluzniczy ktomũ doziadanych, Ponewadz nini nam w Kostielych se chowati dopũssteti nechtiegj, tehda to wyz gmienowanymPanũm w mocz dawam, Źeby oni wypatrzycze misto a przylezystost kdeby se im libilo, s pozũstalosty me pochowati dalj.

A poniewadz gsem Statek Suchodaneczky od³⁹³ Neboski Sestry me y Pani Margarety Wrbske z Wrbi do trzech Leth pronagal, ana takowy Sstyry Tysycze Thl. wypugczył a wyczetł, a ze takowego Statku aũ do wygiti trzech Leth aneb do oddani takowych Sstyrech tysyczy thl. yak w sobie Smluwa nagemni omluwa a uŹywati mam, doziadal gsemse Urodzenych a Statecznych Pana Jana Tracha z Brzezyho a na Lhotie, a Pana Jana Kiczku z Welke Pluznicze a na ten czas w Pluznicze, Aby y hned po Smrti me do tohoss Statkũ Dancze zgelj, a teto czoby na ten czass wtom Statkũ nad Inventarz budz od wsseliyakych dobytków

393 Dla, do.

a Rybników nasazenych, aneb czoby ku Hospodarstwi należelo, budz od Czynowego, Medenneho, a drzewenneho Naczeni wdomu na ten czass bylo, take od wozu, Pluhu a Rolnyho Naczeni z Inwentowalj, a tohoss Statku meho wysz gmenowani Pani Zewssym przyslussenstwim yak Smluwa w sobie omluwa używati, a Nageni porzadnieoddawati magj, bez przekassky Erbów mych, y tolkess Erbów Neboski sestry me Pani Margety Wrbske y gednoho każeho, y bez wsseliyakeho pocztuczyneni ażdo wygiti trzech Leth. A gestlizieby takowa Summa od Erbów Neboski Sestry me Pani Margety Wrbske przed wygitym tiech trzech leth wycztena byla, Przygmaucz ksobie wysz gmenowani Pani yakżto Pan Jan Trach a Pan Jan Kiczka, takowu Summu, Tehda budau powinni gym takowego Statku ze wssem toho przyslussenstwim czo kolwiek Inwentarz z sobu omluwa ustupiti, Ytolkess czobykolwiek po Smrti me wtem Statku budz od wsseliyakych dobytków, Rybników nasazeni, budz Czynowego, Medenneho a drzewienneho Naczeni, A czoby do toho Hospodarstwi należelo, Y take czokolwiekby se wtom Statku Zbudowalo, a neb czo nakladem mym Spraweno, to wssechno Janowi Czornbergkowi Synowi Nebo: Sestry me Pani Margethy Wrbske od tiech Panu oddano byti ma, bez wssekliyake nahrady Erbom mym,

A pakliby po wygiti trzech Leth takowa Summa, totiž Sstyry Tysycze Thl. dożiadany Panu, Panu Janowi Trachowi a Panu Janowi Kiczkowj od Erbów Nebo: Sestry mey, nebyla polozena, stoho Naymu schazy, A powinni tiż Pani ze Statku toho urok należyty podle Testamentu ostatni wule me, gednemu kazdemunależytie oddawati,

A pakliby (czego Pan buch uchowati racz) skrz Neprzytele ten Statek kspustosseniu przyssedl, zeby gehu tiż Pani podle należytosty a skrz nemożnost wżyti ne mohły, stakowych uroków schazeti ma, A kdy se wyz dożiadany Panom takowa Summa zuplnie od Erbów Nebo: Sestry me odwedeni baudu powinni gednomu Kazdemu podle oddaney ostatney wuli mey, oddati, a takowego Statku sewssym przyslussenstwim podle Inwentarze y stym czoby kolwiek po Smrti me nad Inwentarz, od dobytków wsseliyakych, Rybników nasazenych a ginneho Hospodarstwi Janowi Czornbergkowi Synu Nebo: Sestry me Pani Margety Wrbske baudu powinni oddati.

Stoho poruczugi a oddawam bratrů swemu s pozostalosty me Panu Gyrzykowi Wrbskemu piet set Thl., aby gemu nyb dzytkom gehu oddano bylo,

Item Adamowi Wrbskemu bratrů memu oddawam deseth thl.:

Item Pana Gyndrzycha Wrbskeho Strycze meho pozostalym dzytkam gehu oddawam dwanacztie Seth Thl. tak Maúskeho yak Zenskeho pohlawi, y stym Napadem ktery mi ze Statku Dubrawskeho przygiti ma,

Obzwlasstie Gyrzykowi Frydrychowi Wrbskemũ Stryczy memũswuy Zlaty Rzetaz³⁹⁴ se Stha Dũkatũw, ktery mi se Napadem po Nebosstyku Panũ Adamũ Wrbskym dostal,

Tolkez Konie ktery by w Masstalni na ten czas byli z Rystũnkem, Sedlem, Pistũlety Strzybrem opravieine, tolkess swaũ pozlati kubran, Kteraũ od Nebo: Pana Adama Strycze sweho mam, take gemũ oddawam, tolkess y dluhũ ruczniczy, kterũby siebie obral, aby mu to wssechno oddano bylo.

Item Panũ Gyndrzychowi Wrbskemu dluhu ruczniczy, kteraũ sobie wybere, a przytom paru pistũlet oddawam.

Item Pani Katharzynie Strzelowey Rozene Wrbske, Sestrze mey aneb dzytkam gegy oddawam dwie Stie Tollarũw.

Item Pannie Hanũsi Czybulkowne take oddawam Piet Seth Thl., gestlizeby wona toho nedoczekala, tehda Erbũm gegj, aneb neyblizssym przatelũm aby wydano bylo.

Item Panũ Janowi Czornbergkowi Sestrzynczy swemu oddawam Piet Seth Thl. wsak¿e staũ yadrnũ wyminkũ, Gestlizby gehu Pan buch stoho Swieta bez Erbũw powolati raczyl, a toho nedoczekal, tehda to wssechno czoby na nieho po Smrti me przysslo a przygiti mielo a czobykolwiek nad Inventarz wtom Statku na Zwys bylo,y to wsseczko czo¿bych gemũ w Testamentie poddal budz mnoho aneb mało, aby to zase na te wssechne Napadniky ktery gsem tũ czo oddal, a ka¿deho Zegmena gmenowal, tak Maũskeho yak Zenskeho pohlawi, rownym dzilem aby se podzielili, wynimagycz Adama Wrbskeho bratra meho, aby do toho Napadu, czo gsem kolwiek Sestrzynczy swemu oddal, zadneho prawa nemiel.

Item Panũ Janowi Trachowi oddawam Sset Seth Thl. to aby gemu neb dzytkom gehu oddano bylo.

Item Panũ Janowi Kiczkowi dwie Stie Thl. oddawam, te aby gemũ, Erbũm gehu, aneb neyblizszym krewnym przatelũm oddane byly.

Item Panũ Joachymowi Czebulcze oddawam dwie Stie Thl. neb blizssym Przatelũm krewnym gehu, te aby gemũ wydane byly.

A Czo¿by kolwiek stey pozũstalosty me, nad to czo gsem gy¿ dotczonym osobam oddal, wynimagycz dluhuw Rukojemstwi a Porũczenstwi nassloli by se po mnie czo takoweho, czo wsse do¿adeni Pani Przatele mogi s pozustalosty me spokogiti magj, nasslo a bylo, to wssechno wyz gmenowanym Napadnikũm a Erbũm mym, tak Maũskeho yak Zenskeho pohlawi odporuczugi a oddawam. Ten aby se rownym dzilem (wynimagicze Adama Wrbskeho bratra meho, ktery do tey pozũstalosty na zwyss zũstane , zadneho prawa ne ma) podzieliti magj.

394 Łańcuch.

Czeladczę pak Gestlizebych nekterym czo oddal, aneb za službu gegych dlůžen zůstal, to aby gym s pozůstalostí me Zaplaczeno bylo,

Czo se pak Ssadtwi meho budz od bilych, chozenych, y nechozenych budzto Koni, růstnicz a brani wsseliyakych Zbrogi a Rysstunkůw dotycze, czoby na ten czass po Smrti me zůstalo, aneb se nasslo to wssechno Sestrzency swemu Janowi Czornbergkowi, Janowi Kiczkowi a Joachymowi Czybulcze oddawam, Aby se peknie w Zawsse mezy sebe dobreho przy tele Rownym dzilem podielitj. Nad to nadtwssieczkno gestlizebych gesstie ne komůczo oddati chtiel, a na czedůle zepsal, y wtom růkaů swaů se podepsal, To aby průchod swůy gmielo, negynacze nez yakby to w Testamentie dostaweno bylo.

A zeby ta ostatni wůle wtym Testamentů obsazena we wssech punctiech a Claůsůlech pruchod swuy gmiti mohla, dožiadalsem se y Narzydził Moczne toho Testamentů Porůczniki Gmenowitie Urozenego a Statecznego Pana Jana Dobssyche s Plawů a na Chorulj, a Urozenego a Statecznego Pana Mikulasse Kozlowskeho z Kozlowa a ten czass w Wielkim Kalinowie aby toho dohlidali, yakoss mi to gsaů przypowiedzielj, aby tomůporůczenstwi memu wsseliyak zadosty se stalo, Gym pak oddawam Gedne Sto Thl. ku rovnymů rozdzyłu.

A tak gych we Gmeno Pana boha Wssemohaůczyho, tůto posledni wůli maů Testamentů meho ktery gsem tu na Papir Zmym gistym wedomim porzůdnie sepsati a wwesty dal Kratcze Zawiragycznych. G: Mil: Pana, pana Heytmana Zemskeho, Pana Saudczyho, Pana Kanczlerze, A Gychme Panůw Saůdczůw Zemskych Knizetstwi Oppols:/keho/ a Ratyborskeho, niniegssych y potomnie baudůczych, Aby Gychm/o/sti nad tym Testamentem a ostatni wůli maů, swaů milostiwů a ochrannů Růků pro odplatů Pana boha wssemohaůczyho držeti raczyli, za to slůžebnie a welicze prosyme.

A takss baudůcz ya Kmemů Zwlasstie milemů Panů Sswahrowi Panů Janowi Trachowi, tolikež Kmemů Zwlasstie milemů Panů Ugczy Panů Janowi Kiczkowi y Kewsssem Napadnikům a Napadniczem, czo gsem gednemů kaźdemu Ze Gmena w Testamentie oddal, zie na tom przestanů a odemnie zawdziegnie przyyati nechtiel,aby mů nicz dawano nebylo Nibrz aby na Napadniki k rownemů dzyłů przysslo,

A Wssak to sobie yadnie wygmůgi a pozůstawugi, gęstliby mi Pan buch ste Nemocyk zdawi pomocy raczył, Gestliby mi se zdalo toto porůczenstwi me podle wule swe wewsssem zmieniti, a ginne podle neywyzzsyho rozůmů sweho uczyniti mocz miti baudů. Pakližbych toho porůczenstwi nezmienil, tehda chczy aby toto Porůczenstwi me we wssych Artyculych, punctych a claůsůlych neporůssytedlnie przy moczcy zůstalo, a wsseliyak tak a negynacze zdrženo bylo.

Tomu na Swiedomi a pro lepssy gystotů toho w tom porůczenstwi nim w nitř y podruhe na wrchu gsem se růkaů swaů vlastni podepsal, a Secrety mym przyrozenym speczetil.

A przyprosyl gsem Urozenych a Statecznych Panůw, Pana Waczława Kiczků a Welke Pluznicze a ten czass w Pluzniczy, Pana Hermana Kochtyczkeho s Kochtycz a na Steblowie, Pana Pawła Przyssowskeho s Przyssowicz a na Pluzniczy, Pana Jana Sslewicze z Sslewicz a na Porembie, Pana Jana Larysse z Naczeslawicz a na Olszowey, Pana Adama Zakrzowskeho z Nowe Wsy a na Zakrzowie, zie gsau take gistaů pamiet a wůli maů, y toto porzadne poruczenstwi me podle mnie speczetili a se růkama vlastnyma podepsalj, wssak sobie, Erbom a Potomkom swym bes sskody.

W Suchem Danczy den pamatky Swatych Pfilippa a Jakuba Appostoluw, pane Letha Tysyczeho Ssestisteho trzyczateho prwniho.

Tento Testament Jana Wrbskeho pũblicowan 13. dnie July A. 1632 przy Roczych Zemskych.

[s. 90-95]

WLCZKOWA

zob.

WELCZKOWA

WRBSKY

zob.

WIRBSKI

WROCHEN WACŁAW

Drobna szlachta herbu własnego z okolic Toszka, znana od XIV wieku. Jako siedzibę rodową podawali Kotulin koło Toszka a później Repty koło Tarnowskich Gór, (z Kotulina wywodziło się kilka rodów szlacheckich, m. in. późniejsi hrabiowie Kotulińscy-Jeltsch herbu Kopacz).

[(Wielowieś?) 27.08.1636 r., testament podany i ogłoszony na rokach ziemskich w Opolu 21.08.1640 r.].

TESTAMENT WACŁAWA WROCHENIA.

Ja Wacław Wrochen z Reptów na Wielowsi (k. Toszka) oświadczam... etc., spisuje testament aby między dziećmi jego nie doszło do kłótni, nieporozumień itd.

Pogrzeb ma się odbyć zgodnie ze stanem rycerskim ale bez zbytnich uroczystości³⁹⁵ w kościele w Wielowsi.

Majątek w Wielowsi w okręgu toszeckim³⁹⁶ z poddanymi i całym wyposażeniem mają dostać synowie: Jan i Henryk, do równego podziału. Ponieważ zmarły najstarszy syn – Fryderyk, otrzymał spłatę przysłego spadku po ojcu w gotówce w sumie 3459 talarów i 20 groszy, na co znajdują się pokwitowania, to jeszcze z „łaski ojcowskiej” jego dzieciom zapisuje 100 talarów. Gdyby nie chcieli tego przyjąć, należy odliczyć wypłacone ojcu ich pieniądze z odsetkami i porównać z wartością majątku.³⁹⁷

Córce – Annie Ornontowskiej³⁹⁸ która dostała wyprawę i posag, zapisuje z „łaski ojcowskiej” 100 talarów. Pozostałe pieniądze zapisuje synom Janowi i Henrykowi.

Świadkowie: Fryderyk (Bedrzych) Szeliha z Rzuchowa w Łagiewnikach (k. Bytomia lub Lublińca), Ulryk (Oldrzych) Larysz (Larisch) z Naczęsławic na Pawonkowie (k. Lublińca), Fryderyk Szeliha z Rzuchowa w Łagiewnikach, Jan Roużic z Helmu na Sierakowie (k. Lublińca), Henryk Głuchowski z Głuchowa na „Laczenskim”³⁹⁹ i Wacław Nawoy z Dobrej w Sierakowie.

Dan i sporządzony w środę po św. Bartłomieju 1636 r. (27.08.1636 r.).

Podany i ogłoszony na rokach ziemskich w Opolu 21.08.1640 r.

³⁹⁵ „Zbyteczne nadhornosti”.

³⁹⁶ „w kręgi Tosseczkim”.

³⁹⁷ Podzielić na trzy części.

³⁹⁸ Właściwe nazwisko – Rymultowska. Ornontowice k. Gliwic wcześniej nazywały się Rymultowice.

³⁹⁹ Prawdopodobnie szlachcic z Polski.

TESTAMENT WACZL/AWA/ WROCHNIE.

WE GMENO SWATE A NEROZDZILNE TROGICZE BOHA OTCZE,
SYNA Y DUCHA SWATEHO AMEN.

Ja Waczlaw Wrochen z Reptůw a na Welowssy, znamo czynim tymto listem mym genŹ slowie porůczenstwi przedewssymi a zwlasstie kde toho potrzeba na potomne czasy ukaŹe, Uznawagicze w sobe zie nicz na tom Swietie staleho neni, a obzwlasstnie wsseczkni Lide, kterzy se na tento Swet rodzi pro Hrzychy nassy y prwnich rodziczuw nassych, czastne Smrti podobeny gsauć, nicz gisteho nad Smrt a nicz pewnieysyho nad hodzinu Smrti nemagi, ale podle wysweczeni pisem Swatych wssechnem ułoŹeno gest gednů umrzyti, czo wssechno y take nestalost Zywoťa meho doczesneho gsem w sebe mnoho kráte uwazył, Proczess aby po Smrti me mezy Dzitkami mymi, strany pozůstalosty me yake nedorozumeni, swarowie, nerzesty, a rostyrk newznikly, gsem gsauć gesťie przy dobrym Zdrowi a rozumie w pozůstałem Statků mem ktereho gest mi pan buch wssemohauczy z poŹehnani sweho Swateho na tom swecie propugczyti raczył, Nize Zepsane porůczenstwi Testament a porzyzenstwi mezy dzitkami mymi, podle Znieni Zrzyzeni Zemskeho a chwalitebnych porzadkuw tiechto KniŹetstwj Oppolskeho a Ratyborskeho uczynil gsem a narzydzyl, czynim a narzyzůgi do moczy Testamentu tohoto, chtiegycz aby se tomu wssemu, czo se w tym porůczenstwi důle pisze bez wsseho umensseni, od dzytek mych zadosty stalo, a to dczele do konale a w niczym neporůssytedlnie drŹano bylo.

Naprzed daůssy swaů milu, Panu a Spasytely swemu, Panů GeŹyssy Krystů ktery gi gest newinnu Smrti swaů, od hrzychů y weczne Smrti, wybawiti raczył, w geho Swate růcze poruczygj, a oddawam, geho Swate boske milosty prosycze aby gů milostiw byti, a w den Saudny a posledni, wecznů radosty, Kralostwi Nebeske a Zywoť weczny, sewssechnymi werzyczymi dati raczył,

Tielo me pak aby podle spůsobů Krzestyanskeho, a yak na Staw můy Rytyrsky naleŹy, wssakŹ bes Zbyteczne nadhrnosty w Kostiele Wieloweyskym pocztiwie pohrzebeno a pochowano bylo,

Czo se Statků meho pozemskeho w Welowsy w Kragi Tosseczkim zaleŹyće dotycze, takowy Statek y zgeho wssem przyslůssentwim, a wssemi y wsseliakemi uŹytků y pozytků, naczym kolwiek gsau a beyti mohn, z poddanemi, y tym wssem czo os starodawna ktakowemů Statku naleŹelo, a gesťie naleŹy, tak yak gsem ho ya uŹywal, a po rodzycznych mych dostal, a obsadziel, nicz newynimagycz oddawam a poruczugj, moczy Testamentů tohoto Synom swym Janowi a Gyndrzychowi vlastnym bratrzym Wrochniem krownymů dzielu, ktery oni po Smrti me, rownym braterskim dzielem mezy

sebu podle chwalitebneho porzadku, Zachowagycz lasku bratrskau rozdieliti, a nebo yakim kolwiek obyczegem, spolu se braterski porownati mohu,

Y ponewadz gyz Starssy Syn Nebosstyk Frydrych Wrochen Otczynu swau odemnie na peniezach podle Znieni Reversu y quitow gehu totiezo w Summie trzy tysyche styry Sta padesate dewet Toll. 20 gr. w kazdy toll. Po 36 gr. a wgross po 6 peniez bilych poczytagycz Menicze Sleske wybral, gesstie zlaski Otczowske ktomu dzytkam gehu ponim pozustalym przydawam Gedno Sto toll. pocztu na horze psaneho, na zapiss czo gim po Smrti me, pd weyz psanych Synow a narzyzenych Erbuw mych, wydane byti magj, naczym przestati, nadawam se zie moczy baudu.

Pakliby na tom przestati a toho odemnie za wdziecznie przygiti nechtielj, Poniewadz mne wyss psani Synowie mogi ze Statku meho, kazdorocznie wychowani az do Smrti me wydawagj, aby gednomu y druhemu krzywda nebyla, tehda od Nebosstyka Otcze gegych wybrane penize podle Reversu a Quituw y stym przydawkem a od tych peniez znalezytym urokym, zase do Statku wlozyti, a potom rowny dzil z Janem a Gyndrzychem Synami memi brati magj.

Czo se dczery me Pani Anny Ornuntowske dotyczy, aczkolwiek odemnie do czela wybyta a odprawena gest, wssakz gesstie zlaski Otczowske Gedno Sto toll. pocztu gyz gmenowaneho take na Zapisych, ktore gi po Smrti me wydane byti magj, oddawam.

A ostatek peniez y Summu wsse a wsseliyaku pozustalost mau tiem dwiema bratrum cziaso psanym Janowi a Gyndrzychowi krownemu a bratrskemu dielu oddawam.

Y tak na ten czass wegmemo pana boha Wssemohauczeho tento Testament, porzyzeni a ostatni wuli mau Zawiram, chtycze aby wewssech Punctach, Artykulech a Clausulach, bez wsseho umensseni dczele dokonale a wniczym neporussytedlnie zdrzano bylo, a to pod prupadkiem toho, czo sem komu wtym poruczenstwi oddal, gestliby ktory z dzitek mych, proti tomu Memu narzyzeni beyti chtiel, G-o Mil: pana, pana Heytmana Zemskeho tiechto Knihetstwi pro pana boha prosim, aby nad tym rukou ochrannu milostiwie drzeti raczyl.

Pro lepssy toho gistotu a stale toho wsseho zdrzeni gsem Sekret swoy ktomu poruczenstwi przydawil a rukaui vlastni se podepsal. A doziadal gsem se Urozenych a Statecznych panow, Pana Bedrzycha Sselihe z Rzychowa ten czas w Lagiewnikach, pana Oldrzycha Larysse z Naczeslawicz a na Pawonkowie, Pana Frydrycha Sseliche z Rzychowa a na ten czas w Lagiewnikach, Pana Jana Ruzycze z Helmou a na Welkim Syrakowie, pana Gyndrzycha Gluchowskeho z Gluchowa na Laczenskim a pana Waczlawu

Nawoye z Dobreho ten czas w Syrakowie, a kswiedomi Sekrety swe wssakž
sobie y Erbom swym bez sskody ktomŭ przytysknulj.

Genž dan a psan we Strzedu po Swatym Bartholomegj Letha pane 1636.

Podany a publicowany pod rokami Zemskimi w Miestie Oppolj 21 dne
Augusti A. 1640.

[s. 172-174]

ZAJICZKOWNA

zob.

HUSETOWA KATARZYNA

ZMESKAL

zob.

TWARDAWA MAGDALENA

INDEKSY

INDEKS MIEJSCOWOŚCI

Uwaga: strony (s.) odnoszą się do części opisowej, numery dokumentów odnoszą się do źródeł. Pogrubione cyfry dokumentów (**18**) informują, że testament został spisany w danej miejscowości. Litera p. wskazuje na przypis.

Adamowice	nr 18
Baldwinowice	nr 27, 31
Baranowice	nr 30
Bełk	nr 9
Bernacice	nr 26
Będzin	nr 10
Biadacz (k. Lublińca)	nr 24
Biała	s. 23p., nr 27, 28
Biała Góra	s. 5p., 20
Biedrzychowice	nr 32
Bierawa	nr 11
Biskupice	nr 1, 5, 10, 23
Bluszczów	nr 12
Błażejowice	s. 7p., nr 19
Bodzanowice	nr 8
Bogdańczowice	nr 16
Bojszów	nr 10, 29
Boronów	nr 7
Borzysławice	nr 11
Branice	nr 12
Brno	s. 19p.
Brodek	nr 18
Brzeg	nr 3, 17
Brzezie	nr 4, 10, 18, 21, 25 , 29, 30, 34
Brzezinka	nr 4
Brzeźnica	nr 10, 18
Buchtice	nr 3
Budzów	nr 5
Byczyna	nr 15, 16
Bydlin	nr 7

Bystre	nr 28
Bytków	nr 1, 31
Bzenec (k. Brna)	nr 27, 28
Bzinica	nr 14, 17, 29

Chechło	nr 8, 11
Chelĳm (Helm)	nr 35
Chobrzany	nr 21
Choltice	nr 10, 19
Chorula	nr 27, 31
Chrzelice	s. 13p., nr 27, 28
Chudów	nr 10
Chwałęcice	nr 12
Chwałowice	nr 22
Ciężkowice	nr 29
Czarnowąsy	s. 11
Czeczów	nr 27
Czernica	nr 18
Czerwięcice	nr 19
Czerwionka	nr 9

Damaszek (Kazimierz)	nr 23
Dambrowka	nr 31
Daniec (Suchy Daniec)	nr 6, 34
Danowice (Danewice)	nr 3
Dąbrowa (k. Opola)	nr 27
Dąbrówka (?)	nr 31
Dąbrówka Górna	nr 34
Dobra	nr 35
Dobra Zemice	nr 33
Dobrodzień	nr 24
Dolna	nr 3, 4, 17
Domanowice	nr 4, 26, 32
Domecko	nr 3
Droczewo	nr 13
Dub	nr 27
Dzielawy	nr 8
Dzierżanów	nr 7, 8
Dzimierz	nr 30

Friedland zob. Korfantów

Frydland (Czechy) nr 27

Frydstejn nr 27

Gać s. 7p.

Galowice (Gałowice, Gołębice) nr 6, 16, 17

Gardawice nr 9

Gaszyn nr 8

Gierałcice nr 16

Gierałtowice (k. Gliwic) nr 4, 8, 10

Gierałtowice (k. Koźła) nr 7, 31

Gliwice nr 22, 33

Gliwice Przedmieście nr 4

Głogówek s. 11, 22p., nr 9

Głuchów nr 35

Gola s. 26, nr 16, 17

Gołębice zob. Galowice

Gorzów s. 30, nr 4, 15, 23, 29

Gostomia nr 27, 28

Gostomka nr 13, 30

Goszyce nr 22

Gotartów nr 30

Góra św. Anny (Leśnicka Góra) nr 8

Grabowiec nr 30

Grabów nr 22, 31 27

Grodziec nr 27

Grodziec (k. Niemodlina) nr 28

Grodzisk (k. Koźła) nr 27

Grodzisko nr 32

Groniowice nr 1

Gronowice nr 15

Głotowice nr 22

Gzędzin nr 29

Gittensten s. 30, nr 28

Hajduki Nyskie (Heidau) (?) nr 3

Heidau zob. Hajduki Nyskie

Hermisdorf zob. Jasienica Górna

Hlučín zob. Hulczyn	
Hoczalkowice zob. Hošťalkovice	
Hošťalkovice (Hoczalkowice)	nr 12
Hrabow zob. Grabów	
Hradec nad Moravicą	nr 27, 28
Hulczyn (Hlučín)	nr 8
Izbicko	nr 31
Jaborowice	nr 7
Jakubowice	nr 3
Jamy	nr 14, 17, 23 , 29
Jaroszyn (Jarocin)	nr 13, 28, 30
Jasienica Górna	nr 3
Jasienie	nr 17
Jasiona (k. Gliwic)	nr 2
Kadłubiec	nr 7
Kalinowice	nr 6, 7
Kamieniec	nr 5
Kamienna	nr 3
Kamień	nr 14, 19, 20
Kamień Śl.	nr 31
Kantorów	nr 14
Karłowice zob. Katowice	
Karmonki	nr 8, 16
Karniów zob. Krnov	
Katowice (Karłowice)	nr 1, 3, 30
Kazimierz	nr 23
Kemnice	nr 27
Kędzierzyn	nr 18, 19, 21, 25, 30
Kielcza (Kieleczka)	nr 21
Kietrz	nr 8
Klisino	nr 9
Knurów	nr 10, 22
Kochanowice	nr 6, 10
Kochcice	nr 31, 34
Kolbnice	nr 6, 7, 31, 32
Kolchów	nr 20
Kolkowice	nr 5, 8

Kolnie (Kolno)	nr 30
Kolnie zob. Stare Kolnie	
Komorno	nr 18, 30
Konstantynopol	s. 17
Kopienice	nr 2, 21
Korfantów (Friedland)	nr 3, 11
Kornice (k. Raciborza)	s. 10p., nr 4, 14, 18, 20, 30
Kotulin	nr 7, 11, 35
Kwałowice	nr 3
Kzarów	nr 27
Kziegłowy	s. 18p., 26, nr 13
Kzłowice	nr 23, 29
Kzłów	nr 1, 4, 15, 18, 22, 24, 29, 30,
Koźle	s. 11, 22p., nr 6, 12, 23, 31
Kórnicza (k. Krapkowic)	nr 31
Kraina (?)	nr 3
Krapkowice	nr 31
Krasna Wieś	nr 2
Krnov (Karniów)	s. 7p.
Krobusz	nr 28
Krowiarki (Polski Krawarz)	nr 21, 30
Krzyczkowice	nr 21
Krzyżanowice	nr 12, 17, 23, 29
Krzyżaneczowice	nr 1
Kuźnica (Kuźnia Raciborska?)	nr 10
Laboch	nr 19
Lasowice	nr 17
Leśna	nr 1, 5, 24
Leśnica	nr 8
Leśnica - wójtostwo	nr 7
Leśnicka Góra zob. Góra św. Anny	
Lideřov (Liderzow)	nr 23
Ligota (?)	nr 34
Ligota (k. Gliwic)	nr 22
Ligota Dolna	nr 25
Ligoty (k. Raciborza)	nr 19
Ligoty (k. Strzelec Op.)	nr 3, 6
Litultowice	nr 1, 5, 24

Lubliniec	nr 2, 20
Lubomia	nr 18, 39
Lubsk	nr 9
Lubsza (k. Lublińca)	nr 31
Łabędy	nr 33
Łagiewniki	nr 35
Łany	nr 18
Łance	nr 25
Łaskarzówka	nr 9
Łaziska	nr 12, 19, 21, 25, 30
Łąka	nr 29
Łąka (k. Prudnika)	nr 27
Łomnica	nr 1, 15, 16, 29
Łowoszów	nr 15, 29
Łubie	nr 3, 15, 18
Łubniany	nr 16
Łubowice	nr 19, 30, 32
Maciejów	nr 16
Makowczyce	nr 15, 24
Maków	nr 18, 19
Manov (Manów)	nr 20, 21
Miechowice	nr 10
Mikulov	s. 19p.
Milice	nr 32
Mochowicze	nr 20
Modzurów	nr 21
Moskwa	s. 17
Moszna	nr 28
Naczęstawice	nr 7, 9, 11, 12, 26, 32, 34
Nasale	nr 17
Neukirch	nr 11
Nieborowice	nr 22
Niemiecka Lutynia	nr 10
Niemysłów	nr 27
Niewiadom	nr 12, 18
Nowa Wieś	nr 15, 16, 17, 29, 30, 31, 34

Nowa Wieś Kuźnicza	nr 10
Nysa	s. 23, nr 3, 27
Obiszów (Objazda)	nr 3
Ochodze	nr 3
Odry	nr 23
Oldrzychowice	nr 25
Olesno	nr 1, 8, 15, 16, 20
Olesno Przedmieście	nr 5, 20
Oleszka	nr 6
Olewin (Polska)	nr 8
Olszowa	nr 7, 34
Oława	nr 3
Ondrzejkowice zob. Jędrzychowice	
Opawa	nr 18
Opole	s. 8, 11, 20p., nr 1, 2, 3, 4, 5, 7, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 24, 26, 30, 35
Ornontowice (Rymułowice)	nr 10, 35 p.
Orzegów	nr 10
Osiecko	nr 24
Ostrawa Polska	nr 19
Otmęt	nr 3, 4
Paczyna	nr 8, 21
Paczyna Wielka	nr 15
Paniowy	nr 8
Paniówki	nr 10
Pantenów (Pątnów)	nr 28
Pawłowice	nr 1, 23
Pawłów	nr 21, 30
Pawonków	nr 14, 20, 30
Pątnów zob. Pantenów	
Penčice	nr 25
Piaseczno	nr 3
Piechocice	nr 3
Pietrowice Wielkie	nr 18, 19
Pilchowice	nr 22
Pisarzowice (k. Głogówka)	nr 28

Płużnica	nr 7, 18, 34
Płużnica Dolna	nr 11
Płużnica Wielka	nr 11, 19, 25
Poczółków	nr 24
Polski Krawarz zob. Krowiarki	
Ponięćce	nr 4, 7, 8, 9, 11, 18, 19, 21, 25, 22
Poręba	nr 7, 34
Półwieś	nr 5
Praha	nr 3
Proślice	nr 1, 4, 15, 16, 17, 23, 29
Prószków	nr 27, 28
Prusków (k. Olesna)	nr 8, 17, 29
Przedmoście (Polska)	nr 15
Przystań (Polska)	nr 15
Przyszowice	nr 10, 34
Pszczyna	nr 9
Pszów	nr 12
Puszyňa	nr 3
Puszyňka	nr 28
Pyskowice	nr 2, 27
Rachowice	nr 4, 7
Racibórz	s. 8, 11, 22p., nr 14, 15, 18, 19, 20, 25, 29, 30, 32
Radawie	nr 6, 24
Radłów	nr 23
Radostynia	nr 27, 28
Radziejkowy (?)	nr 19
Raj (Karwina)	nr 19
Raków	nr 31
Raszczyce	s. 10p.
Reichenberg (Czechy)	nr 27
Repty	nr 35
Rogowiec	nr 12
Rogoźna	nr 18
Rogów (k. Raciborza)	nr 12
Rogów Opolski	s. 23p., nr 27
Rokicie (Raszowa k. Kędzierzyna)	nr 7

Rosenberg zob. Olesno	
Rozmierz	nr 17
Ruda	nr 10
Rudcza (?)	nr 18
Rudno	nr 4
Rudno Wielkie	nr 14
Rudziniec	nr 11
Rusinowice	nr 27
Rybna (k. Gliwic)	nr 3
Rydułtowy	nr 12
Rymułowice zob. Ormontowice	
Rzeczyce	nr 22
Rzepcz	nr 28
Rzędowice	nr 14
Rzuchów	nr 14, 20, 29, 35
Sady	nr 26
Sarnów	nr 21
Schönwald zob. Świercza	
Seidenberg (Czechy)	nr 27
Siecieborowice (?)	nr 3
Siedlec	nr 6, 7, 31
Sierakowice	nr 4, 10
Sieraków	nr 35
Šilheřovice (ks. opawskie)	nr 10
Skorków	nr 1, 10, 14, 15, 16, 17, 20, 23, 29
Skrońsko	nr 5
Slewice (Szlevice)	nr 6, 7, 34
Slimakov	s. 23p.
Sławięcice	nr 8, 11
Sławików	nr 30
Słupsk	nr 19
Smolice Dolne	nr 22
Smolice Górne	nr 22
Smolnica	nr 22
Sobiszowice	nr 4, 10
Sokolov	nr 30
Sośnica	nr 10

Sośnicowice	nr 10, 18
Sowczyce	nr 1
Stara Wieś (Racibórz)	nr 18, 19, 25
Stare Kolnie	nr 1, 3
Stare Olesno	nr 15, 16, 17, 29
Stary Paczków	nr 7
Stebłów (k. Koźła)	s. 7p., nr 19, 31, 34
Sternalice	nr 1
Strzelce Op.	nr 6, 8, 27
Strzybnik	nr 21, 25
Suchy Daniec (Suchodaniec) zob. Daniec	
Syrynia	nr 4, 10, 12, 22
Szczerbice (Szczyrbice)	nr 19, 22
Szczodrowy	nr 16
Szczygłowiec	nr 22
Szemrowice – kuźnica	nr 3
Szlewice zob. Slewice	
Szombierki	nr 10
Szonowice	nr 22, 27, 29
Szydłowiec	nr 27, 28
Szydłów zob. Szydłowiec	
Szymonia	nr 20
Ściborowice	nr 27, 31
Ścinawa (k. Prudnika)	nr 27
Świercza (Schönwald)	nr 1, 15, 20, 29
Świerklany	nr 30
Świątoszowice	nr 10
Świniowice	nr 2
Toszek	nr 2, 27
Trawniki	nr 32
Twardawa	nr 32
Tworów	nr 8, 19
Ujazd	nr 11
Uszyce	nr 1, 8, 9, 16, 17, 23, 29
Wachów	nr 5, 8, 20

Walce	nr 5, 32
Walcerzowice	nr 11
Warszawa	s. 17
Wecze (Wiecze, Wetcze)	nr 12, 19, 30
Wędrynia	nr 20
Wiecze zob. Wecze	
Wiedeń	s. 14p., nr 27, 28
Wielka Ligota	nr 1, 5, 8, 15, 16, 17, 20, 23, 29
Wielkie Dębieńsko	nr 33
Wielowieś (?)	nr 35
Wieluń	nr 8
Wien zob. Wiedeń	
Wierch	s. 23p.
Wierzbie	nr 6, 10, 27, 34
Wierzbno	nr 13
Wierch	nr 28
Wilkowice	nr 5
Wisznice	nr 2
Włostowa	nr 28
Wojska	s. 30, nr 2
Wołęcin	nr 8, 23
Wrchles	nr 1, 23
Wrocław	s. 20
Wronin	nr 30
Wysoka	nr 6, 7, 8
Zaborze	nr 10
Zabrze	nr 10
Zacharzowice	nr 14, 21
Zakrzów	nr 3, 7, 27, 34
Zawada	nr 9
Zawiść	nr 9
Zdziechowice	nr 15, 16, 23
Zdzieszowice	nr 6
Zebrzydowice	nr 12
Zębowice	nr 8, 17, 24
Zimna Woda	nr 10
Zimnice	nr 27, 28

Zudendorf (?) zob. Siecieborowice (?)

Zwole

nr 8

Żyrowa

s. 22p., nr 6, 18, 22

Żytna

nr 21

INDEKS HERBÓW

Cielepała	nr 1
Czewoja (Łzawa)	nr 27
Doliwa	nr 15, 16, 17
Glezyna zob. Larysza	
Gozdawa	nr 7, 8
Haza (Zajęc)	nr 12
Jastrzębiec	nr 10
Kopacz	nr 17, 35
Kornic	s. 10p., nr 14
Korwin	nr 22
Kozieł	nr 33
Larysza-Glezyna	nr 9
Lis	nr 34
Łzawa zob. Czewoja	
Odrawąż	nr 3, 4, 19
Ostoja	nr 22, 24
Rawicz	nr 13
Reszyca (Wieże)	s. 10p., nr 18, 33
Szeliga	nr 29
Tępa Podkowa	nr 10
Trzy Radła	nr 11
Wezemborg	nr 32
Wieniawa	nr 20, 32
Wieże zob. Reszyca	
Zajęc zob. Haza	

INDEKS NAZW OSOBOWYCH

Uwaga: lit. „s.” odnosi się do stron książki, lit. „p.” informuje, że nazwisko znajduje się w przypisie, „nr” dotyczy numeru testamentu. Pogrubiona czcionka nazwiska i numeru testamentu dotyczy sporządzającego testament, określenie „rodzina” dotyczy informacji o całej rodzinie i krewnych. Nazwiska pisane kursywą odnoszą się do autorów książek. _

Adam – gajowy	nr 16
Adam – służący	nr 20
Adamek – służący	nr 16
Arnot Ferdinand	nr 26
Babst Elias – urzędnik w Prószkowie	nr 27
Baumgarten (Bungartski)	nr 26
Beess	s. 23p., nr 20
Beess – rodzina	nr 1
Beess Adam	nr 20, 30
Beess Jakub	nr 23
Beess Jan	s. 25p., 30, nr 1
Beess Wilhelm	nr 3
Biberstein Jerzy	nr 11
Bilitsch Mikołaj	nr 3
Blacha Fryderyk	nr 3
Blacha Jan Jerzy	nr 18
Blacha Jan Mikołaj	nr 3
Blachowa Anna	nr 15
Blachowa z Buchtów Ludmiła	nr 3
Błażek – służący	nr 7
Bohdanowska Zuzanna	s. 23p.
Boya	nr 24
Brauch – rodzina	nr 2
Brauch Jan – mieszczanin z Toszka	s. 17p., 18p., 30, nr 2
Brawanski (Brabanski) Mikołaj	nr 21
Buchta	s. 9p.
Buchta – rodzina	nr 3, 4
Buchta Jan	s. 19p., 23, 23p., 25p., 26, 26p., 27, 27p., 29, 30, nr 3
Buchtowna - Frankenbergowa Krystyna	s. 13p., 19p., 25p., 30, nr 4
Budzowska z Wilkowskich Ewa	s. 25p., 26, 31, nr 5

Budzowski Daniel	nr 5
Bungartski zob. Baumgarten	
Capricernuss zob. Kapricernusz	
Charwat zob. Petrowicz Charwat	
Chmiel Jan – radny Toszka	nr 2
<i>Chrzanowski T.</i>	s. 23p.
Czibulka Adam	nr 20
Czibulka Anna	nr 1
Czibulka Jan	nr 1
Czibulka Jan jun.	nr 5
Czibulka Jerzy	nr 1, 24
Czibulka Joachim	nr 34
Czibulka Zachariasz	nr 1
Czibulkowa z Beessów Marusza	nr 1
Czibulkowna Hanusia	nr 34
Czigan Wacław	nr 19
Cziganowa Elżbieta	nr 19
Czornberg – rodzina	nr 6
Czornberg Adam	nr 2
Czornberg Balcer	s. 29, nr 6
Czornberg Jan	nr 34
Danewitz (Dannwitz) Joachim Henryk	nr 3
Dietrichstein -Proskau	nr 27
Dłuhomilowna Ewa zob. Goszycka Ewa	
Dobszyc Jan	nr 34
Dohna, burgr. zu, Maria Salomea	nr 19
Doruchowski Andrzej – mieszczanin oleski	nr 16
Droczewski Stanisław – starosta Kozięglów	nr 13
Dubrawka Jan	nr 17
Dubrawka Jan jun.	nr 16
Dubrawka Jan sen.	nr 16
Dzierżanowscy – rodzina	nr 7, 8
Dzierżanowska Zuzanna	s. 25p., 27, 27p., 30, nr 7, 8
Dzierżanowski Adam	s. 30, nr 6, 7
Eck – rodzina	nr 26
Ernest – arcyksiążę, brat cesarza	nr 3

Ewa – malarka	nr 20
<i>Falniowska-Gradowska</i>	s. 21p.
Ferdynand I – cesarz	s. 7, 7p., 15p.
Ferdynand II – cesarz	nr 28
Ferdynand III – cesarz	s. 15, nr 8
Foglar Balcer	nr 10
Fragstein – rodzina	nr 9
Fragstein Adam	nr 12
Fragstein Paweł	s. 14p., 22p., 26p., 27, 31, nr 9
Frankenberg Adam	s. 25p., nr 4
Frankenberg Balcer – baron	nr 31
Frankenberg Dietrich (Dytrych)	nr 1, 15, 29
Frankenberg Jan	nr 4, 15, 16, 17, 23,
Frankenbergowa zob. Buchtowna	
Frankenbergowa Barbara	nr 17
Frankenbergów z, Trachowa Barbara	nr 4
Frölich – burmistrz Gliwic	nr 22
Frölich Marianna i Anna – córki burmistrza	nr 22
Galia Jerzy	nr 26
Gaschin, bar. Jan Jerzy	nr 8
Gaszyn zob. Gaschin	
Gaszynowie	s. 14, 22
Gaszynski Joachim	nr 20
Gierałtowska Katarzyna	nr 7, 8
Gierałtowski – rodzina	nr 10
Gierałtowski Henryk	nr 4
Gierałtowski N.	nr 7, 8
Gierałtowski Wacław	s. 19p., 26, 27p., 30, nr 10
Giza Jan – proboszcz w Wysokiej	nr 6, 7
Głuchowski Henryk	nr 35
Godfryd – służący	nr 27
Godon Błażej – mieszczanin oleski	nr 16
Goszycka z Dłuhomilów Ewa	s. 30, nr 11
Goszycka z Jordanów Dorota	nr 22
Goszycki – rodzina	nr 11
Goszycki Adam	nr 22
Grelff Jan	nr 16

Grotkowski Paweł	nr 33
Grotowski Wojciech	nr 22
Grünzweig Michał - wójt Toszka	nr 2
Gur – służący	nr 7
Guraszek – parobek	nr 16
Gurka ze Świniowic – chłop	nr 2
Gurowski Andrzej – ławnik sądu w Toszku	nr 2
Gusnar Fryderyk	nr 30
Gusnar Walentyń	nr 18
Guttenstein – hrabiowie	nr 28
Guttenstein Kunegunda	nr 27
<i>Harasimowicz J.</i>	<i>s. 23p.</i>
Hof (Huff) Adam	nr 14
Hof (Huff) Janusz	nr 14
Hohenzollernowie – panowie zastawni	<i>s. 7p.</i>
Holly – Zmeskalowa Barbara	nr 22
Holly Adam	nr 4, 7, 22
Holly Albrecht	nr 9
Holly Barbara	nr 7
Holly Barbara (Dzierżanowska)	nr 7, 8
Holly Helena	nr 22
Holly Jan	nr 22
Holly Jerzy	<i>s. 24, nr 22, 32</i>
Holly Krzysztof	nr 9
Holly Paweł	nr 11
Holly z Twardawów Ewa	nr 32
Holly Zuzanna	nr 8
Huff zob. Hof	
Husel (Huset?) Mikołaj	nr 2
Huset Jerzy	nr 12
Husetowa Helena	nr 12
Husetowa z Zajiczków Katarzyna	<i>s. 25p., 30, nr 12</i>
Jakub polasyk (Polak?)	nr 16
Jan II Dobry – książę	<i>s. 7, 7p.</i>
Jan Kazimierz – król Polski, pan zastawny	<i>s. 15p., 20p.</i>
Jarocka ze Stoltzów Helena	<i>s. 18p., 26, 31, nr 13</i>
Jarocki Balcer (Baltazar)	nr 13

Jarocki Jan	nr 18, 30
Jarocki Jerzy	nr 28
Jarotzki zob. Jarocki	
Jasiek – parobek	nr 16
Jerzy ze Świniowic – chłop	nr 2
Jerzyk – służący	nr 22
Jędrzej z Będzina	nr 10
Jordan Dietrich	nr 22
Jordan Faustyna	nr 7
Jordan Jan sen. – starosta ziemski	nr 7 p.
Jordanów z, Goszycka Dorota	nr 22
Kamenski Maciej	nr 10
Kamieniec Jan	nr 20
Kamieniec Piotr	nr 14
Kamieński Balcer	nr 24
Kappl Wilhelm	nr 19
Kapricelnusz (Capricelnuss) Elias – ksiądz	nr 2
Karol, arcyks. Habsburg – biskup wrocławski	nr 10 p.
Kasper – służący	nr 7
Kiczka Ewa	nr 7
Kiczka Jan	nr 34
Kiczka Paweł	nr 18, 19, 25
Kiczka Sebastian	nr 11
Kiczka Wacław	nr 11, 34
Klema Mikołaj	nr 25
<i>Kniejski O.</i>	<i>s. 7p., 8p., 9p., 14p., 15p.</i>
Kochciccy	s. 14
Kochcicki	s. 5p.
Kochcicki Andrzej	s. 14p.
Kochcicki Herman	nr 31, 34
Kochcicki Jan	nr 7 p.
Kochcicki Jerzy	nr 20
Koczenski zob. Koczynski	
Koczynska z Meningerów Katarzyna	s. 19p., 25p., 26, 31, nr 14
Koczynski – rodzina	nr 14
Koczyński Mikołaj	nr 4
Kolchowski Jerzy	nr 20
Kolkowski Jerzy	nr 5, 8

Kornic z, panowie	s. 10p.
Kosarz Jan – burmistrz Krapkowic	nr 31
Koschembar zob. Koszembor	
Koszembor Adam	nr 14, 29
Koszembor (Koschembar) – rodzina	nr 15, 16, 17
Koszembor Balcer	nr 20
Koszembor Henryk	nr 1
Koszembor Jan	nr 10, 20
Koszembor Jerzy	nr 23
Koszembor Joachim	nr 23, 29
Koszembor Kasper	s. 31, nr 15
Koszembor Katarzyna	s. 31, nr 17
Koszembor Melchior	s. 25p., 26, 31, nr 16
Koszemborów z, Anna	nr 23
Kotulinski Jan	nr 32
<i>Kowalewski K.</i>	s. 9p.
Kozłowscy – rodzina	nr 18
Kozłowscy bracia	nr 20
Kozłowska Marianna	s. 30, nr 18
Kozłowska z Twardawów Marianna	nr 32
Kozłowska Zuzanna	nr 22
Kozłowski Bartosz	nr 1, 29
Kozłowski Jan	nr 4
Kozłowski Jan sen.	nr 30
Kozłowski Joachim Wilhelm	nr 15
Kozłowski Kasper sen.	nr 24
Kozłowski Mikołaj	nr 34
Kozłowski Paweł	s. 23p.
Kozłowskich z, Anna	nr 24
Krejka Eliaszk – urzędnik w Prószkowie	nr 27
Krzysztof – siostrzeniec testatora	nr 2
Łądy Andrzej – mieszczanin Toszka	nr 2
Łąpa Melchior – pisarz miejski w Toszku	nr 2
Łąsch zob. Łąysz	
Łąysz - ród	nr 9
Łąysz Adam	nr 7
Łąysz Jan	nr 34
Łąysz Krzysztof	nr 7, 11

Larysz Ulryk	nr 35
Larysz Waław	nr 32
Laryszowa z Dzierzanowskich Dorota	nr 7, 8
Lasota – rodzina	nr 19
Lasota Jan	nr 6, 14
Lasota Mikołaj - kanclerz	s. 7, 7p.
Lasota Samuel	s. 30, nr 19
Lewytoss (?) Henryk – marszałek dworu ks. brzeskich	nr 3
Libanski Waław – urzędnik w Prószkowie	nr 27
Lichnowska Elżbieta	nr 19
Lichnowski Adam	nr 19
Lubowski Kasper	nr 32
Ludwika Maria – królowska Polski, pani zastawna	s. 15, 15p.
Maciej – cesarz	nr 27
Maciej – woźnica	nr 16
Makowiecki Jan	nr 24
Maloszek – słuźący	nr 16
Manowski – rodzina	nr 20
Manowska Lidia	nr 14
Manowski Adam	nr 21
Manowski Kasper	s. 26, 29, nr 20
Markusowicz Krzysztof – pisarz oleski	nr 20
Masztuła Michał – przysięgły w Naczęstawicach	nr 26
Meisinger	nr 5
Meninger – rodzina	nr 14, 21
Meninger Jerzy Stanisław	s. 31, nr 21
Meningerów z, Anna Otiesławowa	nr 16
Mettich Joachim – baron	nr 27
Michalinus Jerzy – cechmistrz piekarski Gliwic	nr 33
Michalinus Szymon	nr 33
Mikołajek – zięć testatora	nr 2
Morwikso (?) Fryderyk – dworzanin ks. brzeskich	nr 3
Naeffe Jan	nr 3
Nawoy Adam – burgrabia zamku brzeskiego	nr 3, 17
Nawoy Jerzy	nr 4, 17
Nawoy Waław	nr 35
Nicpoń Tomasz – kowal	nr 2

Nieborowska Halzuchna (Halszka)	nr 33
Niesytko Walentyn – wójt Gliwic	nr 33
Niewiadomska Anna	nr 18
Niewiadomska Magdalena	nr 18
Niewiadomski Jan	nr 12
Niewiadomski Jan jun.	nr 12, 18
Niewiadomski Krzysztof	nr 12
Niewiadomski Zygmunt	nr 12
Noss – rodzina	nr 22
Noss Henryk	nr 27
Noss Joachim	s. 24, 24p., 26, 30, nr 22
Nostwitz z Pangów Helena	nr 26
Nowagk Jan Fryderyk	nr 28
Nowagk Jan Krzysztof	nr 3, 28
Oderski – rodzina	nr 23
Oderski Jan	s. 19p., 29, nr 23
Odrowąż	nr 3
Ohm Anna (Anula)	nr 14
Ohm Marianna	nr 14
Oppersdorff Fryderyk – starosta ks. brzeskiego	s. 7p.
Oppersdorff Jan – starosta ziemski	s. 7, 7p.
Oppersdorff Jerzy – baron	nr 27
Oppersdorffowie	s. 14, 22, 22p., 23p.
Ornontowska Anna	nr 35
Orzeski Bernard	nr 10
Orzeski Paweł	nr 4
Orzeski Wacław	nr 22
Osiecki – rodzina	nr 24
Osiecki Jerzy	s. 21p., 25p., 31, nr 21, 24
Otiesław Jan	nr 21
Otiesławowa Anna	nr 21
Otiesławowa z z Meningerów Anna	nr 16
Otik – rodzina	nr 25
Otikowa Barbara	s. 14p., 30, nr 25
Paczynska Anna Katarzyna	nr 15
Paczynski Henryk	nr 15
Paczynski Jerzy	nr 21

Paczynski Krzysztof	nr 14
Paczynski Wacław – prokurator cesarski	nr 8, 17
Pange Helena	s. 15p., 17p., 18p., 31, nr 26
Pawlik z Kopienic – chłop	nr 2
Pelka Jerzy	nr 11
Petrowicz Charwat Dawid	nr 12
Petrowicz Charwat Maciej	nr 19
Petrowicz Charwat Magdalena	nr 30
Podalski Błażej – sołtys w Naczęsławicach	nr 26
Posadowscy – wł. Dobrodzienia	s. 9p.
Praschma Karol	nr 10
Praschmowa Joanna	nr 16
Pritzelwitz Anna	nr 17
Pritzelwitz Krzysztof	nr 17
Pritzelwitz Melchior	nr 16, 17
Prokopowna Zosia	nr 25
Promnitz	nr 9
Proskowscy	s. 9p., 14, 18p., 19p., 22p.
Proskowska z Guttensteinów Kunegunda	s. 13p., 30, nr 28
Proskowski - rodzina	nr 27, 28
Proskowski Jan Krzysztof	s. 13p., 24, 24p., 27p., 29, 30, nr 27
Prószkowski zob. Proskowski	
Przyszowski Paweł	nr 34
Pückler Jan	nr 27, 28
Rakowski Mikołaj	nr 31
Raszyc z, panowie	s. 10p.
Raszyc Jan	nr 22
Raszyc Mikołaj	nr 19
Rayski Stanisław	nr 10
Redern Jerzy – baron	nr 27
Redern z Tschirnhausów Helena	nr 31
Reibryk (?) Henryk – członek rady ks. brzeskich	nr 3
Reiswitz Bartłomiej	nr 9, 25
Reiswitz bracia Jan i Samuel	nr 25
Reiswitz Jan jun.	nr 21
Reiswitz Jan sen.	nr 21, 25
Reiswitz Mikołaj	nr 18, 19
Reiswitz Stanisław	nr 18, 30

Reiswicz Waław	nr 18
Rodendorff N.	nr 10
Rogoyscy	s. 23p.
Rohowski Balcer	nr 14
Rohowski Jerzy	nr 20
Rostkowna Anna	nr 16
Rothkirch Jerzy – dworzanin ks. brzeskich	nr 3
Roużicz Janusz	nr 20
Roużicz Jan	nr 35
Rudnicka Marianna	nr 13
Rudnicki Wojciech	nr 13
Rudolf II – cesarz	nr 3, 31
Rychły Paweł	nr 27
Rymultowska zob. Ornontowska Anna	
Salawa Bartłomiej (Bartosz)	nr 24
Salawa Jan	nr 24
Salawa Walentyń	nr 6
Scheliha – rodzina	nr 29
Scheliha (Szełiha) Waław	nr 10, 25
Scheliha Fryderyk (Bedrzych)	nr 20, 35
Scheliha Henryk	nr 14
Scheliha (Szełiha) Joachim	s. 30, nr 29
Schick (Szyk) Kasper	nr 29
Schick (Szykowa) Helena	nr 5
Schimoniński zob. Szymoński	
Schip (Szypp) Henryk	nr 12
Schlewicz (Szlewic) Fryderyk	nr 6, 7
Schlewicz (Szlewic) Jan	nr 7, 34
Schweinoch (Szwajnoch) Ferdynand	nr 9
Schweinoch (Szwajnoch) Waław	nr 6, 7, 31, 32
Sedlnitzka Joanną	nr 10
Sedlnitzki Bogusław	nr 19
Sedlnitzki Jan Waław	nr 10
<i>Sękowski R.</i>	<i>s. 7p., 8p., 9p., 10p., 14p., 15p.</i>
Skall Daniel	nr 1, 15, 17
Skall Daniel jun.	nr 16, 29
Skall Daniel sen.	nr 16
Skall Ernest	nr 20

Skall Fryderyk	nr 5
Skall Jerzy	nr 1, 5, 15, 23
Skall Jerzy jun.	nr 8
Skall Joachim	nr 23
Skall Joachim sen.	nr 8
Skall Krzysztof	nr 8, 16
Skall Melchior	nr 20
Skall Mikołaj	nr 1, 23
Skallowa Salomea	nr 20
Skallowa z Warkoczów Barbara	nr 17
Skróński Jerzy	nr 5
Skrzyszowski Mikołaj	nr 21
Sobeliusz Szymon	nr 33
Soboliusz – burmistrz Gliwic	nr 33
Sokolowski Andrzej	s. 30, nr 30
Spigel	s. 6p.
Spigel Adam	s. 30, nr 27, 31
Spigłowski Herman	nr 31
<i>Stankiewicz M.</i>	s. 23p.
Starzynski Daniel	nr 31
Starzynski Fryderyk	nr 1
Stoltz – rodzina	nr 13
Stoltz Henryk	nr 30
Stoltz Jan	nr 30
Stoltz Jerzy	nr 28
Stoltz Karol	nr 27
Strachwitz Jan	nr 16
Strachwitz Jerzy	nr 17
Strzela Ferdynand	nr 6
Strzela Helena	nr 17
Strzela Henryk	s. 23p.
Strzela Malchior	nr 8
Strzelowa z Wirbskich Katarzyna	nr 34
Studnitz Jan Jerzy	nr 16
Studnitzowa Anna	nr 16, 17
Suchodolska Kasia	nr 25
Suchodolski Henryk	nr 10, 25
Sunek Jan	nr 10
Swoboda Bartosz – cechmistrz garncarski Gliwic	nr 33

Szeliga zob. Scheliha	
Szeliha zob. Scheliha	
Szlewic zob. Schlewitz	
Szonowska Małgorzata	nr 29
Szonowski Jakub	nr 12
Szonowski Jan	nr 21
Szonowski Wacław	nr 25, 30
Szonowski Wacław – urzędnik zamku w Raciborzu	nr 19
Szwajnoch zob. Schweinich	
Szyk zob. Schick	
Szymonski Henryk	nr 20
Szyp zob. Schip	
Tabor Kasper	nr 28
Tabor Mikołaj	nr 28
Taborowa Kasprowa	nr 11
Taborowa z Buchtów Anna Maria	nr 3
Tauer Kasper	nr 7
Tomek – siostrzeniec testatora	nr 2
Trach Adam	nr 9
Trach Anna	nr 9
Trach Dorota	nr 29
Trach Henryk	nr 4, 10
Trach Jan	nr 6, 34
Trach Wacław	nr 10, 18
Trach Walentyn	nr 30
Trach Wilhelm	nr 4, 10, 33
Trachowa Wacławowa	nr 33
Trachowa z Frankenbergów Barbara	nr 4
Tschirnhaus – Redern Helena	nr 31
Twardawa – rodzina	nr 32
Twardawa ze Zmeskalów Magdalena	s. 31, nr 32
Wachowski Jarosław	nr 5, 24
Wachtel Jan Krzysztof	nr 28
Warkocz (Warkotsch) Salomea	nr 16
Warkocz – Skalowa Barbara	nr 17
Waza Jan Kazimierz – król polski, pan zastawny	s. 15p.
Waza Karol Ferdynand – biskup, pan zastawny	s. 14p., 15p.

Waza Władysław IV – król polski, pan zastawny	s. 15p.	
Waza Zygmunt III – król polski		nr 28p.
Waza Zygmunt Kazimierz – książę, pan zastawny	s. 15p.	
Wazowie	s. 15	
Welczek – rodzina		nr 33
Welczkova Ewa	s. 18p., 31,	nr 33
Widlak Adam		nr 16, 17
Wilczek – rodzina		nr 33
Wilkowski – rodzina		nr 5
Wilkowska zob. Budzowska Ewa		
Winkler Jakub – pisarz		nr 10
Wiplar Balcer		nr 9
Wiplar Konrad		nr 8
Wiplar Maciej		nr 1, 17, 23, 29
Wiplar Stanisław		nr 9
Wirbski – rodzina		nr 34
Wirbski Henryk		nr 27
Wirbski Jan	s. 14p., 22p., 30,	nr 34
Wirbski Jerzy		nr 6, 10
Wlok Leonard		nr 9
Władysław IV Waza – król polski	s. 15p.	
Wojslawska Małgorzata		nr 17
Wołek Marcin – przysięgły w Naczęsławicach		nr 26
Wranicki zob. Wraninski		
Wraninski Zygmunt		nr 30
Wrochen – rodzina		nr 35
Wrochen Wacław	s. 31,	nr 35
Wyplar zob. Wiplar		
Zajiczek – rodzina		nr 12
Zakrzowski Adam		nr 3, 7, 34
Zakrzowski Jan		nr 27, 31
Zamojski	s. 14	
Zapolya Izabela – pani zastawna	s. 7p.,	
Zedlitz Zygmunt – urzędnik w Sławięcicach		nr 11
Zezwolowa zob. Zvole, ze		
Zmeskal – rodzina		nr 32
Zmeskal Henryk		nr 26
Zmeskal Joachim		nr 22

Zmeskal Piotr	nr 4
Zmeskalowa z Hollych Barbara	nr 22
Zvole, ze, Katarzyna z Gierałtowskich	nr 8
Zydek Tomasz – burmistrz Toszka	nr 2
Zygmunt III Waza – król polski	nr 28p.
Zygmunt Stary – król polski	s. 7p.
Żaboklicki Stanisław	nr 13
Żyrowscy	s. 14
Żyrowska Anna Zofia	nr 23
Żyrowski	s. 5p.
Żyrowski Jan	nr 22, 23
Żyrowski Jan Jerzy	nr 5
Żyrowski Jerzy	nr 23
Żyrowski Jerzy Fryderyk	s. 14p., nr 11
Żyrowski Mikołaj	nr 6
Żyrowskie – siostry	nr 18

Z DZIEJÓW KSIĘSTW OPOLSKIEGO I RACIBORSKIEGO

- z. 1 – R. Sękowski: Koniec średniowiecza i kształtowanie się podstaw ustrojowych księstw opolskiego i raciborskiego (szkice i wypisy źródłowe). Opole 2011
- z. 2 – R. Sękowski: Nielatwe sąsiedztwo. Szkice i wypisy źródłowe z dziejów stosunków sąsiedzkich na pograniczu śląsko – polskim w XVI i XVII wieku. Opole 2012
- z. 3 – R. Sękowski: Opole. Rozwój przestrzenny miasta do końca XVII wieku (szkice i wypisy źródłowe). Opole 2013
- z. 4 – R. Sękowski: Biblioteka Jerzego Krzysztofa i Antoniego Krzysztofa hrabiów Prószkowskich z Prószkowa z przełomu XVII i XVIII wieku. Opole 2015
- z. 5 – O. Kniejski, R. Sękowski: Uchwały sejmiku powszechnego księstw opolskiego i raciborskiego w latach 1564 – 1678. Compendium wssech sniemowych zawrzenj knizestwj oppolskeho a ratiborskeho. Opole – Lubliniec 2015
- z. 6 – R. Sękowski: Opole II. Mieszkańcy: życie i obyczaje w XVII w początkach XVIII wieku. Opole 2016
- z. 7 – R. Sękowski: Posledni wule czyli ostatnia wola. Czesko – polskie testamenty szlachty księstw opolskiego i raciborskiego z XVII wieku. Opole 2017

ISBN 978-83-65324-46-7